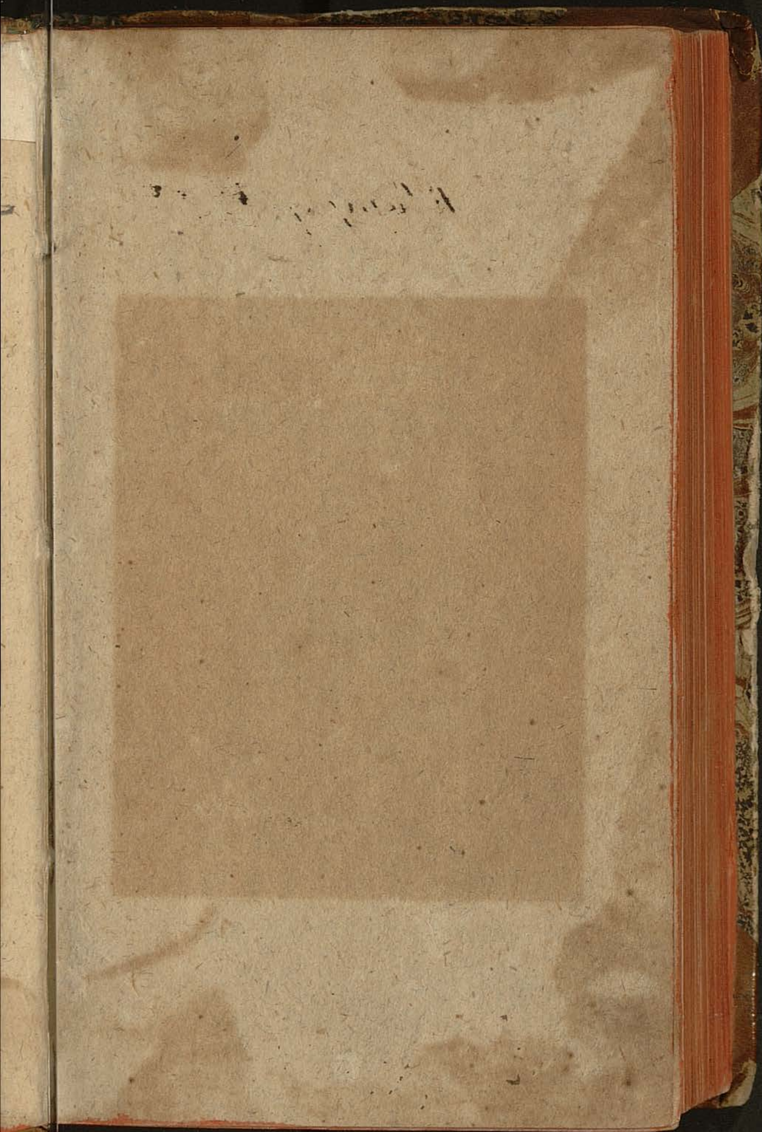
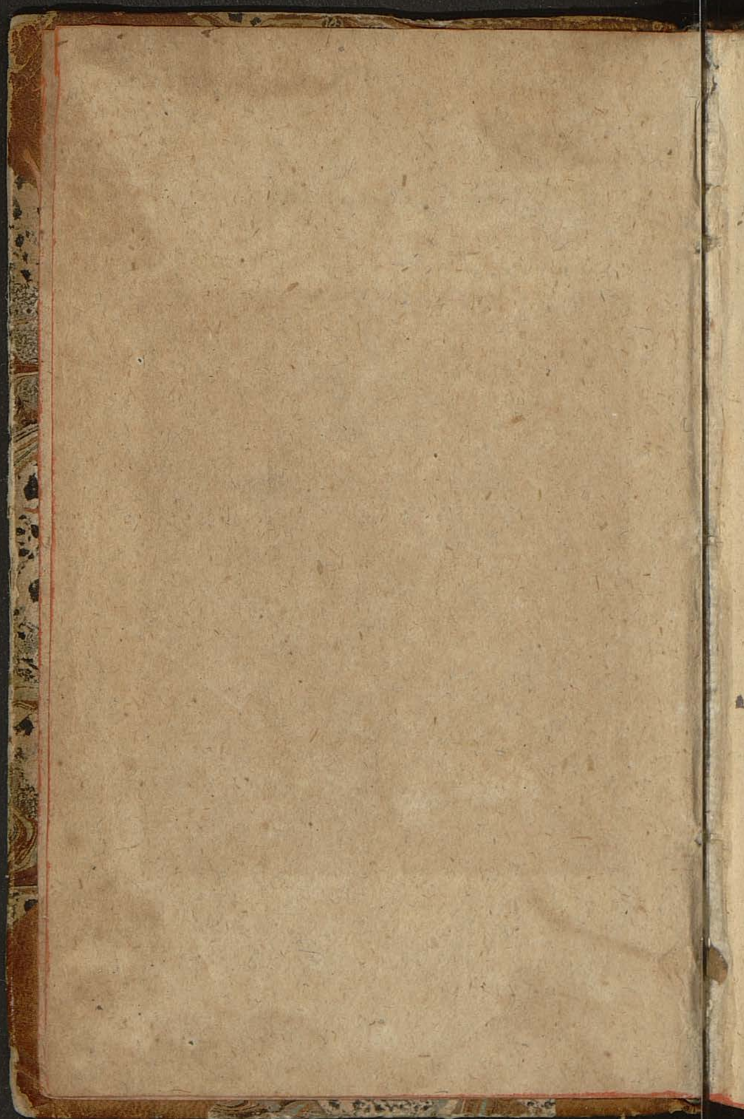


V
B
J
D
10395





KURCYUSZA RUFA
O
ZYCIU i DZIEIACH
ALEXANDRA
WIELKIEGO
TOM TRZECI
Łacińſkim i Polſkim językiem



w NIESWIEZU
w Drukarni Xiążęcey *Coll: S. J.*

MDCCLXIII.

QUINTI CURTII RUFI

De

Rebus Gestis

ALEXANDRI MAGNI.

KWINTUSA KURCIUSZA

O

Dziejach

ALEXANDRA WIELKIEGO.

I. MAssagetis, Dahis, & Sogdianis subactis, Scythæ sui Regis filiam Alexandro coniugem offerunt, qui leone interfecto, & quatuor millibus ferarum in venatione deiectis, Clitum solemni convivio adhibitum, & liberius loquentem, interficit.

II. Sera Alexandri pænitentia, quam sequuntur bellicæ expeditiones adversus Bactrianos transfugas, & Sysimithren: Phillippi item strenuissimi iuvenis, & Erigyi clarissimi ducis, obitus.

III. Spitamenis uxorem, interfecti mariti caput afferentem, Alexander castris excedere iubet: provĩcias quasdam a præfectorum suorum iniuriis vindicat.

IV. Fri-

I. PO podbiciu Maſſagetow, Dahow, Sogdyanow, Tatarowie Krola ſwego corkę za żonę ofiaruią Alexandrowi, ktory lwa, i cztery tyſiące dzikiego zwierza na łowach pokonawſzy. Klituſa pod czas uczty wolniey mowiącego zabił.

II. Niewczesny żal Alexandra po zabiciu Klita. Wyprawa przeciw Baktrianom odſtępcom i Siſimitrowi. Filippa walecznego Młodziana, i Erygiuſza wodza ſławnego ſmierć.

III. Spitamena żenie, męża zabitego głowę przynoſzącey zobozu uſtąpić Alexander każe: Prowincje niektore przez Staroſtow ſwoich pokrzywdzone, oſwobadza.

IV. Frigoris nimia vi pene opprimitur exercitus Gabazam aditurus. Alexandri constantia, & erga gregarium militem humanitas, eiusdemque cum Roxane matrimonium.

V. Cogitationibus in bellum luvu Indicum versis, adulatorum fraude, nimia superbia elatus Alexander, Iovis filius vult salutari: quod Calisthenes gravi oratione improbat.

VI. Ex ignominia Hermolao nobili puero illata nascitur in caput Alexandri coniuratio, qua detecta, inter auctores sceleris innocens Calisthenes coniicitur.

VII. Hermolai, Calisthenem iustum esse asseverantis, adversus crudelem Alexandri su-

IV. Woyſko zimno cięſzkie ponoſi idące do Gabazy. Alexandra animuſz nie przyłamany: ludzkość ku proſtemu żołnierzowi: ślub z Roxaną.

V. Na Indy uderzyć poſtanowiwſzy, przez pochlebce w pychę podnieſiony, za Syna Jowiſzowego chce być znanym Alexander; co mu Kaliſten gani.

VI. Z okazyi nieſławy uczynioney Hermolauſzowi powſtaie Spiſk na głowę Alexandra, po ktorego odkryciu, Kalliſtenes miedzy herſztow ſpiſku policzony.

VII. Hermolaus, broniąc Kaliſtena niewinność, gromi ſłowy Alexandra okrucieńſtwo.

ſuperbiam invectiva.

VIII. Alexandri ad Hermolai invectivam reſponſio; coniuratorum item, atque innocentis Caliſthenis ſupplicium.

IX. Indi, Gangis, Dyardenis, Indiæ, eius incolarum, luxu diffluentium regum, ac ſapientum, luculenta deſcriptio.

X. Varios Indiæ populos mira felicitate, non tamen ſine ſanguine, Alexander ſubijcit.

XI. Aornus petra & arx inacceſſa ab Alexandro oppugnatur, & ab obſeſſis relicta capitur.

XII. Omphis Rex potentiſſimus ſe, regnumque ſuum Alexandro permittit, a quo in integrum reſtituitur; unde mutua dona regia.

XIII

VIII. Odpowiedz Alexandra Hermolauſzowi: ſprzyſiężeni, i niewinny Kaliſten, na gardło ſkazani.

IX, Indyi obywatelow, Krolow, mędrcow opiſanie.

X. Indow po rożnych mieyscach ſzczęśliwie, nie bez krwi iednak wylania, pokonywa Alexander,

XI. Aornu ſkały, i zamku nieprzyſtępnego od oblężonych opuſzczonego Alexander dobywa.

XII. Omphis Krol państwo ſwoie Alexandrowi poddaie; ktore mu on wraca: przyiaźń miedzy niemi wzaiemnemi dary utwierdza ſię.

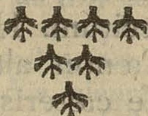
XIII. Porum regem, Omphis ſuaſu, Alexander ancipiti quidem & ſub initio periculoſiſſimo aggreditur bello.

XIV. Indorum & Macedonum inſignis & cruenta pugna: Pori captivi magnanimitas. & Alexandri regis clementia.



XIII. Z rady Omfisa woynę na Porusa Krola, na poczytkach wątpliwą, podnoſi Alexander.

XIV. Indow z Macedonami krwawa potyczka: Porusa w niewoli będącego animuſzu wſpaniałość, a łaſkawość Alexandra.



§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§1§

LIBER VIII.

ALEXANDER maiore fama, quam gloria in ditionem redacta Petra; cum propter vagum hoſtem ſpargẽdæ manus eſſent, in tres partes diviſit exercitum. Hephæſtionem uni, Cænon alteri duces dederat: ipſe cæteris præerat. Sed non eadem mens omnibus Barbaris fuit. Armis quidam ſubacti, plures ante certamen imperata fecerunt: quibus eorum, qui in defectione perſeveraverant, urbes agroſque iuſſit attribui.

At exules Bactriani cum DCCC equitibus Maſſagetarum proximos vicos vaſtaverunt. Ad

§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§§1§

KSIĘGA VIII.

ALexander z więkſzą raczey wieścią, niżeli ſławą tę ſkałę wziąwſzy, iż dla nieprzyiaciela po rożnych mieyſcach rozsypanego trzeba było woyſko wyſłać tedy na trzy ie części podzielił: Efeſtyona, z pierwſzą z drugą Cenona poſłał, ſam ſię z trzecią ruſzył. Ale nieprzyiaciel rozmaicie poſtąpił. Jedni ſię bili i mieczem ie wzięto, drudzy niechcąc ſię koſztować, poddali ſię: ktorym też miaſta i role kazał dać owych, co ſię upamiętać niechcąc tak w rebeliey trwali.

Wygnańcy Baktryanowie, maiąc w towarzyſtwie ośmſet konnych Maſſagetow, bliżſze mieścin-

Ad quos coercendos Attinas regionis eius Præfectus ccc equites, insidiarum, quæ parabantur, ignarus, eduxit. Namque hostis in sylvis, quæ erant forte campo iunctæ, armatum militem cōdidit, paucis propellentibus pecora, ut improvidum ad insidias præda perduceret. Itaque incomposito agmine, solutisque ordinibus, Attinas prædabundus sequabatur: quem prætergræssum sylvam, qui in ea consederant, ex improviso adorti, cum omnibus interemerunt. Celeriter ad Craterum huius cladis fama perlata est, qui cum equitatu supervenit: Et Massagetæ quidem iam refugerant, Dahæ mille oppressi sunt: quorum clade, totius regionis finita defectio.

Alexander quoque, Sogdia-

nis

ki wyplondrowali, na ktorych, uſkromienie Attyna powiatu tego Staroſta z trzemaſty konnych, o zaſadzce zgotowaney nic nie wiedząc, wyiachał. Abowiem nieprzyiaciel w laſach, ktore lażały w polach, zbroynego żołnierza zakrywſzy, trochę był wygnał z bydłem, aby łupem dawſzy powab, na zdradę nieoſtrożnego naprowadził. Jakoż Attyna nikczemnie, i bez ſprawy. zabieraiąc dobytki, ſzedł daley. A gdy las minął, porwał ſię za nim nieprzyiaciel, i przypadſzy nad wſzelkie mniemanie ze wſzyſtkiemi go na głowę poraził. Prędko o tym wieść do Kratera przynieſiono, ktory że wszyſtkim ludem konnym pobieżał: iuż byli Maſſagetowie w prawdzie uſzli, iednak Dahow tyſiąc ubił, ktorych pogromem wſzyſtka rebellia onego powiatu uſkromiła ſię.

Alexander też znowu Sogdyany

nis rursus subactis, Maracanda repetit. Ibi Berdes, quem ad Scythas super Bosphorum colentes miserat, cum legatis gentis occurrit. Phrataphernes quoque, qui præerat Massagetis & Dahis, regionum confinio adiunctus, miserat, qui facturum imperata pollicerentur. Scythæ petebant, ut Regis sui filiam matrimonio sibi iungeret; si dedignaretur affinitatem, principes Macedonum cum primoribus suæ gentis connubio coire pateretur. Ipsum quoque regem venturũ ad eum pollicebantur. Utraque legatione benigne audita, Hephæstionem & Artabazum opperiens, stativa habuit; quibus adiunctis, in regionem, quæ appellatur Bazaria, pervenit.

Barbaræ opulentiæ in illis lo-

any podbiwszy, do Marakandy się wrocił, kędy mu Berd, co go był do Tatar Zabosforzan posłał, z Posłami ich drogę zaiechał. Także i Fratafern, ktory Massagetom i Dachom przyległym roskazował, poddaństwo przysłał, a Tatarowie prosili, aby corę ich Cara poiął: tego spowinowacenia ieśliby niechciał, i gardził im, aby swym Senatorom spoienia takowego z domami ich przednieyszymi nie bronił, obiecowali zatym, że się mu sam Car miał obecnie stawić. Łaskawie wysłuchawszy Posłow, Efestyona i Artabaza tam zastanowiwszy się, czekał: a gdy przybyli, z nimi pospołu do Bazaryey, krainy tak nazwaney, ciągnął.

cis haud ulla ſunt maiora indicia, quam magnis nemoribus ſaltibusque nobilium ferarũ greges clauſi. Spatioſas ad hoc eligunt ſylvas crebris perennium aquarum fontibus amœnas. Muris nemora cinguntur, turreſque habent venantium receptacula. Quatuor continuis ætatibus intactum ſaltum fuiſſe conſtabat: quē Alexander cum toto exercitu ingreſſus, agitari undique feras iuſſit. Inter quas cum leo magnitudinis raræ ipſum Regem invaſurus incurreret, forte Lyſimachus, qui poſtea regnavit, proximus Alexandro, venabulum obiicere feræ cœperat. Quo Rex repulſo, & abire iuſſo, adiecit, *iam a ſemet uno quam a Lyſimacho, leonem interfici poſſe.* Lyſimachus enim quondam, cùm venerare-

tur

łości, doſtatkow, znaku żadnego tak wielkiego, okrom laſow głębokich i daleko idących, a w nich zwierza co przednieyſzego, umyślnie napuſzczonego, nie było. Przeſtronne laſy obieraią na to, kędyby częſte zrzodła były: murem ie obwodzą i wieże ſtawiaią, dla ſtania myśliwcom i łowcom. Tego laſu, do ktorego był Alexander z woyſkiem wſzyſtkim wſzedł, ani ſię tkniono przez lat czteryſta co pewno było. i kazał ruſzać zewſząd zwierza. Wypadł był lew, a rzadko ſię tak roſły trafi, na ſamego Krola, i chciał weń Lizymach, ſtoiąc wedla niego, co potym krolował, oſzczepem zwierzęcym uderzyć, ale go Krol odegnał, i odſtąpić mu kazał, przydawſzy: tak ia dobrze lwa, iako i Lizymach, zabić mogę. Abowiem gdy niekiedy w Syryey Lizymach był w łowiech, sam ieden zabił był Lwa znacznie

tur in Syria, occiderat eximiæ magnitudinis feram ſolus, ſed lævo humero uſque ad oſſa laceratus, ad ultimum periculi pervenerat. Id ipſum exprobrans ei Rex, fortius quam locutus eſt, fecit: nam feram non excepit modo, ſed etiam uno vulnere occidit.

Fabulam, quæ obiectum leoni a Rege Lyſimachum temere vulgavit, ab eo caſu (quem ſupra diximus) ortam eſſe crediderim. Cæterum Macedones, quanquam proſpero eventu defunctus erat Alexander, tamen ſcivere gentis ſuæ more, ne pedes venaretur aut ſine delectis, principũ amicorũque. Ille quatuor millibus ferarum deiectis in eodem ſaltu cum toto exercitu epulatus eſt. Inde Maracanda reditum eſt. Acceptaque

ætatis

wielkiego, ale mu był z ſzarpał lewe ramię aż do kości, i był w oſtatnim zdrowia niebeſpieczeńſtwie, co mu teraz wymiátał Alexander, y lepiey udziáłał y dokazał rzeczą, niż powiedział słowem: gdyż z oną beſtyą nie tylko ſię potkał, ale i iednym uderzeniem zabił.

Bayka, ktorą wymyślono, iakoby Lizymacha Krol na pożarcie dał Lwowi, z tego przypadku teraz powiedzianego, iako ia mniemam, początek wzięła. Ale Macedonowie, acz ſzczęśliwie Alexander on iakoby poiedynek odprawił, i z niebeśpieczeńſtwa dobrze wyſzedł, przecię zwyczaiem domowym uczynili Konſtytucyą, aby ſię Krol nigdy nie ważył piechotą łowić, i bez przednieyſzego Rycerſtwa i przyiacioł. Ubiwſzy tedy cztery tyſiące pogłowia, tamże w onym leſie ze wſzyſtkim woyſkiem bieſiadował. Ruſzył ſię potym nazad do Marakandy, gdzie przyiąwſzy wymo-

ætatis excuſatione ab Artabazo, provinciam eius deſtinat Clito. Hic erat, qui apud Granicum amnem nudo capite Regem dimicantem clypeo ſuo texit: & Rhoſacis manum capiti Regis imminentem gladio amputavit; vetus Philippi miles, multisque bellicis operibus clarus. Hellanice, (quæ Alexandrum educaverat.) ſoror eius, haud ſecus quam mater a Rege diligebatur. Ob has cauſas validiſſimam imperii partem fidei eius tutelæq; commiſit.

Jamque iter parare in poſterum iuſſus, ſolemni & tempeſtivo adhibetur convivio. In quo Rex cum multo incaluiſſet mero. immodicus æſtimator ſui, celebrare, quæ geſſerat, cœpit: gravis etiam eorum auribus, qui ſentiebant vera

ra

wkę od Artabaza, w ktorey się laty zastaniał, rządow iego powiaty Klitowi źlecił. Ten to był Klit, ktory Alexandra, gdy się u Graniku potykał nie zakrywszy głowy, tarczą swą zastonił: Kozakowi, co się iuż był z bronią na głowę iego wyniosł, rękę szablą uciął; stary ieszcze Filipow żołnierz, i z wielu potrzeb rycersko odprawionych sławny: Hellanikę też siostrę iego, á mamkę swoię Alexander, iako Matkę miłował. Dla tych przyczyn większą i potężnieyszą część państwa, iego był wierze źlecił, i w obronę dał.

Już mu się był kazał nazaiutrz gotować w drogę, a w tym go do bankietu swego przyzwał, gdźie sam winem sobie głowę zagrzawszy, dzieiow swych sędzia wzbyt wolny, co kiedy czynił, z wielkim chwaleniem i chlubą wspominać począł, aż nieznośna była powieść ona uszom, i tych nawet, co wiedzieli że prawdę

mowił.

ra memorari. Silentium tamen habuere seniores, donec Philippi res orsus obterere, *nobilem apud Chæroneam victoriam sui operis fuisse* iactavit, *ademptamque sibi malignitate & invidia patris tantæ rei gloriam. Illum quidem seditione inter Macedones milites & Græcos marcenarios orta, debilitatum vulnere, quod in ea consternatione acceperat, iacuisse; non alias quam simulatione mortis tutiorem: se corpus eius protexisse clypeo suo. ruentesque in illum sua manu occisos. Quæ patrem nunquam æquo animo esse confessum, invitum filio debentem salutem suam. Itaque post expeditionem, quam sine eo fecisset ipse in Illirios, victorem scripsisse se patri fusos fugatosque* hostes

mowił. I milczeli ſtarzy, aż gdy i Filipowe ſprawy począł ćmić: *zwycięſtwo ono, mowi, zacne u Cheronel iam ſprawił; zayźrzdał mi go Ociec, i ſobie tak wielkiey posługi ſławę przypiſował. Atoli on, kiedy miedzy Macedonami, a pieniężnym żołnierzem Greckim ſedycya i rozruch był, dla rany na ten czas wziętey leżał, nie rozumieiąc aby inaczey mogł być beśpiecznieyſzy, iedno zmyśleniem śmierci, iam ciało iego tarczą okrył, i tych, co go zabić chcieli, ręką swą pobił: czego chętliwie nigdy przyznać nie chciał, aby zdrowie swe był winien ſynowi. Otoż też wyprawiwſzy ſię bez niego na Illiryki, po zwycięſtwie oznaymiłem mu, żem nieprzyia-*

ciela

hostes: nec affuisse usquam Philippum. Laude dignos esse, non qui Samothracum initia visérent, cum Asiam uri, vastarique oporteret; sed eos, qui magnitudine rerum fidem antecessissent.

Hæc & his similia læti audiere iuvenes: ĩgrata senioribus erant, maxime propter Philippum, sub quo diutius vixerant. Tum Clitus, ne ipse quidem satis sobrius, ad eos, qui infra ipsum cubabant, conversus, Euripidis retulit carmen; ita ut sonus magis, quam sermo exaudiri posset a Rege: Quo significabatur, *male instituisse Græcos, quod trophæis, Regum duntaxat nomina inscriberentur: alieno enim sangvine partam gloriam intercipi.* Itaque Rex cum suspicaretur maligni-

us

ciela poraził i rozgromił: a nigdziey mi tam nie pomogł. Pochwały godni, nie co granic Samotrackich doszli, bo było trzeba Azyą palić i pustoszyć. ale raczey ktorzy wielkością dzieiow, wiarę zwyciężyli.

Tych i innych rzeczy tym podobnych młody żołnierz rad słuchał, ale starym nie miło było, naybarziey dla Filipa, z ktorym długo żyli. Tamże też Klit, iuż i sam nie do końca trzeźwy. schyliwszy się do tych, co niżey po nim byli, z tragedyey Eurypidesowey wiersz im powiedział, tak cicho, że raczey szept nie słowa Krol słyszał, ktory to miał w sobie, *że Grekowie nie dobrze postanowili, aby na znakach po otrzymanym zwycięstwie wystawionych, imiona tylo, samych Krolow pisano, poniewasz tym sposobem nabytą sławę krwią cudzą kradną.* Krol tedy maiąc

po-

us habitum esse sermonem, percontari proximos cœpit, quid ex Clito audissent. Et illis ad silentium obstinatis, Clitus paulatim maiore voce Philippi acta, bellaque in Græcia gesta commemorat, omnia præsentibus præferens. Hinc inter iuniores senesque orta contentio est.

Et Rex, velut patienter audiret, queis Clitus obterebat laudes eius, ingentem iram conceperat. Cæterum cum animo videretur imperaturus, si finem procaciter orto sermoni Clitus imponeret; nihil eo remittente, magis exasperabatur. Jamque Clitus etiam Parmenionem defendere audebat: & Philippi, de Atheniensibus victoriam, Thebarum præferebat excidio ; non vino modo,

sed

podeyźrzenie, że ona mowa co w ſobie nieprzyſtoynego miała, pytał tych, ktorzy nie daleko byli, aby mu powiedzieli, o czym Klit mowił. Lecz gdy prawie upornie przy milczeniu wſzyscy ſtali, Klit trochę głośniey dzieie Filipowe, i walki w Grecyey przypominał, nad iego teraznieyſze daleko ie więcey ſzacuiąc. Zkąd miedzy młodym a ſtarym żołnierzem poſwarek uroſł.

Alexander iakoby cierpliwie ſłuchał, kiedy ſprawy iego zniżał, ale ſię nań był okrutnie zapalił. W czym iednak uśmierzyłby ſię był, kiedyby był Klit więcey nie mowił; iż tak nie udziałał, barziey ſię iątrzył. Więc też iuż Klit i Parmeniona śmiał bronić, i zwycięſtwo z Aten odnieſione nad zburzenie Teb zdobił barziey, nietylko piiańſtwem, ale i chciwością

do

ſed etiam animi prava contentione, provectus. Ad ultimum *Si moriendum*, inquit, *eſt pro te, Clitus eſt primus: At cum victoriæ arbitrium agis, præcipuum ferunt præmium, qui procaciſſime patris tui memoriæ illudunt. Sogdianam regionem mihi attribuis, toties rebellem, & non modo indomitam, ſed quæ ne ſubigi quidem poſſit. Mittor ad feras beſtias, præcipitia ingenia ſortitas. Sed quæ ad me pertinent, transeo: Philippi milites ſpernis; oblitus, niſi hic Atharias ſenex iuniores pugnam detrectantes revocaſſet, adhuc nos circa Halicarnaſſum hæſuros fuiſſe. Quomodo ergo Aſiam etiam cum iſtis iunioribus ſubieciſti? Verum eſt, ut opinor quod avunculum tuum in Italia dixiſſe conſtat: Ipſum in viros incidiſſe, te in fœminas.*

Nihil

poſwaru pobudzony. Naoſtatek mowi: *ieśli trzeba za cię umrzeć, Klit będzie pierwſzy: aczkolwiek ci są u ciebie lepſi, ktorzy niewſtydliwie lżą Oyca twego ſławę. Daieſz mi państwo Sogdyańſkie, coć iuż tylekroć rebelizowało, i nie tylko ieſzcze nieuſkromione i nie podbite do końca, ale ktore i podbite być nie może. Poſyłaſz mię do dzikiego zwierza, bo okrutnego przyrodzenia ludzi. Ale co ſię mnie dotycze, to milczeniem pokrywam. Lekce ſobie ważyſz, i gardziſz Filipowym żołnierzem, a nie pomniſz, że kiedyby był nie ten Atary ſtarzec młodego żołnierza do potrzeby znowu pobudził, ieſzczebyśmy byli dotąd pod Halikarnaſem leżeli. Jakożeś też z temi młodemi Azyą zwoiował i wziął? prawdę, iako ia mniemam, wuy twoy we Włoſzech będąc powiedział: że on na męże trafił, ty na niewiaſty.*

Nihil ex omnibus inconſul-
te ac temere actis Regem ma-
gis moverat, quam Parmenio-
nis cum honore mentio illata;
dolorem tamen Rex preſſit,
contentus iuſſiſſe ut convivio
excederet: nec quidquam aliud
adiecit, quam, *forſitan eum ſi
diutius locutus foret, expro-
braturum ſibi fuiſſe vitam a ſe-
metipſo datam: hoc enim ſu-
perbe ſæpe iactaſſe.* Atque il-
lum cunctantem adhuc ſurgere,
qui proximi ei cubuerant, inie-
ctis manibus, iurgantes mo-
nẽtesque conabantur abducere.
Clitus cum abſtraheretur, ad
priſtinam violentiam ira quo-
que adiecta: *Suo pectore ter-
gum illius eſſe defenſum: nunc
poſtquam tanti meriti præ-
teriit tempus, etiam memori-
am inviſam eſſe,* proclamat.

W tey iego mowie nic barziey nie obraziło Krola nad to, iż wſpominał z uczciwością Parmeniona, żal iednak w ſobie zatłumił, na tym przeſtawaiąc, że mu kazał wyniść z bieſiady: i nie przydał więcey, okrom, *żeby, podobno i tego nie zapomniał (ieśliby daley mowić miał) wnieść, i na oczy mi wymiatać: iako mi zdrewie dał; gdyż ſię tym częſto chlubił.* Ale iż ſię Klit ociągał, i wſtać mu ſię niechciało, tedy co bliżſzy ſwarząc ſię z nim za ręce wzięli, i napominaiąc go aby wyſzedł, ciągnęli. On gdy go tak ciągniono, do ſwowolney mowy teraznieyſzey, ieſzcże gniew przyczynił, i rzekł: *pierſiami memi tył iego zaſłoniłem, i obroniłem; a teraz, kiedy tak mielkiey przyſługi czas minał, i pamięć nie miła*

Attali quoque cædem obiiciebat: & ad ultimum, Jovis, quem patrem ſibi Alexander aſſereret, oraculum eludens, veriora ſe Regi, quam patrem eius reſpondiſſe dicebat.

Iam tantum iræ conceperat Rex, quantum vix ſobrius ferre potuiſſet. Enimvero mero ſenſibus victis, ex lecto repente proſiluit. Attoniti amici, ne poſitis quidem, ſed abiectis poculis, conſurgunt, in eventum rei, qem tanto impetu acturus eſſet, intenti. Alexander, rapta lancea ex manibus armigeri, Clitum adhuc eadem linguæ intemperantia furentem percutere conatus, a Prolemæo & Perdicca inhibetur, medium complexi, & obluctari perſeverantem, morabantur. Lyſimachus & Leona-

tus

więc mu Attalowę mordę zarzucał, na koniec Jowiſzowe, ktorego ſwym Oycem Alexander twierdził, opowiedzenie śmiechami lżył: więkſząm ia prawdę, mowi, Krolowi, niżeli ten Ociec iego powiedział.

Już ſię był tak dalece Alexander gniewem zapalił, iżby go ledwie po trzeźwu zahamował, teraz maiąc winem powątlone zmyſły, tudzież z łożka ſkoczył. Przyiaciele zdumiawſzy ſię, nie położyli, ale rzucili puhary, i wſtali, patrząc co będzie w tak okrutney popędliwości czynił. Alexander wyrwawſzy z rąk Giermkowi włocznią, gdy Klita ieſzcze ſwowolnym ięzykiem wrzeſzczącego chciał przebić, uchwycili go Ptolomeus z Perdyką, i wpuł go obiąwſzy wyrwać ſię niedopuſzczali: Lizymach z Leonatem włocznią mu odięli.

tus etiam lanceam abſtulerant. Ille militum fidem implorans, comprehendi ſe a proximis amicorum, quod Dario nuper accidiſſet, exclamat: ſignumque tuba dari, ut ad regiam armati coirent, iubet. Tum vero Ptolemæus & Perdiccas genibus advoluti orant, ne in tã præcipiti ira perſeveret, ſpatiumque potius animo det: omnia poſtero die iuſtius executurum. Sed clauſæ erant aures, obſtrepente ira. Itaque impotens animi, percurrit in regiæ veſtibulum, & vigili excubanti haſta ablata conſtitit in aditu, quo neceſſe erat iis, qui ſimul cœnaverant, egredi. Abierant cæteri, Clitus ultimus ſine lumine exibat. Quem Rex, quisnam eſſet, interrogat. Eminebat, etiam in voce, ſceleris,

quod

Przetoż na żołnierza wołał, i ratunku ſię od wiary ich upominał, mowiąc, że mię przyiaciele chcą poimać, co też nie dawno Daryuſza potkało: i trąbić na nie kazał, aby ſię zbroyno na pokoy zeſzli. A tu Ptolomeuſz i Perdyka padli mu do nog, i proſili, aby tak oſtatnie nieuważnego gniewu odſtąpił, i trochę ku ſobie przyſzedł, nazaiutrz ſię wſzyſtko może doſtateczniey odprawić. Lecz uſzy były zamknione od gniewu, dla czego utrzymać ſię nie mogąc, bieżał do drzwi pałacu, i iednemu wziął włocznią, ſtanął przy drzwiach, ktorędy, wyniść kto chciał, muſiał z tych co wieczerzali. Odeſzli byli wſzyscy, oſtatni Klit bez świece wychodził. I pytał go Krol: ktoś ięſt, a pytał głosem przyſzłey mordy

quod parabat, atrocitas. Et ille iam non ſuæ, ſed Regis iræ memor, Clitum eſſe, & de convivio exire reſpondit. Hæc dicentis latus haſta transfixit, morientisque ſanguine aſperſus: *I nunc*, inquit, *ad Philippum, & Parmenionem, & Attalum.*

II. Male humanis ingeniis natura conſuluit, quod plerumque non futura, ſed tranſacta perpendimus. Quippe Rex poſtquam ira mente deceſſerat; etiam ebrietate diſcuſſa, magnitudinem facinoris ſera æſtimatione perſpexit. Videbat tunc immodica libertate abuſum, ſed alioqui egregium bello virum, &, niſi erubeſceret fateri, ſervatorem ſui, occiſum. Deteſtabile carnificis miniſterium occupaverat Rex, verborum licentiam, quæ vino po-

pełnym. Odpowiedział ſkromnie: ieſtem Klit, a wychodzę z bieſiady. Tamże, gdy ieſzcze mowił, ugodził go włocznią w bok, i przebiwſzy, krwią iego ſpluſkany rzekł: *idźże ſobie teraz do Filipa, do Parmeniona, i do Attala.*

II. Nie dobrze ludzkim umyſłom natura poradziła, iż częſtokroć nie przyſzłe, ale przeſzłe iuż rzeczy ſobie rozbieramy. Abowiem o to i Alexander, gdy odſtąpił gniew, piiaństwo też odeſzło, toż depiero okrutny ſwoy uczynek uważył. Dopiero obaczył, iako zbytnie wolności wielkiey użył Klit, ale ſławny walecznik, i by go było nie wſtyd przyznać, że obrońcę zdrowia ſwego zabił, powiedziałby był pewnie. Podiął ſię roboty katowſkiey Krol, a ſwowolne ſłowa, ktore ſię mogły przypiſać winu, okrutną śmier-

terat imputari, nefanda cæde ultus. Manabat toto vestibulo cruor paulo ante convivæ: vigiles attoniti & stupentibus similes procul stabant, liberioremque pœnitentiam solitudo exciebat.

Ergo hastam ex corpore iacentis evulsam retorsit in semet: iamque admoverat pectori, cum advolant vigiles, & repugnanti e manibus extorquēt; allevatumque in tabernaculum deferunt. Ille humi prostraverat corpus; gemitu eiulatuque miserabili tota personante regia. Laniare deinde os unguibus, & circumstantes rogare; ne se tanto dedecori superstitem esse paterentur. In has preces tota nox exacta est: scrutantemque num ira Deorum ad tantum nefas actus es-

set

cią ſkarał, i zemścił ſię ich. Krew tego, co nie dawno z Krolem na bieſiedzie był, po wſzyſtkim przyſionku płynęła: ktorzy wartowali, zdumiawſzy ſię, i owym co od rozumu odchodzą podobni, z daleka ſtali: a tak gdy tylko ſam, po odeyściu innych, zoſtawał, więkſza go zdeymowała żałość.

Zaczym włocznią z ciała leżącego wyrwawſzy, obrocił gwałtem ku ſobie, i już był do pierſi przyłozył, ale co wartowali przyſkoczyli, i chociaż bronił, z rąk wydarli, a podniożſzy z ziemię, do namiotu go wnieśli. Więc ſię na ziemi porzucił; wzdychanie iego i płacz głośny rozlegał ſię po pałacu. Zatym paznokty iął ſobie twarz drapać, obecnych, aby mu w takiey ſromocie żyć niedawali, proſić, na czym noc całą ſtrawił. Pilno też rozbierał, ieśliby to z zagniewania iakiego Bogow

ſkara-

ſet, ſubit, anniverſarium ſacrificium Libero patri non eſſe redditum ſtatuto tempore: itaque inter vinum & epulas cæde commiſſa, iram Dei fuiſſe manifeſtam.

Cæterum magis eo movebatur: quod omnium amicorum animos videbat attonitos: neminem cum ipſo ſociare ſermonem poſtea auſurum. Vivendum eſſe in ſolitudine, velut feræ beſtiæ, terrenti alias, alias timenti. Prima deinde luce tabernaculo corpus, ſicut adhuc cruentum erat, iuſſit inferri. Quo poſito ante ipſum, lacrymis obortis, *Hanc*, inquit, *nutrici meæ gratiam retuli, cuius duo filii apud Miletum pro mea gloria occubuere mortem: hic frater unicum orbitatis ſolatium, a me inter epulas occiſus eſt.*

Quo

ſkarany udziałał, i przyſzło mu że roczna ofiara Liberowi Oycu nie była czaſu ſwego uczyniona, zaczym pokazał ſię przy winie i i bieſiedzie iawny gniew Bogow.

Ale go to naybarziey trapiło, iż przyiacioł wſzyſtkich baczył zdumiałych, i myślił, że iuż zemną nie będzie śmiał nikt napotym towarzyſko rozmawiać. Przyidzie mi żyć na oſobności, iako beſtyey dzikiey, ktorą ieden zwierz ſtraſzy, a drugiego ſię też ſama boi. Rano zaſię nazaiutrz do namiotu kazał ciało wnieść tak krwawe, iako dotąd leżało, ktore gdy wnieſiono, przed nim łzami ſię zalawſzy mowił: *tęm iato łaſkę mamce mey pokazał, i takem iey nagrodził, ktorey ſynowie dway dla moiey ſławy pod Miletem zginęli, a teraz brat, iedyna iey w ſieroctwie pociecha przy bankiecie odemnie zabity leży. Coż teraz nędznica będzie działała? że wſzyſtkich*

iey

Quo nunc ſe conferet miſera? Omnibus eius unus ſuperſum, quem ſolum æquis oculis videre non poterit. Et ego ſervatorum meorum latro revertar in patriam; ut ne dexteram quidem nutrici ſine memoria calamitatis eius offerre poſſim?

Et cum finis lacrymis querelisque non fieret, iuſſu amicorum corpus ablatum eſt. Rex triduum iacuit incluſus. Quem ut armigeri corporisque cuſtodes ad moriendum obſtinatum eſſe cognoverunt, univerſi in tabernaculum irrumpunt; diuque precibus ipſorum reluctatum ægre vicerunt, ut cibum caperet: quoque minus cædis puderet, iure interfectum Clitum Macedones decernunt; ſepultura quoque prohibituri, ni Rex humari iuſſiſſet. Igitur de-

iey ieden zoſtawam, na ktorego poyzrzeć nie będzie mogła. Iia obrońcow moich zboyca i morderz, wrocę ſię do Oyczyzny, ktory ani ręki mey przy witaniu matce, bez wſpomnienia iey nieſzczęścia, dać mogę?

Gdy narzekaniu końca nie było, przyiaciele roſkazali ciało wynieść, a Krol trzy dni zamknąwſzy ſię leżał. Obaczywſzy Giermkowie i ſtroże zdrowia, iako ſię koniecznie uparł, aby umarł, wſzyscy poſpołu do namiotu wpadli, długo i darmo prozbami nalegali aż wżdy aby iadł przemogli. Nadto żeby ſię oney mordy nie wſtydał, uczynili dekret Macedonowie, że Klit ſłuſznie ieſt zabity, i grześćby go byli nie dopuścili, by był ſam Krol nie kazał.

Dzie-

decem diebus, maxime ad confirmandum pudorem, apud Maracanda conſumptis, cum parte exercitus Hephæſtionem in Regionem Bactrianam miſit, commeatus in hyemem paraturum. Quam Clito autem deſtinaverat provinciam, Amyntæ dedit. Ipſe Xenippa pervenit.

Scythiæ confinis eſt regio, habitaturque pluribus ac frequentibus vicis: quia ubertas terræ non indigenas modo detinet, ſed etiam advenas invitat. Bactrianorum exulum, qui ab Alexandro defecerant, receptaculum fuerat: ſed poſtquã Regem advẽtare compertũ eſt, pulſi ab incolis duo millia fere & ducenti congregantur. Omnes equites erant, etiã in pace latrociniis aſſueti: tũ ferocia ingenia

non

Dzieśięć dni tedy dla doſkonałego umorzenia onego wſtydu pod Marakandą leżawſzy, z częścią woyſka Hephestyona do Baktryanow poſłał, aby żywność na zimę ſporządził. Co był Klitowi dał, to Amincie zlecił, ſam do Xenippy ciągnął.

Pograniczna to kraina Tatarom, ſiła ma i gęſtych mieścinek: bo żyżność oney ziemie nie tylko właſne obywatele przy ſobie dzierży, ale i obce do ſiebie wabi. Baktryanowie wygnańcy, ktorzy byli od Alexandra odſtąpili, tam przebywali. Ale obywatele ſkoro ſię dowiedzieli, iż Krol ciągnie, wraz Baktryany od ſiebie wypędzili; było ich dwa tyſiąca niemal i dwieście. Konni wſzyſtko, i przed tym, czaſu pokoiu rozboiem ſię bawili. Na ten czas ſro-

non bellum modo, ſed etiam veniæ deſperatio efferaverat. Itaque ex improviſo adorti Amyntam Prætorem Alexandri, diu anceps prœlium fecerant. Ad ultimum, DCC ſuorum amiſſis, quorum ccc hoſtis cepit, dedere terga victoribus, haud ſane inulti: quippe LXXX Macedonum interfecerunt, præterque eos trecenti & quinquaginta ſaucii facti ſũt. Veniam tamen etiam poſt alteram defectionem impetraverunt.

His in fidem acceptis, in regionem, quam Naura appellant, Rex cum toto exercitu venit. Satrapes erat Syſimithres duobus ex ſua matre filiis genitis: quippe apud eos parẽtibus ſtupro coire cum liberis fas eſt. Duobus millibus armatis popularibus, fauces regio-

nis

gich onych ludzi nie tylko woyny chciwość, ale i desperacya w przedsięwzięciu trzymała. A tak niespodzianie na Amintę wpadszy, potykali się rządnie, i długo wątpliwą uczynili bitwę, aż na koniec siedmset utraciwszy człeka, z ktorych było wzięto trzysta, tył podali; nie bez pomsty zaiste: gdyż ośmdziesiąt Macedonow zbili, nad to było z pułczwartasta rannych. Wszakoż i tak po wtorey rebeliey, przepuszczono im.

Wziąwszy tych w poddaństwo Krol, do krainy Naura nazwaney obozem przyciągnął. Był tu Syzymitr Woiewodą, co dwu synow miał z matką własną: gdyż u tego tu narodu, syn może poiąć za żonę matkę. Ten był onego

Po-

nis, qua in arctiſſimum cogitur, valido munimento ſepſerant. Præterfluebat torrens amnis; a tergo Petra claudebat; hanc manu perviam incolæ fecerant. Sed aditus ſpecus accipit lucem; interiora, niſi illato lumine, obſcura ſunt. Perpetuus cuniculus iter præbet in campos, ignotum niſi indigenis.

At Alexander, quanquam anguſtias naturali ſitu munitas valida manu Barbari tuebantur, tamen arietibus admotis, munimenta, quæ manu adiuncta erant, concuſſit, fundiſque & ſagittis propugnantium pleroſque deiecit: quos ubi diſperſos fugavit, ruinas munimentorum ſupergreſſus, ad Petram admovit exercitum. Cæterum interveniebat fluvius coeuntibus

aquis

Powiatu ciasności zasadził dwiema tysięcy żołnierza, i do tego duże szańce poczynił. Przechodziła też rzeka barzo bystra; wtyle zaś skała stała, na ktorą weyście pracą rąk obywatelow udziałane. Wtey iaskinia obszerna z przychodu nieco miała światła, ale wewnątrz bez ognia nic nie było widzieć: szła przez nię pod ziemią droga aż w pola, iednak okrom tych tam samych ludzi nikt o niey nie wiedział.

Lecz Alexander, aczkolwiek i mieysce z natury było dosyć warowne, i ieszcze do tego lud wielki bronił, przecię tarany przymknąwszy, one szańce poczynione stłukł, osadę z proc i łukow strzelaiąc, po wielkiey części spędził, a rozegnawszy i zawaliny szańcow zaszedszy, bliżey ku skale woysko stawił. Zostawała rzeka, z ktorą łączyły się wody z gor

aquis ex ſuperiore faſtigio invallem; magnique operis videbatur, tam vaſtam voraginem explere. Cædi tamen arbores, & ſaxa congeri iuſſit: ingensque Barbaros pavor rudes ad talia opera concuſſerat, excitatam molem ſubito cernentes.

Itaque Rex ad deditionem metu poſſe compelli ratus, Oxartem miſit nationis eiusdem, ſed ditionis ſuæ, qui ſuaderet Duci, ut traderet petram. Interim ad augendam formidinem, & turres admovebantur, & excuſſa tormentis tela emicabant. Itaque verticem Petræ omni alio præſidio damnato, petiverunt. At Oxartes trepidum diffidentemque rebus ſuis Syſimithrem cœpit hortari, ut fidem, quam vim Mace-

donum

na dolinę głęboką biegące; i zdała ſię robota wielka, taką przepaść zarzucić. Kazał iednak las rąbać, i kamienie miotać: co gdy lud on w tey mierze nie ćwiczony baczył, iaka była znagła grobla uczyniona wielka, barzo ſię potrwożył.

Dla czego Alexander nie wątpiąc że boiaźnią ich do poddaństwa mogł przywieść, Oxarta teyże w prawdzie nacyey, ale iuż poddanego swego do nich posłał, radzić onemu Wojewodzie aby ſkałę poddał. W tym na więkſzy poſtrach i wieże przytaczano, i rożne pociſki wyrzucano. Zaczym aż na wierzch ſamey ſkały podbieżeli, niemaiąc iuż niżey obrony. Oxart ſtrwożonego, i niedufaiącego ſiłom ſwym Syzymitra upominał, aby raczey wiary, niżeli potęgi Macedonow doświad-

donum, mallet experiri; neu moraretur festinationem victoris exercitus in Indiam tendentis: cui quisquis semet offerret, in suum caput alienam cladem esse versurum. Et ipse quidem Sysimithres deditionẽ annuebat: cæterum mater, eademque coniunx morituram se ante denuntians, quam in illius veniret potestatem; barbari animum ad honestiora quam tutiora converterat: pudebatque, libertatis maius esse apud fœminas, quam apud viros, pretium.

Itaque dimisso internuntio pacis, obsidionem ferre decreverat. Sed cum hostis vires, suasque pensaret, rursus muliebris consilii, quod præceps magis, quam necessarium esse credebat, pœnitere eum cœpit.

Revo-

czał, i aby nie zabawiał zwycięzſtwy ſławnego woyſka do Indyey ſpieſzącego, ktoremu kto iedno głowy ſwey naſtawił, nigdy iey całey nie zatrzymał. Pozwolił na poddanie ſam Syzymitr, ale matka i też żona mowiła, że wolę pierwey umrzeć, niżeli być u kogo więźniem; zaczym myśl iego raczey do uczciwości, niżeli do ſzukania beśpieczeńſtwa odwrociła: i wſtydził ſię, gdy baczył, iako niewiaſty wolność drożey, niżeli otrocy, ſzacowały.

Odprawiwſzy tedy Oxarta, iuż był poſtanowił oblężenie cierpieć. Ale i ſwoie, i nieprzyiacielſkie ſiły uważaiąc, a iako rada niewieścia raczey ſkora i uporna, niżeli potrzebna ieſt bacząc, żałował iż takową dał odprawę: i co rychley go wrociwſzy obiecał ſię poddać,

o ie-

Revocatoque ſtrenue Oxarte, futurum ſe in Regis poteſtate reſpondit; unum precatus, ne voluntatem & conſilium matris ſuæ proderet, quo facilius venia illi quoque impetraretur. Præmiſſum igitur Oxartem cum matre liberisque, & totius cognationis grege, ſequebatur: ne exſpectato quidem fidei pignore, quod Oxartes promiſerat.

Rex, equite præmiſſo, qui reverti eos iuberet, operirique præſentiam ipſius, ſupervenit; & victimis Minervæ ac Victoriæ cæſis, imperium Syſimithri reſtituit: ſpe maioris etiam provinciæ facta, ſi cum fide amicitiam illius coluiſſet. Duos illi iuvenes patre tradente, ſecum militaturos ſequi iuſſit. Relicta deinde phalange, ad ſubigen-

o iednę rzecz tylko profił, aby oney woli, i rady matki fwey Krolowi nie wyiawił: żeby tym łacniey i iey przepuścił. Tak go ku Krolowi puściwfzy, fam fię też z matką, dziećmi, i że wfzyftkiemi powinnemi rufzył, nie czekaiąc zakładu wiary od Oxarta obiecanego.

Lecz Krol pofłał konnego,zrofkazem aby fię zatrzymali, i przybycia krolewfkiego czekali; dokąd gdy przybył, Minerwie i Zwycięftwu ofiary uczyniwfzy, państwo Syzymitrowi wrocił, znadzieią większego, ieśliby wierny i ftateczny w teyże przyiaźni trwał. Oddał mu tedy dwu młodzieńcow fynow, ktorych on do rycerfkich zabaw obrocił, a zoftawi-

bigendos, qui defecerant, cum equite processit.

Arduum & impeditum saxis iter primo utcunque tolerabant; mox equorum non ungulis modo attritis, sed corporibus etiam fatigatis, sequi plerique non poterant: & rarius subinde agmen fiebat, pudorem ut fere sit immodico labore vincente. Rex tamen subinde equos mutans, sine intermissione fugientes insequebatur. Nobiles invenes comitari eum soliti defecerant, præter Philippum. Lysimachi erat frater, tum primum adultus, &, quod facile appareret, indolis raræ. Is pedes (incredibile dictu) per D stadia vectum Regem comitatus est, sæpe equum suum offerente Lysimacho; nec tamen ut digrediretur a Rege

effici

wſzy Rotę żołnierzy, na buntowniki nowe z konnymi ciągnął.

Przykrą, i kamieńmi zatrudnioną drogę z początku iakożkolwiek przebywali, lecz potym, gdy nie tylko koniom kopyta ſię popſowały, ale ſię i ſame z mordowały, wielu uſtawało; rzadkie pułki ſzły, i wſtyd, iako to bywa zbytnia praca łamała. Krol przecię odmieniaiąc konie często, za nieprzyiacielem bieżał bez odpoczynku. Już młodź rodu ſzlacheckiego, co nigdy od niego nie odſtępowała, uſtała była, okrom Filipa Lizymachowego brata, ktory dopiero był do lat większych przyſzedł, i co znać było, natura po nim coś wielkiego obiecowała. Ten piechotą przy nim, do wiary niepodobna ſię zda, pięćset ſtay w pancerzu, nioſąc iego zbroię, zbieżał; chociaż mu często Lizymach konia dawał, niechciał. Od Krola zaś piędzią nie odſtą-

effici potuit, cum lorica indutus arma geſtaret. Idem, cum perventum eſſet in ſaltum, in quo ſe Barbari abdiderant, nobilem edidit pugnam, Regemque cominus cum hoſte dimicantem protexit.

Sed poſteaquam Barbari in fugam effuſi deſeruere ſylvas; animus, qui in ardore pugnæ corpus ſuſtentaverat, liquit: ſubitoque ex omnibus membris profuſo ſudore, arboris proximæ ſtipiti ſe applicuit. Deinde ne illo quidem adminiculo ſuſtinente, manibus Regis exceptus eſt: inter quas collapſus, extinguitur. Mœſtum Regem alius haud levis dolor excepit. Erigyus inter claros duces fuerat, quem extinctum eſſe paulo ante quam reverteretur in caſtra, cognovit. Utriusque funus

pił. Tenże gdy przyciągnęli do lasa, kędy się był nieprzyiaciel ukrył, mężnie się prawie potykał, i Krola biiącego się obronił,

Ale gdy lud on gruby z lasa uciekł, serce ktore mu ciało w potrzebie trzymało, ustało: nagle ze wszystkich członkow pot się nań rzucił, dla czego się do bliskiego drzewa przytulił, Gdy i tak stać niemogł, Krol go sam przytrzymał, i tamże padszy wręku krolewskich umarł. Smutny był Krol, ale mu ieszcze żalu nie małego przyczyniła śmierć Erygiusza Hetmana iego wielkiego, i miedzy drugimi sławnego, o ktorey się dowiedział, iako go trochę przed iego zwrotem do obozu, zmogła. Obiema pogrzeb

nus omni apparatu atque honore celebratum eſt.

III. Dahas deinde ſtatuerat petere: ibi namque Spitamenẽ eſſe cognoverat. Sed hanc quoque expeditionem, ut pleraque alia, fortuna indulgendo ei nunquam fatigata, pro abſente trãſegit. Spitamenes uxoris immodico amore flagrabat: quam, ægre fugam & nova ſubinde exilia tolerantem, in omne diſcrimen comitem trahebat. Illa malis fatigata, identidem muliebres adhibere blanditias, ut tandem fugam ſiſteret; victoriſque Alexandri clementiam expertus, placaret quem effugere non poſſet.

Tres adulti erant liberi ex eo geniti: quos cum pectori patris admoviſſet, ut ſaltem eorum miſereri vellet, orabat. Et quo

effi-

z wielkim kosztem i uczciwością wszelką sprawił.

III. Potym umyślił na Dahy ciągnąć, kędy o Spitamenie słyszał. Aleć i tę drogę i potrzebę Fortuna, iako siła innych spraw, w pokazowaniu łaski swey przeciwko niemu żadnego nie maiąc upracowania, za niego odprawiła. Spitamen niewypowiedzianie żonę swoię miłował: ktorą, lubo uieżdżaniem i odmianą mieysc wielce umartwioną, wszędy z sobą na wszelkie prawie niebespieczeństwa włoczył. Aż też srogimi niewczasami umordowana, często niewieścich łagodności nie zaniechywaiąc, i pochlebstwa, prosiła, aby wżdy kiedy temu uciekaniu koniec uczynił, a Alexandra zwyciężcy łaskę doznaną sobie przeiednał, ktorego się żadnym sposobem uchronić nie mogł.

Nad to syny trzy dorosłe, ktore z nim miała, do niego przytulała, aby choć nad nimi lutości

efficaciores eſſent preces, haud procul erat Alexander. Ille ſe prodi, non moneri ratus, & formæ profecto fiducia cupere eam quam primum dedi Alexandro, acinacem ſtrinxit, percuſſurus uxorem, niſi prohibitus eſſet fratrum eius occurſu. Cæterum abire conſpectu iubet, addito metu mortis, ſi ſe oculis eius obtuliſſet: & ad deſiderium levandum noctes inter pellices agere cœpit. Sed penitus hærens amor, faſtidio præſentium accenſus eſt. Itaque rurſus uni ei deditus, orare non deſtitit, ut tali conſilio abſtineret, pateretur que ſortem, quamcunque eis fortuna feciſſet: ſibi mortem deditione eſſe leviorem. At illa purgare ſe, quod quæ utilia eſſe cenſebat, muliebriter forſitan, ſod fida tamen mente

użył, silnie prosiła, do czego i to nie ladaiako pomagało, że Alexander był już nie daleko. Lecz on rozumieiąc że go nie upomina, ale zdradza, i pragnie tego, żeby corychley był w rękach Alexandrowych, sama cudney urodzie swey dufaiąc; szablę dobył, którąby ią był zabił, by byli nie przyskoczyli iey bracia. Roskazał tedy iey przecz aby mu z oczu poszła, śmiercią pewną grożąc, ieśliby się mu kiedy ukazała: sam dla uśmierzenia żądz swych miedzy nierządnicami nocy trawił. Ale miłość ku niey gorąca głęboko w sercu będąc, obrzydzenie przytomnych niewiast sprawiła; dla czego się z żoną poiednawszy, prosić iey barzo począł, aby mu tak nigdy nie radziła, a fortunę, którabykolwiek padła, z nim pospołu cierpiała; mnieć, mowi, nad poddanie się, lżeysza iest śmierć nierownie. Ona zaś obmawiaiąc się rzekła: comkolwiek pożytecznego baczy-

ſuaſiſſet: de cætero futuram in viri poteſtate.

Spitamenes ſimulato captus obſequio, de die convivium apparari iubet: vinoque & epulis gravis ſemiſomnus in cubiculum fertur. Quem ut alto & gravi ſomno ſopitum eſſe ſenſit uxor, gladium, quem veſte occultaverat, ſtringit; caputque eius abſciſſum, cruore reſperſa, ſervo ſuo conſcio facinoris tradit. Eodem comitante (ſicut erat cruenta veſte) in Macedonum caſtra pervenit, anuntiarique Alexandro iubet, eſſe, quæ ex ipſa deberet agnoſcere. Ille protinus Barbaram iuſſit admitti: quam ut aſperſam cruore aſpexit, ratus ad deplorandam contumeliam veniſſe; dicere, quæ vellet, iubet. At illa ſervum, quem ſtare in veſtibu-

lo

ła, podobnoć niewieścim postępkiem, wierniem iednak to radziła: napotym do wszystkiego mu się ofiarowała.

TakSpitamen ułowiony zmyśloną miłością, kazał bankiet za dnia udziałać, kędy potrawy, winem, napoły spaniem iuż utrudnionego wzięto, i na pokoy zaniesiono,

Tamże ona iego żona, bacząc że iuż snem prawie twardo zmorzony spi, miecza, ktory był pod szatą ukryty, dobywszy, głowę mu ucięła; krwią z pluskana, słudze, ktory o tym wszystkim wiedział, schować dała. Z nim zarazem tak wszacie pokrwawioney do obozu Macedońskiego poszła, i Alexandrowi odnieść kazała, że mu coś ma powiedzieć. Tudzież ią roskazał puścić, a obaczywszy krwią popluskaną, i rozumieiąc że przyszła skarżyć się, i zelżywość swoię opłakiwać, rzekł, aby mowiła czegoby chciała. Ona żądała, aby sługę prze-

lo iusserat, introduci desideravit: qui, quia caput Spitamenis veste tectum habebat, suspectus; scrutantibus, quid occuleret, ostendit. Confuderat oris exsangvis notas pallor; nec quis esset, nosci satis poterat.

Ergo Rex certior factus humanum caput afferre eum, tabernaculo excessit; percontatusque quid rei sit, illo profitente cognoscit. Variæ hinc cogitationes invicem animum diversa agitantem commoverant. Meritum ingens in semet esse credebat, quod transfuga & proditor, tantis rebus, si vixisset, iniecturus moram, interfectus esset. Contra facinus ingens aversabatur, cum optime meritum de ipsa, communium parentem liberorum, per insidi-

deń puſzczono, ktoremu przed pokoiem kazała czekać. Lecz ten, iż głowę Spitamenowę pod ſuknią miał, a dla tego u niewiadomych w podeyzrzeniu był, tedy gdy go trzęſiono, ukazał ią, ale bladość ona wielka, iuż była wſzyſtko tak zamyliła, że ledwie możono czyiaby była, poznać.

Krol tedy dowiedziawſzy ſię iż głowę człowieczą nioſł, wyſzedł z pokoiu, i ſpytawſzy coby ſię działo, gdy mu opowiedział, zrozumiał. A tu go myśli rozmaicie unoſiły. Baczył dobrze, iako mu ona niewiaſta poſługę wielką udziałała, gdy zbiega i zdraycę, i takowego, ktory, kiedyby był żyw, nie ladaiakoby go był trudnił, zabiła; z drugą ſtronę tak dziwnie uczynku ſtraſznego znieść nie mogł: widząc iż oto męża, dobrodzieia wielkiego, z ktorym dziatki miała, zdradą okrutnie zamordowała. Przecież śmia-

as interemiſſet. Vicit tamen gratiam meriti ſceleris atrocitas; denuntiarique iuſſit, ut excederet caſtris: neu licentiæ Barbaræ exemplar in Græcorum mores, & mitia ingenia transferret.

Dahæ, Spitamenis cæde cōperta, Datapharnem defectionis eius participem, vinctum Alexandro, ſeque dedunt. Ille maxima præſentium curarum parte liberatus, convertit animum ad vindicandas iniurias eorum, quibus a Prætoribus ſuis avare ac ſuperbe imperabatur. Ergo Phrataphernì Hyrcaniam, & Mardos cum Tapuris tradidit, mandavitque, ut Phradatem, cui ſuccedebat, ad ſe in cuſtodiam mitteret. Arsani Drancarū Præfecto ſubſtitutus eſt Staſanor: Arſaces in Mediam

miſſus

łość i niecnota przysługę i łaskę przeważyła; kazał iey powiedzieć, aby z obozu wyszła, a przykładu tak niecney wolności narodow grubych, w obyczaie znatury łaskawych Grekow niewnosiła.

Dahowie o śmierci Spitamenowey wiadomość wziąwszy, Dataferna towarzysza iego związali, i Alexandrowi oddali; sami też poddaństwo ofiarowali. Ktory wielkie prawie części kłopotu i frasunkow zbywszy, obrocił się do karania Starost i przełożnych, co się hardzie i łakomie na swych urzędach zachowali. A tak Fratafernowi Hirkanią, Mardy, i Tapury zlecił, Fradata pod strażą, na ktorego mieysce następował, odesłać kazawszy. Stazanora do Drankow na mieysce Arsanowe posłał: Arsacesowi do Me-

missus, ut Oxydates inde discederet: Babylonia, mortuo Mazæo, Deditameni subiecta est.

IV. His compositis, tertio mense ex hibernis movit exercitum; regionem, quæ Gabaza appellatur, aditurus. Primus dies quietum iter præbuit; proximus ei nondum quidem procellosus & tristis, obscurior tamen pristino, non sine minis crescentis mali, præteriit: tertio ab omni parte cœli emicare fulgura; &, nunc internitente luce, nunc condita, non oculos modo meantis exercitus, sed etiam animas terrere cœperunt. Erat prope continuus cœli fragor, & passim cadentium fulminum species visebatur: attonitisque auribus stupens agmen, nec progredi, nec cōsistere, audebat.

Tum repente imber grandinem

dyey po Oxydacie naznaczył: pańſtwo Babilońſkie Deditamenowi, iż Mazey iuż był umarł, oddał.

IV. Tak pańſtwo poſtanowiwſzy, trzeciego Mieſiąca z zimowey konsiſtencyi ruſzył ſię obozem do Gabazy. Pierwſzego dnia miał przecie drogę ſpokoyną, wtory acz nie wichrowaty i zamięſzany, przecież ciemnieyſzy za przeſzły, przyſzłym nieiako nieſzczęściem grożący, minął: trzeciego ze wſzech ſtron niebo ięło ſię łyſkać, dopiero ſię wyiaśniało, dopiero chmury czarne były, ſkąd nie tylko oczy ale i ſerce woyſka wſzyſtkiego ſtrach okrutny przerażał. Więc naſtąpiło niemal uſtawiczne grzmienie, pioruny zewſząd biły, pułki ſłuchaiąc zdumiewały ſię, i ani iść, ani zaſtanowić ſię mogły.

Zatym prawie znagła deſzcz,

by

nem incutiens, torrentis modo effunditur. Ac primo quidem armis ſuis tecti exceperant: sed iam nec retinere arma lubricæ &rigētes manus poterant, nec ipſi deſtinare, in quam regionem obverterent corpora; cum undique tempeſtatis violentia maior, quam vitabatur, occurreret. Ergo ordinibus ſolutis, per totum ſaltum errabundum agmen ferebatur: multique prius metu, quā labore defatigati, proſtraverant humi corpora; quanquam imbrem vis frigoris concreto gelu aſtrinxerat: Alii ſe ſtipitibus arborum admoverant: id plurimis & adminiculum & ſuffugium erat.

Nec fallebat ipſos morti locūm eligere, cum immobiles vitalis calor linqueret: sed gra-

by iaka wzbyt rzeka byſtra, gwałtowny z gradem wypadł; ktoremu ſię nayprzod tak iako byli we zbroi zmoczyć dali: potym, ani broni rękami śliſkimi i zmarzłymi utrzymać mogli, ani w ktorąby ſię ſtronę powrocić, wiedzieli: gdy ze wſzech większa burzliwość powietrza, niż ktorey unikali, powſtawała. A tak ſzyki pomięſzawſzy, po wſzyſtkim leſie, kędy kto mogł ſzedł: ſiła pierwey boiaźnią, niżeli pracą umordowanych, tak ſię po ziemi rzucało, chociaż iuż był mroz, wſzędy wodę ze dżdżu w lody ściął. Drudzy ſię do pniow przytulali, co wielom pomocno było.

Bo acz to dobrze wiedzieli, że mieyſce w ktorym umrzeć mieli ſobie obierali, gdyż ſtoiących i bynaymniey ſię nieruſzaiących mroz miał powarzyć: iednak

miłe

ta erat pigritia corporum fatigatis; nec recusabant extingui quiescendo. Quippe non vehemens modo, sed etiam pertinax vis mali insistebat; lucemque, naturale solatium, præter tempestatem haud disparem nocti, sylvarum quoque umbra suppresserat. Rex unus tanti mali patiens circumire milites, contrahere dispersos, allevare prostratos, ostendere procul evolutum ex tuguriis fumum; hortarique ut proxima quæque suffugia occuparent. Nec ulla res magis saluti fuit, quam quod multiplicato labore sufficientē malis, quibus ipsi cesserant, Regem deserere erubescebant.

Cæterum efficacior in adversis necessitas, quam ratio, frigoris remedium invenit: dolabris enim sylvas sternere aggressi

passim

miłe było leniſtwo zmordowanym, i nie zbraniali ſię w pokoiu zginąć, kiedy ie nie tylko gwałtowna, ale też i uſtawiczna zła chwila trapiła; na oſtatek światłość, procz burzliwośći powietrza nocy ſię rownaiącey, cienie leſne czarne odeymowały. Sam ieden Krol, taką biedą niezwątlony żołnierſtwo obchodził, do kupy rozbiegłe zbierał, leżące podnoſił, dym nie daleki z kucz ukazował, aby do nich bieżeli napominał. I nic tak nie pomogło, iako to, że Krola wprzypadku, ktorego ſami nie znieśli, niezwycię̇żonego widząc, opuścić onego wſtydzili ſię.

Naoſtatek dzielnieyſza w przeciwnościach nad rozum potrzeba, do uniknienia zimna dała ſpoſob: las rąbać zacząwſzy

wſzy-

paſſim acervos ſtruesque accenderunt. Continenti incendio ardere crederes ſaltum, & vix inter flammas agminibus relictum locum. Hic calor ſtupentia membra commovit: paulatimque ſpiritus, quem continuerat rigor, meare libere cœpit. Excepere alios tecta Barbarorum; quæ in ultimo ſaltu abdita, neceſſitas inveſtigaverat: alios caſtra, quæ in humido quidem, ſed iam cœli mitescente ſævitia, locaverunt.

Mille militum atque lixarum calonumque peſtis illa conſumpſit. Memoriæ proditum eſt, quosdam applicatos arborum truncis, & non ſolum viventibus, ſed & inter ſe colloquentibus ſimiles eſſe conſpectos; durante adhuc habitu, in quo mors quemque deprehende-

wielkie ſtoſy drew pozapalali. Wierzyłbyś był żelas gorzał wſzyſtek, a iż ludu tam niemaſz. Ozywiło to ciepło członki zmartwiałe, i krew nieco z ziębła wolnieyſza w ciele była. Drudzy ſiedzieli w kuczach, onych tam ludzi mieſzkaiących, co im w końcu lala potrzeba ukazała, drudzy też w obozie leżeli, ktory byli acz w wilgotnym mieyscu, ale przecie pod łaſkawſzym i ſpokoynieyſzym niebem założyli.

Zginęło w tey chwili tyſiąc żołnierza, poſpołu z kucharzami i pacholikami licząc. Podano to do pamięci piſmem, że znaydowano niektorych w leſie, przy pniach ſtoiących, właśnie by ieſzcze żywych, i z sobą rozmawiaiących; cale w takiey poſtaci, wiakiey ich była śmierć

henderat. Forte Macedo gregarius miles, ſeque & arma ſuſtentans, tandem in caſtra pervenerat. Quo viſo Rex, quanquam ipſe tunc maxime admoto igne refovebat artus, ex ſella ſua exiluit; torpentemque militem, & vix compotem mentis, demptis armis, in ſua ſede iusſit conſidere. Ille diu, nec ubi requiesceret, nec a quo eſſet exceptus, agnovit. Tandem recepto calore vitali, ut regiam ſedem, Regemque vidit, territus ſurgit.

Quem intuens Alexander: *Ecquid intelligis miles*, inquit, *quanto meliore ſorte, quam Perſæ, ſub Rege vivatis? Illis enim in ſella Regis conſediſſe capitale foret, tibi ſaluti fuit.* Poſtero die convocatis amicis, copiarumque ducibus, pronuntiari

iuſſit

zastała. Trafiło się że ieden pieszy żołnierz Macedończyk ledwie do obozu we zbroi za drugimi przyszedł. Obaczywszy go Krol, ktory aczkolwiek na ten czas, przy ogniu sam się też od zimna ratował, iednak się z stołka swego porwał, i napoły żywego, a ledwie co przy zmysłach będącego, zbroię zdiąwszy z niego, na stołku swym posadził. Długo się w tym, ani kędyby siedział, ani kto go posadził, obaczyć mogł, aż wżdy rozgrzawszy się, i ku sobie iako trżeba przyszedszy, skoro stołek krolewski poznał, i Krola samego uyźrzał, zlękł się, i wstał.

Lecz Alexander nań patrząc rzekł: *co rozumiesz żołnierzu, iako macie tu lepszą służbę niżeli Persowie u swych Krolow? abowiem u nich gardłem karzą, ktoby na stołku Krolewskim usiadł, co samo tobie teraz zdrowie przyniosło.* Nazaiutrz zwoławszy przyiacioł i

Rot-

iuſſit, ipſum omnia quæ amiſſa eſſent, redditurum; & promiſſo fides extitit. Nam Syſimitres multa iumenta & camelorum duo millia adduxit, pecoraque & armenta: quæ diſtributa pariter militem & damno, & fame liberaverunt. Rex gratiam ſibi relatam a Syſimithre præfatus, ſex dierum cocta cibaria ferre milites iuſſit, Sacas petens. Totam hanc regionem depopulatus, triginta millia pecorum ex præda Syſimithri dono dat.

Inde pervenit in regionem, cui Cohortanus Satrapes nobilis præerat, qui ſe Regis poteſtati fideique permiſit. Ille imperio ei reddito, haud amplius, quam ut duo ex tribus filiis ſecum militarent, exegit. Satrapes etiam eum qui penes

iaciol i Rotmiſtrzow, kazał opowiedzieć, iż wſzyſtko, co kto utracił, chce wrocić każdemu; iakoż obietnicę onę pewnie zyścił. Abowiem Syzymitr koni barzo wiele, a wielbłądow dwa tyſiąca przywiodł, do tego bydła rozmaitego doſtatek, co wſzyſtko miedzy lud rozdawſzy, ſzkodę nagrodził, głod odegnał. Przyznawſzy tedy Syzymitrowi, że mu chęć oddał, woyſku ſtrawy na ſześć dni z ſobą wziąć kazał, ciągnąc na Saki. Tych całą ziemię ſplondrowawſzy, trzydzieści tyſięcy bydła z plonu onego, Syzymitrowi darował.

Ztąd do nieiakiey krainy przyſzedł, kędy wielki ieden Woiewoda rządził imieniem Kohortan, a ten ſię mu ochotnie poddał. Zoſtawił go przy wſzyſtkim, tylko mu dwoch ſynow na żołnierſką dać, trzeciego ſobie zatrzymać ka-

ipſum relinquebatur, tradit. ***

Barbara opulentia convivium, quo Regem accipiebat, inſtruxerat. Id cum multa comitate celebraret, introduci triginta nobiles virgines iuſſit. Inter quaſ erat filia ipſius Roxane nomine, eximia corporis ſpecie, & decore habitus in Barbaris raro. Quæ, quanquam inter electas proceſſerat, omnium tamen oculos convertit in ſe; maxime Regis, minus iam cupiditatibus ſuis imperantis inter obſequia fortunæ, contra quam non ſatis cauta mortalitas eſt.

Itaque ille. qui uxorem Darii, qui duas filias virgines, quibus forma præter Roxanem comparari nulla poterat, haud alio animo quam parentis aſpexerat; tunc in amorem vir-

gunculæ

zał. Lecz oni trzeciego chętliwie mu ofiarował***

Potym dostatkiem grubego onego narodu bankiet dla Krola narządził. Ktory gdy z wielką ochotą a weselem odprawował, kazał też panien domow przednieyszych familiy trzydzieści przyprowadzić. Była miedzy nimi Cora iego Roxana, urody barzo śliczney dziewka, wzrostem cudnym, rzadkoby był co podobnego kto w grubym narodzie upatrzył. Ktora acz pospołu z wybranymi przyszła, oczy iednak wszystkich na się obrociła; krolewskie naybarziey, gdyż iuż z chciwością i żądzą swą łacno się zgadzał, za tak ustawicznym Fortuny pobłażaniem, w czym się ludzie nie do końca ostrożnie trzymaią.

A tak on Alexander, ktory na żonę Daryuszowę, ktory na dwie corki iego panny, w urodzie okrom tey Roxany, rownych sobie niemaiące, iako Ociec pa-

gunculæ, si regiæ stirpi comparetur, ignobilis, ita effusus est, ut diceret, *ad stabiliendum regnum pertinere, Persas & Macedonas connubio iungi: hoc uno modo & pudorem victis, & superbiam victoribus, detrahi posse. Achillem quoque, a quo genus ipse deduceret, cum captiva coisse: ne inferri nefas arbitrarentur, ita matrimonii iure velle iungi.*

Insperato gaudio lætus pater, sermonem eius excepit: et Rex medio cupiditatis ardore iussit afferri patrio more panem. Hoc erat apud Macedonas sanctissimum coeuntium pignus: quem divisum gladio, uterque libabat. Credo eos, qui gentis mores condiderunt, parco & parabili victu ostendere voluisse iungentibus opes, quantulo contenti esse debe-

rent.

trzał, teraz miłością iedney panienki Krolewſkiemu ſtanowi nierowney tak ſię zapalił, że wymowił, *do otrzymania i ugruntowania państwa, to potrzebna, aby ſię małżeństwy te dwa narody Perſki i Macedońſki ſpoiły: tym ſamym tylko ſpoſobem i zwyciężeni ſromoty zbędą. i zwycięzcy hardości i pychy ſię uſtrzegą. Wſzakoż też Achilles, od ktorego idę, takowąż żonę miał: by zaś porozumienia o iakiey nieporządności niebyło, chcę znią wprawo małżeńſkie w kroczyć.*

Ociec nieſpodzianey pełen radości ſłuchał tey mowy: zaczym Krol w ſamym prawie ogniu pożądliwości goraiąc, kazał podług zwyczaiu oyczyſtego chleb przynieść. Był albowiem ten ſtały u Macedonow obrządek, iż ci, ktorzy małżeńſkie zawierali przymierze, chleba, mieczem go rozdzieliwſzy, pożywali. Tak ia rozumiem że ci, co narodom prawa i zwyczaie podali, nowym ſtadłom tą lichą, i ktora ſię nie trudno zgo-

tować

rent. Hoc modo Rex Afiæ & Europæ, introductam inter convivales ludos matrimonio fibi adiunxit: e captiva geniturus, qui victoribus imperaret. Pudebat amicos fuper vinum & epulas focerum ex deditis effe electum: sed poft Cliti cædem libertate fublata, vultu, qui maxime fervit, asfentiebantur.

V. Cæterum Indiam, & inde Oceanum petiturus, ne quid a tergo, quod deftinata impedire poffet, moveretur; ex omnibus provinciis triginta millia iuniorum legi iuffit, & ad fe armata perduci, obfides fimul habiturus & milites. Craterum autem ad perfequendos Hauftanem & Catenem, qui ab ipfo defecerant, mifit: quorum Hauftanes captus eft; Ca-

tenes

tować może, żywnością, pokazać chcieli, iako na male przestawać maią. I tym sposobem Krol Azyey i Europy wprowadzoną na wesołości bankietowe wziął za żonę: chcąc mieć z poimaną syna, ktoryby nad zwycięzcami krolował. Wstydali się tego przyiaciele, że na bankiecie, i przy winie, świekra tego, co się poddał, obierał: ale po zamordowanym Klicie wolność utraciwszy, twarzą do wesołości ułożoną ukontentowanie pokazowali.

V. Potym maiąc do Indyey, stamtąd zaś do Oceanu ciągnąć, aby za sobą przeszkody żadney nie zostawował, roskazał, aby mu ze wszystkich Prowincyi trzydzieści tysięcy młodzi zbroyney popisano, i przyprowadzono, chcąc ie mieć, i iako zastawę wiary, i za żołnierza. Kratera tez na, zbiegi i zdrayce Haustana i Katenę wyprawił: ztych Haustan poimany, a Katen w potrzebie zgi-

nął.

tenes in prælio occiſus. Polyſperchon quoque regionẽ, quæ Bubacene appellatur, in ditionem redegit.

Itaque omnibus compoſitis, cogitationes in bellum Indicum vertit. Dives regio habebatur; non auro modo, ſed gemmis quoque margaritisque, ad luxum magis quam ad magnificentiam, exculta. Clypei militares auro & ebore fulgere dicebantur. Itaque, necubi vinceretur, cum cæteris præſtaret, ſcutis argenteas laminas, equis fræenos aureos addidit; loricas quoque alias auro, alias argento adornavit. CXX millia armatorum erant, quæ Regem ad id bellum ſequebantur. Iamque omnibus præparatis, ratus quod olim prava mente conceperat, tunc eſſe maturum; quonam

modo

nął. Polisperchon krainę, ktorą Bubaceną zwano, podbił.

Tak wſzyſtko odprawiwſzy Alexander, o woynie iuż tylko Indyiſkiey zamyślał. Powiedano o tym tam Państwie iako bogate, i iako złota, pereł, i kamieni drogich, raczey dla zbytku, niz okazałości, doſtatek miało. Powiadano, iako u żołnierza tarcze od złota i kości ſłoniowey świeciły ſię. Z ktorey miary, aby we wſzyſtkim przodkuiąc, w tym kto nie celował, tarcze swego ludu śrebrem okrył, do koni złote munſztuki dał; pancerze iedne złotem, drugie srebrem ozdobił. Woyſka zbroynego na tę woynę ſto dwadzieścia tyſięcy miał. Wſzyſtko tedy iako było trzeba zgotowawſzy, rozumieiąc iż czego przedtym nieprzyſtoynie pragnął, teraz dokazać mogł, iakoby mu

modo cæleſtes honores uſurparet, cœpit agitare. Iovis filium non dici tantum ſe, ſed etiam credi volebat; tanquam perinde animis imperare posſet, ac linguis.

Itaque more Perſarum Macedonas venerabundos ipſum ſalutare proſternētes humi corpora iuſſit. Non deerat talia cōcupiſcenti pernitiosa adulatio, perpetuum malum Regum, quorum opes ſæpius aſſentatio, quam hoſtis evertit. Nec Macedonum hæc erat culpa: (nemo enim illorum quidquam ex patrio more labare ſuſtinuit:) ſed Græcorum, qui profesſionem honeſtarum artium malis corruperant moribus. Agis quidam Argivus, peſſimorum carminum poſt Chœrilū conditor, & ex Sicilia Cleo: hic quidem

Boſką cześć wyrządzano, o tym myślić począł. Nie tylko bowiem chciał aby go zwano ſynem Jowiſzowym, ale i wierzono; właśnie by to tak mogł animuſzom, iako ięzykom ludzkim roſkazować.

A tak uſiłował, aby kſztałtem Perſkim Macedonowie pozdrawiali go, na ziemię upadaiąc. I miała ona iego tak nieprzyſtoyna żądza pochlebcow dosyć, uſtawiczne to Krolow nieſzczęście, ktorych doſtoyność częściey ięzyk pochlebny, a niżeli nieprzyiaciel zbroyny wywrocił. A nie była to Macedońſkiego ludu zdrożność, ktory bynaymniey w tym odoyczyſtego zwyczaiu nie odſtąpił, ale Grekow, co byli nauk zacnych doſtoyność, przewrotnymi obyczaymi zelżyli. Nieiaki Agis Argiwczyk, co prawiełotrowſkie wierſze, acz i Cheryl nie lepſze, piſował, i Kleo Sycyliyczyk

z dowci-

dem, non ingenii ſolum, ſed etiam nationis, vitio adulator: & cætera urbium ſuarum purgamenta, quæ propinquis etiam, maximorumque exercituũ ducibus, a Rege præferebantur. Hi tum cælum illi aperiebant, Herculemque & patrem Liberum, & cum Polluce Caſtorem novo numini ceſſuros eſſe iactabant.

Igitur feſto die omni opulentia convivium exornari iubet; cui non Macedones modo, & Græci principes amicorum; ſed etiam nobiles adhiberentur. Cum quibus cum diſcubuiſſet Rex, pauliſper epulatus, convivio egreditur. Cleo ſicut præparaverat, ſermonem cum admiratione laudum eius inſtituit: merita deinde percenſuit, quibus uno

modo

z dowcipu i z urodzenia swego pochlebca: i inſzy, własne miaſt swych śmiecie, ktorych Alexander nad•przyiaciele bliſkie, i nad inne wielkie Hetmany barziey ſobie ważył. Niebo mu otwierali, i że Herkules, Ociec Liber, Polux i Kaſtor nowemu Bogowi mieysca uſtąpią, głośno powtarzali.

Otoż w iedno święto bankiet roſkazał barzo okazały, i doſtatkięm wſzelkim narządzić. ktorym nie tylko Macedony, i przednieyſze przyiocioły z Grekow, ale i ſzlachtę miał czeſtować. A gdy z nimi zaſiadł, trochę ſię zabawiwſzy, wſtał, i odſzedł. Tam Kleo, iako ſię był na to dobrze nagotował, iął o nim ſzeroce, z wielkim dzieiow iego ſławnych podziwieniem, mowić; zaſługi iego potym wyliczać, ktorym. powiada, tylko iednym ſpoſobem ro-

modo referri gratia posset; si, quem intelligerent Deum esse, confiterentur; exigua thuris impensa tanta beneficia pensaturi.

Persas quidem non pie solum, sed etiam prudenter Reges suos inter Deos colere: Maiestatem enim imperii, salutis esse tutelam. Nec Herculem quidem, & Patrem Liberum, prius dicatos Deos, quam vicissent secum viventium invidiam: tantundem quoque posteros credere, quantum praesens aetas spopondisset. Quod si caeteri dubitent; semetipsum, cum Rex inisset convivium, prostraturum humi corpus: debere idem facere caeteros: & in primis sapientia praeditos: Ab illis enim cultus in Regem esse prodendum exemplum.

Haud perplexe in Calisthe-

nem

wną wdzięczność pokazać możemy, ieśli go za Boga uznawaiąc, Bogiem być wyznamy; trochą kadzidła tak wielkie dobrodzieystwa nagradzaiąc.

Zaiste Persowie nie tylko bogoboynie, ale i mądrze czynią, gdy Krole Pany swe iako Bogi chwalą, gdyż wielmożność Krolewska, iest obrona zdrowia. Wiemy dobrze, iż ani Herkules, ani Ociec Liber, pierwey za Bogi przyięci byli, aż tych, co żyli ich wieku zazdrość przełomili: tyle czasy potomne wierzą, ile teraznieyszy wiek podawa. Oto, ieśli z was drudzy będą się ociągać, ia, gdy się Krol na biesiadę do nas wroci, na ziemię padnę przed nim: słusznieby to mieli inszy udziałać, a zwłaszcza mędrcy: od tych bowiem miałby chwały Krolewskiey wyniść przykład.

To bez wątpliwości na Kalistena

nem dirigebatur oratio. Gravitas viri & prompta libertas invisa erat Regi, quasi solus Macedonas paratos ad tale obsequium moraretur. Is tum silentio facto, unum illum intuentibus cæteris, *Si Rex*, inquit, *sermoni tuo adfuisset, nullius profecto vox responsuri tibi desideraretur: Ipse enim peteret, ne in peregrinos ritus degenerare se cogeres, neu rebus felicissime gestis invidiam tali adulatione contraheres. Sed quoniam abest, ego tibi pro illo respondeo: Nullum esse eundem & diuturnum & præcocem fructum; cœlestesque honores non dare te Regi, sed auferre. Intervallo enim opus est, ut credatur Deus; semperque hanc gratiam magnis viris posteri reddunt. Ego autem seram immortalitatem precor, Regi ut vi-*

ta

na Filozofa przymawiał, ktorego poważność i ſwobodna mowa, Krolowi nie była wdzięczna: iakoby Macedony na to gotowe, ſam ieden miał odwodzić. Ten, ſkoro umilkli, maiąc na ſię innych oczy obrocone, mowił: *by był Krol mowy twoiey ſłuchał, nikomuby ſię było w to niepotrzeba wdawać, ſamby cię był proſił, abyś go do zwyczaiow obcych narodow nie przymuſzał, i abyś dzieiom iego, tak ſzczęśliwym, zazdrości takowym pochlebſtwem nie robił. Iednak iż go tu niemaſz, tedy ia tobie zań odpowiadam: owocu ſkorego żadnego niemaſz, ktoryby długo trwać mogł; i ty też Krolowi nie dawaſz, ale odeymuieſz Boſtwo. Czaſu trzeba, aby za takowego był miany; wiek tylko to potomny tę ſławę wielkim ludziom zwykł dawać. Aia Krolowi*

ta diuturna sit, & æterna maiestas. Hominem consequitur aliquando, nunquam comitatur divinitas. Herculem modo, & patrem Liberum, consecratæ immortalitatis exempla, referebas. Credisne illos unius convivii decreto Deos factos? prius ab oculis mortalium amolita natura est, quam in cælum fama perveheret. Scilicet ego & tu, Cleo, Deos facimus! A nobis divinitatis suæ auctoritatem accepturus est Rex! Potentiam tuam experiri libet: fac aliquem regem, si deum potes facere: facilius est imperium dare, quam cælum. Dii propitii sine invidia, quæ Cleo dixit, audierint; eodemque cursu, quo fluxere res, ire patiantur: nostris moribus velint nos esse contentos. Non pudet patriæ; nec desidero, ad quem modum Rex mihi colen-

Panu memu poźney życzę nieśmiertelności, aby żywot iego był długi, a panowanie wieczne. Boſtwo niegdy człowiekowi po śmierci przychodzi, a nie poprzadza oney. Przywiodłeś teraz Herkuleſa, i Oyca Libera nieśmiertelnością ozdobionych za przykład, ale cię pytam, ieśli iednego bankietu dekretem Bogami ich uczyniono? pierwey ich natura z oczu ludzkich zdieła, niżeli na niebię ſława osadziła. Do tegoż to przyſzło że ia, i ty Kleo Bogi czyniemy! od nas żeto Boſtwa swego powagę Krol odbierze! uczyń kogo Krolem, ieśli możeſz Bogiem: wſzak tron łacniey dać komu Krolewſki, niżeli niebo. Zyczę tego, aby Bogowie, co Kleon powiedział uchem łaſkawym bez zazdrości, przyięli, drogą tąż, ktorą dotąd rzeczy naſze ſzły, prowadzili: przy naſzych obyczaiach nas zoſtawili. Mnie niewſtyd Oyczyzny, ani ſię ſpoſobu pragnę uczyć od zwyciężonych, ktorymby Krola czcić trzeba. Zaiſte

tendus sit discere. Quos equidem victores esse confiteor, si ab illis leges, queis vivamus, accipimus.

Æquis auribus Calisthenes, veluti vindex publicæ libertatis, audiebatur: expresserat non assensionem modo, sed etiam vocem; seniorum præcipue, quibus gravis erat inveterati moris externa mutatio. Nec quidquam eorum quæ invicem iactata erant, Rex ignorabat; cum post aulæa, quæ lectis obduxerat, staret. Igitur ad Agin & Cleonem misit, ut sermone finito barbaros tantum, cum intrasset, procumbere suo more paterentur. Et paulo post, quasi potiora quædam egisset, convivium repetit.

Quem venerantibus Persis, Polyspercho̅, qui cubabat super Regem, unum ex his mento

con-

mam ich za zwycięzcow, ieżeli prawa od nich iak mamy żyć, bierzemy.

Radzi Kaliſtena, iako poſpolitey wolności obrońcę ſłuchali wſzy-ſcy, i nie tylko myślą ale i gło-ſem chwalili zdanie iego ſtarſi zwłaſzcza i zacnieyſi, ktorym ſta-rożytnego obyczaiu cięſzka była odmiana. Ale Krol o wſzyſtkim tym wiedział, gdyż za obiciem, ktore koło łożek zawieſzone by-ło, ſtał i ſłuchał. Zaczym do Agiſſa i Kleona poſłał, aby po do-kończoney mowie, ſami tylko Per-sowie, ſkoroby wſzedł, wedle zwy-czaiu ſwego domowego, przed nim upadali. Wkrotce potym iakoby coś głownego już odprawiwſzy, znowu do bieſiady przyſzedł.

Gdy tedy Perſowie upadali przed nim, poſtrzegſzy Poliſperchon, co był powyż Krola, iako ieden

aż,

contingentem humum, per ludibrium cœpit hortari, ut vehementius id quateret ad terram: elicuitque iram Alexandri, quam olim animo capere non poterat. Itaque Rex, *Tu autem*, inquit, *non veneraberis me? An tibi uni digni videmur eſſe ludibrio?* Ille *nec Regem ludibrio, nec ſe contemptu dignum eſſe reſpondit.* Tum detractum eum lecto Rex præcipitat in terram: & cum is pronus corruiſſet, *Videsne*, inquit, *idem te feciſſe, quod in alio paulo ante ridebas?* Et tradi eo in cuſtodiam iuſſo, convivium ſolvit.

VI. Polisperchonti quidem poſtea caſtigato diu, igno vit. In Caliſthenem olim contumaciæ ſuſpectum, pervicatioris iræ fuit, cuius explendæ matura obvenit occaſio.

Mos

aż brodą ziemię tykał, ſzydząc i śmieiąc ſię, napominał go, aby mocniey ziemię bił brodą: czym wzruſzył gniew w Alexandrze, ktorego iuż przedtym ſtrzymać nie mogł. Rzekł tedy do niego: *i tyż to mi nie daſz chwały? czyli się tobie tylko iednemu ſzyderſtwa i naśmiewiſka godni zdamy?* Odpowiedział Poliſperchon: *ani Krol naśmiewiſka, ani ia wzgardy i lekkiego uważenia ieſtem godzien.* Porwawſzy go tedy Krol z łożka, rzucił o ziemię, gdy padł na twarz, rzekł do niego: *widziſz żeś toż udziałał, z czegoś ſię nie dawno w drugim śmiał?* zatym kazał go wziąć do więzienia, i tak bankietowi koniec uczynił.

Poliſperchonta nie ladaiako ſkarawſzy w łaſkę przyiął, ale na Kaliſtena zdawna u ſiebie podeyrzanego oſtrzey ſię gniewał, do ktorego wypełnienia ſposobna

zdarzyła

Mos erat, ut ſupra dictum eſt, principibus Macedonum adultos liberos Regibus tradere ad munia haud multum ſervilibus miniſteriis abhorrentia. Excubabant, ſervatis noctium vicibus, proximis foribus eius ædis, in qua Rex acquieſcebat: per hos pellices introducebantur alio aditu, quam quem armati obſidebant. Iidem acceptos ab agaſonibus equos, cum Rex aſcenſurus eſſet, admovebant; comitabanturque & venantem, & in præliis; omnibus artibus ſtudiorum liberalium exculti. Præcipuus honor habebatur, quod licebat ſedentibus veſci cum Rege; caſtigandi verberibus eos nullius poteſtas præter ipſum erat. Hæc cohors velut ſeminarium ducum præfectorumque

zdarzyła okazya. Był ten zwyczay, iako ſię iuż przedtym piſało, u Senatorow Macedońſkich, że doroſłe ſwe ſyny Krolom dawali na poſługi nie barzo od niewolniczych rożne. Wartowali na przemiany przy drzwiach pokoiu sypialnego, do nich należało nałożnice w prowadzać, nietym iednak weyściem ktorego zbroyni ſtrzegli. Ciż konie od maſztalerzow wziąwſzy, gdy miał wſiadać trzymali; w łowiech, w potrzebach uſtawicznie przy nim bywali; będąc iuż wſzelkimi naukami z ćwiczenia ozdobieni. Tę naywiękſzą uczciwość mieli, iż ſię im godziło ſiedzieć u ſtołu krolewſkiego, i znim ieść. Karać ich krom ſamego nikt nie mogł. Była to rota, iakoby przyſzłych Hetma-

que apud Macedonas fuit: hinc habuere posteri Reges, quorum stirpi permultas ætates Romani opes ademerunt.

Igitur Hermolaus, puer nobilis ex regia cohorte, cum aprum telo occupasset, quem Rex ferire destinaverat; iussu eius verberibus affectus est: quam ignominiam ægre ferens, deflere apud Sostratum cœpit. Ex eadem cohorte erat Sostratus, amore eius ardens; qui cum laceratum corpus, in quo deperibat, intueretur, forsitan olim ob aliam quoque causam Regi infestus; iuvenem sua sponte iam motum, data fide acceptaque perpulit, ut occidendi Regem consilium secum iniret.

Nec puerili impetu rem executi sunt: quippe solerter lege-

runt

now i Rotmiſtrzow gniazdo: z tych i czasy dalſze miewały Krole, ktorych potomkow Rzymianie zewſzyſtkiego złupili.

A tak gdy Hermolaia pacholę rodu ſzlacheckiego, iż iednego czasu w łowiech będąc, oſzczepem wieprza poprzedził, na ktorego ſam Krol miał ciſnąć, roſkazał ubić: on taką zelżywość nie cierpliwie znoſząc, uſkarżał ſię z płaczem przed Soſtratem. Z teyże był roty Soſtrat, i miłowali ſię barzo, ktorego ciało poſzarpane oglądaiąc, a i ſam też dawną przeciwko Panu obrazę maiąc, doſyć iuż młodzieńca onego, w ſobie wzruſzonego, z obopolnie ſobie przyſiągſzy, do tego przywiodł, że mu Krola zabić miał pomoc.

A nie poſtąpili w tym radą i popędliwością młodego wieku, bo

pilno

runt, quos in societatem ſceleris adſciſcerent, Nicoſtratum, Antipatrum, Aſclepodorumq́; & Philotam placuit aſſumi: per hos adiecti ſunt Anticles, Elaptonius & Epimenes. Cæterum agendæ rei haud ſane facilis patebat via: opus erat eadem omnes coniuratos nocte excubare, ne ab expertibus conſilii impedirentur: forte autem alius alia nocte excubabat. Itaque in permutandis ſtationum vicibus, cæteroque apparatu exequendæ rei, triginta & duo dies abſumpti ſunt. Aderat nox, qua coniurati excubare debebant, mutua fide læti, cuius documentum tot dies fuerant. Neminem metus ſpesve mutaverat: tanta omnibus vel in Regem ira, vel fides inter ipſos fuit.

Sta-

pilno uważaiąc kogoby mieli wziąć w towarzyſtwo ſwego zamyſłu, Nikoſtrata, Antypatra, Aſklepiodora, i Filotę przyięli: przez nich Antikles, Elaptoniuſz, i Epimen przyłączeni. Lecz trudno było ten zamyſł do ſkutku przywieść: potrzeba było wſzyſtkim Koniuratom na iednę noc wartę złożyć, bo podobno rożnie na każdego przypadała, by niewiadomi porozumienia takowego, przeſzkody nie uczynili. Otoż gdy częścią tę odmianę, częścią inne potrzeby ſporządzali, wyſzło im dni trzydzieści dwa. Aż noc warty z ſamych ſprzyſiężonych naſtąpiła, zaczym radzi byli z oney wierności ſwey, ktorey przez tak wiele dni doświadczyli. Ani boiaźń, ani nadzieia żadnego nie odmieniła. Tak wielka, albo wiara miedzy niemi, albo zaiadłość w nich przeciwko Krolowi była.

Stali

Stabant igitur ad fores ædis eius, in qua Rex vescebatur; ut convivio egressum in cubiculum deducerent. Sed fortuna istius, simulque epulantium comitas provexit omnes ad largius vinum; ludi etiam convivales extraxere tempus: nunc lætis coniuratis, quod sopitum aggressuri essent: nunc solicitis, ne in lucem convivium extraheretur. Quippe alios in stationem oportebat prima luce succedere; ipsorum post septem dies reditura vice; nec sperare poterant in illud tempus omnibus duraturam fidem. Cæterum; cum iam lux appeteret, & convivium solvitur, & coniurati exceperunt Regem; læti, occasionem exequendi sceleris admotam: cum mulier attonitæ; ut creditum est, mentis,

Stali tedy przede drzwiami pokoiu. w ktorym wieczerzał, aby do dalſzego odprowadzili, gdyby z bieſiady wyſzedł. Ale fortuna iego, i ucieſzne poſiedzenie gości, większą ochotę ſprawiła; więc i igrzyſka one bieſiadne ſiła czasu wzięły: ſprzyſiężeni dopiero ſię radowali: że na uſpionego uderzyć mieli: dopiero ſię fraiowali, boiąc ſię by do dnia nie ſiedział. Inni bowiem do ſtraży rowno zednięm naſtąpić mieli, a na nichby aż ſiodmego dnia koley na wartę przyiść miała; ſpodziewać ſię zaś trudno mogli, aby dotąd w całości ſwey wiara wſzyſtkich dotrwała. Lecz gdy iuż dniało, a goście ſię rozſchodzili, Krola też miedzy ſię ſprzyſiężeni wzięli, cieſząc ſię z pory do wykonania co umyślili; tym czaſem niewiaſta w zadumieniach zawsze będąca

tis, converſari in regia ſolita, quia inſtinctu videbatur futura prædicere; non occurrit modo abeunti, ſed etiam ſemet obiecit: vultuque & oculis motum præferens animi, ut rediret in convivium monuit. Et ille per ludum, *bene Deos ſuadere*, respondit: revocatisque amicis, in horam diei ferme ſecundam convivii tempus extraxit.

Iam alii ex cohorte in ſtationem ſucceſſerant, ante cubiculi fores excubaturi: adhuc tamen coniurati ſtabant, vice officii ſui expleta: adeo pertinax ſpes eſt, humanæ mentis, quam ingentes concupiſcentiæ devorant. Rex benignius quam alias allocutus; diſcedere eos ad curanda corpora, quoniam tota nocte perſtitisſent

na pokoiach krolewskich ustawiczna przeto, iż się zdała z natchnienia Bogow rzeczy przyszłe opowiadać; nie tylko przeciwko niemu szła, ale mu zgoła i drogę sobą zastąpiła: twarzą i oczyma wzruszenie w sobie iakieś pokazuiąc, napominała, aby się do biesiady znowu wrocił. Kędy on zartem rzekł: *Dobrze Bogowie radzą.* i wrociwszy przy iacioły, niemal do wtorey godziny na dzień bankietował.

Już była warta nowa z teyże młodzi roty nastąpiła: a przecie sprzysiężeni stali, choć posługę swą i powinność odprawili: tak uporna iest nadzieia, ktorą serca ludzkie zbyt rzeczy wielkich pragnące, biorą przed się. Krol łaskawiey do nich, a niżeli kiedy przedtym iął mowić, i kazał im też iść sobie wczas uczynić, ponieważ całą noc wartowa-

ſent, iubet. Data ſingulis quinquaginta ſeſtertia; collaudatique, quod etiam aliis tradita vice, tamen excubare perſeveraſſent.

Illi tanta ſpe deſtituti domos abeunt. Et cæteri quidem exſpectabāt ſtationis ſuæ noctem: Epimenes, ſive comitate Regis, qua ipſum inter coniuratos exceperat, repente mutatus; ſive quia cœptis Deos obſtare credebat; fratri ſuo Eurylocho, quem antea expertem eſſe conſilii voluerat, quid pararetur, aperit. Omnibus Philotæ ſupplicium in oculis erat. Itaque protinus iniicit fratri manum, & in regiam pervenit: excitatisque cuſtodibus corporis, ad ſalutem Regis pertinere, quœ afferret, affirmat. Et tempus, quo venerant, & vultus haud ſane ſecu-

ri-

li. Darował każdemu po kilkadzieſiąt złotych; chwaląc że drugim powinność zleciwſzy, ſami przecie nie odſtępowali.

Tak wielką nadzieię utraciwſzy, rozeſzli ſię do swych goſpod. Czekali drudzy kolei do przyſzłey ſtraży: ſam Epimen, bądź oną łagodnością Krolewſką. ktorą go był miedzy wſzyſtkiemi ſprzyſięgnemi iednego na ten czas podkał, uwiedziony, znagła umyſł odmienił; bądź że widział, iako Bogowie zamyſłom przeſzkodę czynili; bratu swemu Ewrylochowi, przed ktorym wprzod chciał mieć ukrytą tę radę, dopiero co ſię działo, otwiera. Skaranie Filoty w oczach wſzyſtkim tkwiało, dla czego tudzież porwawſzy brata za rękę, na pokoy Krolewſki przyſzedł, ſtraż pubudził, opowiadaiąc, że co przynioſł, tyka ſię barzo Krolewſkiego zdrowia: iakoż i czas

ri animi index; & mœstitia e duobus alterius, Ptolœmœum ac Leonnatum excubantes ad cubiculi limen, excitaverunt. Itaque apertis foribus & lumine illato, sopitum mero ac somno excitant Regem. Ille paulatim mente collecta, quid afferent, interrogat.

Nec cunctatus Eurylohus, *non ex toto domum suam aversari Deos dixit, quia frater ipsius, quanquam impium facinus ausus foret; tamen & pœnitentiam eius ageret; & per se potissimum profiteretur indicium: ineam ipsam noctem, quæ decederet, insidias, comparatas fuisse. Auctores sceles̄ti consilii esse, quos minime crederet Rex*, Tum Epimenes cūcta ordine, consciorumque nomina exponit. Calisthenem non ut participem facinoris nominarum

ktorego byli przyfzli, i twarzy wnętrznego pomiefzania świadkowie; i iednego z nich fmutek wielki, Ptolomeufza i Leonata, co przed pokoiem ftali, snadno wzrufzyły. Drzwi tedy otworzywfzy, i światło wzniożfzy, Krola winem i fnem obciążonego budzą. On nieco do fiebie przyfzedfzy, zczymby przychodzili, pyta.

Euryloch nic, nie miefzkaiąc rzekł: *Jefzcze fię nie do końca Krolu Bogowie na dom moy gniewaią: abowiem brat moy, aczkolwiek był wziął przedfię zamyfł bezbożny, wfzakofz tego żałuie, i fam ofobą swą zeznawa wfzyftko: że tey nocy zdrada była na cię uczyniona. Herfztowie, zaś ci byli o ktorychbyś tego nigdy nie wierzył,* Epimenes wfzyftko iako fię co działo, i fprzyfiężonych imiona opowiedział. Iawna rzecz była, że Kaliftenefa miedzy nimi nie położył, ale że tylko nie tę-

tum esse constabat; sed solitum puerorum sermonibus vituperantium criminantiumque Regem faciles aures præbere.

Quidam adiiciunt, cum Hermolaus apud eum quoque verberatum se a Rege quereretur, dixisse Calisthenem: meminisse debere, eos iam viros esse: idque an ad consolandam patientiam verberum, an ad incitandum iuvenum dolorem, dictum esset, in ambiguo fuisse. Rex animi corporisque sopore discusso, cum tanti periculi imago oculis oberraret; Eurylochum quinquaginta talentis, & cuiusdam Tyridatis opulenti bonis donat protinus; fratremque, antequam pro salute eius precaretur, restituit. Sceleris autem auctores, interque eos Calisthenem, vinctos asservari iubet:

ſkliwie pocholąt ſłuchał, kiedy na Krola narzekali, i ganili go, powiedział.

Przydawaią niektorzy, że kiedy ſię przed nim Hermołay ſkarżył, iako go barzo z roſkazania Krolewſkiego ubito, tenże Kaliſten rzekł: ſłuſzniebyście mieli na to wzgląd mieć, zeście iuż nie dzieci: co ieśli mowił tylko aby go był pocieſzył, abo żeby tym barziey z drugimi do żalu pobudził, niewiadomo. Krol ze wſzech miar snu zbywſzy, gdy mu tak okrutne niebeśpieczeńſtwo, ktorego uſzedł, przed oczyma ſtało; Eurylochowi pięćdzieſiąt talentow, i nieiawi kiego Tyrydata maiętność wielką tudzież darował; bratu pierwey ieſzcze, niżeli ſię za nim przyczyniał, odpuścił. Sprzyſiężonych zaś, a miedzy nimi Kaliſtena poimać, i do więzienia wziąć kazał,

quibus in regiam adductis, toto die & nocte proxima, mero ac vigiliis gravis, acquievit.

Postero autem die frequens consilium adhibuit, cui patres propinquique eorum, de quibus agebatur, intererant, ne de sua quidem salute securi: quippe Macedonum more perire debebant, omnium devotis capitibus, qui sangvine contigissent eos. Rex introduci coniuratos præter Calisthenem, iussit: atque quæ agitaverant, sine cunctatione confessi sunt. Increpantibus deinde universis eos; ipse Rex, quo suo merito tantum in semet cogitassent facinus, interrogat.

VII. Stupentibus cæteris, Hermolaus: *Nos vero*, inquit, (*quoniam, quasi nescias, quæris,*) *occidendi te consilium inivimus,*

quia

ktore gdy na pałac przywiedziono, iż dzień cały przefzły i noc bankietował, uſpokoił ſię.

Nazaiutrz zwołać Rycerſtwa do rady kazał, gdzie też Oycowie i powinni ſprzyſięzcow obecni byli, i ſwego zdrowia nie pewni: ponieważ takowych zdrayc bliscy, wedle prawa Macedońſkiego, mieli poſpołu ginąć. Roſkazał tedy Krol ſprzyſięzcy, okrom Kaliſtena, przywieść, ktorzy bez wſzelkiey trudności i rozmyſłu, co byli mieli robić, sami dobrowolnie powiedzieli. Gdy im łaiali wſzyscy, Krol ich sam pytał, co im przewinił, że go zabić chcieli.

VII. Gdy drudzy zdumini ſtali, Hermołay tak mowić począł. *Poniewaſz, iakobyś niewiedział, co*

quia non ut ingenuis imperare cœpisti, sed quasi in mancipia dominaris. Primus ex omnibus pater ipsius Sopolis, parricidam etiam parentis sui clamitans esse, consurgit; & ad os manu objecta, scelere & malis insanientem, ultra negat audiendum. Rex, inhibito patre, dicere Hermolaum iubet, quæ ex magistro didicisset Calisthene. Et Hermolaus, *Utor*, inquit, *beneficio tuo, & dico quæ nostris malis didici. Quota pars Macedonum sævitiæ tuæ superest? Quotusquisque non e vilissimo sanguine? Attalus, & Philotas, & Parmenio, & Lyncestes Alexander, & Clitus, quantum ad hostes pertinet, vivunt, stant in acie, te clypeis suis protegunt, & pro gloria tua, pro victoria, vulnera accipiunt: quibus tu egregiam gratiam retulisti.* *Ali-*

nas do tego było zamyſłu przywiodło, pytaſz, tedyć odpowiadam: iżeś nie iako nad wolnymi począł panować, ale by niewolnikom roſkazuieſz. Porwał ſię tu- pierwſzy miedzy wſzyſtkiemi Ociec iego Sopol, wołaiąc, że to własnego Oyca ieſt morderz, i gębę mu ręką zatykał, mowiąc: że przez złość a niecnoty ſzaleiącego, daley ſłuchać nie godna. Lecz Krol Oycu odſtąpić, a Hermołaiowi, czego ſię od Miſtrza swego Kaliſtena nauczył, mowić kazał. I mowił: *użyię dobrodzieyſtwa twego, a czego nas nieſzczęście naſze nauczyło, będę mowił. Jak wiele Macedonow w życiu od twego okrucieńſtwa pozoſtało wielu ich żyie, ile z tych co ſię nie podło urodzili? Attal, Filota, Parmenio, Lynceſt Alexander, i Klit, gdy im z nieprzyiacielem sprawa, żyią, w potrzebie ſtoią, ciebie tarczami swemi zaſłaniaią, dla ſławy twey, dla zdrowia twoiego rany odnoſzą: ktoryмеś ty niepoſpolicie nagrodził.*

Ieden

Alius mensam tuam sanguine suo aspersit: alius ne simplici quidem morte defunctus est: Duces exercituum tuorum in equuleum impositi, Persis, quos vicerant, fuere spectaculo. Parmenio, indicta causa trucidatus est, per quem Attalum occideras. Invicem enim miserorum uteris manibus ad expetenda supplicia: Et quos paulo ante ministros cædis habuisti, subito ab aliis iubes trucidari.

Obstrepunt subinde cuncti Hermolao. Pater supremum strinxerat ferrum, percussurus haud dubie, ni inhibitus esset a Rege; quippe Hermolaum dicere iussit, petiitque, ut causas supplicii augentem, patienter audirent. Ægre ergo coercitis rursus Hermolaus: *Quam liberaliter*, inquit, *pueris rudibus ad dicendum agere permittis! at*

Cali-

Ieden krwią ſwoią, twoy ſtoł spluſkał, drugi nie iedną śmiercią po wielu mękach zginął. Hetmanow twych na mękach Persowie ſię, od nich zbici, napatrzali, Parmenio bez wſzego prawnego poſtępku zamordowany: ktoregoś posługą Attala ſprzątnął. Tak wzaiem rąk nędznikow na śmierci używaſz, a ktorymeś inſze trochę przedtym pobić kazał, tychże ſamych nieco wytrwawſzy, mordować drugim roſkazuieſz.

Wſzyscy ięli przeciwko niemu ſzemrać. Ociec ſam dobył ſzable, i bez wątpienia by go był tudzież zabił, by był Krol nie zabronił: gdyż Hermołaiowi do mowienia plac dał, i owſzem aby przyczyniaiącego słuſzności swey śmierci cierpliwie słuchali, proſił. Skoro ucichli Hermołay poſtępuie daley. *Joko ty łaſkawie i chętliwie ſzeroko mowić dopuſzczaſz, wieku młodego, i w kraſomoſtwie niebiegłym ludziom, a głos Kaliſtenow*

zam-

Calisthenis vox carcere inclusa est, quia solus potest dicere. Cur enim non producitur, cum etiam confessi audiuntur? nempe liberam vocem innocentis audire metuis, ac ne vultum quidem pateris. Atqui nihil eum fecisse contendo: sunt hic, qui mecum rem pulcherrimam cogitaverunt. Nemo est, cui conscium fuisse nobis Calisthenem dicat; cum morti olim destinatus sit a iustissimo & patientissimo Rege.

Hæc ergo sunt Macedonum prœmia, quorum ut supervacuo & sordido abuteris sanguine! At tibi triginta millia mulorum captivum aurum vehunt, cum milites nihil domum præter gratuitas cicatrices relaturi sint. Quæ tamen omnia tolerare potuimus, antequam nos Barbaris dederes, & novo more victores sub iugum mitte-

zamkniony w więzieniu, bo ten ieſt, ktory ſam mowić może. Czemuſz go nie przywiodą, ponieważ i tych, co ſię do wſzyſtkiego przyznali, ſłuchaią? bez wątpienia, iż wolnego głoſu człeka niewinnego boiſz ſię ſłuchać, i owſzem ani twarzy iego znieść możeſz. Nic w tey ſprawie naſzey nie winien, głośno opowiadam: ato tu przed tobą ſtoią, ktorzy zemną tak piękną poſługę odprawować myślili: żaden z nich, aby Kaliſten do tego ſię przymieſzać kiedy miał, nie powie; acz go iuż dawno przednie ſprawiedliwy i cierpliwy Krol na śmierć pewną naznaczył.

I też to Macedanowie maią upominki, ktorych krew iako niepotrzebną a plugawą ſobie ważyſz! Oto za tobą trzydzieści tyſięcy mułow nieſie złoto i ſkarby, ktoreś z łupow zebrał; ale żołnierz do domu nic okrom ran niepotrzebnych nie odnoſi. Co wſzyſtko znoſić mogliśmy, nimeś nas grubym narodom poddał, i nie zwyczaynym ſpoſobem zwy-

cięż-

mitteres. Persarum te vestis & disciplina delectat, patrios mores exosus es. Persarum ergo, non Macedonum Regem occidere voluimus: & te transfugam, belli iure persequimur.

Tu Macedonas voluisti genua tibi ponere, venerarique te ut Deum. Tu Philippum patrem aversaris, & si quis Deorum ante Iovem haberetur, fastidires etiam Iovem. Miraris si liberi homines superbiam tuam ferre non possumus? Quid speramus ex te, quibus aut insontibus moriendum est, aut, quod tristius morte est, in servitute vivendum? Tu quidem, si emendari potes, multum mihi debes: ex me enim scire cœpisti, quod ingenui homines ferre non possunt. De cœtero parce his, quorum orbam senectutem suppliciis ne oneraveris. Nos iube duci, ut

quod

ciężcow w iarzmo ich wprawił. Podobaiąc się szaty i obyczaie Perskie: oyczystych nienawidzisz. Więc cię iako Krola Perskiego, a nie Macedońskiego zabić chcieliśmy, i iako na zbiega woiennym prawem następuiemy.

Tyś chciał aby Macedonowie przed tobą klękali, i iako Boga cię chwalili: ty się Filipem Oycem brzydzisz, i owszem, by ieszcze Bog ktory był nad Jowiszem, i samegobyś się Jowisza zaprzał, i nim się hydził. Dziwuiesz się podobno, że ludzie swobodni i wolni pychy twey znieść nie możemy? czego się z ciebie spodziewać możem, ktorzy abo niewinnie umrzeć, abo w niewoli, co nad śmierć okrutnieysza, żyć musimy? Jeśli się ty polepszyć możesz, siłaś mi powinien, boś się dopiero odemnie dowiedział, czego ludzie swobodni znieść nie mogą. Nakoniec rodzicom naszym przepuść, a nie obciążay, ani trap mękami osierociałey starości; nas roskaż wieść,

quod ex tua morte petieramus, consequamur ex nostra. Hæc Hermolaus.

VIII. At Rex. *Quam falsa sint,* inquit, quæ *iste tradita a magistro suo dixit, patientia mea ostendet. Confessum enim ultimum facinus, tamen ut vos quoque, non solum ipse, audiretis, expressi, non imprudens, cum permisissem huic latroni dicere, usurum eum rabie, qua compulsus est, ut me, quem parentis loco colere debet, vellet occidere. Nuper cum procacius se in venatione gessisset, more patrio, & ab antiquissimis Macedoniæ Regibus usurpato, castigari eum iussi. Hoc & oportet fieri, & ferunt a tutoribus pupilli, a maritis uxores: servis quoque pueros huius ætatis, verberare concedimus. Hæc est sævitia in ipsum mea, quam impia cæde*

voluit

abyśmy to z śmierci naſzey odnieśli, czegośmy z twey chcieli. Tak mowił Hermołay.

Krol zatym począł: *iako to wſzyſtko fałſz ieſt, co ten dopiero od Kaliſtena Miſtrza ſwego wziąwſzy, powiedział, moia cierpliwość pokaże. Abowiem chociaż ſię przyznał do niecney śmiałości ſwey, przeciem ia to wymogł, żebyście i wy, nie tylko ia, ſłuchali; wiedząc to pewnie, iż za dopuſzczeniem placu, tąż zaiadłością miał mowić, ktora go do zamordowania mnie, acz iako Oyca miał czcić, przymuſzała. Kiedy ſobie nie dawno w łowiech nieprzyſtoynie poczynał, wedle zwyczaiu oyczyſtego, od dawnych ieſzcze Macedońſkich Krolow uchwalonego, kazałem ſkarać. To i potrzebna, i iako opiekunom ſieroty, mężom żony, tak też ſługom pacholęta w tych leciech bić dozwalamy. A to ieſt moie przeciwko niemu okrucieńſtwo, ktorego ſię on bezbożną mordą chciał pomścić. Wſzak iakom ieſt cichy ku tym,*

voluit ulcisci. Nam in cœteros, qui mihi permittunt uti ingenio meo, quam mitis sum, non ignoratis; & commemorare supervacuum est. Hermolao parricidarum supplicia non probari, cum eadem ipse meruerit, minime hercule admiror: nam cum Parmenionem & Philotam laudat, suæ servit causæ. Lyncisten vero Alexandrum bis insidiatum capiti meo a duobus iudicibus liberavi: rursus convictum, per biennium tamen distuli; donec vos postularetis, ut tandem debito supplicio scelus lueret. Attalum, antequam Rex essem, hostem meo capiti fuisse meministis. Clitus utinam non coegisset me sibi irasci: cuius temerariam linguam probra dicentem mihi & vobis, diutius tuli, quam ille eadem me dicentē tulisset. Regum ducumque clemētia, non in ipsorum modo, sed

etiam

ktory zdaniu i woli moiey naprzeciw nie idą, ſami wiecie; i przypominać zgoła nie potrzeba.

Ze ſie mu karanie i zgubienie zdrayc, ktore ſam zaſłużył, nie podoba, temu ſię nie dziwuię: bo gdy Parmeniona i Filotę chwali, ſprawy swey broni. A Linceſtę Alexandra, ktory mi dwakroć na zdrowie ſidła ſtawiał, ode dwu ſędziow ſamem wybawił: gdy go potym znowu wtymże przekonano, atom ſię przecię nie ſkwapiał: dwie leciem go trzymał, i odkładał, a żeście ſię sami wto w dali, aby wżdy kiedy niecnotę ſłuſznym karaniem zapłacił. O Attalu dobrze pomnicie, żeć ieſzcze gdym nie był Krolem, na zdradzie czuiąc, o zdrowiu mym przemyslał. Klit boday mię był nie przymuſzał do gniewu; upornemu ięzykowi iego, ktorym mnie i was łżył, dłużyiem cierpiał, niżeliby był on mogł ſłuchać, kiedybym ia mu był tak mowił. Krolow i Hetmanow łaſkawość

nie

etiam in illorum, qui parent, ingeniis ſita eſt. Obſequio mitigantur imperia: ubi vero reverentia exceſſit animis, & ſumma imis confundimus; vi opus eſt, ut vim repellamus.

Sed quid ego mirer iſtum crudelitatem mihi obieciſſe, qui avaritiam exprobrare auſus ſit? Nolo ſingulos veſtrum excitare, ne inviſam liberalitatē meam faciam, ſi pudori veſtro gravem fecero. Totum exercitum aſpicite: qui paulo ante nihil præter arma habebat, nunc argenteis cubat lectis; menſas auro onerant; greges ſervorum ducunt, ſpolia de hoſtibus ſuſtinere non poſſunt. At enim Perſæ, quos vicimus, in magno honore ſunt apud me! Equidem moderationis meæ certiſſimum indicium eſt, quod ne victis quidem ſuperbe impero.

nie tylko znatury ich, ale i z podanych obyczayności pochodzi. Posłuszeństwo błaga zwierzchność: a gdy się nie czcimy, ale stan naywyższy nayniższemu rownamy i z nim mieszamy, tam gwałtu trzeba, abyśmy gwałtowi odpor dali.

Ale czemu się dziwuię że mi ten okrucieństwo zarzucił, kiedy i łakomstwo na oczy śmiał wyrzucać? Niechcę każdemu z was przypominać, bym szczodrobliwości swey nie ohydził, ieślibym tak uczciwości waszey był cięszki. Poyźrzycie na wszystko woysko, ktore trochę przedtym okrom zbroie a rysztunku nie miało nic, teraz na srebrnych łożkach lega, stoły pełne złota ma, stada niewolnikow za sobą prowadzi, łupow z nieprzyiaciela dźwigać nie może. Ale Persy, ktoreśmy zwyciężyli, mam w wielkim uszanowaniu: to skromności mey pewny znak, że ani zwyciężonym hardzie panuię.

Przy-

Veni enim in Asiam, non ut funditus everterem gentes, nec ut dimidiam partem terrarum solitudinem facerem; sed ut illos quoque, quos bello subegissem, victoriæ meæ non pœniteret. Itaque militant vobiscum, pro imperio vestro sanguinem fundunt, qui superbe habiti rebellassent. Non est diurna possessio, in quam gladio inducimur: beneficiorum gratia sempiterna est. Si habere Asiam, non transire volumus; cum his communicanda est nostra clementia: horum fides stabile & æternum faciet imperium. Et sane plus habemus quam capimus: insatiabilis autem avaritiæ est, adhuc implere velle, quod iam circumfluit. Verumtamen eorum mores in Macedonas transfundo! In multis enim gentibus esse video, quæ non erubescamus imitari:

nec

Przyiechałem ia do Azyey, nie abym z gruntu narody wybił, ani abym połowicę ziem, i państw w pustynie obrocił, ale aby i zwyciężeni, że są odemnie zwyciężeni nigdy nie żałowali. A tak pospołu są zważami w obozie na chlebie Rycerskim, za państwo wasze, krew swą przelewaią, ktorzyby byli za hardym roskazowaniem rebelizowali. Nie długo trwa dzierżawa ktorą miecz dawa: przyiaźń z dobrodzieystw wieczna. Jeśli Azyą mieć, nie przeyść tylko chcemy, trzeba im łaski naszey zażyć: wiara ich, trwałe i wieczne panowanie sprawi. Acz zaprawdę więcey mamy niż pożądamy: to łakomstwo nie nasycone, ieszcze chcieć napełnić, choć iuż wierzch daleko wychodzi. Lecz do ich obyczaiow i Macedony ciągnę! bo też w rozmaitych narodach baczę, że siła iest, czego naśladować, nie słuszna abyśmy się mieli wsty-

nec aliter tantum imperium apte regi poteſt, quam ut quædam & tradamus illis, & ab iisdem discamus.

Illud pene dignum riſu fuit, quod Hormolaus poſtulabat a me, ut averſarer Iovem, cuius oraculo agnoſcor. An etiam, quid Dii reſpondeant, in mea poteſtate eſt? Obtulit nomen filii mihi: recipere ipſis rebus, quas agimus, haud alienum fuit. Utinam Indi quoque Deum eſſe me credant. Fama enim bella conſtant, & ſæpe etiam quod falſo creditum eſt, veri vicem obtinuit. An me luxuriæ induligentem putatis arma veſtra auro argentoque adornaſſe? Aſſuetis nihil vilius hac videre materia, volui oſtēdere Macedonas invictos cæteris, nec auro quidē vinci. Oculos ergo primum eorum ſordida omnia & humilia exſpectanti

dzi: i zadnym ſpoſobem tak wielkiego państwa nikt rządzić dobrze nie może, iedno niektore im obyczaie właſne dawſzy, a niektore też od nich wziąwſzy.

Ono niemal śmiechu godna była, gdy Hermołay chciał, abym ſię brzydził Jowiſzem, ktory mię przyznał za ſyna. A ieſzczeſz i to w rękach moich będzie, co maią Bogowie mowić? przyznał mię za Syna: ktore przyiąć imie ſamym tym naſzym rzeczom ktore ſprawuiemy, prawie przyſtoi. Boze day by Indowie mię za Boga mieli i wierzyli: gdyż woyny ſławą ſtoią, i częſto fałſz, ktory za pewność wierzono, uſzedł za ſzczerą prawdę. Abo rozumiecie, żem to gwoli zbytkowi czynił, gdym armatę waſzę i ryſztunek złotem i srebrem przyozdobił? Indianom, ktorzy złoto w podłym maią ſzacunku, chciałem to pokazać, iż Macedonowie, iako nikomu winnych rzeczach, tak i w złocie nie uſtępuią. Tym ſpoſobem oczy tych, ktorzy wſzyſtkie rze-

czy

tium capiam; & docebo nos non auri aut argenti cupidos, sed orbem terrarum subacturos venisse. Quam gloriam tu parricida intercipere voluisti; & Macedonas, Rege adempto, devictis gentibus dedere.

At nunc mones me, ut vestris parentibus parcam! non oportebat quidem vos scire, quid de his statuissem, quo tristiores periretis, si qua vobis parentum memoria & cura est: sed olim istum morem occidendi cum scelestis insontes propinquos parentesque, solvi: & profiteor in eodem honore futuros omnes eos, in quo fuerunt. Nam tuum Calisthenem, cui uni vir videris, quia latro es; scio, cur produci velis: ut coram his probra, quæ modo in me iecisti, modo audisti, illius quoque ore referantur. Quem, si Macedo esset, tecum intruduxissem, dignissimum

te

czy naſze za podłe i nikczemne maią, oſzukam, i pokaże im; żeśmy tu nie dla złota i srebra, ale dla podbicia świata całego tu przybyli. Ktoraś ty ſławę niecny zdrayco nam chciał wydrzeć; a Macedony Krola im odiąwſzy, iuż zwyciężonym wydać.

Coż mię, napominaſz teraz, abym waſzym rodzicom przepuścił! nietrzeba by było wam o tym wiedzieć, iakom w tey mierze poſtanowił, abyście z więkſzą żałością i boleścią zginęli, ieśli co na rodzice dbacie i pamiętacie: wſzakżem iuż dawno zwyczay ten znioſł, gubić niewinne rodzice i powinne z winnemi i niecnemi zdraycami: przyrzekam że w teyże u mnie i wſzędy uczciwości i doſtoieńſtwie napotym zoſtaną, w ktorym dotąd byli. Dla czego ty życzyſz aby twego Kaliſtena, u ktoregoś iednego mąż, żeś taki zdrayca, tu ſtawiono, wiem dobrze, to ieſt, aby przed tymi zelżywość, z ktorąś ſie dopiero na mię targnął, dopieroś też iey ſłu-

chał

te discipulo magistrum: nunc Olynthio non idem iuris est.

Post hæc consilium dimisit, tradique damnatos hominibus, qui ex eadem cohorte erant, iussit. Illi ut fidem suam sævitia Regi approbàrent, excruciatos necaverunt. Calisthenes quoque tortus interiit: initi consilii in caput Regis innoxius; sed haudquaquam aulæ & assentantium accommodatus ingenio. Itaque nullius cædes maiorem apud Græcos Alexandro excitavit invidiam; quod præditum optimis moribus, artibusque, a quo revocatus ad vitam erat, quum interfecto Clito mori perseveraret; non tantum occiderit, sed etiam torserit, indicta quidem causa. Quam crudelitatem sera pœnitentia consecuta est.

IX.

chał, ięzykiem on ſwoim powtorzył. Poſpołubym był pewnie z tobą, godnego Miſtrza takowego ucznia wprowadzić kazał, gdyby był Macedończyk; lecz iż ieſt Olinczyk, tedy inſze nań prawo.

Potym radę roſpuścił, a one zdane, młodzi teyże roty wydać kazał: ktorzy chcąc wiarę swą Krolowi ſtateczną pokazać, rozmaicie ich męczywſzy, potracili. Więc i Kaliſten, pierwey męczony także zginął, zdrady tey i ſprzyſiężenia na Krola nie winien, tylo że nie miał do dworu, i pochlebſtwa zwyczaynego, i ſpołobnego dowcipu. Zaczym też śmierć żadnego więkſzey nienawiści Alexandrowi u Grekow nad iego nie ſprawiła: iż człowieka niepoſpolitych obyczawio, i uczonego, ktory go był odśmierci, gdy po Klicie koniecznie umrzeć chciał. wyrwał, nie tylko zamordować. ale i męczyć, ato bez wſzelkiego poſtępku prawnego, kazał. Okrucieńſtwa tego, potym niewczas żałował,

IX. Ale

IX. Sed ne otium ferendis rumoribus natum aleret, in Indiam movit; semper bello quam post victoriam clarior. India tota ferme spectat Orientem; minus in latitudinem, quam recta regione, spatiosa. Quæ Austrum accipiunt, in altius terræ fastigium excedunt; plana sunt cætera, multisque inclytis amnibus Caucaso monte ortis, placidum per campos iter præbent. Indus gelidior est, quam cæteri: aquas vehit a colore maris haud multum abhorrentes. Ganges amnis ab ortu eximius, ad Meridianam regionē decurrit, & magnorum montium iuga recto alveo stringit. Inde eū obiectæ rupes inclinant ad Orientem: utque rubro mari accipitur, findens ripas, multas arbores cum magna

soli

IX. Lecz by prożnowaniu, i rozsiewaniu nowin mieyſca niedał, ku Indiey oboz ruſzył; záwſze ná woynie, niżeli po zwycięſtwie, ſławnieyſzy. Indya mało nie wſzyſtka leży na wſchod ſłońca, nie tak ſzeroka, iako długa. Kędy na południe idzie, trochę gorzyſta, inſze iey ſtrony, w rowninie, dla biegu rzek ſławnych z pod Kaukazu płynących, wdzięczney zoſtaią. Zimnieyſzy ieſt Ind niżeli inſze rzeki: wodę ma nie barzo rożney barwy od morſkiey. Ganges od początkow swych nader wielka rzeka ku południowey ſtronie płynie, a przez wiele gor wyſokich proſty bieg trzyma: ktory naprzeciw ſtoiące ſkały od południa ku wſchodowi wzwracaią: a gdzie w czerwone morze wpada, łamie brzegi, i ſiła ziemie z drzewy zalewa: ka-

ſoli parte exſorbet. Saxis quoque impeditus, crebro reverberatur. Ubi mollius ſolum reperit, ſtagnat, inſulasque molitur.

Aceſines eum auget, Ganges decurſurum in mare intercipit; magnoque motu amnis uterque colliditur: quippe Ganges aſperum os influenti obicit, nec repercuſſæ aquæ cedunt. Dyardenes minus celeber auditu eſt, quia per ultima Indiæ currit. Cæterum non crocodilos modo, uti Nilus, ſed etiam delphines, ignotasque aliis genbus belluas alit. Erimanthus crebris flexibus ſubinde curvatus, ob accolis rigantibus carpitur: ea cauſa eſt, cur tenues reliquias iam ſine nomine inmare emittat. Multis prœter hos amnibus tota regio dividitur,

mienie go też trudnią, o ktore ſię częſto obiia. Gdzie na miekką ziemię napadnie, by iezioro poſtawa, i wyſpy nieiako czyni.

Acezyn weń wbiega, i wody mu przyczynia. Obie te rzeki przy weyściu w morze wielkim grzmotem i ſzumem z chodzą ſię z ſobą: Ganges albowiem trudne weyście czyni Acezynie, i zda ſię woda wodzie zbiegaiącey ſię nie uſtępować. Dyarden nie tak ieſt znaczny z powieści ludzkiey, bo też oſtatniemi kąty Indiyſkimi płynie: lecz nie tylko Krokodyle, iako Nil, ale i Delfiny, i narodom inſzym niewidane i nieznaiome dziwy ma w sobie. Erymant krzywo barzo idzie, obywatele go ná wiele koryt dla odwilżenia ziemi dzielą: z tey przyczyny mało co tey rzeki do morza wpływa, ba i nazwiſko ſwe traci.

tur, ſed ignobilibus, quia non adeo interfluunt. Cæterum quæ propiora ſunt mari, Aquilones maxime deurunt: ii cohibiti iugis montium, ad interiora non penetrant, ita alendis frugibus mites. Sed adeo in illa plaga mundus ſtatas temporum vices mutat, ut cum alia fervore ſolis exæſtuant, Indiam nives obruant: rurſusque ubi cætera rigent, illic intollerandus æſtus exiſtat: nec cur, ulli ſe naturæ cauſa ingeſſit.

Mare certe, quo alluitur, ne colore quidem abhorret a cæteris. Ab Erythra Rege inditum eſt nomen, propter quod ignari rubere aquas credunt. Terra lini ferax: inde pleriſque ſunt veſtes. Libri arborum teneri, haud ſecus quam chartæ, literarum notas capiunt: aves

ad

Ma to państwo siła inszych rzek wszędy, ale podłych, iż nie tak wiele ziemi obeymuią. Mieysca bliższe morza, wiatry pułnocne barzo palą, ktore się o gory uderzywszy tam głębiey nie idą, zaczym też zbożu nie szkodzą. Ale w tym tam kraiu tak dalece się czasy od natury pewnemi kresy zastanowione odmieniaią, że gdy w iednym kącie gorąca srogie panuią, Indyą tedy śnieg okrywa: a gdy w innym kraiu mrozy panuią, tu zbyt wielki i nieznośny ogien pali: przyczyny zaś, dla ktoreyby się to działo, żaden ieszcze nie doszedł.

Morze takieyże barwy iest iako insze. Od Krola Erytra ma nazwisko: co niewiadomych oszukało, że rozumieią, iakoby woda czerwona była. Ziemia dostatkiem len rodzi, skąd sobie odzienie wiele ludzi robi. Kory na drzewiech subtelne są, może na nich tak iako na karcie pisać. Ptastwo

spo-

ad imitandum humanæ vocis ſonum dociles ſunt: animalia inuſitata cæteris gentibus, niſi invecta. Eadem terra & rhinocerotes alit; non generat. Elephantorum maior eſt vis, quã quos in Africa domitant; et viribus magnitudo reſpondet. Aurum flumina vehunt, quæ leni modicoque lapſu ſegnes aquas ducunt. Gemmas, margaritasque mare littoribus infundit. Neque alia illis maior opulentiæ cauſa eſt: utique, poſtquam vitiorum commertium vulgavere in exteras gentes. Quippe æſtimantur purgamenta æſtuantis freti pretio, quod libido conſtituit.

Ingenia hominum, ſicut ubique, apud illos locorum quoque ſitus format. Corpora usque pedes carbaso velant. Soleis

do wyrażenia mowy ludzkiey barzo ſpoſobne: zwierz też znayduie ſię inſzym narodom nieznaiomy, chyba żeby tam był do nich przywiedziony. Rynoceroty chowaią ſię tamże, ale ſię nie rodzą w tym pańſtwie. Słonie ſilnieyſze są, aniżeli te, ktore w Afryce uśmierzaią, ſiłom też ich wielkość rowna. Znayduie ſię złoto w rzekach, ktore barzo leniwo płyną. Kamienie drogie i perły morze wymiata na brzegi: i ten ieden zbogacenia ſię ſposob maią Indowie: zwłaſzcza od tego czasu, kiedy przez handle do ſwoiey niegodziwości inne pociągnęli narody. W takiey albowiem cenie maią te burzącego ſię morza wyrzuty, iaką chciwość ſtanowi.

Dowcipy, iako wſzędy ludzie, rozne, za rożnym kraiu położeniem maią. Odzieniem ich do nog płotna ſpuszczone ;

wſan-

leis pedes, capita linteis, vinciunt: lapilli ex auribus pendent; brachia quoque, & lacertos auro colunt, quibus inter populares aut nobilitas, aut opes eminent. Capillum pectunt ſæpius, quam tondent: mentum ſemper intonſum eſt: reliquam oris cutem ad ſpeciem levitatis exæquant.

Regum tamen luxuria, quam ipſi magnificentiam appellant, ſupra omnium gentium vitia. Cum Rex ſe in publico conſpici patitur, thuribula argentea miniſtri ferunt; totumque iter per quod ferri deſtinavit, odoribus complent. Aurea lectica margaritis circumpendentibus recubat: diſtincta ſunt auro & purpura carbaſa, quæ indutus eſt: lecticam ſequuntur armati, corporiſque cuſtodes: inter

quos

w ſandałach chodzą, ręcznikami głowy zawięzuią. Kamienie drogie na uſzach zawieſzaią: ramiona złotem okrywaią i zdobią, ktorzy są abo rodu ſzlacheckiego, abo też bogatsi miedzy nimi. Włosy częściey czeſzą, niżeli golą, a brody nigdy nie golą: ſkorę na policzkach, aby ſię lśniła, lekkomyślnie gładzą.

Ale Krolewſka swawola i zbytek, ktory oni ozdobą i ochędoſtwem pańſkim nazywaią, wſzyſtkich narodow nikczemność przechodzi. Gdy ſię daie ludziom widzieć otworzyście, idą dworzanie z kadzielnicami ſrebrnemi, i drogę wſzyſtkę, ktorędy ma iechać, pierwey rozmaitemi zapachami napełnią. Na lektyce, około ktorey perły wiſzą, w płocienku złotem i purpurą przeplatanym leży: idą za nim zbroyni, i

quos ramis aves pendent, quas cantu ſeriis rebus obſtrepere docuerunt. Regia auratas columnas habet: totas eas vitis auro cælata percurrit: aviumque, quarum viſu maxime gaudent, argenteæ effigies opera diſtinguunt. Regia adeuntibus patet, cum capillum pectit atque ornat; tunc reſponſa legationibus, tunc iura popularibus reddit. Demptis ſoleis, odoribus illinuntur pedes.

Venatus maximus labor eſt, incluſa vivario animalia inter vota cantusque pellicum figere. Binûm cubitorum ſagittæ ſunt, quas emittunt maiore nisu quam effectu: quippe telum, cuius in levitate vis omnis eſt, inhabili pondere oneratur. Breviora itinera equo conficit: longior ubi expeditio eſt, elephanti ve-

ſtroże zdrowia: a nagałązkach w klatkach ptaſtwo niosą, ktore wyuczono, aby śpiewaniem poważne zabawy przerywały. Pałac Krolewſki złote wſpieraią kolumny, na nich macice winne ze złota ryte, i ptaſtw, na ktore tam radzi patrzą, srebrne figury kſztałtnie ułożone widzieć ſię daią. Wolno tam każdemu wniść, gdy włosy czeſze i przybiera; na ten czas Posłom odprawę dawa, i ſądy odprawuie. Skoro mu obuwie zdeymą, zaraz nogi wonnemi oleykami namaſzczaią.

Łowy naypracowitſze, gdy w zwierzyńcu rozmaity zwierz biie, a nałożnice mu śpiewaią. Strzały ten lud ma na dwa łokcie, ktorymi z więkſzą pracą niż pożytkiem ſtrzelaią: gdyż ſtrzała ma być lekka, a tych cięzar nie dopuſzcza, ſposobnie co potrzeba ſprawić. Gdy ma bliſką drogę, na koniu iedzie, ale daleką, w woz zaprzągſzy Słonie złotem

przy-

ti vehunt currum; & tantarum belluarum corpora tota contegunt auro. Ac ne quid perditis moribus desit, lecticis aureis pellicum longus ordo sequitur: separatum a Reginæ ordine agmen est, æquatque luxuria. Fœminæ epulas parant: ab iisdem vinum ministratur, cuius omnibus Indis largus est usus. Regem mero somnoque sopitum, in cubiculum pellices referunt, patrio carmine noctium invocantes Deos.

Quis credat inter hæc vitia curam esse sapientiæ? Unum agreste & horridum genus est, quos Sapientes vocant. Apud hos occupare fati diem pulchrum: & vivos se cremari iubent, quibus aut segnis ætas, aut incommoda valetudo est: exspectatam mortem pro dede-

core

przykryte odprawuie. Więc aby do tak nikczemnych a sprośnych obyczaiow niczego nie dostawało, w złotych lektykach stado prawie znaczne nierządnic za nim iedzie: osobno dworem swym, nie pospołu z Krolową, zbytek iednak co do okazałości we wszystkim rowny. Białegłowy o kuchni wiedzą i potrawy gotuią: też wino maią w mocy i nalewaią, ktore ludowie wszyscy chciwie i niemiernie piią. Gdy się Krol upiie i u stołu zasnie, na pokoy go nierządnice niosą, zwyczaynemi pieśniami nocnych Bogow wzywaiąc.

A ktożby mogł wierzyć, aby przy takich postępkach, o mądrość dbano? są tam przecię ludzie grubi i sprośni, ktorych oni mędrcami zowią. Ci rozumieią, że to piękna śmierci przyrodzoney nie czekać: iakoż dawaią się żywo palić, ktorzy długo żyią, abo zdrowie chore maią:

core vitæ habent. Nec ullus corporibus, quæ ſenectus ſolvit, honos redditur: inquinari putant ignem, niſi qui ſpirantes recipit. Illi, qui in urbibus, publicis moribus degunt, ſiderum motus ſcite ſpectare dicuntur, & futura prædicere: nec quenquam admovere leti diem credunt, cui exſpectare interrito liceat. Deos putant quidquid colere cœperunt; arbores maxime, quas violare capitale eſt. Menſes in quinos denos deſcripſerunt dies: anni plena ſpatia ſervant. Lunæ curſu notant tempora: non ut plerique, cum orbem ſidus implevit, ſed cũ ſe curvare cœpit in cornua: & idcirco breviores habent menſes, qui ſpatium eorum ad hunc Lunæ modum dirigunt. Multa & alia traduntur, quibus

morari

śmierć doczekaną za sromotę poczytaią. Ciałom nawet, ktore ſtarość umarza, żadney uczciwości nie wyrządzaią, ani ich palą: bo tak wierzą, że ogień wziąłby zmazę, chyba poki kto tchnie, może go ieſzcze ſpalić bez przygany. Ktoſrzy w miaſtach pod prawem ſiedzą, twierdzą o nich że ſię dobrze na gwiazdarſkiey nauce rozumieią, i rzeczy przyſzłe opowiadaią. Wierzą, że ten ktory ſię nie boi śmierci, iey ſobie nie przyśpieſza. Maią za Bogi, co zdawna chwalić poczęli, zwłaſzcza drzewa, ktore rąbać niegodzi ſię u nich pod gardłem. Mieſiące piętnaście dni maią tylo, ale przecię rok cały ieſt. Wedle biegu miſięcznego czaſy ſobie dzielą, nie iako wiele innych narodow od pełniey, ale od nowiu poczynaiąc mieſiąc: dla czego też krotſze maią mieſiące, iż tak zaczynaią. Siła innych rzeczy o Indach piſzą, mnie

morari ordinem rerum, haud ſane operæ pretium videbatur.

X. Igitur Alexandro fines Indiæ ingreſſo, gentium ſuarum Reguli occurrerunt, imperata facturi: illum tertium Iove genitum ad ipſos perveniſſe memorantes. Patrem Liberum, atque Herculem, fama cognitos eſſe: ipſum coram adeſſe, cernique. Rex benigne exceptos ſequi iuſſit, iisdem itinerum ducibus uſurus. Cæterum cum amplius nemo occurreret, Hephæſtionem & Perdiccam cum copiarum parte præmiſit, ad ſubigēdos, qui averſarentur imperium: iuſſitque ad flumen Indum procedere, & navigia facere, queis in ulteriora transportari poſſet exercitus. Illi, quia, plura flumina ſuperanda erant, ſic iunxere naves; ut ſo-

lutæ

ſię zdała niepotrzebna, opiſaniem onych Hiſtoryey porządek dłużey przerywać:

X. Alexandrowi tedy, ſkoro w granice Indyiſkie wiechał, Krolikowie z swoich państw, oddawaiąc poddaństwo zabieżeli, i powiadaiąc, żeś ty trzeci Jowiſzow potomek do nas przybył; ktorzy o Oycu Liberu i Herkuleſie, tylkośmy ſłyſzeli, tyś oſobą ſwą przyiachał, i widziemy cię. Łaſkawie ich przyiął, i za ſobą iachać kazał' chcąc ich mieć za przewodniki. Lecz gdy nikogo więcey nie widział, Efeſtyona i Perdykę przed ſobą, z częścią ludu poſłał gwałtem dobywać, ktorzyby ſię dobrowolnie niechcieli poddać:nad to ku rzece Indowi iść, ſtatki porobić, żeby woyſko na drugą ſtronę tym ſnadniey przeprawił, roſkazał. Oni; iż było trzeba ſiła rzek inſzych przebyć, tak ſpaiali ſtatki, że ie wziąwſzy wozem pro-

lutœ plauſtris vehi poſſeut, rurſusque coniungi. Poſt ſe Cratero cum phalange iuſſo ſequi, equitatum ac levem armaturam eduxit; eosque, qui occurrerant, levi prælio in urbem proximam compulit.

Iam ſupervenerat Craterus. Itaque ut principio terrorem incuteret genti nondum arma Macedonum expertæ, præcipit ne cui parceretur, munimentis urbis, quam obſidebat, incenſis. Cæterum dum obequitabat mœnibus, ſagitta ictus eſt. Cepit tamen oppidum, & omnibus incolis eius trucidatis, etiam in tecta ſævitum eſt. Inde domita ignobili gente, ad Nyſam urbem pervenit. Forte caſtris ante mœnia ipſa ſylveſtri loco poſitis, nocturnum frigus, vehementius quam alias, hor-

wadzić, gdy też kazała potrze-
ba znowu ſpoić mogli. Kratero-
wi z Kopiinikami za ſobą kazał,
a ſam konne i lekkiego żołnierza
wziąwſzy, tych co byli nań wy-
padli, utarczką pogromił, i do mia-
ſta bliſkiego wpędził.

Już był nadciągnął Krater, za-
czym na poſtrach onemu narodo-
wi potęgi iego nieświadome-
mu dał obwołać, aby nikogo nie
żywiono, twierdze miaſta, ktore
był obegnał zapaliwſzy. Lecz
gdy około murow iezdził, ugo-
dzono go z łuku. Dobył iednak
miaſta, kędy na głowę wſzyſtkie
obywatele pobito i budowania
zapalono. Podły ten narod u-
ſkromiwſzy, do Nyſſy miaſta przy-
ciągnął. Tam oboz przed mia-
ſtem założył a iż nad zwy-
czay zimno poczynało w nocy
żołnierza trapić, barziey niż kie-

rore corpora affecit, opportunumque remedium ignis oblatum est. Cæsis quippe sylvis flammam excitaverunt: quæ lignis alita, oppidanorum sepulcra comprehendit. Vetusta cedro facta erant, conceptumque ignem late fudere, donec omnia solo æquata sunt. Et ex urbe primum canum latratus, deinde etiam hominum fremitus auditus est. Tum & oppidani hostem, & Macedones ipsos ad urbem venisse cognoscunt.

Iamque Rex eduxerat copias, & mœnia obsidebat, cum hostium, qui discrimen tentaverant, obruti telis sunt. Aliis ergo deditionem, aliis pugnam experiri placebat: quorum dubitatione comperta, circumsideri tantum eos, & abstineri cædibus iussit. Tandemque ob-

sidio

dy przedtym, ſtoſy drew nałożywſzy podpalili, i tak ſię ratowali. Lecz płomień iakoś do mieyſkich grobow doſzedł, ktore dawno z Cedru wybudowane ſtały, i ſzeroko one ogarnąwſzy wpopioł obrocił. Nayprzod ſłyſzeć było w mieście pſy, potym rozruch ludzki. Zatym i miaſto nieprzyiaciela bliſko poczuło, i Macedonowie tudzież ſię u Indow onych zobaczyli.

Już był Krol z obozu lud wywiodſzy, około murow wſzędy ſtał, i co byli z miaſta wypadli, potłukł gdy Nyſowie iedni ſię chcieli poddać, drudzy polem ſzczęścia koſztować; czego on doſzedſzy, nie kazał nikogo bić, ale tylko nieodſtępować, aż obegnaniem znędzeni, poddali ſię. Powiadali że O-

ciec

ſidionis malis fatigati dedidere ſe. A Libero patre conditos ſe eſſe dicebant; & vera hæc origo erat. Sita eſt ſub radicibus montis, quem Meron incolæ appellant. Inde Græci mentiendi traxere licentiam, Iovis ſemine Liberum patrem eſſe celatum. Rex ſitu montis cognito ex incolis, cum toto exercitu præmiſſis commeatibus, verticem eius aſcendit. Multa hedera vitisque toto gignitur monte. Multæ perennes aquæ manant. Pomorum quoque varii ſalubreſque ſucci ſunt, ſua ſponte fortuitorum ſeminum fruges humo nutriente. Lauri, baccæque, & multa in illis rupibus agreſtis eſt ſylva.

Credo equidem non divino inſtinctu, ſed laſcivia eſſe provectos, ut paſſim hederæ ac vi-

tium

ciec Liber tam założył ich mia-
ſto, i oſadził nimi, co prawda by-
ła. Leży tudzież pod gorą, kto-
rą oni nazywaią Meron, ſkąd Gre-
kowie zmyślili sobie baykę, że
na lędzwiach Jowiſzowych Liber
Ociec ieſt wyryty, Dowiedzia-
wſzy ſię Krol od obywatelow po-
łożenia gory, pierwey tam zaſłał
żywność, potym ze wſzyſtkim
woyſkiem na wierzch wlazł. Za-
ſtał tam gęſty bluſzcz, więc i ma-
cice winne, po wſzyſtkiey gorze,
wody też kryniczne ciekły, nad
to iabłka rozmaite i zdrowe były,
Ponieważ ziemia ſama bez wyra-
biania wſzyſtkie owoce rodziła.
Stały drzewa bobkowe owocu
ſwego pełne, i las wielki proſtych
drzew.

Wierzę ia, że nie z Bożego na-
tchnienia, ale z ſwey woley żoł-
nierze ſię porwawſzy, bluſzczowe

i winne

tium folia decerperent, redimitique fronde toto nemore similes bacchantibus vagarentur. Vocibus ergo tot millium, præsidem nemoris eius Deum adorantium, iuga montis collesque resonabant, cum orta licentia a paucis (ut fere fit) in omnes se repente vulgasset. Quippe velut in media pace, per herbas congestamque frondem, prostraverant corpora. Et Rex fortuitam licentiam non aversatus, large ad epulas omnibus præbitis, per decem dies Libero patri operatum habuit exercitum. Quis neget eximiam quoque gloriam sæpius fortunæ quam virtutis esse beneficium? quippe ne epulantes quidem & sopitos mero, aggredi ausus est hostis; haud secus bacchantium ululantiumque

que

i winne gałąſki łamali, koło gło-
wy otykali, i po wſzyſtkim laſku
od Bachuſa ludziom natchnionym
podobni, by ſzaleni biegali. Od
głoſu tak wiela tyſięcy ludzi o-
brońcę onego laſu Boga chwalą-
cych wierzchy gory i pagorki o-
krutny grzmot czyniły, gdy ſwy-
wola od niewielu zaczęta, (iako
bywa) od wſzyſtkich kończona
była; kędy ſię byli właśnie
by czasu pokoiu po trawie i
gałęziach naniesionych położyli.
I nie brzydził ſię Krol oną tra-
funkową a zbytnią wolnością,
doſtatkiem potrzeb wſzyſtkich
do bieſiady im dodawał, przez
dni dzieſięć tak woyſko na o-
fiarach Libera Oyca trzymaiąc.
A ktoż będzie przeczył, że for-
tuna częściey niżeli cnota ſławę
dawa? Oco nieprzyiaciel choć na
bieſiaduiące, i winem a ſpaniem
zatrudnione, uderzyć nie śmiał,
tak ſię onego głosu przy nabo-
żeńſtwie, iako przy potrzebie wo-

łania

que fremitu perterritus, quam ſi præliantium clamor eſſet auditus. Eadem felicitas ab Oceano revertentes temulentos comeſſantesque protexit.

Hinc ad regionem, quæ Dædala vocatur, perventum eſt Deſcruerant incolæ ſedes, & in avios ſylveſtreſque montes confugerant. Ergo Acadera tranſit, æque vaſta, & deſtituta incolentium fuga. Itaque rationem belli neceſſitas mutavit. Diviſis enim copiis, pluribus ſimul locis arma oſtendit: oppreſſique & qui exſpectaverant hoſtem, omni clade perdomiti ſunt. Ptolæmeus plurimas urbes, Alexander maximas cepit rurſusque quas diſtribuerat copias iunxit. Superato deinde Choaſpe amne, Cænonē in obſidione urbis opulentæ (Bezi-

rum

łania i wrzaſku lękaiąc. Taż ſzczęśliwość, gdy ſię od Oceanu wracali, piiane i bankietuiące, miedzy ſamym nieprzyiacielem ukryła i obroniła.

Ztąd do krainy Dedala nazwaney Alexander przyſzedł, lecz ludzi nie zaſtał, gdyż pouciekali byli na gory leśne, do ktorych żadna droga nie wiodła. Więc do Akadery ciągnął, także też ſpuſtoſzonego i odbieżanego powiatu. Muſiał tedy inſzy ſpoſob woiowania wziąć: woyſko bowiem rozdzieliwſzy, w kilku mieysc zaraz lud ukazał, ktorych zaſtał, nie trudno uſkromił. Ptolomeus ſiła miaſt wziął, lecz Alexander głownieyſzych dobył, a potym woyſko do kupy zebrał. Przewiozſzy ſię przez Choaſp rzekę, bogatego miaſta Bezyr nazwanego Cenonowi dobywać roſkazał,

a ſam

rum incolæ vocant reliquit. Ipse ad Mazagas venit, nuper Aſſacano (cuius regnum fuerat) demortuo. Regioni urbique præerat mater eius Cleophes.

Triginta millia peditum tuebantur urbem, non ſitu ſolum, ſed etiam opere munitam. Nam qua ſpectat Orientem, cingitur amne torrenti, qui præruptis utrinque ripis aditum ad urbem impedit. Ad Occidentem & a Meridie, velut de induſtria rupes præaltas admolita natura eſt, infra quas cavernæ & voragines longa vetuſtate in altum cavatæ iacent; quaque deſinunt, foſſa ingentis operis obiecta eſt. Triginta quinque ſtadia murus urbis complectitur, cuius inferiora ſaxo, ſuperiora crudo latere ſunt ſtructa.

Lateri

a ſam do Mazagi poſzedł, prętko to iakoś było po śmierci Aſſakanowey, ktory tam krolował. Matka iego Kleofa na ten czas i miaſtem, i państwem rządziła.

Miaſto nie tylko od natury, ale i przemyſłem ludzkim warowane, miało żołnierza pieſzego na obronę trzydzieści tyſięcy. Bo od wſchodu słońca, obeſzła go rzeka barzo byſtra, ktora i z tę, i z tamtę ſtronę dla przepaścistych brzegow do miaſta przyſtąpić nie dopuſzczała. Od zachodu zaſię i Południa, by nmyślnie dla tego natura poſtawiła ſkały barzo wysokie, pod ktorymi dziury i przepaści głęboko z ſamey dawności uczynione leżały, a kędy ſię kończyły, tam przekop okrutny poczynał. Mur co koło miaſta ſzedł, miał ſtay trzydzieści pięc (*mila nie zła*) u ſpodu ku fundamentom był z kamienia, a wyżey z

cegły

Lateri vinculum lapides sunt, quos interposuere, ut duriori materiæ fragilis incumberet: simulque terra humore diluta, ne tandem universa consideret, impositæ erant trabes validæ quibus injecta tabulata muros & tegebant & pervios fecerant.

Hæc munimenta contemplantem Alexandrum, consiliique incertum (quia nec cavernas, nisi aggere, poterat implere, nec tormenta aliter muris admovere) quidam e muro sagitta percussit. Forte in suram incidit telum, cuius spiculo evulso admoveri equum iussit: quo vectus ne obligato quidem vulnere, haud segnius destinata exsequebatur. Cæterum cum crus saucium penderet, & cruore siccato frigescens vulnus aggravaret dolorem, dixisse

cegły surowey, ktorą kamienie potrzymały, iakoż dla tego tak pospołu kładziono. aby słaba materya wilgotności w sobie nie co maiąc na twardey i mocney leżała. Więc żeby się oboie nie obaliło, tedy balkami dużymi po rożnych mieyscach przykładano, ktore potym gdy tarcicami przykryto, i muru wszystkiego broniły, i żołnierzowi przechod wolny czyniły.

Tey obronie kiedy się Alexander przypatrował, a coby czynić nie wiedział, bo i przepaści chyba ziemią zarzucić, i strzelby inędy ku miastu prowadzić nie mogł, z muru go ugodzono strzałą, ktora iż była w łystę w biegła, tedy ią wyiąwszy, konia sobie dać kazał, i ani rany zawięzuiąc, kończył co począł. Tak powiadaią, że gdy mu noga obrażona wisiała, a rana trochę nadziąbszy bar-

ſe fertur: Se quidem Jovis filium dici, ſed corporis ægri vitia ſentire. Non tamen ante ſe recepit in caſtra, quam cuncta proſpexit, &, quæ fieri vellet, edixit. Ergo ſicut imperatum erat, alii extra urbem tecta demoliebantur, ingentemque vim materiæ faciendo aggeri detrahebant; alii magnarum arborum ſtipites cumulis, ac moles ſaxorum, in cavernas deiiciebant. Iamque agger æquaverat ſummæ faſtigium terræ. Itaque turres erigebantur, quæ opera ingenti militum ardore intra nonum diem abſoluta ſunt.

Ad ea viſenda Rex, nondum obducta vulneri cicatrice, proceſſit: laudatisque militibus, admoveri machinas iuſſit, e quibus ingens vis telorum in propugnatores effuſa eſt. Præcipue

rudes

żiey bolała, rzekł: mnie wprawdzie ſynem Jowiſzowym zowią, aleć ia chorego ciała boleść czuię. Nieodiachał przecię do obożu aż wſzyſtko co potrzeba opatrzył, a coby ſię mu zdało i iakoby chciał mieć, powiedział. kędy wedle roſkazania, iedni przedmieſcia walili, i dziwnie wiele materyey dla zarzucania gotowali, drudzy pnie kupami i kamienie okrutne do onychże z nimi przepaści miotali. Już ſię były z ziemią dziury i doły głębokie wyrownały, dla czego wieżę gotowali, ktorą robotę niewypowiedzianie ochotny żołnierz, za dziewięć dni odprawił.

Chciał tę wieżę Krol, choć ieſzcze nie zagoioną ranę maiąc, widzieć, iakoż wyſzedł i oglądał, a pochwaliwſzy żołnierza, do murow pomknąć kazał, z ktorych dziwnie gęſtą broń na oſadę nieprzy-

rudes talium operum terrebant mobiles turres: tantasque moles nulla ope, quæ cerneretur, adductas, Deorum numine agi- credebant. Pila quoque muralia, & excussas tormentis prægraves hastas, negabant convenire mortalibus. Itaque desperata urbis tutela, concessere in arcem. Inde, quia nihil obsessis præter deditionem placebat, legati ad Regem descenderunt, veniam petituri. Qua impetrata, Regina cum magno nobilium fœminarum grege, aureis pateris vina libantium, processit. Ipsa genibus regis parvo filio admoto, non veniam modo, sed etiam pristinæ fortunæ impetravit decus: quippe appellata Regina est, & credidere quidam plus formæ quam miserationi datum. Puero quoque certe.

postea

iacielſką po murach ſtoiącą wyciśniono. Te takowe ſzańce przedtym nigdy niewidane, obywatelow okrutnie trwożyły, zwłaſzcza wieże chodzące, ktore iż nie baczyli od kogoby prowadzone abo mknione ſzły; przywodzili ich do tego, że wierzyli, iż tak wielką rzecz ſami Bogowie do murow wiedli. Nuż rohatyny murowe, i betły okrutne z głowney ſtrzelby oględuiąc, nie wierzyli, aby ludzie mieli taką armatą woiować. A tak o obronie miaſta zdeſperowawſzy, na zamek uſtąpili, ſkąd, iż ſię im obegnanym nie zdało nad poddanie nic lepſzego, poſły do Krola, łaſki proſząc i odpuſzczenia, wyprawili. Gdy uproſili, wyſzła przeciwko niemu Krolowa z wielą białychgłow rodu ſzlacheckiego, w złotych czaszach wino ofiaruiąc. Syna niewielkiego przywiodła Krolowa do nog iego, i tak nie tylko odpuſzczenie, ale i Krole-

postea ex ea utcunque genito, Alexandro fuit nomen.

XI. Hinc Polisperchon ad urbem Ormam cum exercitu missus, inconditos oppidanos prælio vicit: intra munimenta compulsos sequutus, urbem in ditionem redegit. Multa ignobilia oppida deserta a suis venere in Regis potestatem. Quorum incolæ armati, Petram Aornon nomine occupaverunt. Hanc ab Hercule frustra obsessam esse, terræque motu coactum absistere, fama vulgaverat. Inopem consilii Alexandrum, quia undique præceps & abrupta rupes erat senior quidã peritus locorum cum duobus filiis adiit, si pretium

operæ-

ſtwo otrzymała, gdyż ią Krolową zaraz nazwał, niektorzy mniemali że to dla urody iey, a niegwoli ulutowaniu uczynił: atoli iako ſię kolwiek potym iey ſyn urodził, Alexandrem go nazwała.

XI. Ztąd Poliſperchonta do Ormy miaſta poſłał, kędy nieporządny on lud pogromił, a na grzbiecie ich między mury w iachawſzy, że ſię poddali, przymuſił. Siła miaſteczek odbieżanych przyſzło do rąk Alexandrowi, ktorych obywatele ſkałę Aorn zbroyno oſiedli. Była wieść o tey to ſkale, że ią też był niekiedy obległ Herkules, wſzakoż nic nie ſprawiwſzy odſtąpić muſiał, widząc trzęſienie ziemie. Gdy Alexander rady nie miał, bo zewſząd przykra i przerwana była ſkała, ſtarzec ieden świadomy dobrze mieysca, z dwiema ſynmi do niego przyſzedł, obiecuiąc drogę pokazać, ieśliby to nagrodził. Obiecał tedy mu dać ośmdzieſiąt talentow, zaczym gdy takie

operæ esset, aditum se monstraturum esse promittens. Octoginta talenta constituit daturũ Alexander, & altero ex juvenibus, obside retento, ipsum ad exequenda, quæ obtulerat, dimisit. Leviter armatis dux datus est Mullinus scriba Regis. Hos enim circumitu, quo fallerent hostem, in summum jugum placebat evadere.

Petra non ut pleræque modicis ac mollibus clivis in sublime fastigium crescit; sed in metæ maxime modum erecta est: cuius ima spatiosiora sunt, altiora in arctius coeunt, summa in acutum cacumen exsurgunt. Radices eius Indus amnis subit; præaltus utrinque asperis ripis. Ab altera parte, voragines eluviesque præruptæ sunt; nec alia expugnandi patebat

via

kie poſtanowienie ſtanęło, iednego ſyna w zaſtawie wiary zatrzymał, lekko zbroyne z Rotmiſtrzem Mulinem, piſarzem ſwoim, przy nim poſłał. bo ſię było tak upodobało, aby ci obſzedſzy ſkałę dla oſzukania oblężeńcow, do wierzchu ſię iey wſzelkim ſposobem pięli.

Skała ta, nie iako wiele innych, zlekka pochodziſto idąc w wyloką gorę roście i wychodzi, ale proſto by iaki cel ſtoi, u ſpodu i gruntu ſzeroka i miąſza, we śrzodku ściſła i cienka, wierzch ma ſpiczczaſty. Leie pod nię Ind rzeka głęboka, maiąc po oboiey ſtronie brzegi przykre i trudne, a z ſtrony drugiey były przepaści, ktore przyſtępu do ſzturmu nie dopuſzczały, chyba żeby ie było pierwey zarzucono. Był tudzież las, ktory Krol tak kazał

rąbać

via, quam ut replerentur. Ad manum ſylva erat, quam Rex ita cædi iuſſit, ut nudi ſtipites jacerentur: quippe rami fronde veſtiti impediſſent ferentes. Ipſe primus truncam arborem iecit, clamorque exercitus index alacritatis ſecutus eſt, nullo detrectante munus, quod Rex occupaſſet. Intra ſeptimum diem cavernas expleverant, cum Rex Sagittarios & Agrianos iubet per ardua niti. Iuveneſque fortiſſimos ex ſua cohorte triginta delegit. Duces his dati ſunt Charus, & Alexander, quem Rex nominis, quod ſibi cum eo commune eſſet, admonuit. Ac primo, quia tam manifeſtum periculum erat, ipſum Regem diſcrimen ſubire non placuit. Sed ut ſignum tuba datum eſt, vir audaciæ

prom-

rąbać, aby tylko ſame drzewa miotano, boby były gałęzie noſzącym przeſzkadzały. Sam pierwſze drzewo okrzosane i obcięte rzucił, i ozwało ſię na znak radości i ochoty woyſko z głosem wielkim: żaden ſię przed robotą nie krył, ktorą Krol zaczął. Doły one głębokie zamiotali w ſiedm dni, a Krol też ſtrzelcom łucznym i Agryanom kazał do ſzturmu, i piąć ſię na wierzch ſkały: wybrał do nich z roty ſwey młodzi prawie ołobliwey trzydzieści, Rotmiſtrza im Chara i Alexandra dał, temu aby na ſpolne imię z ſobą pamiętał, mowił. Iż iawne było i ſzczęre niebeśpieczeńſtwo, nie zdało ſię Hetmanom, aby co Krol poczynał, iednak, ſkoro trąbą znak dano, mąż barzo śmiały, obrociwſzy ſię do swych harcerzow, kazał im za ſobą, i pierwſzy ſię

promptæ, converſus ad corporis cuſtodes, ſequi ſe iubet, primusque invadit in rupem. Nec deinde quisquam Macedonum ſubſtitit, relictisque ſtationibus ſua ſponte Regem ſequebantur.

Multorum miſerabilis fuit caſus, quos ex prærupta rupe lapſos amnis præter fluens hauſit: triſte ſpectaculum etiam non periclitantibus. Cum vero alieno exitio, quid ipſis timendum foret, admonerentur, in metum miſericordia verſa, non extinctos, ſed ſemetipſos deflebant. Et iam eo perventum erat, unde ſine pernicie, niſi victores redire non poſſent; ingentia ſaxa in ſubeuntes provolventibus Barbaris, queis perculſi, inſtabili & lubrico gradu præcipites recidebant. Evaſe-

rant

do ſkały porwał, kędy żaden z Macedonow nie zoſtał, nakoniec i warty porzuciwſzy, za nim bieżeli wſzyscy.

Tamże ſiłu użalenia godna śmierc była, gdy z oney przerwaney ſkały, w Ind pod nię bieżący, padali i tonęli, i tym co z daleka ieſzcze ſtali, ſmutek przyſtępował, a kiedy ich cudza przygoda czego ſami czekać, i bać ſię mieli napominała, onę lutość obrociwſzy w boiaźń nie nad towarzyſtwem, ale ſami nad sobą iuż płakali. Już byli tam podeſzli, ſkąd, iedno zwycięzcy, inaczey zdrowo uyść nie mogli, bo Aornowie kamienie okrutne na nie zwierzchu walili, tak, że i ſtrwożeni, i niedobrze ſtoiąc, ieſzcze potrąceni, na głowy padali i ginęli. Lecz Chares i Alexander, ktorych był z trzydzieſtą Krol poſłał,

rant tamē Alexander & Charus, quos cum triginta delectis præmiserat Rex, & iam pugnare cominus cœperant. Sed cum ſuperne tela Barbari ingererent, ſæpius ipſi feriebantur quam vulnerabant.

Ergo Alexander & nominis ſui, & promiſſi memor, dum acrius, quam cautius dimicat, confoſſus undique obruitur. Quem ut Charus iacentem conſpexit, ruere in hoſtem, omnium præter ultionem immemor cæpit: Multosque haſtà, quosdam gladio interemit. Sed cum tot unum inceſſerent manus, ſuper amici corpus procubuit exanimis. Haud ſecus quam par erat, promptiſſimorum iuvenum cæterorūque militū interitu commotus Rex, ſignum receptui dedit.

Sa-

ſtał, nieprzyiaciela dopadli, i mężnie ſię z nim bili, tylko ze zwierzchu na nie miotano, częściey rany odnoſili, niżeli oddawali.

Zaczym Alexander i na imię i na obietnicę pamiętaiąc, iż srożey i śmieley niż oſtrożniey poczynał, i naſtępował, zewſząd ukłoty padł, na ktorego iuż leżącego Chares patrząc, niczego, iedno iakoby ſię pomścić, nie myślił. tym ſerdeczniey na Aorny natarł, wielu mieczem, niektorych włocznią biiąc, aż też gdy tak wiele rąk na iednego biło, umieraiąc na ciało przyiaciela swego padł. Nie inaczey, iedno iako ſię godziło, i tey tak oſobliwey młodzi, i inſzego rycerſtwa śmiercią Krol zaſmucony, na odwrot znak dał.

To

Saluti fuit, quod .ſenſim & intrepidi ſe receperunt, & Barbari hoſtem depuliſſe contenti, non inſtitere cedentibus. Cæterum Alexander cum ſtatuiſſet deſiſtere incepto: quippe nulla ſpes potiundæ petræ offerebatur, tamen ſpeciem oſtendit in obſidione perſeverantis. Nam & itinera obſideri iuſſit, & turres admoveri, & fatigatis alios ſuccedere. Cuius pertinacia cognita, Indi per biduum quidem ac duas noctes cum oſtentatione non fiduciæ modo, ſed etiam victoriæ, epulati ſunt: tympana ſuo more pulſantes. Tertia vero nocte tympanorum quidem ſtrepitus deſierat audiri; cæterum ex tota petra faces refulgebant, quas accenderant Barbari, ut tutior eſſet ipſis fuga obſcura no-

To było zdrowia obroną wſzyſtkim, że z łekka i boiaźni nie pokazuiąc uſtępowali, a nieprzyiaciel też maiąc na tym doſyć, że odpor dał ſzturmowi i odegnał, pogoniey zaniechał. Już był wprawdzie Alexander umyślił odſtąpic, gdyż nadzieie żadney o tey ſkale nie miał dobrey, ale przecię poſtawę obegnania ukazował, tak, iakoby go zaniechać żadnym ſpoſobem nie chciał. Bo i drogi oſieść, i wieże przymykać, i na mieysce upracowanych świeżych ſtawiać kazał, ktorego upor Aornowie bacząc, dwa dni i dwie nocy z ukazowaniem nie tylko ſerca, ale i odnieſionego zwycięſtwa w bębny bili i dobrey myśli zażywali, trzeciey nocy acz bębnow ſłychać nie było, ognie iednak po wſzyſtkiey ſkale założyli, aby i nocy ciemney, i za dymem beśpieczniey uciekać po ſkale, kędy drogi nie było, mogli.

Krol

nocte per invia ſaxa curſuris.

Rex Balacro, qui ſpecularetur, præmiſſo, cognoſcit, petram fuga Indorum eſſe deſertam. Tum dato ſigno, ut univerſi conclamarent, incompoſite fugientibus metum incuſſit, multique (tanquam adeſſet hoſtis) per lubrica ſaxa, perque invias cotes præcipitati occiderunt. Plures aliqua membrorum parte mulctati, ab integris deſerti ſunt. Rex locorum magis quam hoſtium victor, tamen magnæ victoriæ ſacrificiis, & cultu Diis ſatisfecit. Aræ in Petra locatæ ſunt Minervæ Victoriæque. Ducibus itineris, quos ſubire iuſſerat leviter armatos, etſi promiſſis minora præſtiterant, pretium cum fide redditum eſt.

XII. Petræ, regionisque ei

adiunctæ

Krol na ſzpiegowanie Balakra poſłał, ktory mu dał znać, że Indowie z ſkały uciekli. A tak aby woyſko wſzyſtko krzyknęło znak dał, czym nie ladaiako uciekaiące przeſtraſzył, tak, że ich ſiła, gdy rozumieli o bliſkim nieprzyiacielu, na sliſkim kamieniu i krzemieniſtych przerwach zginęło: więcey ſkaleczonych, a od drugich porzuconych zoſtało. Alexander mieysca raczey, niżeli nieprzyiaćielá ſwego zwyciężca, przecię wielkiey Boginiey Wiktoryey, abo zwycięſtwu ofiary uczynił, na ſkale Minerwie i teyże Wiktoryey ołtarz poſtawił, a przewodnikom, co z zbroynymi ſzli, acz mniey niż obiecali, zyśćili, wedle poſtanowienia zupełnie zapłacił.

XII, Skałę i powiat ten wſzy-

adiunctæ, Sisocosto tutela permissa. Inde processit Embolima & cum angustias itineris obsideri viginti millibus armatorum ab Eryce quodam comperisset, gravius agmen exercitus Cœno ducendum modicis itineribus tradidit. Ipse prægressus cum funditore ac sagittario, deturbatis, qui obsederant saltum, sequentibus se copiis viam fecit. Indi, sive odio ducis, sive gratiam victoris Regis inituri, Erycem fugiẽtem adorti interemerunt, caputque eius atque arma ad Alexandrum detulerunt. Ille facto impunitatem dedit: honorem denegavit exemplo. Hinc ad flumen Indum sextis decimis castris pervenit, omniaque (ut præceperat) ad traiiciendum præparata ab Hephæstione reperit. Re.

ſtek Syſokoſtowi pod obronę dał. Ztąd ſię potym do Emboliny ruſzył, a dowiedziawſzy ſię, że ciaſne drogi, nieiaki Eryx, z dwudzieſtą tyſięcy zbroynych oſiadł, Cenonowi kazał z zbroynymi iść, a ſam poprzedzaiąc, procownikami i ſtrzelcami oſady ſpędził, i drogę woyſku za ſobą idącemu otworzył. Indowie, bądź z nienawiści przeciwko Eryxowi Hetmanowi ſwemu, bądź zwycięzce Krola ſobie łaſki życząc, tegoż Hetmana ſwoiego gdy uciekał zabili, głowę i zbroię iego Krolowi przynieśli, ktorych on takowey śmiałości przebaczył i nie karał, ale dla przykładu ani dziękował, ani udarował. Szesnaſtym noclegiem ztąd do Indu rzeki przyſzedł, i wſzyſtko gotowo na przeprawę, tak iako był Efeſtyonowi roſkazał, zaſtał.

Regnabat in ea regione Omphis, qui patri quoque fuerat auctor dedendi regnũ Alexandro. Et poſt mortem parentis legatos miſerat; qui conſulerent eum, regnare ſe interim vellet, an privatũ opperiri eius adventum? Permiſſoque ut regnaret, non tamen jus datum uſurpare ſuſtinuit. Is benigne quidem exceperat Hephæſtionem, gratuitum frumentum copiis eius admenſus: non tamen ei occurrerat, ne fidem ullius, niſi Regis, experiretur.

Itaque venienti obviam cum armato exercitu egreſſus eſt. Elemphanti quoque per modica intervalla militum agmini immixti, procul caſtellorum fecerant ſpeciem. Ac primo Alexander, non ſocium, ſed hoſtem adventare credebat. Iamque

& ipſe

Krolował tu w tym pańſtwie Omfis, ktory iako za żywota Oycu radził, aby ſię Alexandrowi poddał, tak też po śmierci do niego poſłał, pytaiąc ſię, ieśliby mu kazał złożyć z ſiebie kroleſtwo, i tak przyiazdu iego czekać, czyli nie. Dopuścił mu krolować wprawdzie, ale on przecię nie śmiały nie ważył ſię tey zacności daley zażywać, Efeſtyona do ſiebie poſłanego wdzięcznie przyiął, potrzeby ludowi iego dał, tylko co przeciwko niemu nie wyiachał, wiary niczyiey okrom ſamego Krola niechcąc doświadczać.

A tak gdy przyieżdżał, z woyſkiem przeciwko niemu wyſzedł, miedzy ktorym ſłonie wedle zwyczaiu nieco od ſiebie uſzykowane by iakich zameczkow pozorność z daleka czyniły. Tu Krol nayprzod za nieprzyiaciela go a nie za towarzyſza z takim wyiazdem rozumieiąc, Rycerſtwu do broni, a konnym na ſkrzydła roſkazo-

& ipſe arma milites capere, & equites diſcedere in cornua juſſerat, paratos ad pugnam. At Indus, cognito Macedonum errore, juſſis ſubſiſtere cæteris, ipſe concitat equum, quo vehebatur. Idem Alexander quoque fecit ſive hoſtis, ſive amicus occurreret, vel ſua virtute, vel illius fide tutus. Coivere, quod ex utriusque vultu poſſet intelligi, amicis animis: cæterum ſine interprete non poterat conſeri ſermo.

Itaque adhibito eo, Barbarus *occuriſſe ſe dixit cum exercitu, totas imperii vires protinus traditurum, nec expectaſſe, dum per nuntios daretur fides. Corpus ſuum & regnum permittere illi, quem ſciret gloriæ militantem, nihil magis quam famam timere perfidiæ.*

Lætus

ſkazował, aby tak do potrzeby gotowi byli, czego Ind poſtrzegſzy, wſzyſtek lud zoſtawił, a ſam na koniu, na ktorym ſiedżiał ku niemu poſkoczył, co też i on uczynił, bądź by iako przyiaciel, bądź iako nieprzyiaciel przyieżdżał, abo męſtwem ſwoim, abo iego wiarą chcąc ſię zaſłonić. Bliżey ſię ziachawſzy, iako po twarzy znać było, umyſłem przyiacielſkim, nie mogli do ſiebie bez tłumacza mowić, ktorego gdy przyzwano, tak począł Omſis.

„Jam wyiachał z woyſkiem przeciwko tobie abymci zaraz potencyą wſzyſtkę pańſtwa mego oddał, anim czekał, ażbyś mi zaſtawę iako abo gleyt poſłał. Otoż i ſiebięć ſamego, i kroleſtwo oddawam, o ktorym wiem, że dla ſławy walczyſz, bo ia niczego ſię barziey nie boię, iako oſławienia dla zdrady,

Weſoł

Lætus ſimplicitate Barbari Rex, & dextram fidei ſuæ pignus dedit,& regnum reſtituit. L V I elephanti erant,quos tradidit Alexandro, multaque pecora eximiæ magnitudinis. Tauros ad tria millia, pretioſum in ea regione acceptumque animis regnantium armentum. Quærenti Alexandro, plures agricultores haberet,an milites? *cum duobus Regibus bellanti ſibi, maiore militum, quam agreſtium manu opus eſſe* reſpondit. Abiſares & Porus erant: Sed in Poro eminebat auctoritas. Uterque ultra Hydaſpem amnem regnabat, & belli fortunam, quisquis arma inferret, experiri decreverat.

Omphis, permittente Alexandro, & regium inſigne ſumpſit, & more gentis ſuæ nomen,

quod

Wesoł Alexander z oney Indyiskiey prostoty, i rękę mu w zastawie wiary dał, i Krolestwo zostawił. Pięćdziesiąt i sześć słoniow wydał Alexandrowi, wiele bydła dosyć rosłego, wołow nad to trzy tysiące, drogi w tym kraiu skarb, kochaią się w nim Krolowie. Pytał go, ieśliby więcey kmieci miał czyli żołnierza, i odpowiedział: *że z dwiema Krolmi walczę Abizarem i Porem, tedy mi więcey trzeba żołnierza.* Porus bogatszy był Pan, obadway za Hydaspem rzeką krolowali, i ktoby się z nimi kosztować chciał, nie ustępować postanowili.

Dozwolił Alexander aby Omfis krolewskie znaki na się wziął, imie też stanu tego ktore i Ociec

quod patris fuerat: Taxilem appellavere populares, ſequente nomine imperium, in quemcunque tranſiret. Ergo cum per triduum hoſpitaliter Alexandrum accepiſſet, quarto die, & quantum frumenti copiis, quas Hephæſtion duxerat, præbitum a ſe eſſet, oſtendit: & aureas coronas ipſi, amicisque omnibus, præter hæc ſignati argenti octoginta talenta, dono dedit.

Qua benignitate eius Alexander mire lætus, & quæ is dederat, remiſit, & mille talenta ex præda, quam vehebat, adiecit: multaque convivalia ex auro & argento vaſa, plurimum Perſicæ veſtis, triginta equos ex ſuis, cum iisdem inſignibus, queis aſſueverant, cum ipſum veherent: Quæ libera-

litas

miał, poddani mu dali Taxil, iako każdego Pana swego zwać zwykli. Trzy dni go tedy dostatkiem czestowawszy, czwartego, i iako wiele zboża na lud Efestyonow wydał, ukazał: i złote korony, iemu i przyiaciołom iego wszystkim, nad to pieniędzy we srzebrze talentow ośmdziesiąt darował; dosyć na Krolika przy innych podarkach.

Dziwnie się oną ludzkością iego Alexander ucieszył, zaczym i podarki odesłał, i tysiąc mu talentow z łupu, ktory z sobą wiozł, dał: nad to, siła naczynia złotego i srebrnego do biesiady przynależącego, siła szat Perskich, trzydzieści koni z swoiey staynie tak ubranych, iako sam wsiadał, przyczynił. Szczodrobliwością tą, acz

litas, ſicut Barbarum obſtrinxerat, ita amicos ipſius vehementer offendit. E quibus Meleager ſuper cœnam largiore vino uſus: gratulari ſe Alexandro dixit, quod ſaltem in India reperiſſet dignum talentis mille. Rex haud oblitus, quam ægre tuliſſet, quod Clitum ob linguæ temeritatem occidiſſet, iram quidem tenuit, ſed dixit: Invidos homines nihil aliud, quam ipſorum eſſe tormenta.

XIII. Poſtero die legati Abiſaræ adiere Regem. Omnia ditioni eius, ita ut mandatum erat, permittebant, firmataque inuicem fide remittuntur ad Regem. Porum quoque nominis ſui fama ratus ad deditionē poſſe compelli, miſit ad eum Cleocharem, qui denuntiaret ei, ut ſtipendium penderet, &

in pri-

ẛnda Krola ſobie obowiązał, ale przyiacioły swe barzo obraził. Jeden z nich Meleager przy wieczerzy ſobie podpiwſzy rzekł: winſzuięć Alexander, żeś wżdy chociaż w Indyey tyſiąca talentow godnego znalazł. Krol pamiętał wprawdzie, iako przykro śmierć Klitowę znoſił, ktorego był dla ięzyka ſwowolnego zabił: gniew przecię utrzymał, lecz przydał: człowiek zazdrościwy ſam sobie ieſt męką i karaniem.

XIII. Nazaiutrz Poſłowie od Abiſara Krola do niego przyiachali, Pańſtwo mu, tak iako zlecenie mieli, oddawaiąc: zaczym przyſięgę uczyniwſzy i przyiąwſzy nazad odiechali. Więc iż rozumiał, że Porus na ſławę iego patrząc nie inakſzym ſię śmiał zſtawić, poſłał do niego Kleochara, upominaiąc ſię dani, i trybutu, a

nad

in primo ſinium ſuorum aditu occureret Regi. Porus *alterum ex his facturum ſeſe* reſpondit, *ut intranti regnum ſuum præſto esſet, ſed armatus.*

Iam Hydaſpem Alexander ſuperare decreverat, cum Barzentes defectionis Arachoſiis auctor vinctus, trigintaque elephanti ſimul capti, perducuntur, opportunum adverſus Indos auxilium: quippe plus in belluis, quam in exercitu, ſpei ac virium illis erat. Gamaxusque Rex exiguæ partis Indorum, qui Barzenti ſe coniunxerat, vinctus adductus eſt.

Igitur transfuga & Regulo in cuſtodiam, elephantis autem Taxili traditis, ad amnē Hydaspem pervenit. In cuius ulteriore ripa Porus conſederat, tranſitu prohibiturus hoſtem.

LXXXV

nad to, żeby mu na granicach państwa swego zaiachał drogę. Porus odpowiadział: *jedno z tych uczynię, drogę mu do granic zaiadę, ale we zbroi.*

Już Alexander o przeprawie Hydaspy rzeki myślił koniecznie, gdy mu w tym Barzenta rebeliey Arachozow przyczynę i Herszta związanego, trzydzieści do tego poimanych słoniow, na czas prawie potrzebny przeciwko Indom, ktorzy więcey w tych bestyach niżeli w rycerstwie swoim nadzieię pokładaią, ratunek i pomoc; także i Gamaxa Krolika iednego kąta Indyiskiego lichego, towarzysza Barzentowego w okowach pospołu przywiedziono.

Otoż Barzenta zdraycę i onego Krolika pod straż dawszy, a słonie Taxylowi zleciwszy, do Hydaspy ciągnął. Pogotowiu czekał na drugiey stronie Porus, chcąc przeprawy bronić, ośmdzie-

siąt

LXXXV. elephantos obiecerat eximio corporum robore, ultraque eos currus CCC.& peditum xxx. fere millia: in queis erant ſagittarii (ſicut ante dictum eſt,) gravioribus telis, quam ut apte excuti poſſent. Ipsum vehebat elephantus ſuper cæteras belluas eminens, armaque auro & argento diſtincta, corpus raræ maguitudinis honeſtabant. Par animus robori corporis, &, quanta inter rudes poterat eſſe, ſapientia.

Macedonas non conſpectus hoſtium ſolum, ſed etiam fluminis, quod tranſeundum erat, magnitudo terrebat. Quatuor in latitudinem ſtadia diffuſum profundo alveo & nusquam vada aperiente, ſpeciem vaſti maris fecerat. Nec pro ſpatio a-

quarum

ſiąt i pięć ſłoniow, nad to wozow trzyſta, piechoty do trzydzieſtu tyſięcy ſtawił, miedzy ktorymi byli ſtrzelcy, maiąc ſtrzały, iako ſię powiedziało, ciężkie, do ſtrzelania nieſpoſobne. Sam na ſłoniu ſiedział wyżſzym nad inſze, zbroię złotem i ſrebrem oprawioną miał, urody człowiek i wzroſtu rzadko widanego, ktoremu rowny był umyſł i owſzem i mądrość iaka ſię miedzy grubemi narody znaleść mogła, była.

Lecz Macedony nie tylko na nieprzyiaciela, ale i na rzekę ſamo poyźrzenie od przedſięwzięcia odwodziło. Abowiem Hydasp był wſzerz na czworo ſtaie, barzo głęboki, i nigdziey brodow nie maiąc, by morze ſię iakie zdał, a chociaż tak ſzeroki był, przecię

O wzbyt

quarum late ſtagnantium impetum coercebat, ſed quaſi in arctum coeuntibus ripis torrens & eliſus ferebatur, occultaque ſaxa ineſſe oſtendebant pluribus locis undæ repercuſſæ. Terribilior erat facies ripæ, quã equi virique compleverant. Stabant ingentes vaſtorum corporum moles, & de induſtria irritatæ horrendo ſtridore aures fatigabant. Hinc hoſtis, hinc amnis, capacia quidem bonæ ſpei pectora, & ſæpe ſe experta, improviſo tamen pavore percuſſerant, quippe inſtabiles rates, nec dirigi ad ripam, nec tuto applicari poſſe credebant. Erant in medio amne inſulæ crebræ, in quas & Indi, & Macedones nantes levatis ſuper capita armis tranſibant. Ibi levia prælia conſerebantur, & uter-
que

wzbyt bystro, podczas się ópieraiąc, bieżał, i pod wodą kamienie gdy się odbiiał na wielu mieysc ukażował. Straszniey sze się im zaś pola zdały przy brzegach koni i ludu pełne, kędy też okrutnie wielkie bestye stały, ktore aby się srogim zgrzytaniem wszędy dały słyszeć, umyślnie drażniono. Ztąd nieprzyiaciel, a ztamtąd rzeka, serca wprawdzie dobre, i iuż nieraz doświadczone niespodziewaną boiaźnią trwożyły, bo nie wierzyli, aby tratwy do brzegu się prowadzić, i beśpiecznie stanąć na nim mogli. Były w puł rzeki wyspy gęste, do ktorych i Indowie i Macedonowie, oręże na głowie trzymaiąc podczas płynęli, a tam lekkie z sobą utarczki toczyli obadway Kro-

que Rex parvæ rei discrimine, ſūmæ experiebatur eventum.

Cæterum in Macedonum exercitu temeritate atque audacia inſignes fuere Symmachus & Nicanor, nobiles juvenes, & perpetua partium felicitate ad ſpernendum omne periculum accenſi. Queis ducibus promptiſſimi iuvenum lanceis modo armati tranavere in inſulam, quam frequens hoſtis tenebat multosque Jndorum nulla re magis quam audacia armati interemerunt. Abire cum gloria poterant, ſi nunquam temeritas felix inveniret modum. Sed dum ſupervenientes contemptim & ſuperbe quoque exſpectant, circumventi, ab his; qui occulti enataverant, eminus obruti telis ſunt. Qui effugerant hoſtem, aut impetu amnis ablati ſunt,

lowie małą ſzkodą, o wygraney otuchę brali.

Ale i w obozie Macedońſkim dway ſzlachetni młodzieńcy Symach i Nikanor, śmiałością i męſtwem znaczni, dotąd uſtawicznego ſzczęścia zażywaiąc na wſzyſtkich woynach, wſzelkie niebeśpieczeńſtwo lekce ſobie kładli. Jakoż i teraz, za ich powodem, co oſobliwsza młodź, tylko włocznie wziąwſzy, do teyże wyſpy płynęła z nimi poſpołu, kędy iuż ſiła było Indow, ktorych nie innym orężem, iedno śmiałością uzbroieni wiele potłukli. Mogliby ſię byli z wielką ſławą do obozu wrocić, kiedyby był ſzczęśliwy upor niechciał nad miarę. Lecz gdy naſtępuiących Indow z wzgardą i hardzie czekali, obſkoczeni od tych, co byli nurkiem wypłynęli potaiemnie, ich ſtrzałami zdaleka pobici są. Ktorzy uſzli

ti sunt, aut vorticibus impliciti: Eaque pugna multum fiduciam Pori erexit, cuncta cernentis e ripa.

Alexander inops consilii tandem ad fallendum hostem talem dolum intendit. Erat insula in flumine amplior cæteris, sylvestris eadem, & tegendis insidiis apta. Fossa quoque præalta haud procul a ripa, quam tenebat ipse. non pedites modo, sed etiam cum equis viros poterat abscondere. Ut igitur a custodia huius opportunitatis oculos hostium averteret, Ptolomæum cum omnibus turmis obequitar · iussit procul ab insula & subinde Indos clamore terrere, quasi flumen transnaturus foret. Per complures dies Ptolomæus id fecit, eoque consilio Porum agmenque suum ei parti.

abo ich woda porwała, abo nurty i wiry potopiły, ſkąd Porus wielką dufność wziął, bo na wſzyſtko z brzegu patrzał.

Alexander niewiedząc zgoła co czynić, takiego fortelu zażył. Była na rzece wyſpa niżeli inſze większa, laſem zaroſła, do ukrycia zdrady ſposobna, do tego przekop głęboki nie daleko od brzegu, na ktorym ſam był, ktory, nie tylko piechotę, ale i lud konny mogł ſkryć w ſobie. Otoż aby odwrocił nieprzyiaciela od poſzlakowania okiem, daleko od oney wyſpy i inſzymi ſtronami kazał Ptolomeuſzowi ze wſzyſtkimi uſcami konnymi ieżdzić, i podczas Indy wrzaſkiem, iakoby rzekę chciał przeiść, ſtraſzyć, co gdy przez czas niemały Ptolomeuſz działał, to ſprawił, że ſię Porus ze wſzyſtkim woyſkem na

ti, quam ſe petere ſimulabat, coegit advertere.

Iam extra conſpectum hoſtis inſula erat. Alexander in diverſa parte ripæ ſtatui ſuum tabernaculum juſſit, aſſuetamque comitari ipſum cohortem, ante id tabernaculum ſtare: & omnem apparatum regiæ magnificentiæ hoſtium oculis de induſtria oſtendit. Attalum, etiam æqualem ſibi, & haud diſparem habitu oris & corporis, utique cum procul viſeretur, veſte regia exornat, præbiturum ſpeciem, ipſum Regem illi ripæ præſidere, nec agitare de tranſitu.

Huius conſilii effectum primo morata tempeſtas eſt, mox adjuvit, incommoda quoque ad bonos eventus vertente fortuna. Traiicere amnem cum cæ-

teris

tęż co i Ptolomeuſz ſtronę obrocił, i położył.

Już tedy na onę wyspę nieprzyiaciel nie patrzał. Alexander do tego na inſzey ſtronie namiot swoy poſtawić, i ludowi, ktory uſtawicznie przy nim ieździł, tamże ſtać, a wſzelką ſtanu ſwego krolewſkiego wielmożność, oczom Indyiſkim pokazować kazał, Attala zaś także wielkiego, i poſtacią twarzy, i ciała zdaleka przynamniey sobie podobnego, wſzaty swe krolewſkie ubrał, aby tak obecną niby Krolewſką zawſze przytomność ukazował, a o przeprawie namniey nie myslił.

To przedſięwzięcie i ten fortel, naprzod niepogoda ięła psować, ale potym zaraz ratowała, gdy i ſzkody wzięte, do dobrego przywiodła fortuna. Miał iuż z lu-

teris copiis in regionem insulæ (de qua ante dictum est) parabat averso hoste in eos qui cum Ptolomæo inferiorem obsederant ripam: cum procella imbrem vix sub tectis tolerabilem effudit, obrutique milites nimbo, in terram refugerunt, navigiis ratibusque desertis. Sed tumultuantium fremitus obstrepentibus ripis, ab hoste non poterat audiri. Deinde momento temporis repressus est imber. Cæterum adeo spissæ intendere se nubes, ut conderent lucem, vixque colloquentium inter ipsos facies noscitaretur.

Terruisset alium obducta nox cœlo, cum ignoto amne navigandum esset, forsitan hostē eam ipsam ripam, quam cæci atque improvidi, & ex periculo gloriam accersentes, petebant, occupan-

dem ſtatki od brzegu odbić do wyſpy umyśloney, iako ſię rzekło, odwrociwſzy nieprzyiaciela pcniż, kędy Ptolomeuſz na brzegu leżał, gdy tak wielki deſzcz uderzył, żeby go był ledwie i pod dachem wycierpiał, okryty prawie tak ſrogą plutą żołnierz, z ſtatkow i trat:w pouciekał. lecz rozruchu nie dały wodne ſzumy nieprzyiacielowi ſłyſzeć. Potym mało nie w okamgnieniu uſtał deſzcz wprawdzie, ale gęſte ſtanęły obłoki, że ſłońce zakryły, i ledwie ſię widzieli, ktorzy do ſiebie gadali.

Uſtraſzyłaby była drugiego noc ona, ktora niebo zaſzła, gdy przez rzekę nieświadomą trzeba było iechać na drugą ſtronę brzegu, kędy podobno nieprzyiaciel czekał, lecz Alexander

cupante: obſcuritatem, quæ ceteros terrebat, ſuam occaſionem ratus, dato ſigno ut omnes ſilentio aſcenderent in rates, eam, qua ipſe vehebatur, primam juſſit expelli. Vacua erat ab hoſtibus ripa, quæ petebatur; quippe adhuc Porus Ptolemæum tantum intuebatur. Una ergo navi, quam Petræ fluctus illiſerat, hærente, cæteræ evadunt: armaque capere milites, & ire in ordinem juſſit.

XIV. Iamque agmen in cornua diviſum ipſe ducebat, cum Poro nuntiatur, armis viriſque ripam obtineri & rerum adeſſe diſcrimen. Ac primo humani ingenii vitio ſpei ſuæ indulgens Abiſarem belli ſocium (& ita convenerat) adventare credebat. Mox liquidiore luce aperiente

ktory z niebeśpieczeńſtwem ſławy ſzukał, ciemność onę, ktoraby trwożyła inne, za pogodę do rzeczy poczytaiąc, dał znak, aby wſzyscy milczkiem wſiedli na ſtatki i tratwy, a ſam ſię pierwszy odbił. Nie było nikogo na drugiey ſtronie rzeki, bo dotąd Porus ſamego tylko Ptolomeusza patrzał, zaczym wſzyscy zdrowo i cało przybyli, okrom iednego ſtatku, ktory był na kamieniu zawięzł. Alexander żołnierzowi broń brać, i doſprawy iść kazał.

XIV. Już lud ſprawiony, i po ſkrzydłach wedle potrzeby uſzykowany wiodł, Porowi znać w tym dano. że brzeg oręża i woyſka pełen. a iż oſtatnie zgoła niebeſpieczeńſtwo naſtępuie. Porus nayprzod, iako to prywara ludzkiego dowcipu ſprawuie podczas, nadzieię miał, że Abizar wedle

riente hoſtem, centum quadrigas & quatuor millia equitum venienti agmini Porus obiecit. Dux erat copiarum, quas præmiſit, Hages frater ipſius.

Summa virium in curribus. ſenos viros ſinguli vehebant; duos clypeatos, duos ſagittarios ab utroque latere diſpoſitos: Cæteri aurigæ erant haud ſane inermes: quippe iacula complura, ubi cominus præliandum erat, omiſſis habenis, in hoſtem ingerebant. Cæterum vix ullus uſus huius auxilii eo die fuit. Namque (ut ſupra dictum eſt) imber violentius, quam alias, fuſus, campos lubricos, & inequitabiles fecerat; graveſque & propemodum immobiles currus illuvie & voraginibus hærebant. Contra Alexander

expe-

postanowienia na pomoc ciągnął, ale skoro iedno światłość lepsza nieprzyiaciela odkryła, sto poczwornych wozow, i cztery tysiące konnych w przod zastawił, Hetmana z nimi brata swego Hagesa postawszy.

Wszystka siła i nadzieia była w wozach, ktore po sześci mężow wiozły, dwu z tarczami, dwu strzelcow po oboiey stronie postawionych, naostatek woźnice, i ci zbroyno, gdyż ieśli przyszło zbliska, włoczniami się bili, aczci dnia tego ta pomoc ledwie co sprawiła. Abowiem iako się wyżey wspomniało, deszcz okrutny, i niż kiemdy gwałtownieyszy spadłszy, śliskie był pola i do iazdy niesposobne udziałał, wozy cięszkie, ktore ledwie konie mogły ruszyć z mieysca, w błocie i kałużach lgnęły i stały. Przeciwnym obyczaiem Alexander, ochotny i lekki

expedito ac levi agmine ſtrenue invectus eſt. Scythæ & Dahæ primum omnium invaſere Indos. Perdiccam deinde cum equitibus in dextrum cornu hoſtium, emiſit.

Iam undique pugna ſe moverat, cum ii qui currus agebant, illud ultimum auxilium ſuorum rati effuſis habenis in medium diſcrimen ruere cœperunt. Anceps id malum utrisque erat. Nam & Macedonum pedites primo impetu obterebantur, & per lubrica atque invia immiſſi currus excutiebãt eos, a quibus regebantur, Aliorum turbati equi non in voragines modo lacunasque, ſed etiam in amnem præcipitavere curricula. Pauci tamen hoſtium tenus exacti penetravere ad Porum, acerrime pugnam cientem. Is

lud puścił, Tatarzy nayprzod i Dahowie uderzyli na Indy. Toż po nich Perdykę z konnymi na prawe ſkrzydło nieprzyiacielſkie wyprawił.

Już była ze wſzech ſtron bitwa powſtała, i Rycerſtwo ruſzyła, gdy woźnice oſtatni ratunek woyſka ſwego w ſobie bacząc, koniom wodze roſpuściwſzy, prawie na ſamo niebeśpieczeńſtwo pędzili ie i gnali, co oboiey ſtronie barzo ſzkodziło. Gdyż i piechota Macedońſka zaraz za pierwſzym natarciem na placu padała, i ſame też wozy po śliſkich mieyscach bieżąc i drogę miiaiąc, woźnice i Indy wywracały. Inſzych konie ſtrwożone, nie tylko w przepaści i kałuże, ale i w rzekę wozy miotały, niewiele wozow przez nieprzyiacielſkie woyſko przepędzonych do Porusa, ktory ſię przednie mężnie potykał, przeſzło.

Is ut diſſipatos tota acie currus vagari ſine rectoribus vidit, proximis amicorum diſtribuit elephantos. Poſt eos poſuerat pedites, ac ſagittarios tympana pulſare ſolitos. Id pro cantu tubarum Indis erat: nec ſtrepitu eorum movebantur; olim ad notum ſonum auribus mitigatis. Herculis ſimulacrum agmini peditum præferebatur. Id maximum erat bellantibus incitamentum: & deſeruiſſe geſtantes militare flagitium habebatur. Capitis enim ſanxerant pœnam iis, qui ex acie non retuliſſent; metu quem ex illo hoſte quondam conceperant, etiam in religionem venerationemque converſo. Macedonas non belluarum modo, ſed etiam ipſius Regis aſpectus parumper inhibuit.

Belluæ

Ten obaczywszy, iako się wozy bez woźnic wszędy po placu błąkały tym przyiaciołom, ktorzy blisko niego byli, słonie rozdał, po nich piechotę i strzelce z łukami co w bębny zawsze bili, posłał, bo Indowie ich miasto trąb używaią, kołatanie też słoniom dobrze zwyczayne przed tym, żadney trwogi nie czyniło. Niesiono przed piechotą słupowy obraz Herkulesow, co było żołnierstwu pobudką naywiększą, ktorzyby go byli porzucili i odbieżeli, za zdrayce takowych miano: i na tych karanie na gardle postanowione było, coby go z placu nie wynieśli: tak onę dawną boiaźń, gdy niekiedy ten nieprzyiaciel do nich przyieżdżał, w nabożeństwo teraz odmienili. Macedonowie nie tylo na słonie, ale i na Krola Porusa poyźrzawszy, nieco się zastanowili.

Belluæ diſpoſitæ inter armatos, ſpeciem turrium procul fecerant. Ipſe Porus humanæ magnitudinis propemodum exceſſerat formam. Magnitudini adiicere videbatur bellua, qua vehebatur, tantum inter cæteras eminens, quantum aliis ipſe præſtabat.

Itaque Alexander contemplatus & Regem, & agmen Indorum, *Tandem*, inquit, *par animo meo periculum video. Cum beſtiis ſimul & cum egregiis viris res eſt.* Intuenſque Cœnon: *Cum ego*, inquit, *Ptolomæo & Hephæſtione comitatus, in lævum hoſtium cornu impetum fecero, viderisque me in medio ardore certaminis, ipſe dextrum move, & turbatis ſigna infer. Tu Antigone, & tu Leonate, & Tauron, invehimini non in mediam aciem*

Rozſtawione beſtye miedzy zbroynymi, by wieże ſię iakie zdaleka widziały, sam Porus był niemal więkſzy, niż może być człowiek, do tego i ſłoń ogromności dodawał, na ktorym ſiedział niemniey rośleyſzy nad inne zwierzęta, jako on ſam nad wſżyſtkich ludzi wyżſzy.

A to wſzyſtko obaczywſzy Alexander, i woyſko Indyiſkie, i Krola uważywſzy, rzekł: *Dopiero umyſłowi memu rowne niebeśpieczeńſtwo baczę, z beſtyami i niepoſpolitymi mężami mam ſprawę.* zaczym patrząc na Cenona: *Kiedy ia*, mowi, *z Ptolomeuſzem, Perdyką i Efeſtyonem na lewe ſkrzydło nieprzyiacielſkie uderzę, a obaczyſz mię iuż w rządney i prawie gorącey bitwie, ty na prawe natrzy, i zamieſzane trwoż barziey, ty zaś Antygonie, Leonacie, i Tauro-*

nie

ciem, sed urgebitis frontem. Hastæ nostræ prælongæ & validæ, non alias magis quam adversus belluas tectoresque earum usui esse poterunt. Deturbate eos, qui vehuntur, & ipsas confodite. Anceps genus auxilii est, & in suos acriùs furit. In hostem enim imperio; in suos pavore agitur.

Hæc elocutus, concitat equum primus. Iamque (ut destinatum erat,) invaserat ordines hostium, cum Cœnus ingenti vi in lævum cornu invehitur. Phalanx quoque in mediam Indorum aciem uno impetu prorupit. At Porus qua equitem invehi senserat, belluas agi iussit. Sed tardum, & pene immobile animal, equorum velocitatem æquare non poterat. Nec sagittarum quidem ullus erat Barbaris usus. Quippe lon-

nie na tych, co na czele ſtoią, ochotnie poſkoczcie, kopiie naſze długie i mocne na żadną ſię rzecz barziey nie zeydą, iako na beſtye, i rządce ich. Strąćcie ie na ziemię, a ſłonie pokolcie. Nie pewna to ieſt pomoc, i ſwoim barziey wadzi, gdyż za rządem na nieprzyiaciela bieży, a gdy ſię ztrwoży, ſwoim ſzkodzi.

To wymowiwſzy, pierwſzy ſkoczył na koniu. A gdy ſię iuż mężnie bił, Cenus, iako było poſtanowiono, na prawe uderzył ſkrzydło. Kopiinicy też do czoła Indyiſkiego porwali ſię ochotniey. Lecz Porus tam kędy ſię obrocili konni, ſłoniom kazał ku nim zaraz, ale beſtya nie rychła, a iakoby i ledwie ſię ruſzaiąc, nie mogła prędkości konnych rownać. Więc i ſtrzał używać nie mogli, gdyż było trzeba pierwey łuk na ziemi oprzeć, tożby byli dosyć długie i ciężkie na cięciwę włożywſzy, ſposobnie ſtrzelali, a na

longas & prægraves, niſi prius in terra ſtatuerent arcum, haud ſatis apte & cõmode imponunt. Tum humo lubrica & ob id impediente conatum, molientes ictus, celeritate hoſtium occupabantur.

Ergo ſpreto Regis imperio (quod fere fit, ubi turbatis acrius metus quam dux imperare cæpit) totidem erant imperatores, quot agmina errabant. Alius iungere aciem, alius dividere; ſtare quidam, & nonnulli circumvehi terga hoſtium iubebant. Nihil in medium cõſulebatur. Porus tamen cum paucis, quibus metu potior fuerat pudor, colligere diſperſos, obvius hoſti ire pergit, elephantoſq; ante agmẽ ſuorũ agi iubet.

Magnum belluæ iniecere terrorem, inſolituſque ſtridor

non

ten czas ziemia błotna i śliſka nie dopuſzczała im prętkiego obrotu, zaczym uprzedzali Macedonowie i bili ie.

A tak iuż Krolewſkiego rządu nie słuchaiąc, co ſię niemal zawſze trafia, kędy zamieſzanym trwoga ſurowiey, niż Hetman roſkazuie, tyle mieli hetmanow, ile ſię pułkow błąkało. Jeden mowił ſtulićby woyſko, drugi inaczey wołał, niektorzy ſtanąć, niektorzy na cel nieprzyiacielowi za iachać roſkazowali, nic spolnie i zgodnie nie radzili. A wſzakoż Porus z trochą, ktorzy ſławę przed oczyma nie boiaźń mieli, roſpędzone zbierał, i ku nie przyiacielowi przyſtępował, ſłoniom przed ſwoim pułkiem iść roſkazawſzy.

Tam beſtye okrutny ſtrach Macedonom uczyniły, i niezwyczay-

non equos modo, tam pavidum ad omnia animal, ſed viros quoque, ordinesque turbaverat. Iam fugæ circumſpiciebant locum paulo ante victores. cum Alexander Agrianos, & Thracas leviter armatos, meliorem concurſatione, quam cominus militem, emiſit in belluas. Ingentem ii vim telorum iniecere & elephantis & regentibus eos. Phalanx quoque inſtare conſtanter territis cœpit.

Sed quidam avidius perſecuti belluas, in ſemet irritavere vulneribus. Obtriti ergo pedibus earum, cæteris, ut parcius inſtarent, fuere documentum. Præcipue terribilis illa facies erat, cum manu arma viroſque corriperent, & ſuper ſe regentibus traderent. Anceps ergo pugna, nunc ſequentium, nunc

fugienti-

ne ono a niesłychane zgrzytanie nie tylko konie tak barzo rzecz boiaźliwą we wszystkim, ale i męże i żołnierza prostego strwożyło. I iuż kędyby uciekać, trochę przedtym zwyciężcy, patrzali, gdy w tym Alexander Agryany i Traki, lekkiego żołnierza, do naieżdżania lepszego, niż do potkania się zbliska na one bestye ruszył, ktorzy niewypowiedzianą wielkość broni i na nie, i na ich sprawce wyrzucili. Kopiinicy też na zamieszane tym uporniey następowali.

Lecz niektorzy chciwiey słonie goniąc, i raniwszy ie barziey na się rozdrażnili, zaczym od nich podeptani, inszym, aby ostrożnie sobie poczynali, przestrogę dali. Nadewszystko to była rzecz barzo straszna, kiedy nosem i broń i żołnierza Macedońskiego wziąwszy, rządcom swoim na wierzchu siedzącym podawały. Wąt-

pliwa

fugientium elephantos, in multum diei varium certamen extraxit, donec securibus (id namque genns auxilii præparatum erat). pedes amputare cæperunt. Copidas vocant gladios leviter curvatos falcibus similes, queis appetebãt belluarum manus. Nec quidquam inexpertum, non mortis modo, sed etiam in ipsa morte novi supplicii timor omittebat.

Ergo elephanti vulneribus tandem fatigati suos impetu sternunt, & qui rexerant eos, præcipitati in terram ab ipsis obterebantur. Itaque pecorum modo magis pavidi quam infesti, ultra aciem exigebantur, cum Porus destitutus a pluribus tela multo ante præparata, in circumfusos ex elephante suo cœpit ingerere, multisque

eminus

pliwa tedy ona potyczka, dopiero ſłonie goniących, dopiero przed nimi uciekaiących ſiła dni wzięła, aż ſiekiery porwawſzy ci co byli pomoc i ratunek taki zgotowali, nogi im ucinać poczęli, kopidami też, (zowią miecze nieco nakrzywione, kosom podobne,) nosy rąbali, i nie tylko bąiąc ſię śmierci, ale i ginąc, niczego do zwycięſtwa nieopuſzczżali.

Otoż ſłonie od ran zemdlone, swoie biły, i rządce zrzuciwſzy z ſiebie nogami deptały, a Macedonowie ie, iako iakie bydło pierzchliwe barziey niż okropne, aż za woyſko Poruſowe gnali. Porus od wielu opuſzczony, broń przedtym nagotowaną, iął na tych, co go obſkoczyli z ſłonia ſwego rzucać, a gdy ſiłu ranił z daleka, samego też iako na celu ſiedzące-

eminus vulneratis, expositus ipse ad ictus undique petebatur. Novem iam vulnera hinc tergo, illinc pectore, exceperat: multoque sangvine profuso languidis manibus magis elapsa quam excussa tela mittebat.

Nec segnius bellua instincta rabie, nondum saucia, invehebatur ordinibus, donec rector belluæ Regem conspexit fluentibus membris, omissisque armis vix compotem mentis. Tum belluam in fugam concitat, sequente Alexandro. Sed equus eius multis vulneribus confossus deficiensque procubuit, posito magis Rege, quam effuso. Itaque dum equum mutat, tardius insecutus est. Interim frater Taxilis Regis Indorum præmissus ab Alexandro monere cœpit Porum; ne ulti-

go zewſząd niemiiano. Już przedſobnych i zaſobnych ran miał dziewięć, krew go też uchodziła, broń rękami mdleiącymi raczey upuſzczał, niżeli ciſkał.

Więc i ſłoń ieſzcze cały i bez rany okrutnie rzędy mieſzał, aż ſprawca iego bacząc iako Krol ręce opuściwſzy, broni też iuż nie trzymaiąc, ledwie przy ſobie ieſt, wywiodł beſtyą i uciekać iey kazał. Gonił tedy Poruſa Alexander, alec i koń iego ſiłą ran ſkłoty zemdlał i przyklękł, raczey go zsadzaiąc niżeli zrzucaiąc, zaczym poki ſię nie przeſiadł na świeżego, nieco pogoniey omieſzkał.

Poſłał iednak za nim co rychley brata Taxyla Krola Indyiſkiego upominać go, aby ſię poddał, a gniewu zwycięzce barziey nie pobudzał, kędy Porus acz mdły, i niemal bez krwie, iednak poznawſzy go po głoſie, nieco ſię

otrzez-

ma experiri perſeveraret, dederetque ſe victori. At ille, quanquam exhauſtæ erant vires, deficiebatque ſanguis, tamen ad notam vocem excitatus: *Agnoſco*, inquit, *Taxilis fratrem, imperii regnique ſui proditorem;* & telum, quod unum forte non effluxerat, contorſit in eum, quod per medium pectus penetravit ad tergum. Hoc ultimo virtutis opere edito, fugere acrius cæpit.

Sed elephantus quoque, qui multa exceperat tela, deficiebat. Itaque ſiſtit fugam, peditemque ſequenti hoſti obiecit. Iam Alexander conſecutus erat; & pertinacia Pori cognita vetabat reſiſtentibus parci. Ergo undique & in pedites, & in ipſum Porum, tela congeſta ſunt; queis tandem gravatus,

labi

otrzeźwił i rzekł: *znam Taxylowego brata, krolestwa swego zdraycę*, i włocznią iednę, ktorey był podobno ieszcze nie upuścił z rąk, nań rzucił, ktorą aż na drugę stronę, w piersi go ugodziwszy, przebił, a tę ostatnią rycerską dzielność pokazawszy, tym pilniey uciekał.

Lecz i słoń tak wiele ran maiąc ustawał, dla czego Porus uciekaniu dał pokoy, i przed pogonią się, piechotę stawiwszy, zasłonił. Dogonił go był iuż Alexander, i tam obaczywszy, iako uporu niechce odstąpić, sam nikomu nie kazał, ktoby się iedno opierał, przepuszczać. A tak zewsząd i na piechotę, i na Krola włocznie rzucano, od ktorych gwałt

labi ex bellua cœpit. Indus, qui elephantum regebat, deſcẽdere eum ratus, more ſolito elephantum procumbere iuſſit in genua, qui ut ſe ſubmiſit, cæteri quoque (ita enim inſtituti erant) demiſere corpora in terram. Ea res & Porum & cæteros victoribus tradidit.

Rex ſpoliari corpus Pori, interemptum eſſe credens, iuſſit: & qui detraherent loricam veſtemque, concurrere: cum bellua dominum tueri, & ſpoliantes cœpit appetere, levatumque corpus eius rurſus dorſo ſuo imponere. Ergo telis undique obruitur, confoſſoque eo, in vehiculum Porus imponitur.

Quem Rex ut vidit allevantem oculos, non odio, ſed miſeratione commotus: *Quæ malum*, inquit, *amentia te coegit,*

rerum

cierpiąc, z ſłonia na ziemię chylić ſię począł, ten co beſtyą rządził, mniemaiąc że chce zśieść, kazał iey wedle zwyczaiu przyklęknąć, toż i drugie na iey przykład, bo też tak wyćwiczone były, udziałały, co zwycięzcy Alexandrowi i Poruſa i inſze podało.

~~Porus~~ Król wierząc, iż zabity, roſkazał z niego wſzyſtko zdiąć, i przypadli, co pancerz i ſzatę wziąć mieli, ale go ſłoń bronił, naſtępuiace obrażał, ſamego podnioſł, i na ſię włożyć chciał: z ktorey miary dopiero nań włocznie ciſkano, a ukłowſzy, Porusa zdięto, i na kolasę włożono.

Skoro Alexander otwieraiącego oczy uyźrzał, nie gniewem lecz pożałowaniem wzruſzony rzekł: *Co wżdy za ſzaleńſtwo przymuſiło cię do roſprawy zemną, ſławne moie dzieie*

rerum mearum cognita fama belli fortunam experiri: cum Taxiles esset in deditos clementiæ meæ tam propinquum tibi exemplum? At ille, *Quoniam*, inquit, *percontaris, respondebo ea libertate, quam interrogando fecisti. Neminem me fortiorem esse censebam. Meas enim noveram vires nondum expertus tuas: fortiorem esse te, belli docuit eventus. Sed ne sic quidem parum felix sum, secundus tibi.*

Rursus interrogatus, quid in se victorem statuere debere censeret: *Quod hic*, inquit, *dies tibi suadet, quo expertus es, quam caduca felicitas esset.* Plus monendo profecit, quam si precatus esset. Quippe magnitudinem animi eius interritam, acne fortuna quidem infractam, non misericordia modo, sed etiam

wiedząc, Taxyla też, ludzkości mey przeciwko tym co ſię poddawaią domowy a pewny przykład widząc? na co Porus: *iż,* mowi, *pytaſz, tedyć tak wolno, iakoś ſpytał, i swobodnie odpowiem: możnieyſzego i mężnieyſzego nad ſię nikogom nie wierzył, wiedziałem swe ſiły, twych nie doświadczywſzy, koniec woyny ciebie mężnieyſzym pokazał. lecz i teraz nieladaiakom ſzczęśliwy, bom po tobie wtory.*

Drugi raz ſpytany, coby z nim miał zwyciężca, uczynić: to, mowi, *udziałaſz, coć ten dzień poradzi, ktoregoś doświadczył , iako nietrwałe ieſt ſzczęście .* Więcey tym napomnieniem Porus, niż gdyby był o zdrowie proſił, ſprawił, gdyż Alexander wielki onanimuſz iego nic nie ſtrwożony, ani takim nieſzczęściem przełomiony, nie tylko lutością, ale i uczciwością wſzelką uſzanował;

cho-

tiam honore, excipere dignatus est. Ægrum curavit haud secus, quam si pro ipso pugnasset: confirmatum, contra spem omnium, in amicorum numerum recepit: mox donavit ampliore regno, quam tenuit.

Nec sane quidquam ingenium eius solidius, aut constantius habuit, quam admirationem veræ laudis & gloriæ. Simplicius tamen famam æstimabat in hoste, quam in cive: quippe a suis credebat magnitudinem suam destrui posse: eandem clariorem fore, quo majores fuissent, quos ipse vicisset.



Q. CURTII
RUFI
De
Rebus Gestis
ALEXANDRI
MAGNI.

chorego, właśnie by się zań bił, opatruiąc, zdrowego, zaś, nad wszystkich nadzieię za przyiaciela miedzy drugie wziąwszy, w krotce ieszcze mu większe państwo, niżeli miał dotąd, zlecił.

I zaprawdę nie miał w sobie Alexander nic tak pewnego i tak wielkiego, iako prawdziwey sławy miłość. Za pewnieyszą iednak z nieprzyiaciela, niżeli z swego poczytał, gdyż tak rozumiał, że wielkość iego, domowi zaćmić mogli, Tęż chwałę za jaśnieyszą tym barziey mniemał, im potężnieysi byliby ci, ktorychby on zwyciężył.

KWINTUSA KURCYUSZA
RUFA
O
Dziejach
ALEXANDRA
WIELKIEGO.

I. DEvicto Poro, in Indiam penetrat Alexander, variasque gentes & urbes, quarum mores describuntur, sibi subiecit.

II. Gangaridas & Pharrasios aggressurus, milites fatigatos & bellum detrectantes, prolixa oratione ad perseverantiam hortatur.

III. Cænus, militum nomine Alexandro respondet, & paulo post morbo extinguitur.

IV. Sobiis, & aliis expugnatis regionem Oxydracarum & Mallorum ingreditur. Oratione ad milites habita, Barbaros fugat, eorumque oppidum, contempto Demophoonte vate, obsidet.

V. Præcipiti saltu in Oxydracarum oppidum se immittēs graviter vulneratur, & fortissi-

I. PO zwycięſtwie nad Poruſem, do Indyi wſzedł Alexander; gdzie rozmaite sobie narody i miaſta, ktorych tu ſię obyczaie opiſuią, podbił.

II. Na Gangarydy i Parrazyuſze maiąc uderzyć, żołnierze znędznione i zbraniaiące ſię woyny, długą mową do ſtatecznego męſtwa pobudza.

III. Cenus imieniem żołnierzy Alexandrowi odpowiada, i wkrotce umiera.

IV. Sobiuſze i inne zwalczywſzy, do Kroleſtwa Oxydrakow i Mallow w- kracza. Tam uczyniwſzy rzecz do żołnierzy, Barbarzyńcow do ucieczki przymuſza, i ich miaſto, wzgardziwſzy Prorokiem Demofoontem, oblega.

V. Natarczywie do Oxydraku miaſta wpadaiąc, cięſzką ranę odnoſi: i nayprzednieyſzych postradawſzy wodzow, a miaſta w

kilka

tiſſimis quibusdam ducibus deſideratis, oppidoque poſt aliquos dies expugnato, ſibi ſuisque reſtituitur.

IV. Ab amicis rogatur, ut ſaluti ſuæ publicæque parceret, generoſe reſpondit; in inſtituto ſuo de domando orbe perſeverans.

VII. Græcorum quorundam in Bactris defectio repreſſa. Dum Indorum legatos convivio excipit Alexander, inter Horratam & Dioxippum, qui tandem imparibus armis duello certant, rixa oritur. Paulo poſt Dioxippus inimicorum calumniis ultra modum irritatus, ſeipſum interimit.

VIII. Donis a legatis Indorum acceptis, Sabracas, Muſicanos, Præſtos, alioſque populos

kilka dni dobywszy, do zdrowia i woyska się wraca.

VI. Od przyiacioł proszony, aby na swe i wszystkich życie miał wzgląd, mężnie odpowiedział, w przedsięwzięciu trwaiąc podbicia całego świata.

VII. Bunt niektorych Grekow w Baktrach uśmierzony. Gdy Indyiskich Posłow na bankiecie częstuie Alexander, między Horratą i Dioxyppem rosterk wszczyna się, ktorzy nakoniec z nierownym orężem na poiedynek wychodzą. Wkrotce Dyoxippus potwarzami nieprzyiacioł swych nad zwyczay roziątrzony, sam się zabiia.

VIII. Upominki od Indyiskich Posłow wziąwszy, Sabrakow, Musykanow, Prestow, i inne narody zwycięża: gdzie Ptolomeusz odnie-

pulos debellat, Ptolomeo venenatam plagam curante, ope cuiusdam herbæ, cuius ſpecies in ſomnis Alexandro eſt oblata.

IX. Cupidine viſendi Oceani correptus, non ſine periculis propter nautarum imperitiam, tandem voti ſui compos redditur.

X. Ab Oceano in Arabicarum, Gedroſiorum, & Indorum regiones revertitur: ubi cum fame & peſtilentia luctatur exercitus, deinde liberatur, planeque reſtituitur. Unde ſecutus eſt probroſus bacchantium luſus, ſupplicio in Aſpaſis Satrapis cruentatus.







niefioną iadowitą ranę goi fkutkiem nieiakiego ziela, ktore Alexander we śnie widział.

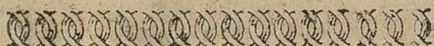
IX. Pragnąc zwiedzić Ocean, nie bez wiela niebeśpieczeńftw, dla niebiegłości żeglarzow, nakoniec ządze swe przywodzi do fkutku.

X. Od Oceanu do Arabfkich, Gedrozyifkich, i Indyifkich krolestw wraca fię: kędy głod i powietrze ponofi woyfko, od ktorego uwolnione ksobie przychodzi: zkąd pofzły fromotne i rofpuftne igrzyfka mordem Afpafta Satrapy krwawe.



LIBER IX.

ALEXANDER tam memorabili victoria lætus, qua sibi Orientis fines apertos esse censebat, Soli victimis cæsis, milites quoque, quo promptioribus animis reliqua belli munia obirent, pro concione laudatos docuit: *Quidquid Indis virium fuisset, illa dimicatione prostratum: cæterum opimam prædam fore celebratasque opes in ea regione eminere, quam peterent. Proinde iam vilia & obsoleta esse spolia de Persis: gemmis, margaritisque, & auro atque ebore Macedoniam Græciamque, non suas tantum domos repleturos.* Avi-



KSIĘGA IX

WEloł Alexander z tak wielkiego i ſławnego zwycięſtwa, ktore mu wſchod ſłońca, iako rozumiał, otworzyło, ſłońcu bił ofiary, ſwoie też Rycerſtwo, aby tym ochotnieyſze napotym było, rzecz uczyniwſzy wyſławiał, i mowił: *cokolwiek Indowie ſił i mocy mieli, tąſcie bitwą złamali, Państwa zaś, do ktorych ciągniecie, dadzą wam bogatą korzyść, gdyż doſyć ſławne ſą tam ſkarby. Już Perſkie łupy za nic nie ſtoią, kamieńmi drogimi, perłami, złotem, kością ſłoniową wſzyſtkę Macedonią i Grecyą, nietylko waſze domy napełnicie.*

Avidi milites & pecuniæ & gloriæ, ſimul quia nunquam affirmatio eius fefellerat eos, pollicentur operam: dimiſſisque cum bona ſpe, navigia ædificari iubet, ut cum totam Aſiam percurriſſent, finem terrarum mare inviſeret. Multa materia navalis in proximis montibus erat, quam cædere aggreſſi, magnitudinis inuſitatæ repperere ſerpẽtes. Rhinocerotes quoque, rarum alibi animal, in iisdem montibus erant. Cæterum hoc nomen belluis eis inditum a Græcis: ſermonis eius ignari aliud lingua ſua uſurpant.

Rex duabus urbibus conditis in utraque fluminis, quod ſuperaverat, ripa, copiarum duces coronis & mille aureis ſingulos donat. Cæteris quoque pro por-

Łakomi żołnierze i na pieniądze i na sławę, do tego, iż na obietnicy iego nigdy się nie omylili, gotowość swoię oświadczali, on ich z dobrą nadzieią rospuściwszy, okręty gotować kazał, aby wszystkę Azyą obieżawszy, koniec ziemi morze nawiedził. Był las wielki po gorach bliskich, i drzewa w nim sposobne na okręty, kędy też nad zwyczay okrutne węże widziano, więc i Rynoceroci i źwierz indziey barzo rzadki, tamże się po gorach włoczyli: tak ie Grekowie nazwali, acz Indowie swoim ięzykiem inaczey zowią.

Alexander po oboiey stronie Hidaspy, dwa miasta założył przy brzegach: Hetmany swe, każdego z nich koroną złotą, i tysiącem czerwonych darował, drugim wedle miary przyiaźni swey,

pro portione aut gradu, quem in militia obtinebant, aut navatæ operæ honos habitus eſt.

Abiſares, qui prius quam cũ Poro dimicaretur legatos ad Alexandrum miſerat, rurſus alios miſit, *pollicentes omnia facturum quæ imperaſſet, modo ne cogeretur corpus ſuum dedere. Neque enim aut ſine regio imperio victurum, aut regnaturum eſſe captivum.* Cui Alexander nunciari iuſſit, ſi gravaretur ad ſe venire, ipſum ad eum eſſe venturum.

Hinc Poro, amneque ſuperato, ad interiora Indiæ proceſſit. Sylvæ erant prope in immenſum ſpatium diffuſæ, proceriſque & in eximiam altitudinem editis arboribus umbroſæ. Plerique rami inſtar ingentium ſtipitum flexi in humum, rurſus

drugim wedle posługi upominki daiąc.

Abizar, co był przed potrzebą z Porusem przysłał poddawaiąc się, posły drugie znowu wyprawił, ktorzy mowili, *że Krol Pan nasz, gotow iest roskazaniu twemu wszelkiemu czynić dosyć, tylko prosi, aby się sam nie poddawał, ani do ciebie przyieżdżał: gdyżby ani bez państwa żyć, ani iako więzień, panować chciał.* Alexander kazał mu to odnieść, ieśliby mu było przykro nawiedzić mię, tedy ia do niego przyidę.

Ztąd, Hidaspę przebywszy, i Porusa zwyciężywszy, głębiey w Indyą szedł. Nayprzod przez lasy głębokie, a iakoby bez końca w ciąż nie wiedzieć dokąd idące, wysokie w nich barzo drzewa były, ktorych gałęzie, iako pnie iakie obracały się na ziemię, ztąd znowu wzgorę szły, tak, że się

ſus, qua ſe curvaverant, erigebantur, adeo ut ſpecies eſſet non rami reſurgentis, ſed arboris ex ſua radice generatæ. Cœli temperies ſalubris: quippe & vim ſolis umbræ levant & aquæ large manant e fontibus. Cæterum hic quoque ſerpentium magna vis erat, ſquamis fulgorem auri reddentibus. Virus haud ullum magis noxium eſt: quippe morſum præſens mors ſequebatur: donec ab incolis remedium oblatum eſt.

Hinc per deſerta ventum eſt ad flumen Hyraotim. Iunctum erat flumini nemus opacum arboribus alibi inuſitatis agreſtiumque pavonum multitudine frequens. Caſtris inde motis, oppidum haud procul poſitum corona capit, obſidibuſque acceptis

nie gałąź podnieſiona zdała, ale nowe iakieś drzewo roſtące. Powietrze do tego tam było prawie łaſkawe i zdrowe, gdyż onę gorącość zbytnią cienie uſkramiały, wiele też tam wężow było, łuſki po nich by złoto ſię święciły, a tak iadowitych, że po ukąſzeniu człowiek zaraz umierał, aż obywatele ukazali lekarſtwo.

Ztąd puſtyniami przyſzedł do rzeki Hiraoty, nad ktorą by las, drzewa roſły indziey nigdy niewidane, pawow też dzikich niezmierna wielkość tam była. Potym ſię obozem ruſzył, i miaſteczko oblężeniem w koło wziął, i zaſtawy wiary odebrawſzy, dań na Indy one włożył.

ceptis, ſtipendium imponit.

Ad magnam deinde (ut in ea regione) urbem pervenit ; non muro ſolum, ſed etiam palude, munitam. Cæterum Barbari vehiculis inter ſe iunctis dimicaturi occurrunt. Tela aliis, haſtæ, aliis ſecures erant: tranſiliebantque in vehicula ſtrenuo ſaltu, cum ſuccurere laborantibus ſuis vellent.

Ac primo inſolitum genus pugnæ Macedonas terruit, cum eminus vulnerarentur. Deinde ſpreto tam incondito agmine ab utroque latere vehiculis circumfuſi, repugnantes fodere cœperunt. Et vincula, queis conſerta erant, iuſſit incidi, quo facilius ſingula circumvenirentur. Itaque octingentis ſuorum amiſſis, in oppidum refugerunt.

Poſtero

Do głownego zaś, iako to tu w tym kraiu miasta przyciągnął, ktore nie tylko mury, ale i iezioro miało. Indowie powiązawszy swoie kolasy pospołu, dali mu siedząc na nich bitwę, iedni mieli broń rozmaitą, drudzy włocznie, drudzy siekiery, gdy było trzeba swym ratunku dodać, tedy chyżo z wozkow na wozki przeskakowali.

Niezwyczayny on sposob potrzeby Macedony nayprzod trochę strwożył, bo ich zdaleka obrażono, ale potym tak głupią sprawą pogardziwszy, po oboiey stronie wozki obskoczyli, nieprzyiaciela kłoli. Alexander kazał poprzecinać wszystkie powrozy, ktorymi były te wozki związane, aby tak łacniey każdy obeyść mogł żołnierz, zaczym ośmset ich ubito, ostatek do miasta uciekł.

Naza

Postero die scalis undique admotis, muri occupantur. Paucis pernicitas saluti fuit: qui cognito urbis excidio, paludem transnavere, & in vicina oppida ingentem intulere terrorem, invictum exercitum, & Deorum profecto, advenisse memorantes.

Alexander ad vastandam eam regionem Perdicca cum expedita manu misso, partem copiarum Eumeni tradit, ut is quoque Barbaros ad deditionem compelleret. Ipse cæteros ad urbem validam, in quã aliarum quoque confugerant incolæ, induxit.

Oppidani missis qui Regem deprecarentur, nihilominus bellum parabant: quippe orta seditio in diversa consilia diduxerat vulgum. Alii omnia de-

ditione

Nazaiutrz drabiny zewſząd przyſtawiwſzy, Krol mury wziął, trocha ich prętkością zachowana, gdy dobyte miaſto bacząc, iezioro przypłynąwſzy, miaſteczka bliſkie w ſąſiedztwie potrwożyli, mowiąc, że woyſko niezwyciężone, a zgoła Bogow ſamych, przyciągnęło.

Alexander Perdykę z lekkim ludem puſtoſzyć ten kray poſławſzy, Eumeneſowi też część woyſka, aby Indy do poddańſtwa przymuſzał, zlecił, ſam zaś z oſtatkiem do iednego miaſta obronnego, do ktorego byli z innych bliſkich obywatele pouciekali, poſzedł.

I wyſłali wprawdzie Indowie przepraſzać go, ale przecię woynę gotowali, gdyż rozruch, ktory był miedzy poſpolſtwem powſtał, rady rożne udziałał, iedni wſzyſtko okrom poddania cierpieć

chcie-

ditione potiora; quidam nullam opem in ipſis eſſe ducebant.

Sed dum nihil in commune conſulitur, qui deditioni imminebant, apertis portis hoſtem recipiunt. Alexander, quanquam belli auctoribus iure poterat iraſci, tamen omnibus venia data, & obſidibus acceptis ad proximam deinde urbem caſtra movit. Obſides ducebantur ante agmen: quos cum e muris agnoviſſent, utpote gentis eiusdem, in colloquium convocaverunt. Illi clementiam Regis ſimulque vim commemorando, ad deditionem eos compulere: cæterasque urbes ſimili modo deditas in fidem accepit.

Hinc in Regnum Sophitis perventum eſt. Gens, ut Bar-

chcieli, drudzy wątłe ſwe ſiły i obronę wſpominali.

Tak tedy rozdwoieni, i nic zgodnie o Rzeczypoſpolitey całości nie radząc, owi co o poddaniu myślili, miaſto Alexandrowi otworzyli, kędy acz ſtronie przeciwney mogł ſwoy gniew pokazać, i zemścić ſię, iednak przepuścił wſzyſtkim, i wiary zaſtawy wziąwſzy, do bliſkiego miaſta ruſzył. Szli zaſadnicy przed wſzyſtkim woyſkiem, ktorych oblężeńcy poznawſzy, iako to lud rodu ſwego, na rozmowę bliżey do ſiebie zawołali. Gdy im o łaſkawości krolewſkiey i o męſtwie ſprawę dali, ſnadno ich do poddania nachylili, i owſzem i miaſta inſze tymże ſpoſobem pobrał.

Ztąd przyſzedł do kroleſtwa Sofitowego. Narod ten, ile

w tych

bari, ſapientia excellit bonisque moribus regitur. Genitos liberos non parentum arbitrio tollunt aluntque: ſed eorum, quibus ſpectandi infantium habitũ cura mandata eſt. Si quos inſignes aut aliqua membrorum parte inutiles notaverunt, necari iubent. Nuptiis coeunt, non genere ac nobilitate coniunctis, ſed electa corporum ſpecie: quia eadem æſtimatur in liberis.

Huius gentis oppidum, cui Alexander admoverat copias ab ipſo Sophite obtinebatur. Clauſæ erant portæ, ſed nulli in muris turribusque ſe armati oſtendebant: dubitabantque Macedones; deſeruiſſent ne urbem incolæ, an fraude ſe occulerent: cum ſubito patefacta porta, Rex Indus cum duobus

adultis

w tych kraiach grubych być może, w mądrości przodkuie, prawa i obyczaie ma dobre. Potomstwu, nie iako się rodzicom podoba wychowanie dawaią, ale wedle zdania tych, co im zlecono naturę ich wypatrzyć i osądzić, więc ktore baczą nikczemne i gnuśne, abo iako niedołężne, każą zabić, i nie żywić. Zenią się: nie na rod abo szlachectwo, ale na piękność i urodę ciała patrząc, bo się teyże w potomstwie spodziewaią.

Miasteczko narodu tego, ktore był obegnał Alexander, sam Sofit na ten czas sprawował, i w nim mieszkał obecnie. Zamknione były bramy, po murach też żadnego żołnierza nie było widzieć, i wątpili Macedonowie, ieśli nieprzyiaciel nie uciekł, abo się na zdradzie nie skrył. A w tym sam Krol Ind osobą swą bramy otworzywszy, z dwiema synmi

adultis filiis occurrit, multum inter omnes Barbaros eminens corporis ſpecie.

Veſtis erat auro purpuraque diſtincta, quæ etiam crura velabat. Aureis ſoleis inſeruerat gemmas. Lacetri quoque & brachia margaritis ornata arant. Pendebant ex auribus inſignes candore & magnitudine lapilli; Baculum aureum berylli diſtinguebant. Quo tradito, precatus, ut ſoſpites acciperet, ſe, liberoſque, & gentem ſuam dedidit.

Nobiles ad venandum canes in ea regione ſunt. Latratu abſtinere dicuntur, cum videre ſeram: leonibus maxime infeſti. Horum vim ut oſtenderet Alexandro in conſpectu leonem eximiæ magnitudinis iuſſit emitti: & quatuor omnino admo-

veri

iuż doroſłymi, nad inne wſzyſtkie wyżſzy i urodziwſzy, przeciwko Alexandrowi z miaſta wyſzedł.

Szata była na nim z Purpury złotem hawtowaney, aż za kolana trochę długa, trzewiki złote, kamieńmi drogimi ſadzone, ramiona perłami i kamieńmi także okryte, od uſzu śliczne barzo i wielkie kamyki drogie wiſiały, ſceptr abo berło miał w rękach Berylem kamieniem wzbyt drogim po mieyscach oprawne, ktore podawſzy Alexadrowi, i proſząc aby zdrowe przyiął, ſiebie mu, dzieci i narod poddał.

Są tu w tym państwie psy do pola przednie ſpoſobne, i dobre, o ktorych to powiadaią, że nie ſzczekaią nigdy zoczywſzy zwierza, a lwom naybarziey nie folguią i nayiadowiciey na nie idą. Co aby był ſiłę ich Sofit Alexandrowi pokazał, okrutnie wielkiego lwa iednego

veri canes; qui celeriter occupaverunt feram: cum ex iis qui assveverant talibus ministeriis unus, canis leoni cum aliis inhærentis crus avellere, & quia non sequebatur, ferro amputare cœpit, nec sic quidem pertinacia victa rursus aliam partem secare institit: & inde non segnius inhærentem, ferro subinde cædebat. Ille in vulnere feræ dentes moribundus quoque infixerat. Tantam in illis animalibus ad venandum cupiditatem ingenerasse naturam memoriæ proditum est. Equidem plura transcribo quã credo. Nam nec affirmare sustineo, de quibus dubito: nec subducere, quæ accepi.

Relicto igitur Sophite in suo regno, ad fluvium Hypasin processit, Hephæstione, qui diver-

sam

go kazał przywieść, i cztery psy nań wypuścić, ktorzy porwali się barzo żartko do niego, i opadli go. Myśliwiec bacząc, iako wzbyt silni, iednego za nogę ściągał ze lwa, ale żadnym sposobem nie mogł temu dosyć udziałać, aż mu ią uciąć musiał, co przecię nie pomogło, gdy i drugą uciął, ieszcze tak pies odstąpić niechcąc, zęby we lwie zdychaiąc zostawić wolał. Tak srogą chciwość do łowu natura dała tym psom iako piszą. Ia zaiste więcey tu do tey Historyey moiey zinąd przypisuię, niżeli wierzę, bo i twierdzić nie śmiem, o czym wątpię, a opuścić też com czytał, nie godzi się.

Zostawiwszy Sofita na państwie swoim, szedł do rzeki Hipazy, i z Efestyonem się złączył, ktory

ſam regionem ſubegerat, conjuncto. Phegelas erat gentis proximæ Rex; qui popularibus ſuis colere agros (ut aſſveverant) iuſſis, Alexandro cum donis occurrit, nihil quod imperaret detrectans. Biduum apud eum ſubſtitit, Rex, tertio die amnem ſuperare decreverat, tranſitu difficilem, non ſpatio ſolum aquarum, ſed etiam ſaxis impeditum.

II. Percontatus igitur Phegelam, quæ noſcenda erant, undecim dierum ultra flumen per vaſtas ſolitudines iter eſſe cognoſcit: excipere deinde Gangem maximum totius Indiæ fluminum. Ulteriorem ripam colere gentes Gangaridas & Pharraſios, eorumque Regem eſſe Aggrammem, viginti millibus equitum, ducentis-

pedi-

po rożnych mieyſcach miaſt dobywał. Bliſkiego narodu Krol był Fegel, ktory poddanym ſwoim wedle zwyczaiu do roli kazawſzy, ſam Alexandrowi z dary zaiechał drogę, poddawaiąc ſię, kędy dwa dni u niego Krol zmieſzkał, trzeciego przez rzekę nie tylko ſzyroką ale i kamieni pełną chciał ſię przeprawić.

II. Pytaiąc tedy o rzeczach potrzebnych Fegela dowiedział ſię miedzy innymi, że mu droga przyſzła przez okrutne puſtynie całe dni iedenaście, a potym rzeką, ktora tam leie w ziemi wſzyſtkiey Indyiſkiey naywiękſzą, ktorą zowią *Ganges*. Za nią dwa narody ſiedzą, Gangarydowie i Farrazy, Krol ich ieſt Agrammes ktory dwadzieścia tyſięcy konnego, i dwakroć ſto tyſięcy piecho-

que peditum obſidentem vias. Ad hæc quadrigarum duo millia trahere, & præcipuum terrorem elephantos, quos trium millium numerum explere dicebat.

Incredibilia Regi omnia videbantur. Igitur Porum (nam cum eo erat) percunctatur, an vera eſſent, quæ dicerentur. Ille *vires quidem gentis, & regni haud falſo iactari* affirmat. *Cæterum qui regnaret, non modo ignobilem eſſe, ſed etiam ultimæ ſortis, quippe patrem eius, tonſorem, vix diurno quæſtu propulſantem famem, propter habitum haud indecorum cordi fuiſſe Reginæ. Ab ea in propiorem eius, qui tum regnaſſet, amicitiæ locum admotum, interfecto eo per inſidias, ſub ſpecie tutelæ liberum*

ty maiąc, drogi osiadł, ma do tego wozow poczwornych dwa tysiące, i sloniow na trzy tysiące strach naywiększy woienny.

Rzecz do wiary niepodobna zdała się Alexandrowi, zaczym Porusa, bo przy nim był, ieśliby to tak było, pytał. On odpowiedział: *siły narodu, i tego tam państwa są wprawdzie takie, iakie Fegel mowi, lecz Krol sam, nie tylko człek prosty, ale barzo się podło urodził, oyca miał balwierza, ktory ledwie na dzień mogł z rzemiesła swego mieć pożywienie, ato go Krolowa rada widziała, iż był urodziwy i chędogi, zaczym Krola swego zdradą zabił, a ona go iakoby za opiekuna wzięła i obrońcę, ktory potym gwałtem państwo osiadł, Krolewice własne pobiwszy z nią tego to miał, w małym barzo u swych iest poważeniu, oycowskiemu raczey dawne-*

mu

liberum, eius invasisse regnum necatisque pueris, hunc qui nunc regnat, generasse, invisum vilemque popularibus, magis paternæ fortunæ quam suæ memorem.

Affirmatio Pori multiplicem animo Regis iniecerat curam: hostem belluasque spernebat, situm locorum & vim fluminum extimescebat. Relegatos in ultimum pene rerum humanarum persequi terminum, & eruere arduum videbatur. Rursus avaritia gloriæ & insatiabilis cupido famæ, nihil invium, nihil remotum videri sinebat. Et interdum dubitabat, an Macedones tot emensi spatia terrarum, in acie, & in castris senes facti, per obiecta flumina, per tot naturæ obstantes difficultates, secuturi essent, Abundantes

mu, niżeli swemu teraźnieyſzemu ſtanowi i doſtoieńſtwu podobny.

Ta iego Relacya rozmaitych Alexandra nabawiła fraſunkow. O nieprzyiacielu i ſłoniach nic nie myślił, i nie oglądał ſię na nie, mieysc położenie, a rzeki okrutne, te go trwożyły. Zdała ſię mu rzecz wzbyt trudna, biegać i ſzperać ludzi, ktorych natura na kray świata zagnała, a z drugą ſtronę chciwość ſławy, nic dalekiego i do wſzyſtkiego zgoła drogę ukazowała. Więc też podczas z ſobą myślił, i wątpił, ieśli Macedonowie tak wiele świata przeſzedłſzy, na woynach i w obozie oſiwiawſzy, przez rzeki, przez tak wiele od natury zoſtawionych niebeśpieczeńſtw, za mną iść zechcą, wielki doſtatek łupu i korzyści, a raczey ciężary maią, naby-

dantes onustosq; præda, magis parta frui velle, quam acquirenda fatigari. Non idem sibi, & militibus animi esse. Se totius orbis imperium mente cõplexum, adhuc in operum suorum primordio stare. Militem labore defatigatum, proximum quemque fructum, finito tandem periculo, exspectare. Vicit ergo cupido rationem, & ad concionem vocatis militibus, ad hunc maxime modum disseruit.

Non ignoro, milites, multa, quæ terrere vos possent, ab incolis Indiæ per hos dies de industria esse iactata. Sed non est improvisa nobis mentientium vanitas. Sic Ciliciæ fauces, sic Mesopotamiæ campos, Tigrim & Euphratem, quorum alterum vado transivimus, alterum ponte, terri-

bilem

ktorych raczey nabytych używać, niżeli nabywaiąc,ſzukać i pracować będą woleli. Do tego, nie tyle żołnierz przed ſię wziął,ile ia, chciałbym ia świata wſzyſtkiego doſtać, ieſzczem nic nie począł, ieſzczem iakoby we drzwiach ſpraw, a on pracą umordowany czegokolwiek doſzedł, po niebeśpieczeńſtwie radby w pokoiu użył. Takie myśli miał, kędy przecię chciwość przekonała rozum, zatym rycerſtwa do ſiebie zwoławſzy, tak do niego mowił.

Nie ieſt mi tayno Rycerze moi, iako wiele tych dni Indowie umyślnie napowiadali, co was ſtrwożyć może. Ale wſzakoście tych nikczemnych kłamcow iuż świadomi: takci też Perſowie ſtraſzne trudności wnoſili o ciaſnościach Cylicyiſkich, o polach Mezopotamſkich, o Tygru i Eufrateſie rzekach, a my tamtęśmy przebrnęli, tę moſt udziaławſzy przeſzli. Nigdy wieść iako trzeba całey prawdy

bilem fecerant Persæ. Nunquam ad liquidum fama perducitur: omnia, illa tradente, maiora sunt vero. Nostra quoque gloria cum sit ex solido, plus tamen habet nominis quam operis. Modo quis belluas offerentes mœnium speciem, quis Hydaspen amnem, quis cætera auditu maiora quam vero, sustinere posse credebat? Olim hercule fugissemus ex Asia, si nos fabulæ debellare potuissent. Creditisne elephantorum greges maiores esse quam usquam armentorum sunt? cum & rarum sit animal, nec facile capiatur, multoque difficilius mitigetur.

Atqui eadem vanitas copias peditum equitumque numeravit. Nam flumen quo latius fusum est hoc placidius stagnat, quippe angustis ripis coercita, & in angustiorem alveum elisa, torrentes aquas

wdy niema, co ona powiada, ieſt więcey, i rzecz większa, niż prawda; i naſza ſława, ktora ieſt gruntowna, ma przecię więcey powieści miedzy ludzmi, niż ieſt ſama w ſobie. Nie dawno też ſłonie ktore ſię by wieże zdały, Hydaſpę rzekę, i rzeczy inſze w mowie nie wprawdzie zbytnie wielkie kto mogł i do myśli przypuścić? zaiſte, iużbyśmy byli dawno z Azyey uciekli, kiedyby nas były mogły bayki zwoiować. A wierzycież wy o ſłoniach co powiadano, że ſtada ich ſą większe niżeli domowego bydła? zwierz ten ieſt rzadki, w łowie trudny, do ugłaſkania daleko trudniey-ſzy.

Taż też płonność piechotę i konne wam liczyła i wſpominała. Bo co ſię dotycze rzeki, ta im ieſt ſzerſza, tym ſpokoyniey płynie, gdyż ciaſnymi brzegami zięta, byſtro, a w przeſtronnych leniwo, bieży. Do tego na brzegu wſzyſtko niebeśpieczeń-

quas invehunt: contra ſpatio alvei ſegnior curſus eſt. Præterea in ripa omne periculum eſt, ubi applicantes navigia hoſtis exſpectat. Ita quantumcunque flumen intervenit, idem futurum diſcrimen eſt evadentium in terram. Sed omnia iſta vera eſſe fingamus. Utrumne vos magnitudo belluarum, aut multitudo hoſtium terret? Quod pertinet ad elephantos, præſens habemus exemplum: in ſuos vehementius, quam in nos incurrerunt. Tam vaſta corpora ſecuribus falcibusque mutilata ſunt. Quid autem intereſt, totidem ſint, quot Porus habuit, an tria millia, cum, uno aut altero vulneratis, cæteros in fugam declinare videamus. Deinde paucos quoque incommode regunt: congregata vero tot millia ipſa ſe elidunt, ubi nec ſtare, nec fugere potuerint inhabiles

vaſtorum

czeństwo siedzi, kędy cię na statku płynącego nieprzyiaciel czeka, zaczym to idzie, że iakokolwiek głowna rzeka iest, iednakoż będzie niebeśpieczno, gdy przystąpisz do brzegu. Ale niech to będzie prawda, co oni powiadali, pytam, wielkość słoniow, czyli tak ogromne woyska was straszą? o Słoniach świeży mamy przykład, iako się okrutniey na swoież, niżeli na naś srożyły gdyśmy tak wielkie ciała siekierami rąbali, i kopidami kłoli. Kędy na tym nic, lub tyle ich tam, ile Porus miał, lub trzy tysiące, ponieważ iednego abo drugiego obraziwszy, uciekaią wszystkie iakośmy widzieli. Potym choć ich mało i trochę będzie, nie rządzą iakoby potrzeba było Indowie, a gdy tak wiele stanie, same się podepcą, gdy ani stać, ani uciekać zbytne one ciała będą mogły. Jam te bestye i ratunek z nich lekce sobie ważył, a chociażem ie miał, przeciem nigdy w szyku nie stawił, pewnie wiedząc,

vastorum corporum moles. Equidem sic animalia ista contempsi, ut cum haberem, ipse non opposuerim, satis gnarus, plus suis quam hostibus periculi inferre.

At enim equitum peditumque multitudo vos commovet? Cum paucis enim pugnare soliti estis, & nunc primum inconditam sustinebitis turbam. Testis adversus multitudinem invicti Macedonum roboris Granicus amnis, & Cilicia inundata cruore Persarum, & Arbella, cuius campi devictorum a nobis ossibus strati sunt. Sero hostium legiones numerare cœpistis, posteaquam solitudiuem in Asia vincendo fecistis. Cum per Hellespontum navigaremus, de paucitate nostra cogitandum fuit. Nunc nos Scythæ sequuntur. Bactriana uuxilia præsto sunt. Dahæ Sogdianique inter nos militant

iako więcey ſwoim, niżeli nieprzyiacielowi wadzą i ſzkodzą.

Ale was podobno wielkie woyſko pieſze i konne trwoży, boście ſię nie zwykli, iedno z małym bić, a teraż wam przydzie z nikczemną bez ſzyku wielkością ſprawa? aleć przeciwko ludowi głownemu niezwyciężony Macedończyk, może Granik rzekę świadka ſtawić, także Cylicyą krwią Perſką niemal zatopioną, i Arbellę, ktorey wielkie pola, zaſtaliśmy kościami zbitego woyſka. Nierychłoście pułki nieprzyiacielſkie liczyć poczęli, kiedyście po zwycięſtwach z Azyey puſtynią uczynili: w te czasy było o tey garści nas mowić, gdyśmy po Heleſponcie morzu iechali, teraz idą za nami Tatarzy, Baktryańſkie pomocy mamy, Dahowie i Sogdyanowie w woyſzcze naſzym ſtoią, aczia ludowi te

litant. Nec tamen illi turbæ confido. Veſtras manus intueor, veſtram virtutem, rerum, quas geſturus ſum vadem prædemque habeo.

Quamdiu vobiſcum in acie ſtabo, nec meos, nec hoſtium exercitus numeravero. Vos modo animos mihi plenos alacritatis ac fiduciæ adhibete. Non in limine operum laborumque noſtrorum, ſed in exitu ſtamus. Pervenimus ad Solis ortum, & Oceanum, niſi obſtat ignavia: inde victores perdomito fine terrarum, revertemur in patriam. Nolite (quod pigri agricolæ faciunt) maturos fructus per inertiam amittere e manibus. Maiora ſunt periculis præmia. Dives eadem & imbellis eſt regio.

Itaque non tam ad gloriam vos duco, quam ad prædam. Digni

mu nie wierzę, na ręce waſze patrzam, cnotę waſzę. tego co ieſzcze ſprawować chcę, rękoymią mam.

Poki zwami w potrzebie ſtać będę ani na ſię, ani na nieprzyiacielſkie woyſko będę pamiętał, wy ſię mi tylko ochotnymi i dufałymi ſtawcie, nie na progu naſzych prac, ale iuż w końcu ſtoimy, przyſzliśmy do wſchodu ſłońca, i do Oceanu morza, ieśli nie przeſzkodzi gnuśność, iuż ſię ztąd kraie świata zwoiowawſzy, do domu zwycięzcy nawrocimy. Nie utracaycie zboża doſtałego, iako nikczemni a leniwi podczas oracze działaią, większe przed nami upominki, niż niebeśpieczeńſtwa, bogate to tam kraie, a lud nie rycerſki.

Dla czego was nie tak na ſławę, iako na łupy prowadzę, godniście

gni estis, qui opes, quas illud mare litoribus invehit, referatis in patriam. Digni, qui nihil inexpertum, nihil metu omissum, relinquatis. Per vos, gloriamque vestram, qua humanum fastigium exceditis, perque & mea in vos & in me vestra merita, quibus invicti contendimus, oro, quæsoque, ne humanarum rerum terminos adeuntem, alumnum commilitonemque vestrum, ne dicam Regem, deseratis. Cætera vobis imperavi, hoc unum debiturus sum. Et is vos rogo, qui nihil unquam vobis præcepi, quin primus me periculis obtulerim, qui sæpe aciem clypeo meo texi, ne infregeritis in manibus meis palmam, qua Herculem, Liberumque Patrem, si invidia abfuerit, æquabo. Date hoc precibus meis, & tandem obstinatum silentium rumpite.

Ubi

tego, abyście te bogactwa, ktore morze na brzeg wymiata, do domu zanieśli, godni, abyście niczego dla boiaźni, i niedoświadczywszy zgoła nie opuszczali. A to was ia, przez was że samych, i przez sławę waszę, ktorąście nad ludzi wygorowali i przez me przeciwko wam, i wasze przeciwko mnie zasługi, o ktore się miedzy sobą rospieramy, pilnie proszę, do granic ludzkiego narodu idącego, mnie wychowańca i towarzysza, zamilczę Krola waszego nie odbiegaycie. Wszystkie inne rzeczy roskazowałem wam, za tę być wam chcę powinien. A ieszcze was proszę ten, ktorym nigdy nie roskazał, żebym był sam nie miał do wszystkich niebeśpieczeństw być pierwszy, ktorym tarczą moią woysko często zasłonił, nie ściskaycie dłoni rąk moich, ktorymi Herkulesowi i Liberowi Oycu zrownam: daycie to prożbom moim, a tak uporne milczenie wżdy kiedy przerwicie.

Ubi est ille clamor, alacritatis vestrœ index? Ubi est ille meorum Macedonum vultus? non agnosco vos milites, nec agnosci videor a vobis. Surdas iam dudum aures pulso. Aversos animos & infractos excitare conor. Cũque illi in terram demissis capitibus tacere perseverarent:

Nescio quid, inquit, *imprudens in vos deliqui, quod me ne intueri quidem vultis. In solitudine mihi videor esse. Nemo respondet, nemo saltem negat. Quos alloquor? quid autem postulo? vestram gloriam & magnitudinem vindicamus. Ubi sunt illi, quorum certamen paulò ante vidi contendentium, qui potissimum vulnerati Regis corpus exciperent? Desertus, destitutus sum, hostibus deditus. Sed solus quoque ire perseverabo. Obiicite me*

flu-

Kędy iest ono zawołanie ochoty wafzey znak i świadek? kędy iest ona Macedonow moich twarz? nie znam was Rycerze moi, i iakoby mię też famego nie znacie, do ufzu głuchych, dawno iuż kołacę, odwrocone animufze i powątlone, wzbudzić ufiłuię. Lecz gdy przecię na ziemię głowy fchyliwfzy ftali i milczeli, znowu począł:

Niewiem, mowi, com przeciwko wam tak nieoftrożnie udziałał, że ani patrzać na mię niechcecie, zdam fię być na pufzczy, nikt mi nie odpowiada, nikt nie odmawia przynamniey. Do kogoż mowię? czegoż żądam? wafzey ftawy i wielmożności fzukam. Kędy fą oni, na ktorychem nie dawno fpor patrzał, ktoby raczey Krola rannego donieść miał? opufzczony, porzucony, nieprzyiacielowi wydany ieftem, ale chociaż tak i fam poydę, wydaycie mię beftyom, rzekom, i narodom onym, ktorych fię i nazwifk w zdrygacie, znaydę, ktorzy za opufzczonym od was poydą Tatary i Baktryany mam

fluminibus & belluis, & illis gentibus, quarum nomina horretis. Inveniam qui desertum a vobis sequantur. Scythæ Bactrianique erunt mecum, hostes paulo ante nunc milites nostri. Mori præstat, quam precario Imperatorem esse. Ite reduces domos, ite deserto Rege ovantes. Ego hic a vobis desperatæ victoriæ aut honestæ morti locum inveniam.

III. Nec sic quidem ulli militum vox exprimi potuit. Exspectabant ut duces principesque ad Regem perferrent, vulneribus & continuo labore militiæ fatigatos non detrectare munia, sed sustinere non posse. Cæterum illi metu attoniti in terram ora defixerant. Igitur primo fremitus sua sponte, deinde gemitus quoque oritur paulatimque liberius dolor eri-

gi

zemną, niedawno nieprzyiaciol, teraz żołnierzow naſzych. Lepiey umrzeć, niż w proſiwſzy ſię hetmanić i roſkazować, idzcie do domu ſzczęśliwi, idźcie Krola porzuciwſzy z radością, ia tu abo zwątpione od was zwycięſtwo abo więc uczciwą śmierć znaydę.

III. Ale ani tak od żadnego żołnierza głoſu wycisnąć nie mogł, czekali wſzyscy ażby Hetmani i Panowie do niego odnieśli, że ranami i uſtawicznymi woiennymi pracami umordowani, dalſzych ſię poſług wprawdzie nie zbraniaią, ale im żadnym ſpoſobem zdołać nie mogą. Sami oczy na ziemię ſpuściwſzy z boiaźni, tak ſtali, aż iakieś ſzemranie, a za nim wzdychanie powſtało, a zatym żal ſię ſzerzył wolniey, i płakać poczęli, tak że i Krol w łutość gniew odmieniwſzy

gi cœpit, manantibus lacrymis adeo, ut Rex ira in misericordiam versa, ne ipse quidem, quanquam cuperet, temperare oculis potuerit. Tandem universa concione effusius flente, Cœnus ausus est, cunctantibus cæteris, propius tribunal accedere, significans se loqui velle. Quem ut videre milites detrahentem galeam capiti (ita enim Regem alloqui mos est,) hortari cœperunt, ut causam exercitus ageret.

Tum Cœnus: *Dii prohibeant* inquit, *a nobis impias mentes. & profecto prohibent. Idem animus est tuis, qui fuit semper, ire quo iusseris, pugnare, periclitari tuum nomen. Proinde si perseveras inermes quoque, & nudi, & exangues, utcunque tibi cordi est, sequimur, vel antecedimus. Sed*

audire

niwszy, acz chciał, od płaczu się utrzymać przecię nie mogł. A gdy iuż wszystko woysko prawie głośno płakało, drudzy się Hetmani ociągali, Cenus zaś bliżey ku majestatowi przystępował, dawaiąc znać, że mowić chciał, ktorego Rycerstwo, iako zdeymował szyszak, obaczywszy, (bo wedle zwyczaiu tak do Krola mowią) napominali aby o woysko mowił. I począł.

Nie dopuszczaycie Bogowie takich myśli na nas, i zaprawdę nie dopuszczą. Taż iest w nas chęć i serce, ktore zawsze było przed tym, każesz iść, bić się, na niebeśpieczenstwa nastąpić, krwią naszą sławę twoię czasom potomnym opiszemy i zalecieMy. Dla tego, ieśli przedsięwzięcia twego nie odstępuiesz, nago, bez zbroię, beze krwie, iakokolwiek zechcesz, poydziem wprzod, abo za tobą. Wszako

ko-

audire vis non fictas tuorum militum voces, rerum necessitate ultima expressas, præbe, quæso, propitias aures imperium atque auspicium tuum constantissime secutis, & quocunque ieris, secuturis.

Vicisti, Rex, magnitudine rerum non hostes modo, sed etiam milites. Quidquid mortalitas capere poterat, implevimus. Emensis maria terrasque, melius nobis, quam incolis, omuia nota sunt. Pene in ultimo mundi fine consistimus: in alium orbem paras ire, & Indiam quæris, Indis quoque ignotam. Inter feras serpentesque degentes eruere ex latebris & cubilibus suis expetis, ut plura quam sol videt, victoria lustres. Digna prorsus cogitatio animo tuo, sed altior nostro. Virtus enim tua semper in incremen-

to

kož przecię ieśli nie zmyślonego, ale ostatnim gwałtem i potrzebą wyciśnionego głosu. Rycerstwa twoiego chcesz słuchać, prosżę day łaskawego ucha, tym, co za Hetmańsłwem i fortuną twoią przednie stale dotąd szli, i gdzie zechcesz poydą.

Krolu wielkością dzieiow ispraw, nie tylkoś oto nieprzyiaciela, ale i lud twoy zwyciężył, cokolwiek ręka śmiertelna obiąć mogła, wszytkośmy to wzięli, morza i ziemie wszystkie przeszedłszy, lepieyieśmy tu iuż niżeli sami obywatele świadomi. Stanęliśmy niemal na samym kraiu świata, na inszyć iakiś iść chcesz, i szukasz Indyey, o ktorey i sami Indowie nie wiedzą. Pragniesz abyś miedzy bestyami i smokami ludzie mieszkaiące z swych kucz i legowisk wyciągał, a tak zwycięstwo otrzymawszy, więcey niżeli słońce samo widzi, oglądał. Godne zamysły animuszu twego, ale im nie rownaią nasze. Abowiem męstwo twoie zawsze będzie rosło, nasze iuż iest na schyłku.

Poy-

to erit, nostra vis in fine iam est. Intuere corpora exanguia, tot perfossa vulneribus, tot cicatricibus putria. Iam tela hebetia sunt, iam arma deficiunt. Vestem Persicam induimus, quia domestica subvehi non potest. In externum degeneravimus cultum. Quoto cuique lorica est; quis equum habet? Iube quæri, quam multos servi ipsorum persecuti sunt, quid cuique super sit? ex præda. Omnium victores, omnium inopes sumus. Nec luxuria laboramus, sed bello Instrumenta belli consumpsimus. Hunc tu pulcherrimum exercitum nudum obiicies belluis? Quarum ut multitudinum augeant de industria Barbari: magnum tamen esse numerum etiam ex mendacio intelligo.

Quod si adhuc penetrare in Indiam certum est, regio a Meridie

minus

Poyźrzy na ciała naſze beze krwie, tak wielą ran pokłote, tak wielą blizn nagniłe. Szable naſze iuż ſtępiały, iuż i oręża nie doſtaie. Perſkie ſzaty na nas, gdy domowych nam doſtarczyć nie można, iużeśmy do cudzoziemſkiego ochędoſtwa poſzli. Wieleż nas ieſt, co pancerz mamy? kto ma konia? każ ſię dowiadować za wielą niewolnicy idą, komu co dotąd łupu zoſtało. Wſzyſtkośmy zwoiowali, wszyſtkiego nam nie doſtaie, nie na zbytek abo doſtatki, ale na woynę ſtękamy, woienneśmy potrzeby iuż zepſowali, a ty to tak oſobliwe woyſko, nagie beſtyom wyſtawiſz? bo chociaż o ich liczbie wielkiey Indowie umyślnie powiadaią, wſzakoż, i z tego ich kłamſtwa dochodzę, że ich ieſt doſyć.

Co ieśli ieſzcze koniecznie głębiey w Indyą myśliſz, na południe

minus vasta est. Qua subacta, licebit decurrere in illud mare, quod rebus humanis terminum voluit esse natura. Cur circuitu petis gloriam, quæ ad manum posita est? Hic quoque occurrit Oceanus. Nisi mavis errare, pervenimus, quo tua fortuna ducit. Hæc tecum, quam sine te cum his, loqui malui: non ut inirem circumstantis exercitus gratiam, sed ut vocem loquentium potius quam ut gemitum murmurantium audires.

Ut finem orationi Cœnus imposuit, clamor undique cum ploratu oritur, Regem, patrem, dominum, confusis appellantium vocibus. Iamque & alii duces præcipueque seniores, queis ob ætatem & excusatio honestior erat, & auctoritas maior eadem precabantur. Ille nec castigare obstinatos, nec

mitigare

ieſt kray świata nie tak rozwlokły i daleki abo niezmierny, ktory podbiwſzy, do onego morza nadeydziemy, ktore natura ludziom kres poſtawiła. Czemu kołem ſzukaſz ſławy ktorać przed rękami leży? i tuć ieſt Ocean, chyba żebyś błądzić po świecie chciał, poydziem kędy twoia fortuna poprowadzi: tem rzeczy przed oſobą twą, niżeli okrom ciebie z nimi wolał mowić, nie abym sobie u tego woyſka łaſkę ziednał, ale żebyś ty głoſu ich raczey, niż wzdychania ſzemrzałych ſłuchał.

Skoro Cenus mowę ſwoię ſkończył, powſtało zewſząd wołanie zamieſzane i płacz, wſzyſtko woyſko wołać, Krolu, Oycze, Panie, więc i Rotmiſtrze, i inſzy, zwłaſzcza ſtarzy, ktorych i wymowka dla wieku uczciwa, i poważność większa była o toż proſili. Ani ſtrofować tedy uporu, ani ukoić onego żalu i gniewu mogąc, i iakoby daley z nimi po-

mitigare poterat iratos. Itaque inops consilii desilivit e tribunali, claudique regiam iussit, omnibus, præter assuetos, adire prohibitis. Biduum iræ datum est, tertio die processit, erigique duodecim aras ex quadrato saxo, monumentum expeditionis suæ, munimenta quoque castrorum iussit extendi, cubiliaque amplioris formæ, quam pro corporum habitu, relinqui, ut speciem omnium augeret, posteritati fallax miraculum præparans.

Hinc repetens quæ emensus erat, ad flumen Acesinem locat castra. Ibi forte Cœnus morbo extinctus est, cuius morte ingemuit Rex quidem: adiecit tamen: *Propter paucos dies longam orationem eum exorsum, tanquam solus Macedoniam ui-*

surus

ſtąpić nie wiedząc, prętko z maieſtatu zbieżał, i pałac zamknął: nikogo do ſiebie, okrom zwyczaynych puſzczać nie kazazawſzy. Dwa dni ſię tak gniewał, trzeciego wyſzedſzy, dwanaście ołtarzow z kamienia kwadratowego na pamiątkę ſwych tu w tym kraiu woien i bytności poſtawić, ſzańce obozu daley rościągnąć, łoża większe i ſzerſze, niżeli ciała były, udziałać kazał, chcąc tak zoſtawić potomnym czaſom na dziw, poſtać fałſzywą rzeczy ſwoich wſzyſtkich.

Ztąd wſteczył drogą, ktorą pierwey ſzedł, i do Acezynu rzeki przyciągnąwſzy, oboz położył, kędy z przypadku choroba na Cenuſa padła i zmorzyła go. co gdy mu powiedziano, acz weſtchnął. ale przecię rzekł: *dla kilku dni Cenus tak długą uczynił mowę, iakoby ſam miał oglądać Macedonią.*

Jurus esset. Iam in aqua classis, quam ædificari iusserat, stabat. Inter hæc Memnon ex Thracia in supplementum equitum sex millia, præter eos ab Harpalo peditum septem millia adduxerat, armaque viginti millia auro & argento cælata pertulerat: queis distributis, vetera cremari iussit.

Mille navigiis aditurus Oceanum, discordes & vetera odia retractantes Porum & Taxilem, Indiæ Reges, firmata per affinitatem gratia, reliquit in suis regnis, summo in ædificanda classe amborum studio usus: Oppida quoque duo condidit, quorum alterum Nicæam appellavit, alterum Bucephalon, equi, quem amiserat, memoriæ ac nomini dedicans urbem. Elephantis deinde & īpedimētis

ter-

Już okręty gotowe na wodzie co był gotować kazał ſtały, w tym Memnon z Tracyey na wyrownanie konnych pułkow ſześć tyſięcy ludzi przyprowadził, a okrom tych od Harpala piechoty ſiedm tyſięcy, i rynſztunku rozmaitego dwadzieścia pięć tyſięcy złotem i ſrebrem oprawionego, ktory rożdawſzy, ſtary popalić kazał.

Sam ſię w tyſiącu okrętow na Ocean puścić maiąc, niezgodne Indyiſkie Krole Poruſa i Taxyla dawne ziątrzenia miedzy ſobą wznawiaiące, nowym ſpowinowaceniem poiednane, w państwach ſwych zoſtawił, ktorych był pilności i ſtarania wielkiego okręty gotuiąc użył. Miaſta też dwa założył, z ktorych iedno Niceą, drugie Bucefalią, na pamiątkę ſwoiego utraconego konia nazwał, a ſłonie i zawady inſze, lądem poſławſzy, rzeką ſię puścił, niemal czterdzie-

terra ſequi iuſſis, ſecundo amne defluxit, quadraginta ferme ſtadia ſingulis diebus procedens, ut opportunis locis exponi ſubinde copiæ poſſent.

IV. Perventum erat in regionem, in qua Hydaspes amnis Aceſini committitur. Hinc decurrit in fines Sobiorum. Hi de exercitu Herculis maiores ſuos eſſe commemorant: ægros relictos ſe, cepiſſe ſedem, quam ipſi obtinebant. Pelles ferarum pro veſte, clavæ pro telo erant. Multaque, etiam cum Græci mores exoleviſſent, ſtirpis oſtendebant veſtigia. Hic excenſione facta, CCL. ſtadia proceſſit. Depopulatusq; regionem, oppidum caput eius corona cepit. XL. peditum millia gens in ripa fluminum oppuſuerat, quam, amne ſupera-

to, in

ści ſtay, na każdy dzień uieżdzaiąc, aby wlepſzych i ſpoſobnieyſzych mieyſcach z woyſkiem wyſieść zawſze mogł.

IV. Już był dopłynął tam kędy ſię Hydaſp z Acezynem ſchodzi ſkąd do granic Sobiyſkich doiechał. Ci przodki ſwoie ukazowali woyſko Herkuleſowe niedołężne wtych kraiach, ktore ſami dzierżeli porzucone. ſkory źwierzecey miaſto ſzat, klawy żelazney, abo buławy ogromney, miaſto broni w potrzebie używali, a hociaż iuż byli obyczaie Greckie odmienili, przecię ſiła ieſzcze tey liniey i rodu podobieńſtwa w nich znać było. Tu wyſiadłſzy, dwieście i pięćdzieſiąt ſtay lądem ſzedł.a krainę ſplondrowawſzy, i ſtołeczne miaſto otoczywſzy żołnierzem, przez gwałt ie wziął. Ten tu narod czterdzieſtą tyſięcy piechoty, oſiadł był brżegi, ale on rzekę tylko zbieżawſzy,rozegnany do miaſta wpędził, a potym dobył: z nich co rośleyſze

wybić

to, in fugam compulit, inclusosque mœnibus expugnat. Puberes interfecti sunt, cæteri venierunt.

Alteram deinde urbem expugnare adortus, magnaque vi defendentium pulsus, multos Macedonum amisit. Sed, cum in obsidione perseverasset, oppidani desperata salute ignem subiecere tectis, se quoque, ac liberos, coniugesque, incendio cremant. Quod cum ipsi augerent, hostes extingverent, nova forma pugnæ erat. Delebant incolæ urbem, hostes defendebant: adeo etiam naturæ iura bellũ in contrarium mutat.

Arx erat oppidi intacta. In qua præsidium dereliquit. Ipse navigio circumvectus est arcẽ; quippe tria flumina tota India præter Gangem, maxima, mu-

nimento

wybić, oſtatek przedać, kazał,

Drugiego zatym miaſta doſtawał, zkąd mężnie odpędzony, ſiła Macedonow utracił. Lecz iż przecię znowu upornie naſtąpił, obywatele zwątpiwſzy o ſobie, ogień pod wſzyſtkie budowania swe podłożyli, a tak dzieci, żony, i ſiebie ſamych palili, ktorzy gdy go pomnażali, a nieprzyiaciele gaſili, był ſpoſob nowy woyny, mieſzczanie psowali, owi im niedopuſzczali. Tak i prawa przyrodzone woyny odmieniaią.

Zamek przy mieście zoſtał cały, ktory żołnierzem oſadziwſzy, obiechał na ſtatku, bo trzy rzeki po Gangeſie naywiękſze w Indy-

ey,

nimento arcis applicant undas. A Septemtrione Indus alluit, a meridie Acesines Hydaspi cõfunditur Cæterũ amniũ coitus maritimis similes fluctus movet, multoque ac turbido limo, quod aquarum concursu subinde turbatur, iter, qua meant navigia, in tenuem alveum cogitur. Itaque cum crebri fluctus se invehèrent, & navium hinc proras, hinc latera pulsarent, subducere nautæ ceperunt. Sed ministeria eorum hinc metu, hinc prærapida celeritate fluminum occupantur. In oculis duo maiora omnium navigia submersa sunt: leviora, cum & ipsa nequirent regi, in ripam tamen innoxia expulsa sunt.

Ipse Rex in rapidissimos vortices incidit: quibus intorta navis obliqua, & gubernaculi impatiens

ey, lały podeń, Ind od pułnocy, a od południa Acezyn z Hidaſpem pomieſzany, zaś te rzeki zſzedłſzy ſię nawałność podobną morſkiey czynią, a błoto ktore ſię wod nabiegiem i burzliwością wzruſza, gdzie ſtatki idą, drogę, cieśni. A tak gdy ſroga fala powſtała, i wały to z ſpodu, to z bokow okręty tłukły, marynarze ięli źagle zdeymować, ktorym przecię i boiaźń, i nagła rzek prętkość, tak rychło tego ſprawić nie dopuſzczała, zaczym naywiękſze miedzy wſzyſtkimi dwa okręty prawie w oczach utonęły, mnieyſze i lżeyſze, acz nie dały ſię powoli kierować, iednak całe do brzegu przybito.

Tamże też i ſam Krol na okrutnie byſtre wiry wpadł, ktorymi okręt uwikłany, bokiem ſzedł, i kierować ſię a rządzić nie dawał, tak, że iuż był ſzaty z ſiebie zdiął dla pły-

patiens agebatur. Iam vestem detraxerat corpori, proiecturus semet in flumen, amicique ut exciperent eum, haud procul nabant; apparebatque anceps periculum, tam nataturi, quam navigare perseverantis. Ergo ingenti certamine concitant remos, quantaque vis humana esse poterat, admota est, ut fluctus, qui se invehebant, everberarentur. Findi crederes undas & retro gurgites cedere. Quibus tandem navis erepta, non tamen ripæ applicatur, sed in proximum vadum illiditur. Cũ amne bellum fuisse crederes.

Ergo aris pro numero fluminum positis, sacrificioque facto triginta stadia processit. Inde ventum est in regionem Oxydracarum Mallorumque; quos alias bellare inter se solitos, tũc

peri-

pływania, a przyiaciele nie daleko ktorzyby go byli miedzy ſię wzięli, tudzież pływali, było iednakże iawne zgoła niebeśpieczeńſtwo, chociażby był okrętem iachał, choći pływał. Przetoż niewypowiedzianie wielką pracą i uſiłowaniem, iakie ſię iedno w ludziach naleść mogło, żeglarze ſtaranie czynili, aby byli mogli wały one, ktore gwałtem naſtępowały, zmoc. Wierzyłbyś był że ie ſzczepali, a wiry zaſię precz zamiatali, ktorym acz wydarli okręt, przecię go nie mogli do portu wpędzić, a tak na brodzie uwiązł. Inaczeybyś był nie wierzył, iedno że z rzeką była woyna.

A tak ołtarzow, ile było rzek poſtawiwſzy, i ofiary uczyniwſzy trzydzieści ſtay uſzedł, ſkąd do krainy Oxydrakow i Mallow przyciągnął, ktorzy aczkolwiek przedtym woiowali ſami z ſobą ale teraz iednakie i ſpolne niebeſpieczeńſtwo

periculi ſocietas iunxerat. Nonaginta millia iuniorum peditum in armis erant, præter hos equitum decem millia, nongentæque quadrigæ. At Macedones, qui omni diſcrimine iam defunctos ſe eſſe crediderant, poſteaquam integrum bellum cum ferociſſimis Indiæ gentibus ſupereſſe cognoverunt, improviſo metu territi, rurſus ſeditioſis vocibus Regem increpare cœperunt. *Gangem amnem, & quæ ultra eſſent, coactos transmittere, non tamen finiſſe, ſed mutaſſe bellum: indomitis gentibus ſe obiectos, ut ſanguine ſuo aperirent ei Oceanum. Trahi extra ſidera & ſolem, cogique adire, quæ mortalium oculis natura ſubduxerit. Novis identidem armis novos hoſtes exiſtere. Quos ut omnes fundant fugentque,*

quod

ſtwo ie poiednało. Mieli dziewięć tyſięcy młodey piechoty, konnych dzieſięć, a poczwornych wozow dziewięćset. Tu Macedonowie ktorzy iuż tak rozumieli. że koniec wſzyſtkim niebeśpieczeńſtwom udziałali, ſłyſząc o nowey woynie z ludem Indyiſkim barzo walecznym, nieſpodziewaną boiaźnią ſię trwożyli, i znowu by iacy buntownicy głośno Krolowi łaiali. *Muſieliśmy Ganges rzekę, i co za nim leży przeyść, a przecięśmy nie ſkończyli, ale tylko frymarczyli nawoyny, dzikim narodom nas wyſtawia abyśmy mu krwią naſzą do Oceanu drogę otworzyli, Kędyś nas za gwiazdy i za ſłońce ciągnie, i przymuſza do tych kątow iść z ſobą, ktore natura przed oczyma ludzkimi ſkryła i zamknęła. Na nowy rynſztunek, co na nas rozdał, nowego nieprzyiaciela nawodzi, ktore wſzyſtkie byśmy byli też zwoiowali, co za to mieć będziemy? mgła, cie-*

mności

quod præmium ipsos manere? caliginem ac tenebras, & perpetuam noctem profundo incubantem, repletum immanium belluarum gregibus fretum, immobiles undas, in quibus emoriens natura defecerit. Rex non sua, sed militum sollicitudine anxius, cõcione advocata docet, *imbelles esse quos metuant. Nihil deinde præter has gentes obstare, quo minus terrarum spatia emensi, ad finem simul mundi laborumque perveniant: Cessisse illis metuentibus Gangem: & multitudinem nationum, quæ ultra amnem essent: declinasse iter eò, ubi par gloria, minus periculum esset. Iam prospicere se Oceanum: iam perflare ad ipsos auram maris: ne inviderent sibi laudē, quam peteret Herculis & Liberi patris terminos transituro. Regi suo parvo im-*

mnosci, i noc wieczna nad głębokim morzem leży, dziwow a beſtyi okrutnie wielkich pełne ciaſne morze: i ſtoią wody, w ktorych zmieraiąc natura uſtawa. Krol nie o ſię, ale o żołnierza ſię fraſuiąc, zwołał wſzyſtkich i pokazał, *iz to lud ieſt proſty, a nie waleczny; ktorego ſię lękaią; a iako niemaſz iuż nic okrom tego narodu, coby granice ziemie przeſzedłſzy, do końca prac i świata mieć za przeſzkodę mogli. Takeście ſię też prawi przedtym lękali, a przecię wam Ganges, i tak wiele narodow, za nim leżących, uſtąpiło, iam drogę tam obrocił, kędy także wielką ſławę mieć za mnieyſzym niebeśpieczeńſtwem możemy. Już widzę Ocean, iuż od niego do nas powietrze naſtępuie, ſławy mi, ktorey ſzukam, nie zayźrzycie za granice Herkuleſowe i Libera Oyca zaiść maiącemu: małą pracą Krolowi ſwemu nieśmiertelność zjednacie: niechay wżdy z Indyey wyiadę, a nie uciekam.*

Każde

impendio immortalitatem famæ daturos: Paterentur ſe ex India redire, non fugere.

Omnis multitudo, & maxime militaris, mobili impetu fertur. Ita ſeditionis non remedia, quam principia, maiora ſunt, Non alias tam alacer clamor ab exercitu eſt redditus, iubentium *duceret Diis ſecundis, & æquaret gloria, quos æmularetur*, Lætus his acclamationibus ad hoſtes protinus caſtra movit. Validiſſimæ Indorum gentes erant, & bellum impigre parabant, ducemque ex natione Oxydracarum ſpectatæ virtutis elegerāt, quibus radicibus mōtis caſtra poſuit, lateque ignes, ut ſpeciem multitudinis augeret, oſtendit; clamore quoque, ac ſui moris ululatu, identidem acquieſcentes Macedonas fruſtra ter-

Każde pospolstwo, ale naybarziey żołnierskie za odmiennym affektem idzie, tak sedicyey większe początki, niż lekarstwa bywaią. Abowiem i tu, nigdy przedtym tak ochotnego zawołania woysko, iako teraz, nie pokazało, każąc *aby za szczęśliwym Bogow powodem szedł, i rownał sławą tych ktorym iey iakoby zayzrzy i spor o nie wiedzie.* Otoż wesoł z takiey ochoty żołnierskiey Alexander, nic nie mieszkaiąc ruszył się ku nieprzyiacielowi. Waleczny tu był lud Indyiski, i woynę śmiele dosyć narządzali, Hetmana z Oxydrakow doświadczonego męża wybrawszy, ktory pod samą gorą obozem się położył, i szeroko ognie kłaść, wielkość woyska zmyślaiąc, kazał, a śpiące Macedony wrzaskiem, i zwyczaynym wyciem, acz prożnie straszyć usiłował.

terrere conatus. Iam lux apparebat, cum Rex fiduciæ ac ſpei plenus, alacres milites arma capere, & exire in aciem iubet. Sed, metune an ſeditione oborta inter ipſos, ſubito profugerunt Barbari. Certe avios mõtes & impeditos occupaverunt. Quorum agmen Rex fruſtra perſecutus, impedimenta cepit. Perventum deinde eſt ad oppidum Oxydracarum, in quod pleriqne confugerant, haud maiore fiducia mœnium quam armorum.

Iam admovebat Rex, cum vates monere eum cœpit, *ne committeret, aut certe differret obſidionem: vitæ eius periculum oſtendi.* Rex Demophoonta is namque vates erat (intuens) *Si quis*, inquit, *te arti tuæ intentum & exta ſpectantem ſic*

inter

Już dniało, a Krol też nadzieie dobrey pełny ochotnemu żołnierzowi do zbroie i koni i do ſprawy roſkazował, ale nie piſzą, ieśli z boiazni, czyli za iaką ſedicyą i rozruchem miedzy ſobą uczynionym barbarzyńcy znagła prawie uciekli, atoli gory bezdrożne oſiedli, ktore Krol gonił, ale darmo, oboz przecię i zawady pobrał. Przyſzedł potym do Miaſta Oxydrakow, dokąd ich było siła zuciekało, nie barziey murom, niż ſzabli ſwey dufaiąc.

I iuż podieżdżał dla ſzturmu, gdy go w tym wieſzczek iął napominać; aby tego nie czynił, abo więc na inny czas odłożył, bo mowi *ukazuięć niebeśpieczeńſtwo zdrowia.* Krol na Demofoonta patrząć, (był to wieſzczek,) rzekł: *Kiedybyć kto przeſzkodę iaką czynił, gdybyś ſię nau-*

interpellet, non dubitem quin incommodus ac molectus videri tibi possit. Et cum ille ita prorsus futurum respondisset; *Censesne,* inquit, *tantas res, non pecudum fibras, ante oculos habenti, ullum esse maius impedimentum quam vatem superstitione captum?* Nec diutius quam respondit moratus, admoveri iubet scalas, cunctantibus cæteris, evadit in murum. Angusta muri corona erat. Non pinnæ, sicut alibi, fastigium eius distinxerant, sed perpetua lorica obducta transitum sepserat. Itaque Rex hærebat magis quam stabat in margine, clypeo undique incidentia tela propulsans. Nam undique eminus ex turribus petebatur. Nec subire milites poterant, quia superne vi telorum obruebantur. Tandem magnitudi-

ką twoią, i na ielita patrzaniem zabawiał, izaż być przykry nie był? Odpowiedział Demofoon, *tak.* A Krol *mniemasz, aby kto tak wielkie rzeczy, nie bydlęcie żyłki przed sobą maiąc, większą mogł przeszkodę nad wieszczka niepotrzebnie nabożnego mieć?* i nic nie mieszkaiąc nad odpowiedź drabiny przystawiać kazał, a gdy się nie porywał żaden, sam na wierzch muru wlazł. Nie było tam przestrzeństwa żadnego, ani filarzyki małe, iako kędy indziey stały, ale wciąż krycie szło, ktore przeleść nie dzpuszczało, dla czego raczey był iakoby przylgnął do kraiu, niżeli stał, a tarczą strzały gdyż zewszech wież nań ciskano, odbijał. Więc żołnierz podeyść żadnym sposobem dla gęstych zwierzchu pocisków nieprzyiacielskich i włoczni nie mogł, przeto, iż wiele nań zwierchu strzał miotano. Aż wielkość, niebespieczeństwa wstydem przełomili, bo widzieli iako ociąganiem swoim Indom Krola

wyda-

tudinem periculi pudor vicit: quippe cernebant cunctatione sua dedi hostibus Regem. Sed festinando morabantur auxilia. Nam dum pro se quisque certat evadere, oneravere scalas: queis non sufficientibus, devoluti, unicam spem Regis fefellerunt. Stabat enim in conspectu tanti exercitus, velut in solitudine destitutus.

V. Iamque lævam, qua clypeum ad ictus circumferebat, lassaverat, clamantibus amicis, ut ad ipsos desiliret, stabantque excepturi: cum ille rem ausus incredibilem atque inauditam, multoque magis ad famam temeritatis quam gloriæ insignem Namque in urbem hostium plenam præcipiti saltu semetipse immisit, cum vix sperare posset, dimicantem certe, & non

inul-

wydawali. Kędy ieſzcze choć ſię kwapili, tym samym pomoc zwlekali. Bo gdy ſię na drabinę ubiegali, ociążyli ią a tak z złomioney poſpadawſzy na ziemię iedyną Krolewſką nadzieię omylili, ktory ſtał przed wſzyſtkim tak wielkim woyſkiem by na iakiey puſtyni odbieżany i porzucony.

V. Już był rękę lewą, ktorą tarcz ze wſzech ſtron na pociſki zarzucał, umordował, przyiaciele też nań, aby do nich ſkoczył, iakoż ſtali gotowi żeby go byli uchwycili, wołali, gdy ſię on do śmiałości wierzeniu niepodobney, ani ſłychaney, raczey do tego ſłużącey, ażeby o płochości iego barziey niż o odwadze głoſzono, udał, to ieſt, do miaſta nieprzyiaciela pełnego, z wysoka i przykro ſkoczył, kędy ſię i tego ſpodziewać nie mogł, aby był walcząc nie bez pomſty zginął, bo niż

inultum esse moriturum, quippe antequam assurgeret, opprimi poterat, & capi vivus: sed forte ita liberaverat corpus, ut se pedibus exciperet. Itaque stãs init pugnam, & ne circuiri posset, fortuna providerat.

Vetusta arbor haud procul muro ramos multa fronde vestitos, velut de industria Regem protegentes, obiecerat. Huius spatioso stipiti corpus, ne circuiri posset, applicuit, clypeo tela, quæ ex adverso ingerebantur excipiens. Nam cum unum procul tot manus peterent, nemo tamen audebat propius accedere. Missilia ramis plura quam clypeo incidebant. Pugnabat pro Rege primum celebrati nominis fama: deinde desperatio, magnum ad honeste moriendum incitamentum: Sed

cum

ſię porwał, możono go zabić, abo żywo poimać. Lecz przypadkiem ſię był tak uſpoſobił, że na nogi padł, i bić ſię począł, gdzie żeby go byli przecię ze wſzech ſtron nie obſkoczyli dała mu fortuna takowy ratunek.

Było drzewo tudzież wedle muru barzo gałęziſte do ktorego ſię dla obſtąpienia przytulił, a gałęzie go zaſłaniały od włoczni, częścią też ie tarczą obiiał. Tak wiele ich na iednego z daleka miotało a nikt nie śmiał z bliza przyſtąpić, włocznie i pociſki, częściey w gałęziach ięgnęły, niż do tarcze przychodziły. Biła ſię zań nayprzod tak wielka ſława, potym deſperacya, wielka do uczciwey śmierci pobudka. Lecz gdy gęściey nieprzyiaciel naſtępował a iuż dziwnie wielką moc broni tarczą odbił, iuż i przyłbicę kamienie były rozwarły, a z umordowania przyklęknął, Indowie iakoby pogardzaiąc nim, nieoſtrożnie

cum ſubinde hoſtis affluerет, iam ingentem vim telorum exceperat clypeo, iam galeam ſaxa perfregerant, iam continuo labore gravia genua ſuccidеrant. Itaque contemptim & incaute, qui proximi ſteterant, incurrerunt: e quibus duos gladio ita excipit, ut ante ipſum exanimes procumberent. Nec cuiquam deinde propius inceſſendi eum animus fuit, procul iacula ſagittaſque mittebant.

Ille ad omnes ictus expoſitus, ægre iam exceptum poplitibus corpus tuebatur donec Indus duorum cubitorum ſagittam (namque Indis, ut ante diximus, huius magnitudinis ſagittæ erant) ita excuſſit, ut per thoracem paulum ſuper latus dexterum infigeretur. Quo vulnere afflictus, magna vi ſan-

gvinis

żnie przybliżyli ſię, i nacierali nań, z ktorych dwuch tak ugodził mieczem, iż przednim padli trupem, a napotym nie ważył ſię nikt do niego bliżey przyſtąpić, lecz z daleka broń ciſkali i z łukow ſtrzelali.

Jako na cel wſzyſtkim wyſadzony, ledwie iuż i klęczał, a w tym Ind ſtrzałą na dwa łokcie długą (bo iakośmy powiedzieli tak wielkie są u nich ſtrzały) uderzył go tak, że przez kaftan, powyż trochę prawego boku wpadła. Tu ięła krew z niego pluſzczyć, i iakoby iuż umieraiąc, broń upuſzczał, ani dla zbytniey mdłości, prawą ręką z ſiebie ſtrzały dobyć mogł. Zaczym ten ktory poſtrze-

gvinis emicante, remisit arma moribundo similis, adeoque resolutus, ut ne ad vellendum quidem telum sufficeret dextra. Itaque ad expoliandum corpus qui vulneraverat, alacer gaudio accurrit: Quem ut iniicere corpori suo manus sensit, credo, ultimi dedecoris indignitate commotus, linquentem revocavit animum, & nudum hostis latus subiecto mucrone hausit. Jacebant circa Regem tria corpora, procul stupentibus cæteris. Ille, ut, antequam ultimus spiritus deficeret, dimicans iam extingueretur, clypeo sese allevare conatus est: & postea quam ad connitendum nihil supererat virium, dextera impendentes ramos complexus tentabat assurgere. Sed ne sic quidem potens corporis, rursus in ge-

lił, wesoł do łupu, chcąc go odzierać, przybieżał. Lecz skoro poczuł ręce Indowe, tak mniemam, ostatnią tą zelżywością poruszony, przyszedł ku sobie, i nie okryty bok iego zbroią, mieczem przepchnął: a tak iuż koło niego trzy trupy leżały z wielkim opodal stoiących zadumieniem. Przetoż aby się biiąc umarł, tarczą się dzwigał i podnosił, ale gdy sił nie stawało, prawą ręką uiął gałęzie nad sobą wiszące, i chciał wstać, czego przecię nie mogł sprawić, i tak znowu przyklęknął, a na nieprzyiaciela ręką skazując na poiedynek ieszcze, gdyby śmiał kto, wyzywał.

Toż

in genua procumbit, manu provocans hoſtes, ſi quis congredi auderet.

Tandem Peuceſtas per aliam oppidi partem, deturbatis propugnatoribus, muri veſtigia perſequens, Regi ſupervenit. Quo conſpecto Alexander, iam non vitæ ſuæ ſed mortis ſolatium ſuperveniſſe ratus: clypeo fatigatum corpus excepit. Subit inde Timæus, & paulo poſt Leonatus, huic Ariſtonus ſupervenit. Indi quoque cum intra mœnia Regem eſſe comperiſſent, omiſſis cæteris illuc concurrerũt, urgebantque protegentes. Ex quibus Timæus multis adverſo corpore vulneribus acceptis egregiaq; edita pugna cecidit. Peuceſtas quoque tribus iaculis confoſſus, non ſe tamen ſcuto, ſed Regem tuebatur. Leonatus,

Toż dopiero Pewceſt, po drugiey ſtronie miaſta Indy z murow ſpędziwſzy, po murach do Krola przybieżał, ktorego on obaczywſzy, maiąc nie zdrowia ale śmierci ſwey pociechę, na tarczy umordowany legł nieco, zanim Tymeuſz, trochę zamieſzkawſzy Leonat, więc i Aryſton, przypadli. Indowie też o Krolu w mieście ſwym poſłyſzawſzy, innych porzuciwſzy, tam kędy leżał pobieżeli, i z tymi, co go bronili, mężnie ſię potykali. Tymeuſz wiele ran przedſobnych odnioſzſzy, i mężnie potkawſzy ſię padł i umarł; Pewceſt w trzech mieyſcach ranny od włoczni, nie ſiebie iuż ale Krola tarczą okrywał. Leonat barzo chciwie nieprzyiaciela naſtępuiącego odganiaiąc, ranion okrutnie w ſzyię, padł przed nogi Krolewſkie napoły żywy. Iuż i Pewceſt

tus, dum avide ruentes Barbaros ſubmovet, cervice graviter icta, ſemianimis procubuit ante Regis pedes. Iam & Peuceſtas vulneribus fatigatus ſubmiſerat clypeum. In Ariſtono ſpes ultima hærebat. Hic quoque graviter ſaucius, tantam vim hoſtium ultra ſuſtinere non poterat. Inter hæc ad Macedonas, Regem cecidiſſe, fama perlata eſt. Terruiſſet alios, quod illos incitavit. Namque periculi omnis immemores, dolabris perfregere murum, & quo moliti erant aditum, irrupere in urbem. Indosque plures fugientes, quam congredi auſos, ceciderunt. Nō ſenibus, non fœminis, non infantibus, parcitur. Quisquis occurrerat, ab illo vulneratum Regem eſſe credebant. Tandemque internecione hoſtium

iuſtæ

ranami zemdlony tarczą nie władał. W Aryſtonie iednym samym nadzieia zoſtawała, ktory też ſzkodliwie ranion, takiey ſiły nieprzyiacioł ſtrzymywać daley nie mogł. Przyſzła zatym wieść o Krolu do Macedonow że zginął. Strwożyłoby to było drugich, ale im barziey ſerca dodało, gdy na żadne niebeśpieczeńſtwo względu nie maiąc, bikami mur przebili, i dziurę udziaławſzy do miaſta w padli, więcey Indow uciekaiących niżli co ſię potykać śmieli, ubili, nie ſtarym, nie białymgłowom, nie małym dzieciom przepuſzczaiąc, kto ſię nawinął, że ten Krola ranił, mniemali, aż wſzyſtkie na głowę wybiwſzy, gniew w sobie uſpokoili. Piſzą Klitarch i Tymagen, że Ptołomeuſz, ktory potym Krolował, w tey potrzebie był, wſzakże ſam o sobie napiſał, pewnie ſławy swey nie ſzczerbiąc, iż na ten czas kędyś poſłany, odprawował woy-

iuſtæ iræ parentatum eſt. Ptolemæum, qui poſtea regnavit, huic pugnæ affuiſſe autor eſt Clitarchus, & Timagenes. Sed ipſe ſcilicet gloriæ ſuæ non refregatus, abſuiſſe ſe miſſum in expeditionem, memoriæ tradidit. Tanta componentium vetuſta rerum monumenta vel ſecuritas vel par huic vitium, credulitas fuit.

Rege in tabernaculum relato, medici lignum haſtæ corpori infixum, ita ne ſpiculum moveretur, abſcindunt. Corpore deinde nudato animadvertunt hamos ineſſe telo, nec aliter id ſine pernicie corporis extrahi poſſe, quam ut ſecando vulnus augerent. Cæterum ne ſecantes profluvium ſangvinis occuparet, verebantur: quippe ingens telum adactum erat; &

penetras-

nę, taka w ludziach onych co dawne dzieie ſpisowali, beſpieczeńſtwo abo rowna temu przygana, łacne wierzenie wſzyſtkiemu było.

Krola do namiotu odnioſzy, lekarze drewno po ſamo żeleźce, aby ſię nie ruſzało urznęli, a ſzaty zdiąwſzy, obaczyli, że ono żeleźce haki miało, i chyba ranę większą uczyniwſzy, ſz ciała wyiąć ſię bez ſzkody nie mogło, kędy rzeżąc ranę, bali ſię krwie zbytniey poruſzyć, gdyż okrutne było żeleźce, i zdałoſię żedo wnętrzności doſzło. Krytobul nayprzednieyſzy Doktor, ſttwożony w takim razie, i tykać ſię ciała obawiał, by snadź, ieśliby le-

penetraſſe in viſcera videbatur. Critobulus inter medicos artis eximiæ, ſed in tanto periculo territus, manus admovere metuebat, ne in ipſius caput parum proſperæ curationis recideret eventus. Lacrymantem eum, ac metuentem, & ſolici tudine propemodum exangvem Rex conſpexerat. *Quid* inquit, *quodve tempus exſpectas & non quam primum hoc dolore me ſaltem moriturum liberas? An times, ne reus ſis, cum inſanabile vulnus acceperim?* At Critobulus tandem vel finito, vel diſſimulato metu hortari eum cœpit, *ut ſe continendum præberet, dum ſpiculum evelleret. Etiam levem corporis motum noxium fore.* Rex, cum affirmaſſet nihil opus eſſe iis, qui ſemet continerent, ſicut præceptum

erat,

karſtwa nie pomogły, na iego ſię głowę nie obaliło wſzyſtko. Uyrzał go Krol, a on płacząc, z boiaźni aż pobladł, i rzekł do niego: *czego, i iakiego wżdy czasu czekaſz, a nie conayrychley mię z tey boleści wyimuiejz choć bliſkiego śmierci? boiſz ſię podobno iakiego obwinienia, kiedym ia nieuleczoną ranę wziął?* Otoż ten Doktor, bądź zbywſzy boiaźni, bądź też tak zmyślaiąc dufność, iął go napominać, *aby ſię dopuścił trzymać, ażby żeleżce wyiął: bo* mowi, *i nayrnnieyſze ciała, ruſzenie, może zaſzkodzić.* Ale on rzekł iż nic potym, i tak iako było trzeba spokoinie leżał, kędy ſkoro większą ranę uczyniono, i żeleźce wyięto, zbytnie krew ciekła, a Krol mdlał, i oczy zawarſzy rościągał ſię, własnie iakoby człowiek umieraiący. Gdy krwie lekarſtwy zaſtanowić nie możono, wołać i płakać przyiaciele poczęli, wierząc iż iuż umarł, aż wżdy uſtała, i ku ſobie przychodząc, ſtoiące

erat, fine motu præbuit corpus. Igitur patefacto latius vulnere & fpiculo evulfo, ingens vis fangvinis manare cæpit, linquique animo Rex, & caligine oculis offufa, veluti moribundus extendi. Cumque profluvium medicamenta fruftra inhiberent, clamor fimul atque ploratus amicorum oritur, Regem exfpiraffe credentium. Tandem conftitit fangvis, paulatimque animum recepit, & circumftantes cœpit agnoscere. Toto eo die, ac nocte, quæ fecuta eft, armatus exercitus regiam obfedit, confeffus omnes unius fpiritu vivere. Nec prius recefferunt, quam cõpertum eft, fomno paulifper acquiefcere. Hinc certiorem fpem falutis eius in caftra retulerunt.

VI. Rex, feptem diebus cu-

rato

ce około poznawał. Całego dnia tego, i nocy ktorą naſtąpiła, woyſko około namiotu Krolewſkiego wartowało zbroyne głośno przyznawaiąc, że tego iednego wſzyscy duchem żyią: ani pierwiey odſtąpili, aż pewną wiadomość wynieſiono z pokoiu, że trochę zasnął, zaczym pewnieyſzą iuż nadzieię o zdrowiu iego obozowi dali.

VI. Zabawił ſię w tym mieyscu ranę lecząc dni ſiedm a potym

rato vulnere, necdum obducta cicatrice, cum audiſſet convaluiſſe apud Barbaros famam mortis ſuæ, duobus navigiis iunctis ſtatui in medium undique conſpicuum tabernaculum iuſſit, ex quo ſe oſtenderet periiſſe credentibus: conſpectusque ab incolis ſpem hoſtium falſo nuntio conceptam inhibuit. Secundo deinde amne defluxit aliquantum intervalli a cætera claſſe, præcipiens, ne quies corpori invalido adhuc neceſſaria pulſu remorum impediretur. Quarto poſteaquam navigare cœperat die, pervenit in regionem, deſertam quidem ab incolis, ſed frumento & pecoribus abundantem. Placuit is locus, & ad ſuam, & ad militum requiem. Mos erat principibus amicorum & cuſtodibus corporis

tym zaraz choć ieſzcze blizna nie zagoiona była, iż ſłyſzał że Indowie maią go pewnie za umarłego, dwa ſtatki złączyć, i we śrzodku na wſzyſtkie ſtrony odkrycie namiot swoy rozbić kazał, aby ſię obywatelom żywego, ktorzy inaczey wierzyli, ſtawił, iakoż omylne ich mniemania tym pohamował. Puścił ſię zatym po rzece trochę daley przed drugimi, roſkazuiąc, aby mu pokoiu i snu ieſzcze nie dokońca zdrowemu kołataniem wioseł nie przerywali. Czwartym noclegiem przypłynął do iedney krainy, od ludzi w prawdzie odbieżaney, ale zboża i bydła pełney, i upodobał sobie ono mieysce, dla swego i żołnierſtwa wſzyſtkiego w czasu. Był ten zwyczay, że ile kroć chorzał Krol, przednieyſzy przyiaciele, i harcerze, przed pokoiem iego wartowali, czego i na ten czas nie zaniedbywaiąc, razem wſzyscy do niego weſzli. Strwożył ſię nayprzod, nowiny ſię iakiey obawiaiąc

poris, excubare ante prætorium, quoties Regi adversa valetudo incidisset. Hoc tum more quoque servato, universi cubiculum eius intrant. Ille solicitus ne quid novi afferrent, quia simul venerant, percontatur, num hostium recens nuntiaretur adventus?

Ad Craterus, cui mandatum erat, ut amicorum preces perferret ad eum: *Credisne*, inquit, *adventu magis hostium, ut iam in vallo consisterent, quam cura salutis tuæ, ut nunc est tibi vilis, nos esse solicitos? Qantalibet vis omnium gentium conspiret in nos, impleat armis virisque totum orbem, classibus maria consternat, inusitatas belluas inducat, tu nos præstabis invictos. Sed quis Deorum hoc Macedoniæ co-*

iąc, iż to razem weszli, i spytał ieśli straż o nieprzyiacielu nowym daie znać? Ale Krater, ktoremu było zlecono proźby do niego przyiacielskie odnieść, tak iął mowić.

Krolu, wierzysz podobno, żebyśmy frasunek mieli większy, gdyby nam teraz na nieprzyiaciela do szańcow iść przyszło, niżeli patrząc, iako zdrowie swe lekce sobie ważysz? niechay się na nas niewiem iakie męstwo narodow wszystkich gotuie, niechay świat wszystek orężem i ludem napełni, morza okrętami, by mostem położy, niezwyczayny i niewidany zwierz przeciwko nam w szyku stanie, ty nas zwyciężyć nie dasz, ty nas zwycięzce udziałasz. Ale ktory Bog to zdrowie, to słońce państwa Macedońskiego długowieczne obiecować może, gdy się na tak iawne i iasne drzesz niebespieczeństwa,

zapo-

æ columen ac ſidus diuturnum fore polliceri poteſt? cum tam avide manifeſtis periculis offeras corpus, oblitus tot civium animas trahere te in caſum? Quis enim tibi ſuperſtes aut optat eſſe, aut poteſt? Eo pervenimus, auſpicium atque imperium ſecuti tuum, unde niſi te reduce, nulli ad penates ſuos iter eſt. Qui ſi adhuc de Perſidis regno cum Dario dimicares, etſi nemo vellet, tamen ne admirari quidē poſſet tam promptæ eſſe te ad omne diſcrimen audaciæ. Nam ubi paria ſunt periculum ac præmium, & ſecundis rebus amplior fructus eſt, & adverſis ſolatium maius. Tuo vero capite ignobilem vicum emi, quis ferat, non tuorum modo militum, ſed ullius etiam gentis barbaræ, qui tuam magnitudinem novit? Horret animus cogitatione rei, quam paulo

zapomniawſzy iako ſiłu twych niemal śmierci w ręce podawaſz? bo ktożby ſobie życzył, abo mogł cię przeżyć? zaſzliśmy Hetmańſtwem i fortuną twoią tam, ſkąd ſię do domu, chyba za twym odprowadzeniem, żaden z nas wrocić nie może. Byś ſię ieſzcze z Daryuſzem o Krolewſtwo Perſkie bił, aczbyśmy tego nie życzyli, iednak tak okrutnie wielkiey śmiałości twey nie dziwowalibyśmy ſię, gdyż kędy niebeśpieczeńſtwo i zapłata rownaią ſobie, i wſzczęściu pożytek znacznieyſzy, i w nieſzczęściu pociecha większa bywa, ale głową twoią, mieścinę nikczemną kupować i płacić, kto nie rzekę oto z twoiego Rycerſtwa, ale i naygrubſzego narodu, by iedno zacności twey był świadom, znieść może? lękamy ſię prawie, wſpomniawſzy tylko na to cośmy niedawno widzieli. Boię ſię wymowić, iakoby były ręce ſwzbyt nikczemnego człowieka, łup z ciała niezwyciężonego zdarły, by ſię była fortuna litości-

wie

lo ante vidimus. Eloqui timeo, invicti corporis spoliis inertissimos manus fuisse iniecturos, nisi te interceptum misericors innos fortuna servasset. Totidem proditores totidem desertores sumus, quod te non potuimus persequi. Universos licet milites ignomina notes, nemo recusabit luere id, quod ne amitteret, præstare non potuit. Patere, nos, quæso alio modo esse viles tibi. Quocunque iusseris, ibimus: obscura bella, & ignobiles pugnas nobis deposcimus. Temet ipsum ad ea serva quæ magnitudinem tuam capiunt. Cito gloria obsolescit in sordidis hostibus. Nec quidquam indignius est, quam consumi eam, ubi non possit ostendi. Eadem fere Ptolomæus, & similia iis cæteri. Iamque confusis vocibus flentes eum orabant, ut *tandem exsatiatæ laudi mo-*

wie ku nam obrociwszy, nie zachowała cię. Wszyscyśmy zdraycy, wszyscyśmy cię opuścili, ktorzyśmy za tobą iść nie mogli, chociaż wszystko żołnierstwo tym obelżyfz tytułem, żaden się nie zbroni ponosić winy, ktorey się żadnym sposobem ustrzedz nie mogł. Prosiemy, iednak, inakszym sposobem niechay u ciebie podli będziemy. Dokądkolwiek tylko roskażesz, poydziemy, woyny i bitwy podleysze, aby nasze były życzymy sobie, ty się natakie choway, ktore wielkości twey rownaią. Prętko zaiste sława z marnego a ladaiakiego nieprzyiaciela nabyta gaśnie i ginie, a niemasz nic nieprzystoynieyszego, iako gdy tam upadnie, kędy powstać i ukazać się nie może. Toż niemal Ptolomeusz, podobnie i inszy mowili, i iakoby zamieszanymi a nie rzetelnymi słowy, aby wżdy kiedy niesłychany głod sławy umorzył, zdrowiu swemu i pospolitemu z folgował, płacząc prosili.

di modum faceret, ac ſaluti ſuæ id eſt, publicæ, parceret.

Grata erat Regi pietas amicorum. Itaque ſingulos familiarius amplexus conſidere iubet, altiusque ſermone repetito *Vobis quidem,* inquit, *o fidiſſimi, piiſſimique civium, atque amicorum, grates ago, habeoque, non ſolum eo nomine, quod hodie ſalutem meam veſtræ præponitis, ſed quod a primordiis belli, nullum erga me benevolentiæ pignus atque indicium omiſiſtis: adeo ut confitendum ſit, nunquam mihi vitam meam fuiſſe tam caram, quam eſſe cœpit, ut vobis diu frui poſſim. Cœterum non eadem cogitatio eorum qui pro me mori optant, & mea: qui quidem hanc benevolentiam veſtram virtute meruiſſe me iudicant, Vos enim diuturnum fructum ex me forſitan*

etiam

Była ta wnętrzna miłość przyiacioł Krolowi wdzięczna, dla czego towarzyſtko prawie każdego obłapił, i ſieść im roſkazał, a od ſamego początku rzecz zacząwſzy tak mowił: *naywiernieyſzy i naymilſzy ziemkowie i przyiaciele moi, mielce wam dziękuie nie tylko dla tego, że dnia dziſieyſzego, moie nad swe własne zdrowie przekładacie, ale też, że ieſzcze od zaczętych walk moich, żadnegoście oznaczenia i świadectwa checi waſzey przeciwko mnie nie opuścili, tak, że muſzę przyznać, iż nigdy mi iako teraz zdrowie nie było miłe, bym tylko z wami długo być i żyć mogł. Lecz inſzą myśl maią ci, co za mnie gotowi umrzeć, a inſzą ia, ktory iako mniemam tę uprzeimość waſzą cnotą mą zasłużyłem ſobie u was. Abowiem wy pociechy ze mnie ſobie długiey, a podobno i wieczney życzycie ia zaś, nie laty, abo czaſem,*

etiam perpetuum, percipere cupitis. Ego me metior non ætatis ſpatio, ſed gloriæ. Licuit paternis opibus contento, intra Macædoniæ terminos perotium corporis exſpectare obſcuram & ignobilem ſenectutem. Quanquam ne pigri quidem ſibi fata diſponunt, sed unicum bonum diuturnam vitam æſtimantes ſæpe acerba mors occupat. Verum ego, qui non annos meos ſed victorias numero; ſi munera fortunæ bene computo, diu vixi. Orſus a Macedonia imperium, Græciam teneo: Thraciam & Illirycos ſubegi: Triballis, Medisque imperito: Aſiam, qua Hellesponto, qua Rubro mari alluitur poſſideo. Iamque haud procul abſum a fine mundi. Quem egreſſus aliam naturam, alium orbem aperire mihi ſtatui. Ex Aſia in Europæ terminos momento unius

horæ

ale ſławą ſiebie mierzam. Mogłem kontentuiąc ſię Macedońſkim krolestwem, w Macedoniey przy prożnowaniu podłey i bez wſzelkiey ſławy gnuśney ſtarości czekać, aczkolwiek i leniwi ſobie nie zakładaią kresow; gdy częſto, żywot długowieczny za ſzczęście iedyne poczytaią, śmierć ich zachodzi, lecz iż nie lata ale zwycięſtwa liczę, ieżeli życzliwości fortuny dobrze zażyię, długom żył. Począwſzy od Macedoniey, Grecyey wſzyſtkiey roſkazuię. Traki z Illiryki podbiłem, Trybalom i Medom panuię, Azya, kędy pod nię idzie Heleſpont, kędy leie i Czerwone morze, moia ieſt, i iużem nie daleko kraia świata, za ktory zaſzedſzy, inſzey natury, i świata inſzego umyśliłem ſobie ſzukać. Przeſzedłem do Europy z Azyey za iednę godzinę, w dziewiąci lat od początku panowania mego, te dwie części świata z hołdowałem, coż mnie macie po dwudzieſtym i oſmym wieku mego roku, ieśli nabywaniu ſła-

horæ transivi. Victor utriusque regionis post nonum regni mei, post vigesimum atque octavum ætatis annum, videorne vobis in excolenda gloria, cui me uni devovi, posse cessare? Ego vero non deero, & ubicunque pugnabo, intheatro terrarum orbis esse me credam. Dabo nobilitatem ignobilibus locis. Aperiam conctis gentibus terras, quas natura longe submoverat. In his operibus extingui mihi (si fors ita feret) pulhrum est. Ea stirpe sum genitus, ut multam prius quam longam vitam debeam optare. Obsecro vos, cogitate nos pervenisse in terras, quibus fœminæ ob virtutem celeberrimum nomen est. Quas urbes Semiramis condidit? quas gentes redegit in potestatem? quanta opera molita est? Nondum fœminam æquavimus gloria, & iam nos laudis satietas cepit?

Dii

wy, ktoreiem ſię całkiem oddał, mogę dać pokoy? nie uczynię tego, kędykolwiek będę woiował, zawſze, iżem w oczy światu wſzyſtkiemu wyſtawiony, będę wierzył, mieysca podłe, uczynię zacne i wſławię, otworzę narodom wſzyſtkim ziemie, ktore natura daleko odłożyła, przy takich zabawach i robotach, ieśliże przyidzie umrzeć, piękna, takem ſię urodził, że zacnego, nie długiego życia, ſłuſznie ſobie mam życzyć. Proſzę uważcie to ſobie, żeśmy tu w te kraie zaiechali, kędy dla wielkiego męſtwa białogłowa iedna ſławę ma wzbyt wielką. Jako głowne miaſto Semiramis założyła, iakie narody zhołdowała, iako wielkie rzeczy zdziałała? Jeſzcześmy niewiaſty ſławą niedoſzli ani zrownali, a iuż ſobie z nieśmiertelnością teſkniemy. Niech Bogowie pomogą, więcey ieſzcze zoſtaie, wſzakoż to wſzyſtko, czego dotąd nie mamy, będzie naſze ieśli sobie niczego lekce nie poważemy: ſkąd ſława wielka urość może. Tylko

wy

Dii faveant, maiora adhuc restant. Sed ita nostra erunt quæ nondum attigimus, si nihil parvum duxerimus in quo magnæ gloriæ locus est. Vos modo me ab intestina fraude & domesticorum insidiis præstate securum. Belli Martisque discrimen impavidus subibo. Philippus in acie tutior quam in theatro fuit, hostium manus sæpe vitavit, suorum effugere non valuit. Aliorum quoque Regum exitus si reputaveritis, plures a suis quam ab hoste interemptos numerabitis. Cæterum quoniam olim rei agitatæ in animo meo, nunc promendæ occasio oblata est: mihi maximus laborum atque operum meorum erit fructus, si Olympias mater immortalitati consecretur, quandocunque excesserit vita. Hoc, si licuerit, ipse præstabo. Si me præceperit fa-

tum

wy mnie od domowych ſideł i zdrad ſtrzeżcie, woiennych niebeſpiaczeńſtw by naymniey ſię nie lękam. Ano Filip w potrzebie beśpieczny, uſzedł często rąk nieprzyiacielſkich, ſwoich domowych nie uſzedł, Krolow do tego inſzych końce życia ieśli przed ſię wezmiecie, więcey ich od swychże niżeli od obcych pobitych znaydziecie. Lecz i teraz ieſt okazya, abym to powiedział, com dawno myślił, wſzyſtkich moich zamyſłow i prac, ten będę miał naywiękſzy pożytek, ieśli Olimpia matka moia gdy zemrze, za Boginią będzie od wſzyſtkich miana. Jeśli ią przeżyię, sam to ſprawię, ieśli też nie, ale pierwey mię śmierć zaydzie, pamiętaycie, żem to wam zlecił. Takich od ſiebie puścił, a w tymże tam mieyscu długo leżał.

tum, vobis mandasse mementote. Ac tum quidem amicos dimisit. Cæterum per complures dies ibi stativa habuit.

VII. Hœc dum in India geruntur, Græci milites, nuper in colonias a Rege deducti circa Bactra, orta inter ipsos seditione, defecerant, non tam Alexandro infensi, quam metu supplicii: quippe occisis quibusdam popularium, qui validiores erant arma spectare cæperunt. Et Bactriana arce, quæ quasi negligentius asservata erat, occupata, Barbaros quoque in societatem defectionis inpulerant. Athenodorus erat princeps eorum, qui Regis quoque nomen assumpserat, non tam imperii cnpidine, quam in patriam revertendi cum iis qui autoritatem ipsius sequebantur. Huic Bicon quidam

VII. Gdy ſię to działa w Indyey, Greccy żołnierze, ktore był iuż na mieſzkanie do Baktr czasu niedawnego poſłał, nie tak przeciwko niemu obrażeni, iako boiąc ſię mąk, ponieważ niektorych swoich zabili byli, co możnieyſzy, o woynie zamyślali. Więc iuż byli zamek Baktryańſki poniekądza niedbałą ſtrażą ubieżeli, Baktryany do tego towarzyſtwa przymuſiwſzy. Atenodor był do wſzyſtkiego herſztem, ktory ſię też i Krolem zwać, nie tak panowania pragnąc, iako aby ſię do Oyczyzny mogł z adherentami swymi wrocić, kazał. Ale nie iaki Bikon zayzrząć mu tego doſtoieńſtwa zdradę nań udziałał, i proſiwſzy go do ſiebie na bankiet, przez BoxęMaceryana tamże zabił, a nazaiutrz ludu zwoławſzy, iako mu Atenodor ſtał na gardło, pokazał

dam nationis eiuſdem, ſed ob æmulationem infeſtus, comparavit inſidias, invitatumque ad epulas, per Boxum quendam Macerianum in convivio occidit. Poſtero de concione advocata, Bicon ultro inſidiatum ſibi Athenedorum pleriſque perſuaſerat, Sed aliis ſuſpecta fraus erat Biconis & paulatim in plures cæpit manare ſuspicio Itaque Græci milites arma capiunt, occiſuri Biconem, ſi daretur occaſio. Cæterū principes eorum iram multitudinis mitigaverunt. Præter ſpem ſuam Bicon præſenti periculo ereptus paulo poſt inſidiatus autoribus ſalutis ſuæ eſt: cuius dolo cognito, & ipſum comprehenderunt, & Boxum. Cæterum Boxum protinus placuit interfici, Biconem etiam per crucia-

tum

pokazał, w czym ſiłu oſzukał. Lecz u wielu było to iego zmyślenie w podeyzryeniu, zaczym Grekowie porwali ſię do broni, i byliby iako mogli snadnie, zabili go lecz panowie ich, poſpolſtwo uhamowali. A tak Bikon nad nadzieię z gotowego niebeſpieczeńſtwa wyſzedſzy trochę potym na onych, co go wyratowali byli, ſidła ſtawiać począł, w czym go oni poślakowawſzy, i ſamego i Boxę poimali, tego zarazem kazali ſtracić, ale Bikona pierwey zmęczywſzy. Już go było poczęto ſzarpać, a w tym Grecki żołnierz by ſzaleiąc, niewiedzieć z iakiey przyczyny, bieżał do broni, o ktorych rozruchu poſłyſzawſzy ci, co byli Bikona męczyć kazali, puścili go, boiąc ſię by dla nich, tego nie muſieli przeſtać. On tedy tak iako był obnażony, przyſzedł do Grekow, kędy mizerna poſtać

człe-

tum necari. Iamque corpori tormenta admovebantur, cum Græci milites, incertum ob quā causam, lymphatis similes ad arma discurrunt quorum fremitu exaudito, qui torquere Biconem iusserant, omisere, veriti ne id facere tumultuantium vociferatione prohiberentur. Ille sicut nudatus erat, pervenit ad Græcos, & miserabilis facies supplicio destinati in diversum animos repente mutavit, dimittique eum iusserunt. Hoc modo pœna bis liberatus, cum cæteris, qui colonias a Rege attributas, reliquerunt, revertit in patriam. Hæc circa Bactra & Scytharum terminos gesta.

Interim Regum duarum gentium (de quibus ante dictum est) centum legati adeunt. Omnes curru vehebantur, eximi-

a ma-

człeka na śmierć zdanego, tudzieſz ſerca wſzyſtkich odmieniła, i puścić go kazali, Dwakroć tedy Bikon wybawiony, z tymi ſię do Oyczyzny, ktorzy byli mieſzkania od Krola ukazane i dane porzucili, puścił. To ſię u Baktr, i granic Tatarſkich działo.

W tym od narodow dwu, o ktorych ſię wyżey mowiło, poſłow do niego ſto przyiechało. Na woziech iachali wſzyſcy, lud urodzi-

a magnitudine corporum, decoro habitu, lineæ veſtes intextæ auro, purpuraque diſtinctæ. *Ei ſe dedere ipſos, urbes, agrosque*, referebant; *per tot ætates inviolatam libertatem illius primum fidei ditionique permiſſuros. Deos ſibi deditionis auctores, non metum: quippe intactis viribus iugum excipere.* Rex, conſililio habito, deditos in ſidem accepit, ſtipendio, quod Arachoſiis utraque natio penſitabat, impoſito. Præterea, duo millia & D. equites imperat: & omnia obedienter a Barbaris facta. Invitatis deinde ad epulas legatis gentium regulisque, exornari convivium iuſſit. Centum aurei lecti modicis intervallis poſiti erant lectos circumdederunt aulæa, purpura auroque fulgentia, quicquid aut aqud Perſas vetere luxu,

dziwy i wzroſtu wielkiego, w odzieniu płociennym złotem haſtowanym napoły z purpurą; ſiebie, miaſta, pańſtwo i wolność swą, przez tak wiele wiekow nigdy nienaruſzoną dopiero wierze iego poddawali mowiąc *że nam do tego, nie boiaźń iaka, ale Bogowie sami ukazali: całe ſiły mamy i potencyą, atoli ſię poddawamy*. Krol naradziwſzy ſię wziął ię w poddańſtwo, i też dań, ktorą narod oboi Arachozom dotąd płacił, nadto też dwa tyſiące pięc ſet konnych aby mu ſtawili, roſkazał, co wſzyſtko iako trzeba czynili. Potym na bankiet Poſłow narodow wſzyſtkich i Krolikow obecnych proſił, mieysce bieſiadne przyozdobiwſzy. Poſtanowiono ſto łożek złotych nie daleko od niego, około nich wiſiało od złota i purpury obicie, aby cokolwiek abo Perſkiego dawnego abo Macedońſkiego nowego zbytku było, tam na ten czas przy bieſiedzie poka-

xu, aut apud Macedonas nova immutatione corruptum erat, confusis utriusque gentis vitiis in illo convivio ostendens. Intererat epulis Dioxippus Atheniensis, pugil nobilis, & ob eximiam virtutem virium iam Regi pernotus & gratus. Invidi malignique increpabant per seria & ludum: *saginati corporis sequi inutilem belluam, cum ipsi prœlium inirent, oleo madentem prœparare ventrem epulis.* Eadem igitur in convivio Horratas Macedo iam temulentus exprobrare ei cœpit, & postulare, *ut si vir esset, postero die secum ferro decerneret: Regem tandem vel de sua temeritate, vel de illius ignavia iudicaturum.* Et a Dioxippo contemptim militarem eludente ferociam, accepta conditio est.

Ac

zał. Był i nieiaki Dyoxyp Ateńſki ſławny ſzermierz na bankiecie, ktory dla niepoſpolitey ſiły u Krola miał łaſkę, i doſzedł był dygnitarſtwa. Tak żartem, iako i okrom żartu, zazdrośnicy ſzczypali go często, *że beſtya utuczona a niepożyteczna za obozem ieździ, a gdy my,* powiada, *idziemy do potrzeby, on w te czasy ieſzcze mokry od oleiu brzuch do bieſiady gotuie.* Otoż na teyże tam bieſiedzie, nieiaki Horrat Macedończyk, iuż sobie znacznie podpiwſzy następował nań, i owſzem aby z nim nazaiutrz, ieśli ieſt mąż, rzecz uczynił, wyzywał, *a Krol,* mowi, *abo o mym uporze i głupſtwie, abo o twey nikczemności da rozſądek.* Dyoxyp, iako być ma, ſzydząc z żołnierſkiey ſrogości, na poiedynek pozwolił.

Ac poſtero die Rex, cum etiam acrius certamen expoſcerent, quia deterrere non poterat, deſtinata exſequi paſſus eſt. Ingens hic militum, inter quos erant Græci, qui Dioxippo ſtudebant, convenerat multitudo. Macedo iuſta arma ſumpſerat: æreū clypeū, haſtam, quam *ſariſſam* vocant, læva tenens, dextera lanceam, gladioque cinctus velut cum pluribus ſimul dimicaturus. Dioxippus oleo nitens & coronatus, læva puniceum amiculum, dextra validum nodoſumque ſtipitem præferebat. Ea ipſa res omnium animos exſpectatione ſuſpenderat, quippe armato congredi nudū, dementia, non temeritas, videbatur.

Igitur Macedo, haud dubius eminus interfici poſſe, lanceam emi-

Krol też na zaiutrz, ponieważ się obadway u niego pilno tegoż napierali, a odwieść ich i odstraszyć nie mogł, dopuścił, kędy się był gwałt Rycerstwa nabieżał, i Grekowie, co Dyoxypowi życzyli i za nim trzymali. Macedończyk ubrał się właśnie iako do potrzeby, wziął żelazny puklerz, kopiią w lewą rękę, włocznią w prawą, szablę do pasa, by się to z wielą miał potykać, a Dyoxyp od oleiu się świecił, w wieńcu, w lewey ręce miał czerwone nakrycie dla głowy, a w prawey kiy duży i sękowaty, co tym większe udziałało podziwienie wszystkim, gdyż sądził każdy za szaleństwo raczey niż upor, nagiemu się bić ze zbroynym. Horrat tedy pewien że go mogł z daleka pożyć, rzucił włocznią, ktorey się z lekka Dyoxyp uchylił, a niż on prawą ręką uiął kopiią, chyżo do niego przyskoczył, i kiiem mu ią na poły przetłukł.

emiſit: quam Dioxippus cum exigua corporis declinatione vitaſſet, antequam ille haſtam transferret in dextram, aſſiluit, & ſtipite mediam eam fregit. Amiſſo utroque telo Macedo, gladium cœperat ſtringere, quẽ occupatum complexu, pedibus repente ſubductis, Dioxippus arietavit in terram, ereptoque gladio pedem ſuper cervicem jacentis impoſuit, ſtipitem intentans, eliſuruſque eo victum, ni prohibitus eſſet a Rege. Triſtis ſpectaculi eventus non Macedonibus modo, ſed etiam Alexandro fuit. maxime quia Barbari adfuerant: quippe celebratam Macedonum fortitudinem ad ludibriũ recidiſſe verebatur. Hinc ad criminationẽ invidorũ adapertæ ſunt aures Regis. Et poſt paucos dies inter

epu-

Broń oboią Macedończyk utraciwszy, porwał się do miecza, ale go Dyoxyp szermierz poprzedził, uiął w poły, od ziemie znagła podniosł, i na obie stronie z prętka zachwyciwszy powalił: wydarł mu szablę, nogą przystąpiwszy szyię, i kiiem onym swoim sękowatym, ku niey zmierzaiąc, by był Krol nie zabronił, tedyby go był zabił. Nie tylko to Macedonom, ale i Alexandrowi smutek przyniosło, a zwłaszcza iż oni posłowie byli przy wszystkim, obawiał się by dosyć sławne męstwo Macedońskie, w pośmiewisko nie przyszło. Za tą tedy okażyą, łacno zazdrośnicy Krolewskie, na słuchanie potwarży, uszy otworzyli: Bo w kilka dni umyślnie na biesiedźie złoty kubek skryto, i Kredencerze skarżyli się przed Krolem, choć to byli sami sprawili. Tam, iż się to często trafia, że wstyd nie iest tak śmiały, iako wina, Dyoxyp, ponieważ nań wszyscy patrzali,

a tym

epulas aureum poculum ex composito subducitur: ministrique quasi amisissent quod amoverant, Regem adeunt. Sæpe minus est constantiæ in rubore, quam in culpa. Coniectum oculorum, quibus ut fur destinabatur, Dioxippus ferre non potuit. Et cum excessisset convivio, literis conscriptis, quæ Regi redderentur, ferro se interemit. Graviter mortem eius tulit Rex, existimans indignationis esse, non pænitentiæ testem, utique posteaquam falso insimulatum eum, nimium invidorum gaudium ostendit.

VIII. Indorum legati dimissi domos, paucis post diebus cum donis revertuntur. ccc. erant equi. MXXX currus, quos quadrijugi equi ducebant: Lyneæ vestis aliquantum, mille

scu-

a tym iakoby mu kradzież zadawali, znieść tego nie mogł, ale wyſzedſzy z bankietu, napiſał liſt do Krola, i aby mu go potym oddano kazał, a ſam ſię zabił. Barżo ſię frasował Alexander z iego śmierci, maiąc ią za świadka zagniewania, a nie żałości, zwłaſzcza, gdy z czaſem weſele i radość zazdrośnikow z iego śmierci potwarz przeciwko niemu uczynioną odkryła.

VIII. Poſłowie Indyiscy odprawę wziąwſzy i do domu odiachawſzy, w krotce ſię do niego z upominkami wrocili. Przywiedli koni trzyſta, wozow z poczwornemi tyſiąc trzydzieści, trochę ſzat płociennych, tyſiąc Indyiſkich tarcz, białego żelaza talen-

ſcuta Indica, & ferri candidi talenta centum, leonesque raræ magnitudinis, & tigres, utrumque animal ad manſuetudinem domitum. Lacertarum quoque ingentium pelles, & dorſa teſtudinum. Cratero deinde imperat Rex, haud procul amne, per quem erat ipſe navigaturus, copias duceret. Eos autem, qui comitari eum ſolebant, imponit in naves, & in fines Mallorum ſecundo amne devehitur.

Inde Sabracas adiit validam Indiæ gentem, quæ populi, non Regũ imperio regebatur. Sexaginta millia peditum habebant, equitum ſex millia: has copias currus ſequebantur. Tres duces ſpectatos virtute bellica elegerant. At qui in agris erant proximi flumini (frequen;

lentow ſto, lwy rzadko tak wielkie widane i Tygry, oboy ten zwierz iuż ugłaſkany. Łaſic też w zbyt roſłych futra, i grzbiety żołwiow. Kraterowi zatym roſkazał, aby nad rzeką, ktorą ſam płynąć miał, z woyſkiem ciągnął, ſwych właſnych, co przy nim zawſze bywali, po ſtatkach rozsadził, i tak ſię po rzece do granic Mallow ſpuścił.

Ztąd do Sabrak przyſzedł. Narod to Indyiſki waleczny: poſpolſtwo u nich rządziło, a nie Krolowie. Sześdzieſiąt tyſięcy piechoty, konnego sześć mieli, za ktorymi pięcset wozow iachało. Obrali sobie trzech Hetmanow, mężow na woynie doświadczonych. Ale ci, co byli po wſiach niedaleko rzeki, (gęſto zaś osady ile na brzegach, mieli) ſkoro obaczyli, iako rzeka wszyſtka, dokąd iedno zayźrzec okiem

mogli

quentes autem vicos maxime in ripa habebant) ut vidêre totum amnem, qua prospici poterat navigiis constratum, & tot millium arma fulgentia, territi nova facie, Deorum exercitum, & alium Liberum Patrem, celebre in illis gentibus nomen, adventare credebant. Hinc militum clamor, hinc remorum pulsus, variæque nautarum voces hortantium, parvulis aures impleverant. Ergo universi ad eos, qui in armis erant, currunt: *furere*, clamitantes, *& cum Diis prœlium inituros. Navigia non posse numerari, quæ in victos veherent.* Tantumque in exercitum suorum intulere terroris, ut legatos mitterent, gentem dedituros.

His in fidem acceptis, ad alias deinde gentes quarto die per-

ve-

mogli, ſtatkami zaſtąpiona, iako broń. była barzo świetna i lsnąca ſię tak wielu tyſięcy żołnierza, no winą barzo potrwożeni niewidaną, mniemali, że woyſko Bogow iedzie nieśmierrelnych, i drugi Liber Ociec, u tego tam narodu imię to ſławne, płynie. Więc też do tego żołnierſki wrzaſk, wioſeł kołat, i rozmaite żeglarſkie roſkazowania, uſzy one boiaźliwe napełniły. A tak bieżeli wſzyscy do swego woyſka, i mowili: *ſzaleiecie, z Bogami ſię bić będziecie? Ano tak wiele ieſt po rzece ſtatkow, że i zliczyć niepodobna*, I ſtrwożyli swoy narod i woyſko, tak dalece, że ſię przez poſły poddali.

Wziąwſzy ie w poddańſtwo, czwartym noclegiem do innych przyſzedł, ktorzy tyleż też serca

iako

venit. Nihilo plus animi his fuit, quam cæteris fuerat. Itaque oppido ibi condito, quod Alexandriam appellari iusserat, fines eorum, qui Musicani appellantur, intravit. Hic de Teriolte Satrape, quem Paropamisadis præfecerat, iisdem arguentibus, cognovit: multaque avare ac superbe fecisse convictum, interfici iussit. Oxartes Prætor Bactrianorum non absolutus modo, sed etiam iure amplioris imperij donatus est finibus. Musicanis deinde in ditionem redactis, urbi eorum præsidium imposuit. Inde Præstos, & ipsam Indiæ gentem, perventum est.

Oxycanus Rex erat, qui se munitæ urbi cum magna manu popularium incluserat. Hanc Alexander, tertio die quam cœ-

perat

iako i pierwſzy mieli. A tak założył tam miaſto Alexandryą, i do Muzykanow wtargnął. Był tu Wojewodą Teryolt, co go był nad Paropamiſady przełożył, ktorzy iż butę i łakomſtwo iego w wielu rzeczach dowodnie pokazali, i przekonali go, tedy go na gardle ſkarać kazał. Oxart Podkroli Baktryańſki nie tylko wolny uczyniony, ale i pańſtwa mu przyczyniono. Muzykany wziąwſzy, i urzędem opatrzywſzy, do Preſtow też Indow przyſzedł.

Krolował u nich Oxykan, ktory ſię był przed nim i w obronnym mieście, i z ludem ſporym zawarł. Dobył go Alexander trzeciego dnia od oblężenia, a gdy

uſtą-

perat obſidere, expugnavit. Et Oxycanus cum in arcem confugiſſet, legatos de conditione deditionis miſit ad Regem. Sed antequam adirent eum, duæ turres cum ingenti fragore prociderant, per quarum ruinas Macedones evaſere in arcem, qua capta, Oxycanus cum paucis repugnans occiditur. Diruta igitur arce, & omnibus captivis venundatis, Sabi Regis fines ingreſſus eſt. Multisque oppidis in fidem acceptis, validiſſimam gentis urbem cuniculo cepit. Barbaris ſimile monſtri viſum eſt rudibus militarium operum, quippe in media ferme urbe e terra exiſtebant, nullo ſuffoſſi ſpecus ante veſtigio facto. Octaginta millia Indorum in ea regione cæſa Clitarchus eſt auctor, multosque captivos ſub corona veniſſe. Rur-

uſtąpił do zamku, poſły wyprawił z kondycyami pokoiu, ktorzy nim przyſzli, w tym dwie wieże z okrutnym grzmotem obaliły ſię, po ktorych walinach Macedonowie na zamek wpadli: i wziąwſzy go, Oxykana, że ſię z trochą opierał, tamże zabili, zamek rozwalili, więźnie przedali. Alexander na Krola Saba ruſzył ſię zaraz. Siła tu miaſteczek dobył, a potym głowne i obronne tego narodu miaſta podkopawſzy ſię wziął, co było u ludu onego rycerſkich rzeczy nieświadomego, iako iaki dziw, gdy, mowię, z ziemię w srzod miaſta żołnierz wychodził przedtym żadnego znaku podkopania nie ukazawſzy. Piſze Klicharch, że w tym powiecie Indow ośm set tyſięcy ubito, wiele poimańcow przedano.

Rurſus Muſicani defecerant, ad quos opprimendos miſſus eſt Pithon, qui captū principem gentis, eundemque defectionis auctorem adduxit ad Regem: quo Alexander in crucem ſublato, rurſus amnem, in quo claſſem exſpectare ſe iuſſerat, repetit. Quarto deinde die ſecundo amne pervenit ad oppidum, qua iter in regnum erat Sabi. Nuper ſe ille dediderat, ſed oppidani detrectabant imperium, & clauſerant portas. Quorum paucitate contempta, Rex D. Agrianos mænia ſubire iuſſerat, & ſenſim recedentes elicere extra muros hoſtem: ſecuturum profecto, ſi fugere eos crederet. Agriani (ſicut imperatum erat) laceſſito hoſte, ſubito terga vertunt; quos Barbari effuſe ſequentes, in alios, inter quos ipſe

Gdy znowu Muzykani rebelizowali, posłał na nie Pitona, ktory Pana ich i tegoż rebelliey herszta poimawszy, do Krola przywiodł, a on go obiesić na krżyżu kazał, i do rzeki, kędy go statki wszystkie czekały, poszedł. Czwartego dnia, już płynąc po rzece, do miasta jednego przyiachał, skąd do państwa Sabowego była droga. Nie dawno się był ten poddał, ale lud jego w tym niecierpliwy, bramy był miasta zamknął. Alexander tedy, trochą nieprzyjaciela wzgardziwszy, tylko pięćset Agryanow pod mury wyprawił, aby nieco ustępując, Indy z miasta wywabił, kędy ich upewniał, że pobieżą w pogoń, zamniemawszy się o uciekaniu waszym. Iako było roskazano Agryani uczynili, najachawszy Indy znagła, tył podali, za ktorymi oni bez żadnego szyku bieżeli a tak na zasadzkę, w ktorey był Krol, napadli, zaczym bitwę

ſe Rex erat, incidunt. Renovato ergo prælio, ex tribus millibus Barbarorum ſexcenti cæſi ſunt, mille capti, cæteri mœnibus urbis incluſi.

Sed non ut prima ſpecie læta victoria, ita eventus quoque fuit: quippe Barbari veneno tinxerant gladios. Itaque ſaucii ſubinde exſpirabant. Nec cauſa tam ſtrenuœ mortis excogitari poterat a medicis, cum etiam leves plagæ inſanabiles eſſent. Barbari autem ſperaverant, incautum & temerarium Regem excipi poſſe & forte inter promptiſſimos dimicans, intactus evaſerat.

Præcipue Ptolemæus lævo humero leviter quidem ſaucius, ſed maiore periculo quam vulnere affectus, Regis ſolicitudinem in ſe converterat. Sangvine

wznowiwſzy, z trzech tyſięcy nieprzyiaciela Macedonowie tyſiąc poimali, pięćset ubili, oſtatek do miaſta wpędzili.

Ale to zwycięſtwo, nie tak weſoły koniec, jako początek miało, gdyż Indowie opoili byli ſzable swoie jadem, dla czego ranni umierali, a Doktorowie tak prętkiey śmierci przyczyny upatrzyć nie mogli, bo i dla małey a nieſzkodliwey rany gardło dawali żołnierze. Obiecowali sobie oni ludzie, że Krola nieoſtrożnego i upornego, mogli miedzy drugiemi doſiągnąć, ktory dzielnego około ſiebie żołnierza mając, potykał ſię mężnie, ani rany nie odnioſł.

Ale Ptolomeuſz, acz był w ramie lewe obrażony lekko, wſzakoż niebeśpieczeńſtwem raczey niż raną Krola niepomału zafraſował. Był mu krwią bliſki, a niektorzy rozumieli że Filipow syn,

ne coniunctus erat, & quidam Philippo genitum esse credebant; certe pellice eius ortum constabat. Idem corporis custos, promptissimusque bellator: sed pacis artibus quam militiæ maior & clarior, modico civilique cultu, liberalis inprimis, aditu que facilis, nihil ex fastu regio assumpserat. Ob hæc Regi an popularibus carior esset, dubitari poterat: tum certe primum expertus suorum animos; adeo ut fortunam, in quam postea ascendit, in illo periculo Macedones ominati esse videantur. Quippe non levior illis Ptolemæi fuit cura, quam Regi, qui & prælio & solicitudine fatigatus cum Ptolemæo assideret, lectum, in quo ipse acquiesceret, iussit inferri. In quē ut se recepit, protinus altior in-

secu-

gdyż to pewna była, że ſię urodził z nałożnice iego. Do tego był ſtroż zdrowia iego. Tenże walecznik wielki, acz do rady i ſprawowania Rzeczypoſpolitey lepſzy, i dla tego zacnieyſzy, ſkromny, w okazałości mierny, ſtanu swego przeſtrzegał, a snadny do ſiebie każdemu przyſtęp dawając.buty Krolewſkiey w sobie nie miał, z ktorych miar, ieśli Krolowi abo wſzyſtkim innym był milſzy, trudno było oſądzić; atoli na ten czas ich doznał, tak, że iakoby ſię mu zdali Macedonowie o przyſzłym doſtoieńſtwie iego w oney przygodzie wieſzczyć, bo nie mniey ſię o niego niz Krol, frasowali. Alexander i bitwą i frasunkiem zwątlony, ſiedząc wedle niego kazał sobie łożko swoie wnieść, na ktorym gdy ſię położył, twardo zasnął, a ocknąwſzy ſię sen powiadał, *iako ſmoka widział, a on ziele gębą nioſł, i za lekarſtwo go na iad udawał.* Powiadał i to, iakiey farby ziele było, a iżby poznał,

secutus est somnus. Ex quo excitatus, *per quietem vidisse se*, exponit, *speciem draconis oblatam herbam ferentis ore, quam veneni remedium esse monstrasset.* Colorem quoque herbæ referebat, agniturum, si quis reperisset, affirmans; inventamque deinde (quippe a multis erat requisita) vulneri imposuit, protinusque dolore finito, intra breve spatium cicatrix quoque obducta est. Barbaros ut prima spes fefellerat, seipsos urbemque dediderunt.

Hinc in proximam gentem Pathaliam perventum est. Rex erat Mœris, qui urbe deserta in montes profugerat. Itaque Alexander oppido potitur, agrosque populatur. Magnæ inde prædæ actæ sunt pecorum, armentorumque, magna vis re-

perta

znał, kiedyby kto wyſzukał, ktore znalezione, bo go ſiła ſzukało, na ranę przyłożył, zaczym bol uſtał, tudzieſz w krotce i blizna ſię zgoiła. Indowie omyliwſzy ſię w nadziei, miaſto otworzyli, i poddali ſię.

Ztąd do bliſkiego narodu Pataliey przyſzedł, kędy Meris panował, ktory miaſta odbieżawszy na gory uciekł. Alexander puſte miaſto wziął, wſi płondrował, barzo wiele bydła rozmaitego doſtał, zboża też iście doſtatek. Potym przewodniki rzeki oney świadome wziąwſzy, do wyspy, kto-

perta frumenti. Ducibus deinde sumptis amnis peritis, defluxit ad insulam medio ferme alveo enatam.

IX. Ibi diutius subsistere coactus, quia duces socordius asservati profugerant; misit qui conquirerent alios: nec repertis pervicax cupido incessit visendi Oceanum, adeundique terminos mundi; ut sine regionis peritis flumini ignoto caput suum totque fortissimorum virorum salutem permitteret. Navigabant ergo omnium, per quæ ferebantur, ignari; quantum inde abesset mare, quæ gentes colerent, quam placidum amnis os, quam patiens longarum navium esset, anceps & cæca æstimatio augurabatur. Unum erat temeritatis solatium, perpetua felicitas.

Iam

ra była prawie we śrzodku przypłynął.

IX. Kędy się dłużey zatrzymać, iż nie pilnowano przewodnikow i uciekli byli, musiał. Posłał innych szukać, ale gdy niedostano, uporna i nieprzekonana chciwość do Oceanu go wiodła, aby choć bez przewodnikow na granicach świata stanął, tak zdrowie swe, i Rycerstwa wszystkiego, ręce nieświadomey wydał. Płyneli tedy sami niewiedzieć dokąd, ani, jakoby daleko było ieszcze morze, co za narody, iako snadne i beśpieczne rzeki oney wrota, mogłyli nim długie statki dobrze iść, rozumieiąc, nie pewny i ślepy domysł sobie tylko wrożył, iedyna uporu pociecha zostawała, szczęście ustawiczne.

Już

Iam cccc. ſtadia proceſſerant, cum gubernatores agnoſcere ipſos auram maris, & haud procul videri ſibi Oceanum abeſſe, indicant Regi. Lætus ille hortari nauticos cœpit: *incumberent remis, adeſſe finem laboris omnibus votis expetitum. Iam nihil gloriæ deeſſe, nihil obſtare virtuti. Sine ullo Martis diſcrimine, ſine ſanguine orbem terræ ab illis capi. Ne naturam quidem longius poſſe procedere. Brevi incognita, niſi immortalibus, eſſe viſuros.* Paucos tamen navigio emiſit in ripam, qui agreſtes vagos exciperent, e quibus certiora noſci poſſe ſperabat. Illi ſcrutati omnia tuguria, tandem latentes reperere. Qui interrogati quam procul abeſſet mare, reſponderunt *nullum ipſos mare ne fama quidem accepiſſe. Cœterum tertio*

die

Już byli czterysta uszli stay, a w tym żeglarze dali mu wiadomość, że ich powietrze morskie dobrze im znaiome zachodzi, musi być iuż koniecznie blisko Ocean. Barzo był rad tey nowinie Alexander, i napominał żeglarzow, aby pośpieszali, *iż iuż nie daleko mamy usilnym sercem pożądany koniec, iuż niczego sławie niedostawa, cnocie a męstwu nie przeszkadza; bez bitwy i niebeśpieczeństwa, beze krwie, świat wszystek osiągnięcie; natura sama daley iść nie może, wnet, na co samych Bogow tylko oczy patrzaią, widzieć będziecie.* Trochę jednak wysłał na brzeg, aby od Indow wieśniakow, dowiedzieli się rzeczy pewnieyszey, ktorzy biegawszy po wszystkich kuczach, ledwie znalezli, co się byli pokryli, i spytali, jakoby było daleko morze. Odpowiedzieli im Indowie *żeśmy nigdy o morzu nie słychali, wszakoż trzeciego dnia do wody przydziecie gorzkiey, ktora psuie słodką.* Skąd porozu-

zu-

die perveniri posse ad aquam amaram, quæ corrumperet dulcem. Intellectum est mare destinari ab ignaris naturæ eius. Itaque ingenti alacritate nautici remigant, & proximo quoque die, quo propius spes admovebātur, crescebat ardor animorum. Tertio iam die mixtum flumini subibat mare, leni adhuc æstu confundente dispares undas.

Tum aliam insulam medio amni sitam evecti paulo lenius, quia cursus æstu reverberabatur, applicant classem, & ad commeatus petendos discurrunt, securi casus eius, qui supervenit ignaris. Tertia ferme hora erat, cum stata vice Oceanus exæstuans invehi cœpit, & retro flumen urgere. Quod primo coërcitum, deinde vehementius pulsum, maiore impetu adversum

zumiano że o morzu nie wiedząc, mowili o nim. A tak żeglarze z wielką ochotą i pilnością jęli robić, a im się barziey przybliżali, tym więcey im też animuszu i żądzy przybywało. Już trzeciego dnia woda morska podchodziła rzeczną, mieszała ie lekka ieszcze i maluchna burzliwość.

Więc do wyspy w śrzod rzeki przyszli, kędy iż iuż burzyła się woda, stanęli, i dla żywności rozeszli się, nie myśląc nic o nieszczęściu, ktore na niewiadomych rzeczy przypadło. Abowiem iakoby o trzeciey godzinie, Ocean wedle zwyczaiu swego, burzliwie następuiąc, rzekę w stecz pędził, ktora acz się z początku nieco oparła, iednak gdy ią morze gwałtownymi wały uderzyło, prędzey niżeli inne rzeki bystre zwykły, wspak pobieżała. Pospol-

stwo

versum agebatur, quam torrentia præcipiti alveo incurrunt. Ignota vulgo freti natura erat, monstraque, & iræ Deûm indicia cernere videbantur. Identidem intumescens mare, & in campos paulo ante siccos descendere superfusum. Iamque levatis navigiis, & tota classe dispersa, qui expositi erant, undique ad naves trepidi & improviso malo attoniti recurrunt. Sed in tumultu festinatio quoque tarda est. Hi contis navigia appellebant, hi dum remos aptari prohibebant, consederant. Quidam enavigare properantes, sed non exspectatis, qui simul esse debebant, clauda & inhabilia navigia languide moliebantur. Aliæ navium inconsulte ruentes non receperant, pariterque & multitudo

& pau-

ſtwo natury oney morſkiey nie wiedząc, rozumiało że ſię jakieś dziwy i Bogow zagniewanych pewne znaki, ukazuią. Lecz morze im daley tym barziey burzyło ſię, i pola nie dawno suche zalewało i okrywało, wſzytkie one ſtatki daleko od ſiebie roſproſzyło, ktorzy byli wyſiedli, ſtrwożeni i nieſpodziewaną przygodą zdumiani do swych, chcąc wſieść, z bojaźnią przybieżeli, ale w rozruchu, i ſkwapliwość leniwa. Jedni ſprysami ſtatki wypierali, drudzy wioſeł przyprawiać zabraniaiąc ſiedzieli, niektorzy śpiesząc ſię do brzegu, i tych, co wieść mieli nie czekając, nadpſowane i już nieſposobne ledwie z mieysca ruſzali. Drugie okręty, gdy ſię bez rozumu prawie do nich darli, zabrać wſzyſtkich nie mogły, a tak i gdy w gromadzie, i gdy w male byli, sami ſię trudnili, z tę ſtrone wołano czekay, z owę jedź, głosy rozne

i niezgo-

& paucitas festinantes morabatur. Clamor hinc exspectare, hinc ire iubentium, dissonæque voces nusquam idem ac unum tendentium, non oculorum modo usum, sed etiam aurium abstulerant.

Ne in gubernatoribus quidẽ quidquam opis erat, quorum nec exaudiri vox a tumultuantibus poterat, nec imperium a territis incompositisque servari. Ergo collidi inter se naves abstergerique invicem remi, & alii aliorum navigia urgere cœperunt. Crederes non unius exercitus classem vehi, sed duorum navale inisse certamen. Incutiebantur puppibus proræ, premebantur a sequentibus, qui antecedentes turbaverant. Iurgantium ira perveniebat etiam ad manus. Iamque æstus totos

circa

i niezgodne nietylko patrzać, lecz i ſłuchać nie dały.

Więc i sami ſtyrnicy nie mogli nic ratować, ktorych ani w zgiełku ſłyſzeć było, ani co kazali, potrwożony lud mogł czynić. Zaczym same ſię z ſobą one ſtatki tłukły, wiosła z wiosły mieſzały i zawadzały, inne a nie ſwoje nawy popychając. Rozumiałbyś był że ſię na wodzie rożne woyſka biją, a nie jedno jedzie. W padały jedne na drugie nosami, a ktore przed sobą jadące mieſzały, od naſtępujących napierane były, tak dalece, że z poswarkow aż do ſzabel przychodziło. Już były wody pola wſzyſtkie około rzeki leżące zalały, wierzchy tylko pagorkow ukazowały ſię, niby ma-

circa flumen campos inundaverat, tumulis duntaxat eminentibus, velut insulis parvis; in quos plerique trepidi, omissis navigiis enare cæperunt. Dispersa classis partim in præalta aqua stabat, qua subsederant valles; partim in vado hœrebat, utcumque inæquale terræ fastigium occupaverant undæ; cum subito novus, & pristino maior terror incutitur. Reciprocari cæpit mare, magno tractu aquis in suum fretum recurrentibus; reddebatque terras paulo ante profundo salo mersas. Igitur destituta navigia alia præcipitãtur in proras; alia in latera procumbunt. Strati erant campi sarcinis, armis, avulsarum tabularum remorumque fragmentis. Miles nec egredi in terram, nec

in

łe wysepki; na ktore siła strwożonych wyskoczywszy z okrętow płynęło. Nawy rospędzone jedne na głębinie stały, kędy cicho było, drugie na brodach, jako była woda rowną i nierowną zalała ziemię, zawiązły, a w tym nowy, i jeszcze większy niż pierwszy strach powstał, gdy się wracać jęło morze, a wody długim ciągiem do cieśniny swoiey od niego bieżały, ziemię jako przedtym była, odkrywając. Więc bez wody statki jedne na nosy, drugie na bok padały. Pola to tłumokow, to broni, to desk z oszarpania, i wioseł poimanych pełne były. Żołnierz ani wysieść, ani zostać, czego jeszcze gorszego oczekiwając, nie śmiał. Ledwieby byli mogli wierzyć, aby to byli kiedy mieli widzieć, co cierpieli: to jest, napolu okrętow rozbicie, na rzece morską nawałność. Wszakże jeszcze temu końca nie baczyć

in naves ſubſiſtere audebat; identidem præſentibus graviora, quæ ſequerentur, exſpectans. Vix, quæ perpetiebantur, videre ipſos credebant: in ſicco naufragia, in amni mare. Nec finis malorum: quippe æſtum paulo poſt mare relaturum, quo navigia allevarentur, ignari; famem & ultima ſibimet ominabantur: belluæ quoque fluctibus deſtitutæ, terribiles vagabantur.

Iamque nox appetebat, & Regem quoque deſperatio ſalutis, ægritudine affecerat. Non tamen invictum animum curæ obruunt, quin tota nocte præſideret in ſpeculis, equiteſque præmitteret ad os amnis; ut cum mare rurſus exæſtuare ſenſiſſent, procederent. Navigia quoque lacerata refici, &

everſa

było: głod i śmierć sobie obiecowali, nie wiedząc , że morze miało w krotce przybieżeć, i nawy one wynieść; kędy się też srogie dziwy morſkie po polu, odbieżane od wody, włoczyły.

Już wieczor samy nadchodźił, a Krol, acz o zdrowiu wątpił i zſrasowany był, jednak animuſz niezwyciężony mając, całą noc na na ſtraży ſiedział, konne do wrot rzeki, aby znać dawali, ſkoroby morze znowu burzącesię baczyli, posłał, w tym, inſzym ſtatki zepsowane naprawiać, drugie od nawałności przewrocone podnieść, morza znowu goscia pilnować kazał. Gdy całą noc na ſtraży ſerca

podda-

eversa fluctibus, erigi iubet, paratosque esse & intentos, cum rursus mare terras inundasset. Tota ea nocte inter vigilias adhortationesque consumpta, celeriter & equites ingenti cursu refugêre, & secutus est æstus: qui primo, aquis leni tractu subeuntibus cœpit levare navigia, mox totis campis inundans etiam impulit classem: plaususque militum nauticorumque, insperatam salutem immodico celebrantium gaudio, littoribus ripisque resonabat. *Unde tantum redisset subito mare? quo pridie refugisset? quænam esset eiusdem elementi natura, modo discors, modo imperio temporum obnoxia;* mirabundi requirebant.

Rex cum ex eo, quod acciderat, coniectaret post solis ortum statum tempus esse; media

nocte-

poddawaiąc przebył, konni rospuściwszy wodze ku niemu bieżeli, a morze za niemi następowało: ktore nayprzod z lekka przybywaiąc, nawy jęło podnosić, wnet pola wszystkie zalało, i też nawy zwyczaynie wzięło: a radość wielka, i wesołe tak woyska, jako żeglarzow wołanie po wszystkich brzegach grzmiało. Wszyscy się dziwuiąc pytali, *jakoby tak skoro przybiegało, skąd było odbieżało niedawno morze, co to za natura tego elementu, gdy teraz tak, teraz za czasem idzie.*

Krol godzinę tego trafunku rachuiąc, doszedł, że po wschodzie słońca ta burzliwość panuie, z ktorey miary o pułnocy tę to niepogodę

nocte, ut æstum occuparet, cum paucis navigiis secundo amne defluxit. Evectusque os eius quadringenta stadia processit in mare, tandem voti sui compos: præsidibusque maris & locorum diis sacrificio facto, ad classem rediit.

X. Hinc adversum flumen subiit classis, & altero die appulsa est haud procul lacu salso, cuius ignota natura plerosque decepit, temere ingressos aquam. Quippe scabies corpora invasit, & contagium morbi etiam in alios vulgatum est: oleum remedio fuit. Leonnato deinde præmisso, ut puteos foderet, qua terrestri itinere ducturus exercitum videbatur (quippe sicca erat regio) ipse cum copiis substitit, vernum tempus exspectans. Interim urbes

portus

godę i falę chcąc poprzedzić, ruſzył ſię z trochą naw po rzece a wyjechawſzy z niey i do morza wbiegſzy na ſtay czteryſta po nim jeździł, toż przedſięwzięciu swemu dawnemu dosyć czyniąc, Bogom morza i mieysc onych ſprawcom ofiary uczynił, i do swych ſię wrocił.

X. Ztąd idąc przeciwko rzece wtorego dnia przypłynęli nie daleko jeziora słonego, ktorego niewiadoma natura ſiłu oſzukała, gdyż ſkoro ſię w nim jęli kąpać, kroſty na nie zaraźliwe wydała, tak, że i drugim ſię przyrzucały, na ktore oliwa lekarſtwem każdemu była. Potym Leonnata przed sobą poſłał aby ſtudnie, ſzukając wody, kopał, kędy z woyſkiem ciągnąć miał lądem, (gdyż ſuſza wielka była w tym tu kraju) sam wiosny czekając na leży zoſtał, i ſiła miaſt zbudował. Nearchowi zaſię i Onezykrytowi żeglarſkich rzeczy barzo dobrze świadomym roſkazał, *aby głownieyſze okręty na morze*

rze

portusque condidit. Nearcho atque Onesicrito nauticæ rei peritis, imperavit, *ut validissimos navium deducerent in Oceanum, progressique quoadtuto possent, naturam maris noscerent: vel eodem amne, vel Euphrate, subire eos posse, cum reverti ad se vellent.* Iamque mitigata hyeme, & navibus, quæ inutiles videbantur, crematis; terra ducebat exercitum. Nonis castris in regionem Arabitarum: inde totidem diebus in Gedrosiorum regionem perventum est. Liber hic populus concilio habito, dedidit se; nec quidquam deditis præter commeatus imperatum. Quinto hinc die venit ad flumen; Arabum incolæ appellant. Regio deserta, & aquarum inops excipit, quam emensus in Oritas transit.

Ibi

rze zepchnęli, po nim dokądby bespiecznie baczyli, jachali, i naturę iego wedle potrzeby zrozumieli, a do niego się nazad abo tąż rzeką, abo Eufratesem wrocili. Skoro zima koniec wzięła, a statki niezgodne popalił, ziemią ciągnął, i dziewiątego dnia przyszedł do państwa Arabitow, ztąd tyląż noclegow do Gedrozow. Narod ten sobie wolny, Seym uczyniwszy, poddał się, nic mu też nie roskazano więcey, okrom, aby żywności dodał. Ruszył się zatym, i piątego dnia przyciągnął do rzeki Arab nazwaney, po niey do jedney krainy pustey, kędy wody nie było, a ztąd zaraz do Orytow.

Tam

Ibi maiorem exercitus partem Hephæſtioni tradidit: levem armaturam cum Ptolomæo Leonnatoque partitus eſt. Tria ſimul agmina populabantur Indos, magnæque prædæ actæ ſunt: maritimos Ptolomæus, cæteros ipſe Rex, & alia parte Leonnatus, urebant. In hac quoque regione urbem condidit, deductique ſunt in eam Arachoſii. Hinc pervenit ad maritimos Indos. Deſertam vaſtamque regionem late tenent, ac ne cum finitimis quidem ullo commercii iure miſcentur. Ipſa ſolitudo natura quoque immitia efferavit ingenia: prominent ungues nunquam reciſi, comæ hirſutæ, & intonſæ ſunt. Tuguria conchis, & cæteris purgamentis maris inſtruunt: ferarum pellibus tecti,

Tam więkſzą część woyſka dał Efeſtyonowi, lekko zbroynego żołnierza miedzy Ptolomeuſza i Leonnata podzielił. Trzy woyſka czaſu jednego Indyą plondrowały, i wielki plon wygnały. Pomorze Ptolomeuſz, Krol inſzą ſtronę, a inſzą Leonnat palił. Założył i tu miaſto, i osadził go Arachozami. A ztąd przyſzedł do Indow Pomorzan, ktorzy mieſzkają barzo ſzeroko wprawdzie, i kraina ich dosyć jeſt rozwlokła, ale puſta, żadnego ſpołku i towarzyſtwa z pogranicznymi nie mają, i chronią ſię go, zaczym dowcipy ich już tak z natury dosyć bydlęce a nie ludzkie, ta dzikość i przed ludzmi kryciesię, barziey usrożyła. Tkwią u palcow, nigdy ich bowiem nie obrzynają, wielkie paznokcie, włosy z głowy wiſzą, gdyż ich także nigdy nie golą, i nie ſtrzygą, kucze z czaſz i innych morſkich śmieci i wyrzutow buduią, w ſkorach zwierzęcych chodzą,

cti, piscibus sole duratis, & maiorum quoque belluarum, quas fluctus ejicit, carne vescuntur. Consumptis igitur alimentis, Macedones primo inopiam, deinde ad ultimum famem sentire cœperunt: radices palmarum (namque sola ea arbor gignitur) ubiq; rimantes. Sed cum hæc quoque alimenta defecerant, iumenta cædere aggressi, ne equis quidem abstinebant; & cum deessent quæ sarcinas veherent, spolia de hostibus, propter quæ ultima Orientis peragraverant, cremabant incendio.

Famem deinde pestilentia secuta est: quippe insalubrium ciborum novi succi, ad hoc itineris labor, & ægritudo animi, vulgaverant morbos; & nec manere sine clade, nec progredi

ryby na słońcu upieczone jadaią, insze też morskie dziwy rośleysze, ktore nawałność wyrzuca, za pokarm zdrowy mają. Przetoż Macedonowie, gdy im żywności nie stało, jako mogli tak się ratowali wnędzy, a potym głod na nie przyszedł. Korzeniem Palmowym, bo się tylko to drzewo tu rodzi, żyli, wszędy go śledząc. Kiedy zas i tego nie stało, udali się do rozmaitego bydła, tak, że i konie zabijali, i tłumoki, niemając ich na czym nieść, palili, dla ktorych byli ostatnie Wschodu słońca kąty przeszli.

Po głodzie nastąpiło powietrże: gdyż z pokarmow niezdrowych soku nowego, i prace podrożney, toż z frasunku znacznego, rzuciły się były choroby, dla czego nie mogli ruszyć z mieysca, ani też zostać, bez

wiel-

di poterant: manentes fames, progreſſos acrior peſtilentia urgebat. Ergo ſtrati erant campi pene pluribus ſemivivis, quam cadaveribus. Ac ne levius quidem ægri ſequi poterant: quippe agmen raptim agebatur, tantum ſingulis ad ſpem ſalutis ipſos proficere credentibus, quantum itineris feſtinando præciperent. Igitur qui defecerant notos ignotoſque, ut allevarentur, orabant. Sed nec jumenta erant, quibus excipi poſſent, & miles vix arma portabat; imminentisque etiam ipſis facies mali ante oculos erat. Ergo ſæpius revocati, ne reſpicere quidem ſuos ſuſtinebant, miſericordia in formidinem verſa. Illi relicti Deos teſtes, ſacra communia, Regiſque implorabant opem, cumque fru-

ſtra

wielkiego upadku, na mieyſcu głod, a w drodze powietrze groziło. Pełne tedy pola były, choć nie trupow, ale napoły żywych, kędy i ci, co trochę chorzeli, nadążyć nie mogli, bo prętko woyſko bieżało, zdrowie swe w jednym chodzeniu śpieſznym pokładając. Dla czego mdli proſili swych znajomych, aby ich ratowali, czemu doſyć uczynić niepodobna była, gdyż i koni nie było, i sami ledwie broń nieśli, o ſobie też myślili, i by na nie toż nie przypadło, lękali ſię. A tak częſto odbieżeni za nimi wołali, ale idący ani ſię obeyrzeć chcieli, miłoſierdzie bojaźnią zatłumiwſzy. Zaczym tamci Bogi świadki, i ofiary ſpolne przypominali, na Krola o ratunek krzyczeli, a głuche uſzy bacząc, z deſperacyey, takiegoż im nieſzczęścia, takich przyjacioł i towarzyſzow życzyli. Krol widząc że tego wſzyſtkiego był przyczyną, żałował, i wſtydał

ſtra ſurdas aures fatigarent: in rabiem deſperatione verſi, parem ſuo exitum, ſimilesque ipſis amicos & contubernales precabantur. Rex dolore ſimul ac pudore anxius, quia cauſa tantæ cladis ipſe eſſet; ad Phrataphernem Partorum Satrapem miſit, qui iuberet camelis cocta cibaria afferre: alios quoque finitimarum regionum Præfectos certiores neceſſitatis ſuæ fecit: nec ceſſatum eſt ab his. Itaque fame duntaxat vindicatus exercitus, tandem in Gedroſiæ fines perducitur.

Omnium rerum ſola fertilis regio eſt; in qua ſtativa habuit, ut vexatos milites quiete firmaret. Hic Leonnati literas accipit, *conflixiſſe ipſum cum octo millibus peditum & quingentis equitibus Oritarum, proſpero*

eventu

się. Więc do Frataferna Partſkiego Wojewody piſał, aby co rychley warzonych potraw, i żywności na wielbłądach do obozu poſłał, pogranicznym Staroſtom o tey potrzebie swoiey znać dając. I nie zaniedbali proſzeni w tym mu dogodzić, zaczym woyſko głodu pozbywſzy do Gedrozow przyſzło.

Sama ta kraina na wſzyſtko doſtatnia i urodzayna jeſt; kędy leżą letnią miał dla żołnierza, aby sobie wytchnął, i zdrowie utwierdził: Oddano mu też tu liſt od Leonnata, w ktorym pisał, *że miał potrzebę z ośmią tyſięcy piechoty i piąciąset konnych Orytow, i po-*

eventu. A Cratero quoque nuntius venit; *Orzinem & Zariaspem nobiles Persas, defectionem molientes, oppressos a se, in vinculis esse.* Præposito igitur regioni Sibyrtio (namque Menon Præfectus eius nuper interierat morbo) in Carmaniam ipse processit.

Aspastes erat Satrapes gentis, suspectus res novare voluisse, dum in India Rex esset. Quem occurrentem, dissimulata ira, comiter allocutus, dum exploraret quæ delata erant, in eodem honore habuit. Cum Indiæ Præfecti, sicut imperatum erat, equorum, iumentorumque iugalium vim ingentem ex omni, quæ sub imperio erat, regione misissent; quibus deerant ad impedimēta, restituit Arma quoque ad pristinum re-

fecta

gromił ich. Przybieżał też od Kratera posłaniec, dawając znać, *jako Orzyna i Zaryaſpę ſzlachtę Perſką, co rebelią ſtroili, uſkromił, poimał, i wokowach prowadzi.* Dawſzy Krol Gedrozom Staroſtę Sybyrtyuſza, po Menonie, ktory był nie dawno chorzawſzy umarł, sam ſię obozem do Karmaniey ruſzył.

Podkrolim tu był niejaki Aſpaſt podeyzrzany Alexandrowi o rebelią, kiedy Krol w Indyey walczył. Jednak gdy mu zajachał drogę, nic po sobie nie pokazując gniewu, łaſkawie z nim rozmawiał, pokiby ſię był wſzyſtkiego pewniey co o nim powiadano nie dowiedział, w tymże go co i pierwey uſzanowaniu maiąc. Wtym Staroſtowie ze wſzyſtkiey Indyey, ktora pod nim była, jako im roſkazał, niewypowiedzianą liczbę koni, wozowego bydła naſłali; dla czego potrzeby ich opa-

fecta sunt cultum: quippe haud procul a Perside aberant, non pacata modo, sed etiam opulenta. Igitur, ut supra dictum est, æmulatus Patris Liberi non gloriam solum, quam ex illis gentibus deportaverat, sed etiam famam (sive illud triumphus fuit ab eo primum institutus, sive bacchantium lusus) statuit imitari; animo super humanum fastigium elato. *Vicos, per quos iter erat, floribus coronisque sterni* iubet: *Liminibus ædium crateres vino repletos, & alia eximiæ magnitudinis vasa disponi: Vehicula deinde constrata, ut plures capere milites possent, in tabernaculorum modum ornari; alia candidis velis, alia veste pretiosa.*

Primi ibant amici, & cohors regia, variis redimita floribus

co-

trzył i co byli potracili, oddał. Broń i rysztunek po dawnemu przyozdobił, gdyż Persya była nie tylko spokoyna ale i bogata. A tak jako się wyżey powiedziało, życząc sobie Libera Oyca nie tylko chwały, ktorą z tych tam narodow odniosł, ale i sławy naśladować (bądź to tryumf naypierwszy wymyślił, bądź też igrzysko od Bachusa natchnionych uczynił,) nad ludzką się kondycyą wyniosł. *Abowiem mieścinki przez ktore miał ciągnąć, wieńcami i kwieciem zasłać, we drzwiach domow rostruchany wina pełne, i naczynia insze wielkie a drogie rozstawić kazał.* Wozki zasię tarcicami okryte żeby się więcey żołnierza nasadzić mogło, by ściany w pokoju obijano, to białą materyą, to szatami drogimi.

Jachali wprzod przyjaciele, i rota krolewska w wieńcach i rozmaitym kwieciu, po stronach trąbiono, indziey na lirach grano. Nadto po wozkach wedle dostatku

coronisque; Alibi tubicinum cantus, alibi lyræ sonus audiebatur: item in vehiculis pro copia cuiusque adornatis, comessabundus exercitus, armis, quæ maxime decora erant, circumpendētibus. Ipsum convivasque currus vehebat, crateris aureis, eiusdemque materiæ ingentibus poculis prægravis. Hoc modo per dies septem bacchabundum agmen incessit; parta præda, si quid victis, saltem adversus commessantes, animi fuisset: mille hercule, viri modo & sobrii, septem dierum crapula graves in suo triumpho capere potuerunt. Sed fortuna quæ rebus famam pretiumque constituit, hic quoque militiæ probrum vertit in gloriam. Et præsens ætas, & posteritas deinde mirata est, per gen-

tku każdego przybranych żołnierze dobrey myśli byli; broń po obojey ſtronie co nayświetnieyſza wiſiała. Sam Alexander jechał na wozie z tymi, co ich bankietował zewſząd, kubkow i roſtruchanow barzo wielkich z ſzczyrego złota pełno było. I tak całe dni ſiedm tryumfując ono woyſko jachało. Korzyść nieprzyjaciele mieliby, gdyby byli zwyciężeni co ſerca na bankietujące dobyli, i zaprawdę tyſiącem mężow trzeźwych, tryumfujące przez ſiedm dni, mogliby byli powiązać. Ale fortuna, ktora rzeczom ſławę i ſzacunek dawa, tu też ſromotę żołnierſką obrociła w chwałę. I czasy one, i potomne wieki dziwowały ſię, jako przez narody jeſzcze nie do końca uſpokojone i uśmierzone, tak pijano śmieli jachać. Lud gruby, co oni płocho czynili, męſtwu i dufałości przypisował. A potych wſzyſtkich takowych ozdobach i radościach kat jachał,

kto-

gentes nondum ſatis domitas inceſſiſſe temulentos; Barbaris, quod temeritas erat, fiduciam eſſe credentibus. Hunc apparatum carnifex ſequebatur: Quippe Satrapes Aſpaſtes, de quo ante dictum eſt, interfici iuſſus eſt: adeo nec luxuriæ quidquam crudelitas, nec crudelitati luxuria obſtat.



ktory Aſpaſta, (mowiło ſię wyżey o nim,) z roſkazania ſtracił. Tak ani sweywoli, ani okrucieńſtwu swawola wadzi abo przeſzkadza.



I. CLeander & alii duces delictorum veniam impetrant, dum nonnulli minus facinorosi puniuntur. Alexandri consilium de Occidentali Europæ parte perlustranda: liberalitas erga Abilaris filium, & in Orsinem nobilissimum Satrapem, crudelitas.

II. Dum turbatum Græciæ statum pacare, & ex militibus ære alieno libertatis alios remittere domum, alios retinere cogitat, in castris oritur seditio, quam gravi oratione & regia authoritate compescit.

III. Seditiosis supplicio affectis, totius exercitus dissipat consilia, & Persis credit corporis sui custodiam.

IV. Oratio Macedonis militis vincti. Coniuratio in Alexandrum, qui veneno extinguitur.

I. KLeander i inni wodzowie odpuſzczenia uproſili, a drudzy mniey winni pokarani. Alexandra zamyſły o zwiedzeniu tey Europy części, ktora leży na żachod. Hoyność ku Synowi Abizara, i nad Orsynem zacnym Senatorem okrucieńſtwo.

II. Gdy pomieſzany ſtan Grecyi uſpokoić, a żołnierze od pozaciąganych długow uwolnione niektore do domu odsyłać, niektore przy sobie zatrzymać zamyśla, bunt w Obozie powſtaje, ktory dzielną mową i Krolewſką powagą uśmierza.

III. Buntowniki pokarawſzy, całego woyſka zamyſły obala, i Persom ſtraży boku swojego powierza.

IV. Mowa Macedończyka żołnierza związanego. Sprzyſiężenie przeciwko Alexandrowi, ktory otruty umiera.

V. Mo-

V. Dicta & gesta eiusdem ante obitum: quantum a suis fuerit desideratus, praecipue vero a Darii matre, quae dolori succumbens, paulo post extincta est. Alexandri elogium.

VI. De successore Alexandri inter Magnates consultatio, & variae sententiae.

VII. Aridaeus, Philippo genitus, Meleagro promovente, a qnibusdam rex salutatur. Unde civilis belli semina.

VIII. Primarii duces Meleagri artibus occurrunt. Aridaeus autem, pacis studiosus, tumultum componere quadam ratione conatur.

IX. Perdicca Meleagrum & trecentos fere alios, qui eum sequuti fuerant, dolo opprimit.

X. Alexandri imperium in

partes

V. Mowy jego i dzieła przed śmiercią. Jako go swoi żałowali, osobliwie matka Daryuszowa, ktora prze wielki smutek, ktorego znieść niemogła, umarła. Alexandra pochwały.

VI. O następcy po Alexandrze rada miedzy Pany i rożne zdania.

VII. Arydeusz Syn Filippa, za staraniem Meleagra, Krolem od niektorych przywitany. Zkąd woyny domowey początki.

VIII. Pierwsi Wodzowie Meleagra sztukom zabiegają. Lecz Arydeusz chcąc pokoju, przez niejaki śrzodek rozruchy ułatwić usiłuje.

IX. Perdyka Meleagra i trzysta niemal innych, ktorzy za nim poszli, zdradą podchodzi.

X. Krolestwo Alexandrowe na

części

partes divisum, cuius summa Aridæo tributa: Provinciæ autem Magnatibus. Defuncti corpus ab amicis Alexandriam Ægypti translatum est.



części podzielone, naywyższe jednak panowanie zoſtawiono Arydeuſzowi, a Prowincye miedzy Pany rozdane. Ciało zmarłego do Alexandryi Egipſkiey od przyjacioł jeſt przenieſione.





LIBER X.

ISdem fere diebus Cleander & Sitalces, & cum Agathone Heracon superveniunt, qui Parmenionem iussu Regis occiderant: quinque millia peditum cum equitibus mille. Sed & accusatores eos e provincia, cui præfuerant, sequebantur: nec tot facinora, quot admiserant, compensare poterant cædis perquam gratæ Regi ministerio. Quippe cum omnia profana spoliassent, ne sacris quidem abstinuerant: virginesque & principes fæminarum, stupra perpessæ, corporum ludibria deflebant. Invisum Macedonum nomen avaritia eo-

rum



KSIĘGA X.

Niemal tychże dni Kleander, Sytalk, Agaton, i Herakon przyjachali do Krola, co byli z roſkazania jego Parmeniona zabili, mając przy sobie ludu pięć tyſięcy pieſzego, a konnych tyſiąc. Przyjachali za nimi z tych Państw, gdzie ſtaroſtami byli, i ci co na nich o krzywdy ſkarżyć mieli, kędy i oną poſługą Krolowi z ſtrony mordu, tak okrutnych niecnot swych nabrojonych, ani obronić, ani zaſłonić mogli. Abowiem ważywſzy ſię łotroſtwa wſzego miedzy ludźmi, i kościołom nie przepuſzczali: panny i ſtanow przednich białegłowy zgwałcone, zelżywości swey płakały: dla ktorego łakomſtwa ich i swey

rum, ac libido barbaris fecerat. Inter omnes tamen eminebat Cleandri furor, qui nobilem virginem constupratam, servo suo pellicem dederat. Plerique amicorum Alexandri non tam criminum, quæ palam obiiciebantur, atrocitatem; quam memoriam occisi per eos Parmenionis (quod tacitum prodesse reis apud Regem poterat,) intuebantur: læti recidisse iram in iræ ministros, nec ullam potentiam scelere quæsitam cuiquam esse diuturnam. Rex cognita causa pronuntiavit: *ab accusatoribus unum, & id maximum crimen esse præteritum, desperationem salutis suæ: nunquam enim talia ausuros, qui ipsum ex India sospitem aut optassent reverti, aut credidissent reversurum.* Igitur hos quidem vinxit: DC

au-

woley Narody Macedonow barzo znienawidziały. Nad inne przecię była nieco śmiałość Kleandrowa zacnieyſza, ktory pannę jednę rodu ſzlacheckiego zgwałciwſzy, niewolnikowi swemu potym dał za nierządnicę. Siła przyjacioł Alexandrowych, nie tak na srogość łotroſtwa nabrojonego, jako na Parmeniona przez nich zamordowanego patrząc (co ich u Krola weſprzeć mogło ſnadnie,) radowało ſię, że gniew padł na one ſługi gniewu, a iż żadna potencya niecnotą nabyta, długo nie trwa. Krol tedy po odprawionych sądach, powiedział, *że ſtrona powodna jedney rzeczy w ſkardze ſwey zapomniała, i zgoła głownego ich uczynku nie położyła, to jeſt, iż oni żadnym ſposobem o ſzczęśliwym z Indyey Krolewſkim zwrocie nie mniemali, ani mu go życzyli, boby ſię byli pewnie nigdy tak wiele nie ważyli.* A tak ich zaraz katom związać, a ſześćset żoł-

autem militum, qui ſævitiæ eorum miniſtri fuerant, interfici juſſit. Eodem die ſumptum eſt ſupplicium de his quoque, quos auctores defectionis Perſarum Craterus adduxerat.

Haud multo poſt Nearchus & Oneſicritus, quos longius in Oceanum procedere juſſerat, ſuperveniunt. Nuntiabant autem quædam audita, alia comperta; Inſulam oſtio amnis ſubjectam auro abundare; inopem equorum eſſe: ſingulos equos ab iis, qui ex continēti trajicere auderent, ſingulis talentis emi. Plenum eſſe belluarum mare: æſtu ſecundo eas ferri magnarum navium corpora æquantes: truci cantu deterritas ſequi claſſem, cum magno æquoris ſtrepitu, velut demerſa navigia, ſubiiſſe aquas. Cætera

nierzow, co im w tym ſłużyli potracić kazał. Tegoż też dnia na gardle ſkarano, od Kratera jako rebelizanty przywiedzione.

Nie długo potym Nearch i Onezykryt, co ich był daleko na Ocean poſłał, wrocili ſię, i jedne mu rzeczy ſłychane, drugie też widziane powiadali. Co widzieli to było: że wyſpa, ktora tudzież zawrotami rzeki leży, pełna jeſt złota, a koni ma omal, lecz za każdego by tylko zwyspy wyjachać chcieli, dadzą talent jeden: Ze morze pełne jeſt dziwow okrutnych, i ryb, ktore w pogodę pomorżu pływając, wielkością swoją głownym okrętom rownają ſię, a wrzaſkliwym trąbieniem przeſtraſzone gonią okręty, toż z wielkim trzaſkiem morza, by nawyutopione, pod wody idą. Oſtatek wierzyli obywatelom gdy powiadano, iż czerwone morze, nie dla wody takowey farby, jako ſiła wierzy, ale

ra incolis crediderant: inter quæ rubrum mare, non a colore undarum, ut pleriquc crederent, ſed ab Erythra rege appellari. Eſſe haud procul a continenti inſulam palmis frequentibus conſitam, & in medio fere nemore columnam eminere, Erythri Regis monumentum, literis gentis eius ſcriptam. Adiiciebant, navigia quæ lixas mercatoresque vexiſſent, famam auri ſecutis gubernatoribus, in inſulam eſſe tranſmiſſa; nec deinde ab his poſtea viſa. Rex cognoſcendi plura cupidine accenſus, rurſus eos terram legere iubet, donec ad Euphratem appellerent claſſem; inde adverſo amne Babylonem ſubituros. Ipſe animo infinita complexus, ſtatuerat omni ad Orientem maritima regione

per-

ale od Erytra Krola nazwiſko ma. Tam nie daleko brzegu jeſt wyspa, drzewa palmowego pełna, gdzie niemal we śrzodku laſka ſłup wielki ſtoi, z napisem po wierzchu onego narodu literami, pod ktorym sam Krol Erytr leży. Przydawali i to: że ſtatki co kucharze i kupcy wiozły, dla złota ſię ku wyſpie puściły, a potym ich więcey nie widziano. Krol doſiągnąć wiadomości dalſzey pragnąc, tamże ſię im wrocić kazał, ażby do Eufratesa ſpłynęli, do niego zaś wzwodę idąc, pod Babilon przyſzli: a sam niezmierne rzeczy przed ſię biorąc, tak poſtanowił: wſzyſtko pomorze wſchodnie podbiwſzy, z Syryey do Afryki, barzo ſię na Kartainczyki gniewając, ciągnąć, ſtąd Numidyey puſtynie przeiść, i do Gadeś ſię, kędy Herkulesowe, jako powiadano, były ſłupy, obrocić, Hiſzpańſką ziemię ktorą Grekowie Iberyą od rzeki

perdomita, ex Syria petere Africam, Carthagini infensus: inde Numidiæ solitudinibus peragratis cursum Gades dirigere: ibi namque columnam Herculis esse fama vulgaverat. Hispanias deinde, quas Iberiam Græci a flumine Ibero vocabant, adire, & prætervehi Alpes, Italiæque oram, unde in Epirum brevis cursus est. Igitur Mesopotamiæ Prætoribus imperavit, materia in Libano monte cæsa, devectaque ad urbem Syriæ Thapsacum ingentium carinas navium ponere: septiremes omnes esse, deducique Babylonem. Cypriorum Regibus imperatum, ut æs, stuppamque & vela præberent. Hæc agenti Pori & Taxilis Regum literæ traduntur: *Abisarem morbo, Philippum Præfectum ipsius,*

Iberu nazwali, zwiedzić, Alpes gory, i Włoſkie państwo, ſkąd droga do Epiru bliſka, przejachać. A tak Staroſtom Mezopotamſkim roſkazał, aby materyą na gorze Libanie rąbali, a do Tapaki miaſta Syriyſkiego zwiozłſzy, tam głowne okręty o ſiedmi rzędach wiosel gotowali, i do Babilonu je prowadzili. Do Krolow też Cypryiſkich o pieniądze, zgrzebie, i żagle piſał. Gdy to tak odprawował, oddano mu liſty od Krolow Indyiſkich Porusa i Taxyla, ktorymi *o śmierci Abizara z choroby, Filipa Staroſty jego z ran ponieſioney oznaymiali, a iż tych, co go byli obrazili, już na gardle ſkarano.* A tak na mieysce Filipowe Eudemona Trackiego ludu Hetmana poſłał, a Abizarowemu potomkowi Kroleſtwo dał.

Cią-

ex vulnere intertisse; oppressosque qui vulnerassent eum. Igitur Philippo substituit Eudæmonem (dux erat Thracũ.) Abisaris regnum filio eius attribuit.

Ventum est deinde Persagadas Persica est gens, cuius Satrapes Orisines erat, nobilitate ac divitiis inter omnes Barbaros eminens. Genus ducebat a Cyro quondam Rege Persarum: opes & a maioribus traditas habebat, & ipse longa imperii possessione cumulaverat. Is Regi cum omnis generis donis, non ipsi modo ea, sed etiam amicis eius daturus occurrit. Equorum domiti greges sequebantur, currusque argento & auro adornati; pretiosa supellex & nobiles gemmæ; aurea magni ponderis vasa, vestesque

pur-

Ciągnął potym do Persagad narodu Perſkiego, kędy panował Orsyn urodzeniem i ſkarbami miedzy wſzyſtkimi Persami ſławny. Ten ukazował linią swoję od Cyruſa Krola Perſkiego, a bogactwa znacne i od przodkow ſwych zoſtawione miał, i sam długo temu narodowi roſkazując, dosyć też był wielkie zebrał. Ten tedy zajachał drogę Krolowi, z rozmaitemi prawie dary, ktore tak jemu, jako i przyjaciołom jego rozdać miał. Stada koni już ugłaſkanych za nim pędzono, i jachały wozy złota i śrebra i ſprzętu drogiego pełne, były i kamienie rzadko widane, naczynia złote wielkiey iście wagi i ceny, ſza-

ty

purpureæ; & ſignati argenti talenta quatuor millia. Cæterum tanta benignitas Barbaro cauſa mortis fuit. Nam cum omnes amicos Regis donis ſuper ipſorum vota coluiſſet; Bagoæ ſpadoni, qui Alexandrum obſequio corporis devinxerat ſibi, nullum honorem habuit: admonituſque a quibusdam quam Alexandri cordi eſſet, reſpondit: *amicos Regis, non ſcorta ſe colere: nec moris eſſe Perſis, mares ducere, qui ſtupro effœminarentur.* His auditis ſpado potentiam flagitio & dedecore quæſitam, in caput nobiliſſimi & inſontis exercuit. Namque gentis eiuſdem levisſimoſ falſis criminibuſ adſtruxit, monitos tum demum ea deferre, cum ipſe iuſſiſſet. Interim quoties ſine arbitris erat, credu-

ty z Purpury, pieniędzy we śrebrze cztery tyſiące talentow. Alec ta ludzkość i ſzczodrobliwość onemu Perſie przyczyną śmierci była. Abowiem gdy wſzytkim przyjaciołom krolewſkim nad pomyślenie ich, większe dał upominki, Bagoi rzezańcowi, w ktorym się Alexander wzbyt kohał, żadney w tey mierze uczciwości nie wyrządził, a napomniony, jako nań Krol łaſkaw, odpowiedział: *Przyjaciele Krolewſkie, a nie jakie nie rządniki ſzanuję: Persowie za mężczyznę nie mają tego, co się nierządem, by niewiaſta para.* Dowiedziawſzy się tego rzezaniec, potencyą i siłę swoję niecnotą nabytą, na głowę onego zacnego i niewinnego człowieka obalił. Abowiem osoby niektore podłe, rodu tegoż naprawił, i siła potwarzy im napowiedziawſzy, aby się przed Krolem z niczym nie wyrywali, ażby im oznaymił, kazał. W tym ilekroć z Alexan-

dulas Regis aures implebat, diſſimulans cauſam iræ, quo gravior criminantis auctoritas eſſet. Nondum ſuſpectus erat Orſines; iam tamen vilior. Reus enim in ſecreto agebatur, latentis periculi ignarus: & importuniſſimum ſcortum, ne in ſtupro quidem & dedecoris patientia, fraudis oblitum; quoties amorem Regis in ſe accenderat, Orſinem modo avaritiæ, interdum etiam defectionis arguebat. Iam matura erant in perniciem innocentis mendacia; & fatum, cuius inevitabilis ſors eſt, appetebat. Forte enim ſepulchrum Cyri Alexander iuſſit aperiri; in quo erat conditum eius corpus, cui dare volebat inferias. Auro argentoque repletum eſſe crediderat; quippe ita fama Perſæ vul-

drem sam a ſam bywał, ſkłonnemu barzo i prędkiemu do wierzenia, o Orsynie wiele powiadał, i aby tym łacniey ſłowom swym ważność zjednał, przyczyny zagniewania swego, ukrywał. Już Orsyn wprawdzie nie w podeyzrzeniu, ale w małey cenie był. Czyniono go bowiem ſkrycie winnym, a ono niebeśpieczeńſtwie tajemnym nie wiedział, gdy bezecny rzezaniec, im daley tym barziey, zwłaſzcza Krola nayſposobnieyſzego mając, to łakomſtwo, to podczas rebellią jego przypominał. I już tak wiele kłamſtw na niewinnego narobiono, było gotowe Fatum, ktorego uyść nigdynikt nie może, i naſtępowało. Alexander w tymCyrusow grob kędy leżał, otworzyć kazał, chcąc mu udziałać ofiary, ktory to grob, że pełen jeſt złota i śrebra, jako poſpolicie miedzy Persami wieść była, rozumiał. Lecz nic tam nie nalazł okrom

vulgaverant: sed præter clypeum ejus putrem, & arcus duos Scythicos, & acinacem, nihil reperit. Cæterum corona aurea imposita, amiculo cui assueverat ipse, solium in quo corpus jacebat, velavit: miratus tanti nominis Regem, tantis præditum opibus, haud pretiosius sepultum esse, quam si fuisset e plebe. Proximus erat lateri spado, qui Regem intuens *Qid mirum*, inquit, *est, inania sepulcra esse Regum, cum Satraparum domus aurum inde egestum capere non possint? Quod ad me attinet, ipse hoc bustum antea non videram: sed ex Dario ita accepi, tria millia talentûm condita esse cum Cyro. Hinc illa benignitas in te; ut quod impune habere non poterat Orsines, donando etiam gratiam iniret.*

Con-

zgniłego puklerza, dwu łukow Tatarſkich, i ſzable Perſkiey. Otoż włożył nań koronę złotą, ktorey sam używał, a majeſtat, co na nim leżało ciało, okrył, dziwując ſię niepomału, jako tak ſławny i bogaty Krol, by jaki ſtanu podłego człowiek, był pogrzebiony. Ale ſtał wedle niego Bagoa, i poyrzawſzy nań rzekł: *co za dziw, że groby krolewſkie są by puſtki, ponieważ złota wybranego z nich domy Wojewodow nie mają kędy chować. Jaciem tego nigdy przedtym grobu nie widział, alem tak od Daryuſza Krola ſłychywał, że z Cyrusem pochowano trzy tyſiące talentow. Skąd ſię też była ukazała i ona przeciwko tobie ludzkość a ſzczodrobliwość, że czego Orsyn, doma bez karania zatrzymać nie mogł, to tobie dał, i tak jeſzcze ſobie łaſkę*

Concitaverat iam animum in iram, cum ii, quibus negotium idem dederat, superveniunt: hinc Bagoas; hinc ab eo subornati, falsis criminibus occupant aures. Antequam accusari se suspicaretur Orsines, in vincula traditus est. Non contentus supplicio insontis spado, ipse morituro manum iniecit. Quem Orsines intuens: *Audieram*, inquit, *in Asia olim regnasse fœminas: hoc vero novum est, regnare castratum*! Hic fuit exitus nobilissimi Persarum, nec insontis modo, sed eximiæ quoque benignitatis in Regem.

Eodem tempore Phradates regnum affectasse suspectus occiditur. Cœperat esse præceps ad repræsentanda supplicia: idem ad deteriora credenda.

Sic

zjednał. Dosyć był tym Krola zajątrzył, a jeſzcze ci, co ich przedtym naprawił, przyſzli; dla czego z jednę ſtronę sam, z drugą pochlebcy przerżeczeni, fałſzem krolewſkie uſzy łacno natkali. A tak Orsyn, pierwey nim ſię dowiedział o swym obwinieniu, do więzienia był wzięty; na czym Bagoa nieprzeſtawając, sam ſię jeſzcze nań rzucił, gdy go miano tracić, na ktorego poyrzawſzy Orsyn rzekł: *Takem ſłychywał, że w Azyey niekiedy panowały niewiaſty, ale to rzecz nowa, że krolują rzezańcy.* Ten był koniec przednie zacnego Persy, nie tylko niewinnego, ale i przeciwko Krolowi znacznie ſzczodrobliwego.

Tegoż też czasu, podeyrzanego w chciwości do panowania Fradata na gardle ſkarano. Już był począł Alexander ucząſzczać mordy, i ſkoro tym, co ſkarżyli, wierzyć. Tak umie ſzczęście mienić naturę, w ktorym rzadko by-

wa

Scilicet res secundæ valent commutare naturam: & raro quisquam erga bona sua satis cautus est. Idem enim paulo ante Lyncistem Alexandrum, delatum a duobus indicibus damnare non sustinuerat: humiliores quoque reos contra suam voluntatem, quia cæteris videbantur insontes, passus absolvi: hostibus victis regna reddiderat: ad ultimum a semetipso degeneravit usque adeo, ut adversus libidinem animi, arbitrio scorti aliis regna daret, aliis adimeret vitam. Iisdem fere diebus literas accepit de rebus in Europa & Asia gestis, dum ipse Indiam subigit. Zopyrio Thraciœ præpositus dum expeditionem in Getas faceret, tempestatibus procellisque subito coortis, cum toto exerci-

wa kto wedle potrzeby oſtrożny. Abowiem nieco przedtym Alexandra Linceſtę, chociaż ode dwu odnieſionego, zdać nie śmiał: podleyſzych też przeciwko woley swey, tylko że ſię inſzym niewinni zdali, wolno puścić kazał: nieprzyjaciołom zwyciężonym kroleſtwa oddawał: naoſtatek, tak ſię był sam od ſiebie wyrodził, że gwoli niecnocie Bagoi, jednym; państwa dawał, drugie na gardle karał. Niemał tegoż czasu liſty wziął, w ktorych mu było opisano, co ſię w Europie działo, kiedy Indyą wojował. Zopiryona Staroſtę Trackiego na woynę przeciwko Tatarom ciągnącego nagła burzliwość i okrutna morſka nawałność z woyſkiem wſzytkim utopiła. Oczym posłyſzawſzy Seutes Odryzow swoich do rebeliey przywiodł. Tak niemal odpadła Tracya, Greckie też państwo, nie ***

II. Suni-

exercitu oppreſſus erat. Qua cognita clade Seuthes Odryſas populares ſuos ad defectionem compulerat. Amiſſa propemodum Thracia, ne Græcia quidem * * *

II. Igitur triginta navibus Sunium transmittunt. Promōtorium eſt Atticæ terræ; unde portum urbis petere decreverant. His cognitis, Rex Harpalo Athenienſibusque iuxta infeſtus claſſem parari iubet; Athenas protinus petiturus. Quod conſilium agitanti clam literæ redduntur: *Harpalum intraſſe quidem Athenas, pecunia conciliaſſe ſibi principum animos: mox concilio plebis habito, iuſſum urbe excedere, ad Græcos milites perveniſſe; a quibus non receptum, & trucidatum a quodam viatore per inſidias.* His lætus in

Eu-

II. Sunium więc Attycką gorę przejeżdżając, od niey się do Portu mieyskiego puścić umyślili. Czegosię Alexander dowiedziawszy, na Harpala i Atteńczyki zagniewany, okręty gotować kazał, do Aten corychley chcąc płynąć. Lecz gdy się wybierał, oddano mu potajemnie list, w ktorym to było: *że Harpal acz do Aten wjachał, i pieniądzmi sobie przedniey szych Panow łaskę zjednał; ale pospolstwo radę uczyniwszy, z miasta mu precz kazało, zaczym do Greckiego żołnierza pojachał, ktorzy go nie przyjęli, a w drodze potym jakiś podrożny człowiek zdradą go zabił.* Wesoł z tey nowiny, już więcey o

drodze

Europam traiiciendi consilium omisit: sed exules, præter eos qui civili sanguine aspersi erant, recipi ab omnibus Græcorum civitatibus, queis pulsi erant, iussit. Et Græci haud ausi imperium aspernari, quanquam solvendarum legum id principium esse censebant, bona quoque, quæ exstarent, restituêre damnatis. Soli Athenienses, non suæ modo, sed etiam publicæ vindices libertatis, colluvionem hominum, quia ordinem ægre ferebant, non regio imperio, sed legibus moribusq; patriis regi assueti prohibuere finibus: omnia potius toleraturi, quam purgamenta quondam urbis suæ, tunc etiam exilii, admitterēt. Alexāder senioribus militum in patriã remissis, tredecim

millia

drodze do Europy nie myślił, ale wygnańce miaſtom wſzyſtkim przyjąć kazał, tych wyjąwſzy, ktorych dla mordow niektorych pod czas woyny domowey pobrojonych, wypędzono. Grekowie, acz baczyli że to był początek ſkazy praw, jednak nieśmiejąc ſię mu przeciwić, i do domu ie wrocili, i majętności im, ktore jeſzcze wcale były, oddali. Sami Ateńczykowie, nie tylko ſiebie, ale i Rzeczypospolitey broniąc, iż łotroſtwa onego znieść nie mogli, do praw ſię i oyczyſtych zwyczajow, a nie do roſkazowania Krolewſkiego przyzwyczaiwſzy, uczynić tego niechcieli, ale z państwa swego je wypędzili, a raczey wſzyſtko wytrwać, niżeli śmiecie miaſta ſwego niekiedy, a teraz do tego i wygnańce przyjąć, woleli. Alexander żołnierza już ſtarego do domu odeſławſzy, kazał trzynaście tyſięcy przebrać piechoty, a dwa tyſiące konnych, ktore-

millia peditum, & duo millia equitum, quæ in Aſia retineret, eligi juſſit: exiſtimans modico exercitu continere poſſe Aſiam, quia pluribus locis præſidia diſpoſuiſſet; nuperque conditas urbes, quas colonis repleſſet, res novare cupientibus obſtare.

Cæterum priuſquam ſecerneret, quos erat retenturus; edixit, ut omnes milites æs alienum profiterentur. Grave pleriſque eſſe compererat; et quanquam ipſorum luxu contractum erat, diſſolvere tamen decreverat. Illi tentari ipſos rati, quo facilius ab integris ſumptuoſos diſcerneret, prolatando aliquantum extraxerant temporis: et Rex ſatis gnarus, profeſſioni æris pudorem, non contumaciam obſta-

re;

ktoreby w Azyey zatrzymał, tak rozumieiąc że te tu państwa większego woyska niepotrzebowały, iż gęsto zamki i miasta ludem opatrzył, do tego też nowo założone miasta mogłyby rebelliey nie dopuszczać.

Ale pierwey niżby popisowano, roskazał aby wszyscy o swych długach sprawę dali, o ktorych dosyć wielkich miał wiadomość, chcąc za nie popłacić, acz się na swawolą byli podłużyli. Zołnierstwo rozumieiąc, że ich doświadcza, aby tym łacniey dłużne od swobodnych odłączył, ode dnia do dnia zwłaczali, i czasu nieco marnie utracili. Co Krol pobaczywszy, iż to raczey ze wstydu, a nie z jakiego nieposłuszeństwa odkładają, stoły po wszystkim obozie wszędy wystawić,

re; mensas totis castris poni iussit, & decem millia talentorum proferri. Tum demum fide facta professi sunt; nec amplius ex tanta pecunia quam C. & xxx. talenta superfuere: adeo exercitus ille tot ditissimarum gentium victor, plus tamen Victoriæ, quam prædæ deportavit ex Asia. Cæterum, ut cognitum est, alios mitti domum, alios retineri; perpetuam eum regni sedem in Asia habiturum rati, vecordes & disciplinæ militaris immemores, seditiosis vocibus castra complent; regemque ferocius quam alias adorti, omnes simul missionem postulare cœperunt; deformia ora cicatricibus, canitiemque capitum, ostentantes. Nec aut Præfectorum castigatione, aut vere-

cundia

i na nich dziesięć tysięcy talentow rozsypać kazał. Toż dopiero jęli do rzeczy przystępować, kędy z tak wielkiey summy nie zostało więcey, jedno sto trzydzieści talentow. Tak żołnierze oni barzo wielu bogatych narodow zwyciężcy, raczey z Azyey zwycięstwo, niż korzyść wynieśli. Ale skoro to poczęło być głośno, że jednych wolno do Macedoniey Krol puszcza, drugich jeszcze na dalszą służbę zatrzymuje, rozumieli wszyscy, że w Azyey już umrzeć chce, i nigdy zniey nie wyjeżdżać. Dla czego by szaleni, i na karność żołnierską niepamiętając, buntownikom podobni, wszędy po obozie wzbyt szemrzeli, na Krola ostrzey niżeli kiedy innędy nacierali, i aby ich do domu posłał, wszyscy się prosili, twarzy ranami i bliznami oszpecone, głowy siwizną osypane ukazując. W czym ani na Rot-

dia Regis deterriti, tumultuoſo clamore & militari violentia volentem loqui inhibebant; palam profeſſi nuſquam inde, niſi in patriam, veſtigium eſſe moturos. Tandem ſilentio facto, magis quia motum eſſe credebant, quam quia ipſi moveri poterant; quidnam acturus eſſet, exſpectabant. Ille, *Quid hœc*, inquit, *repens conſternatio, & tam procax atque effuſa licentia denuntiat? Eloqui timeo; palam certe rupiſtis imperium, & precario Rex ſum: cui non alloquendi, non noſcendi monendique, aut intuendi vos jus reliquiſtis. Equidem cum alios dimittere in patriam, alios mecum paulo poſt deportare ſtatuerim; tam illos acclamantes video, qui abituri ſunt; quam hos, cum quibus prœmiſſos ſubſequi ſtatui. Quid hoc eſt*

rei?

tmiſtrzow swych ſtrofowania, ani na krolewſkie uſzanowanie dbali, i owſzem rozruch uczyniwſzy wołali, gdy mowić chciał do nich, niedopuſzczali, w głos ſię oświadczając, że ſię ſtąd by naymniey ſtopą, chyba do domu, nie ruſzymy. Owo wżdy umilkli, iż wierzyli, że raczey jaka już powſtawa ſedycya, niż aby im kto co miał udziałać, i czekali, jakoby z nimi chciał poſtąpić daley. Jął tedy do nich mowić: *coż wżdy tak nagłe utracenie ſerca, co tak niewſtydliwa ta swawola waſza znaczy? boię ſię wymowić, zaiſteście jawnie wzgardzili źwierzehnością; imie tylko Krolewſkie noſzę, ktoremuście ani mowić do ſiebie, ani ſię poznać i napomnieć, abo na ſię patrzać nie dopuścili. Zaprawdem ja tak poſtonowił, część was do domu odeſłać, drugą z sobą w krotkim czaſie wziąć, a przecię jednako i ci i owi wołają. Co to jeſt proſzę? dla rożnych przyczyn jednoſtayne*

rei? dispari in causa idem omnium clamor est! Pervelim scire, utrum qui discedunt, an qui retinentur, de me querantur.

Crederes uno ore omnes sustulisse clamorem; Ita pariter ex tota concione responsum est: *omnes queri.* Tum ille, *Non hercule,* inquit, *potest fieri, ut adducar querendi simul omnibus hanc causam esse, quam ostenditis, in qua maior pars exercitus non est, utpote cum plures dimiserim, quam retenturus sum. Subest nimirum altius malum, quod omnes avertit a me. Quando enim Regem universus exercitus deseruit? Ne servi quidem uno grege profugiunt dominos; sed est quidam in illis pudor a cæteris destitutos relinquendi. Verum ego tam furiosæ consternationis ob-*

wſzystkich wołanie, a barzobym rad wiedział, jeśli ſię ci, co do domu jadą, czyli co przy mnie zoſtawają, na mię ſkarżą.

Wierzyłbyś był, że jednymi tylko uſty wſzyscy wołają; tak zgodnie krzyknęli: *wſzyscy ſię ſkarżą.* Lecz Alexander na to odpowiedział: *świadczę Herkulesem, że ſię w tym nie mogę przełomić, abym wierzył, żeby tę przyczynę ſkargi i narzekania, co ukazujecie, mieli wſzyscy, gdyż woyſka część większa zaſłonić ſię nią żadnym sposobem nie może, bo więcey ich do domu z woli mey jedzie, niżeli przy mnie zoſtaje. Muſi być coś dalſzego i głowniey ſzego, co odemnie wſzyſtkich odwrociło. Bo ktoż to ſłychał, ady kiedy woyſko miało krola porzucić i odbieżeć? anić niewolnicy ſtadem od Panow swych uciekają, bywa też w nich wſtyd niejaki zgoła opuścić Pana od wſzyſtkich*

litus, remedia inſanabilibus conor adhibere. Omnem hercule ſpem, quam ex vobis conceperam, damno: nec ut cum militibus meis (jam enim eſſe deſiiſtis) ſed ut cum ingratiſſimis oportet, agere decrevi. Secundis rebus, quæ circumfluunt vos, inſanire cœpiſtis: obliti ſtatus ejus, quem beneficio exuiſtis meo: digni hercule qui in eodem conſeneſcatis; quoniam facilius eſt vobis adverſam, quam ſecundam regere fortunam. En tandem! Illyriorum paulo ante. & Perſarum tributariis, Aſiæ & tot gentium ſpolia faſtidio ſunt. Modo, ſub Philippo ſeminudis, amicula ex purpura ſordent: Aurum & argentum oculi ferre non poſſunt: Lignea enim vaſa deſiderant, & ex cratibus ſcuta, rubiginemque gladiorum. Hoc cultu nitentes vos accepi, & quingenta

talen

porzuconego. Ale co ja zapomniawſzy deſperacyey tey ſzaloney, lekarſtw na nie ſzukam i ratunki iey dawam, ganię wſzyſtkę nadzieię, ktorąm kiedy o was miał, napotym zwami nie iako z żołnierzmi (już abowiem nie jeſteście) ale jako z wzbyt niewdzięcznymi ludzmi paſtąpię: Prze zbytnie ſzczęście, poczeliście ſzaleć, zapomniawſzy ſtanu tego i kondycyey, ktoreyieście dobrodzieyſtwem moim byli: godni zaiſte, abyście ſię byli w niey poſtarzeli, gdyż łacniey w nędzy i nieſzczęściu, niżeli w ſzczęściu możecie ſię rządzić, trudniey wam łaſkawą, niżeli zagniewaną fortunę, znieść. Nie dawnoście Illirykom i Perſom trybut dawali, a teraz, z Azyą i z tak wielu narodow łupami tęſknicie: nie dawno za panowania Filipa na poły nadzy, dziś purpurowymi ſzatami gardzicie, na złoto i śrebro oczy i patrzac niechcą, drzewianych ſtatkow i naczynia pragną, puklerzow kracianych i ſzabel zardza-

wiałych

talenta æris alieni: cum omnis regia ſupellex haud amplius quam ſexaginta talentorum eſſet, meorum operum fundamenta: quibus tamen (abſit invidia) imperium maximæ terrarum partis impoſui. Aſiæne pertæſum eſt, quæ vos gloria rerum geſtarum Diis pares fecit? In Europam ire properatis Rege deſerto, cum pluribus veſtrum defuturum viaticum fuerit, ni æs alienum luiſſem: nempe in Aſiatica præda. Nec pudet profundo ventre devictarum gentium ſpolia circumferentes, reverti velle ad liberos conjugesque; quibus pauci præmia victoriæ poteſtis oſtendere. Nam cæterorum, dum etiam ſpei veſtræ obviam iſtis, arma quoque pignori ſunt. Bonis vero militibus cariturus ſum, pellicum ſuarum concubinis: quibus hoc ſolum ex tantis opibus

wiałych ſobie życzą. Tak ozdobne was przyiąłem z długami do tego piąciset talentow, gdy sprzęt Krolewſki cały nad ſześćdzieſiąt nie ważył; ja wam jednak (przecz zazdrość) daleko większą część świata zwojował, i oſieść dał. A takżeście ſię z Azyą, ktora was wielkością i zacnością dziejow Bogom zrownała, koniecznie ſtęſknili? Krola porzuciwſzy kwapicie ſię do Europy, gdy większa was połowica nie miałaby była na ſtrawę, kiedybym ja był teraz długow za was nie popłacił z łupow Azyatyckich: i nie wſtydacie ſię łupy wſzyſtkie niosąc w brzuchu, chcieć ſię do żon i dzieci wrocić, ktorym trocha was znaki i upominki zwycięſtw ukazać może. Bo niektorzy wzbyt ſię ſpodziewając, i broń pozaſtawowali. Nie poſpolitego Rycerſtwa zbędę, nierządnikow pewnych, ktorym tylko to zbywa z tak wielkich bogactw, na co ſię nakłady czynią. A

tak

bus superest in quod impenditur. Proinde fugientibus me pateant limites; facessite hinc ocyus: ego cum Persis, abeuntium terga tutabor. Neminem teneo: liberate oculos meos ingratissimi cives. Læti vos excipient parentes liberique, sine vestro Rege redeuntes! obviam ibunt desertoribus transfugisque! Triumphabo mehercule de fuga vestra, & ubicunque ero, expetam pœnas; hos, cum quibus me relinquitis, colendo, præferendoque vobis. Jam autem scietis, & quantum sine Rege valeat exercitus, & quid opis in me uno sit. Desiluit deinde frēdens de tribunali, & in medium armatorum agmen se immisit; notatisque, qui ferocissime oblocuti erant, singulos manu corripuit: nec ausos repugnare, tredecim asservandos

tak niechay granic tym, co odemnie uciekaią, nie zamykaią, idźcie ſtąd corychley, ia was z tyłu, maiąc Persy przy ſobie, bronić będę. Nikogo nie trzymam, zbawcie oczu mych patrzania na was nader nie wdzięczni obywatele. Weſoło was rodzicy i potomſtwo waſze, bez Krola przyimie, wyniądą przeciwko wam zdraycom i zbiegom, a ia tu z tego waſzego uciekania tryumf uczynię, i gdziekolwiek ſię obrocę, wſzędy ſię będę mścił, tych, z ktorymi mię zoſtawuiecie, zdobiąc, i nad was wywyżſzaiąc. A teraz dowiecie ſię, i co woyſko bez Krola może, i co na mnie iednym zależy. Wtym zgrzytaiąc zębami z majeſtatu ſkoczył, i wpadſzy między lud on swoy zbroyny, tych ktorzy nazbyt przedtym mowili, po iednemu brał, a gdy nie śmieli ſię odeymować, trzynaſtu harcerzom swoim do więzienia oddał.

III.

dos custodibus corporis tradidit.

III. Quis crederet saevam paulo ante concionem obtorpuisse subito metu; & cum ad supplicium videret trahi, nihil ausos graviora quam caeteros, tam effusam antea licentiam, atque seditiosam militum violentiam ita compressam, ut non modo nullus ex omnibus irruenti Regi restiterit; verum etiam cuncti pavore exanimati attonitis similes, quid de ipsis quoque Rex statuendum censeret, suspensa mente expectarent. Itaque sive nominis, quod gentes, quae sub regibus sunt, inter Deos colunt; sive propria ipsius veneratio; sive fiducia tanta vi exercentis imperium cunterruit eos: singulare certe ediderunt patientiae

exem-

III. A ktożby był mogł wierzyć, aby było ono żołnierſtwo nie dawno tak ſzalenie srogie, tak nagle bojaźnią przełomione, w popędliwośc ſwey uſtać miało, żeby widząc jako jednych na śmierć imano, niczego ſię nieważyło; kędy, tak ona zbytna swawola pohamowana i zaſtanowiona była, że nie tylko rozjadłemu Krolowi ſprzeciwić ſię nikt nie śmiał, ale wſzyscy zdumiawſzy ſię, dla boiaźni by bez duſze ſtali, czekając, coby i znimi chciał poczynać. Przeſtraſzyło ich, bądź imie Krolewſkie, ktore narody, co są pod Krolmi, jako Boże sobie ważą, bądź też własna jego ona wielmożność, bądź naoſtatek dufność tak wielka, ktorą ſię na wſzyſtko woyſko oburzył: nie poſpolitą zaprawdę pokazali cierpliwość, a nietylko ſię

nie-

exemplum; adeoque non ſunt accenſi ſupplicio commilitonum; cum ſub noctem interfectos eſſe noſſent, ut nihil omiſerint, quod ſinguli magis obedienter ac pie facerent. Nam cum poſtero die prohibiti aditu veniſſent, Aſiaticis modo militibus admiſſis, lugubrem totis caſtris edidere clamorem, denuntiantes: *ſe protinus eſſe morituros, ſi Rex perſeveraret iraſci.* At ille pervicacis ad omnia, quæ agitaſſet, animi, peregrinorum militum concionem advocari jubet, Macedonibus intra caſtra cohibitis: & cum frequentes coiſſent, adhibito interprete, talem orationem habuit: *Cum ex Europa trajicerem in Aſiam, multas nobiles gentes, magnam vim hominum imperio meo me additurum eſſe ſperabam.*

Nec

nie zapalili śmiercią towarzyſtwa swego, o ktorych wiedzieli, że ich ku wieczorowi na gardle ſkarano, ale żaden z nich niczego nie opuścił, w czymby był mogł swoie poſłuſzeńſtwo i pobożność ku niemu pokazać. Bo gdy nazajutrż puścić ich niechciano do niego, i baczyli, że ſamego tylko Azyatyckiego żołnierza przypuſzczano, barzo żałośnie po obozie wołali, dawając znać: *że ſami w ſię uderzą, jeśliby ſię daley chciał gniewać.* Ale on we wſzyſtkim poſtępku swym uporu nie odſtępując, jeſzcze obcego ludu do ſiebie, chcąc rzecz do niego uczynić, zawołał, Macedonom z obozu nigdziey ſię ruſzyć nie dawſzy, potym przez tłumacza, gdy ſię obcy gromadno zeſzli, tak mowił: *Przeprawując ſię z Europy do Azyey takem rozumiał, żem wiele narodow zacnych, ſiła państw rozmaitych, zwojować, i pod władzę*

przy-

Nec deceptus sum, quod de his credidi famæ. Sed ad illa hoc quoque accessit, quod video fortes viros erga Reges suos pietatis invictæ. Luxu omnia fluere credideram; & nimia felicitate mergi in voluptates: At hercule munia militiæ hoc animorum corporumque robore impigre toleratis: & cum fortes viri sitis, non fortitudinem magis quam fidem colitis. Hoc ego nunc primum profiteor; sed olim scio. Itaque & delectum e vobis juniorum habui; & vos meorum militum corpori immiscui. Idem habitus, eadem arma sunt vobis. Obsequium vero & patientia imperii longe præstantior est, quam cæteris. Ergo ipse Oxartis Persæ filiam mecum in matrimonio junxi, non dedignatus ex captiva liberos tollere. Mox deinde cum stirpem generis

przywieść miał. Nie omyliłem ſię na wieściach, cokolwiek jedno powiadały o nich, aż też i to baczę, że lud Rycerſki w cnocie swey, ku Krolom Panom swoim nikomu ſię upośledzić nigdy nie dawa. Mniemałem ia, że tu w tych państwach niemaſz nic, jedno ſwawola, a prze wielką ſzczęśliwość, roſkoſz wſzyſtkich rządzi: aleć, zaprawdę powiadam, jednako, animuſzu i ciała ſiłami, rycerſkim trudnościom doſyć czynicie, i będąc ludem mężnym i walecznym, nie barziey ſię w męſtwie niż w cnocie i wierze kochacie. To ia dopiero przyznawam, ale dawno wiem, z ktorey miary, i waſzey młodzi popis uczyniłem, i do obozu między swoie wziąłem. Też ſzaty na was ſą, też broń macie: ale poſłuſzeńſtwo i powolność, a cierpliwość nad inne daleko więkſzą i przednieyſzą. Otoż też Oxartowę Corę wziąłem za małżonkę, nie brzydząc ſię z więznia i poiman-

neris mei latius propagare cuperem, uxorem Darii filiam duxi; proximisque amicorum auctor fui ex captivis generandi liberos: ut hoc sacro fœdere omne discrimen victi & victoris excluderem. Proinde genitos esse vos mihi, non adscitos milites credite: Asiæ, & Europæ unum atque idem regnum est: Macedonum vobis arma do. Inveteravi peregrinam novitatem; & cives mei estis & milites: omnia eundem ducunt colorem. Nec Persis Macedonum morem adumbrare, nec Macedonibus Persas imitari indecorum est. Ejusdem juris esse debent, qui sub eodem Rege victuri sunt. Hac oratione habita, Persis corporis sui custodiam credidit, Persas satellites, Persas apparitores fecit. Per quos cum Macedones, qui huic seditioni

occa-

ce potomſtwem. A gdym rod i Familią swoję ſzerzey chciał rożwieść, nie mieſzkając, takżem Corę Daryuſzowę pojął, i naybliżſzym przyjaciołom moim radę i powod dałem, żeby także poimanki sobie za żony brali, abym tym świętym związkiem, wſzelką miedzy zwyciężcą a zwyciężonym rożnice uprzątnął. Przetoż tak o ſobie rozumieycie, żeście nie popisani, abo obcy, ale urodzeni i domowi moi żołnierze: państwo Azyey i Europy jedno: Macedońſką wam broń dawam. Jużem tu goścía wymieſzkał, i ziomkowie moi i żołnierze jeſteście, jedna wſzyſtkich barwa. Ani Persom Macedońſkie brać obyczaje, ani Macedonom ſtrychem Perſkim żyć sromota, jednym ſię prawem i zwyczaiem niechay ſzczycą, ktorzy jednego Krola mają.
Tę rzecz ſkończywſzy, Persy harcerzami i ſtrożami zdrowia swego, Persy drabantami i ceklarzami poczynił. Trafiło ſię gdy ci na ſtracenie Macedony związane, kto-

occaſionem dediſſent, vincti ad ſupplicia traherentur, unum ex iis, auctoritate & ætate gravem, ad Regem ita locutum ferunt.

IV. *Quouſque*, inquit, *animo tuo, etiam per ſupplicia, & quidem externi moris, obſequeris? Milites tui, cives tui, incognita cauſa, captivis ſuis ducentibus trahuntur ad pœnam! Si mortem meruiſſe judicas, ſaltem miniſtros ſupplicii muta.* Amico animo, ſi veri patiens fuiſſet, admonebatur; ſed in rabiem ira pervenit. Itaque rurſus (nam parumper, quibus imperatum erat, dubitaverant) mergi in amnem, ſicut vincti erant, juſſit. Nec hoc quidem ſupplicium ſeditionem militum movit. Namque copiarum duces atque amicos ejus manipuli adeunt; petentes

rży onego buntowania wyżey opisanego przyczyną byli, wiedli, że jeden i w leciech podeszły i człek poważny, tak do niego, jako powiadają, mowił.

IV. *Długoż wżdy* prawi *po mękach i mordach, a jeszcze wedle zwyczaiu cudzoziemskiego, za twym gniewem chodzić będziesz? żołnierze twoi, ziomkowie twoi, bez wszelkiego prawnego postępku idziemy na śmierć! więźniowie nasi nas prowadzą! jeśli uznawasz, żeśmy gardła winni, katy przynaymniey odmień.* Było to napomnienie przyjacielskie, kiedyby był mogł sobie dać prawdę mowić, ale się już był gniew w zajadłość bestyalską odmienił. Dla czego, gdy owi nieco powątpiwali, ktorzy ich wiedli, rozumiejąc, że im miał przepuścić, abo o co żądali, pozwolić , tak jako związani byli, potopić kazał. To jednak tak srogie karanie nie

rentes: *ut, ſi quos adhuc priſtina noxa judicaret eſſe contactos, juberet interfici: offerre ſe corpora iræ; trucidaret.* Poſtquam vero cognitum eſt Perſis ducatus datos, barbaros in varios ordines diſtributos, atque Macedonica iis impoſita nomina, ſe vero ignominioſe penitus rejectos eſſe, non jam amplius conceptum animis dolorem perferre potuerunt: ſed concurſu in regiam facto, interiori duntaxat retenta tunica, arma ante januam, pœnitentiæ ſignum, projecerunt, ac præ foribus ſtantes intromitti ſe, ſibique ignoſci ſuppliciter atque flentes orabant; utque Rex ſuppliciis ſuis potius ſaturet ſe, quam contumeliis; ipſos niſi venia impetrata non diſceſſuros. Quæ cum Alexandro nuntiata eſſent, aper-

tis

pohamowało buntu. Abowiem ſzli gromadno do Hetmanow i przyjacioł jego, proſząc, aby kazał na gardle ſkarać, jeśliby ſię jeſzcze znaydowali winni, ciała mu swoje ku mordowaniu poddawając. Skoro zaſię uſłyſzeli, że Rotmiſtrzami Persy podziałał, i lud on obcy miedzy rozmaite pułki i rzędy poſtawiawſzy, Macedońſkie im nazwiſka podawał, a ich sromotnie prawie od ſiebie odrzucił; daley ukrytego żalu trzymać w sobie nie mogli. Zatym tylko w ſpdonich ſukienkach na pokoy do niego wſzyscy pobieżawſzy, broń przede drzwi, znak żalu za przeſzłe swe sprawy, rzucali, a tamże ſtojąc i płacząc, żeby ich przedeń puſzczono, sam też aby im przebaczył, i aby ſię raczey mordami ich, niżeli sromotą a żelżywością nasycił, proſili, wołając, że ſtąd, chyba z łaſką, nieodſtąpią. Co kiedy mu odnieſiono, pokoy otworzywſzy do

tis regiæ foribus ad ipſos eſt egreſſus. Poſtquam vero ipſorum ejulatum, atque pœnitentiam, nec non mirandum atque afflictum habitum vidiſſet, diu quoque collacrymatus eſt: eâque modeſtia, ut ipſis ignoſceret, obtinuerunt. Eis deinde nunc modeſte incuſatis, nunc comiter appellatis, complures bello inutiles exautoravit, magnificentiſſimeque donatos dimiſit. Scribens quoque ad Antipatrum Macedoniæ Præfectum, eis ad ſpectanda certamina priores in theatro ſedes aſſignari, coronatoſque ſedere juſſit. Defunctorum quoque liberos pupillos paterna contrahere ſtipendia voluit, Cratero iis præpoſito: quem etiam Antipatri loco Macedonibus, Theſſalis, Thracibuſque præeſſe juſ-

ſit,

nich wyſzedł, a gdy jeſzcze łkanie, żal, dziwne ono i mizerne do tego odzienie widział, sam też długo płakał: toż ſkromnością ich przełomiony, wſzyſtko mimo ſię puścił. Potym to łagodnie ſtrofując, to łaſkawie mianując, ſiłu już do bitwy nieſposobnych wolnymi uczynił, i wielkie upominki im dawſzy, do domu z liſty puścił, piſząc do Antypatra Gubernatora Macedoniey, i roſkazując mu, aby gdy lud na igrzyſka abo turnieje jakie patrzać będzie, oni miedzy wſzyſtkiemi pierwſze mieysce mieli, i w wieńcach ſiedzieli. Nadto potomſtwo po ich śmierci aby żołd ich brało: Kratera nad nimi przełożył, ktoremu też Macedonią, Teſſalią, i Tracyą państwa zlecił, a na jego mieysce z nowym ludem Antypatrowi do ſiebie kazał. Miał Alexander, i dawno, to od matki Olimpiady, to od Antypatra liſty, z ktorych obaczył, że jakaś miedzy nimi tajemna

wrża-

ſit, Antipatrumque cum ſupplemento tyronum in Crateri locum vocavit. Jam pridem quidem Alexandro literæ, & ab Olympiade matre, & ab Antipatro redditæ erant, ex quibus mutuam inter ipſos ſimultatem perceperat. Mater Antipatrum affectati regni inſimulabat. Antipater Olympiadem multa præter ipſius decus gerere ſcripſerat. Itaque evocari ſe valde iniquo ferens animo, Alexandrum veneno interficere ſtatuit.

Peractis his rebus omnibus Alexander, ad Ecbatana Mediæ profectus, regni neceſſaria diſpoſuit, ſpectacula denuo & ſolennes indixit dies. Illis forte diebus Hepheſtion, quem Rex unice ac fratris loco diligebat, febricitans moritur. Ex

wrzawa była, gdy ona pisała o Antypatrze, że się na krolestwo po nim każe, ten też znać dawał, jako nad swą przystoyność ona żyje i siła działa. Iż mu tedy wzbyt nie miło było, że go do siebie z Macedoniey wołał, tedy go umyślił koniecznie otruć.

Alexander odprawiwszy te rzeczy do Ekbatany Medskiey ruszył się i państwo ono wedle potrzeby rozrządził, toż znowu igrzyska i święta opowiedział. Trafiło się, że tedyż Hefestyon, ktorego on dziwnie, a prawie jako brata miłował, z febry umarł. Skąd niewypo-

quo Alexander incredibili affe-ctus dolore, multa, quæ regiam majeſtatem minime decerent, admiſiſſe dicitur. Miſerum quippe medicum, tanquam in curando negligentior fuiſſet, ſuſpendi iuſſit. Super amici corpus exanime ejulans procubuit, vixque inde ab amicis abſtractus eſt. Diem atque noctem luctum continuavit. Aliaque nonnulla feruntur, quæ quidem ego minime credo. Illud tamen verum eſt, quod Alexander Hephæſtioni, tanquam Heroi, ſacrificari juſſerit. In funus atque monumentum ei faciendum, pluſ quam duodecim millia talentorum impenſa ſunt.

Revertenti Babylonem Chaldæi vates occurrerunt, monētes: *ne Babylonē ingrederetur, profectionem enim ejus per*

id

wiedźianie żałosnym będąc, siła jako powiadają, nad stan swoy krolewski udziałał. Doktora nędznika, jakoby za jego nie pilnym leczeniem zmarł, obiesić kazał, a sam się na Hefestyona leżącego głośno płacząc porzucił, skąd go ledwie przyjaciele oderwali. Dźień cały i noc nie przerywając płakał. Wspominają i rzeczy insze jego w tey mierze, czemu ja nie wierze. To przecię prawda, że mu ofiary czynić, jako pułbogowi, roskazał, na pogrźeb i grob jego więcey niżeli dwanaście tysięcy talentow wydawszy.

Gdy się do Babilonu wracał, Chaldeyscy wieszczkowie zaszli mu w drogę, i upominali: *aby do miasta nie wjeżdżał. iż ten jego*

id tempus, vitæ periculum ei portendere. Qibus ſpretis, quo deſtinaverat, ire pergit. Nunciabatur enim ei: *legatos ex diverſis terrarum orbis partibus undique Babylonem confluxiſſe, ejusque adventum exſpectare.* Adeo totum orbem nominis ejus terror invaſerat, ut cunctæ gentes velut deſtinato ſibi Regi adularentur. Igitur tanquam conventum univerſi orbis acturus, Babylonem pervenire feſtinabat. Quo cum veniſſet, legatos omnes benigne ſuſceptos domum remiſit.

Iisdem fere diebus convivium apud Lariſſæum Medium inſtitutum eſt, ad quod Rex quoque cum ſodalibus vocatus venit. Ibi nondum Herculis ſcypho epoto, repente, velut telo confixus, ingemuit. Ela-

tus

przyjazd grozi mu śmiercią. Ale to on lekce sobie zważywſzy, przecię jachał, bo mu też było znać dano. *że ſię legacye z rozmaitych ſtron świata do Babilonu ściągnęły, i tam na przyjazd jego czekają.* Tak był światem wſzyſtkim zatrząsnął, że narody wſzyſtkie, by Krolowi swemu obranemu pochlebowały. Kwapił ſię tedy do Babilonu, jako na Seym świata wſzyſtkiego, gdzie poſelſtw przeſłuchawſzy, łaſkawą odprawę dał, i ku domowi puścił.

Tychże niemal dni Mediuſz Lariſſeuſz w goſpodzie swey czeſtował, dokąd też był i Alexander z przyjacioły proſzony przyſzedł. Tam jeſzcze nie dopiwſzy Herkuleswego rozſtruchana, znagła jakoby włocznią uderzony, ciężko weſtchnął. Gdy

tus e convivio semianimis, tanto dolore cruciatus est, ut ferrũ in remedia posceret. Amici, causam morbi, intemperiem ebrietatis, divulgarunt. Revera autem insidiæ fuerunt, quarum infamiam successorum potentiá oppressit. Antipater enim præparatum venenum Cassandro filio, qui cum fratribus Philippo & Jolla Regi ministrare solebat, dederat, præmonito eo, ne aliis quam Larisseo & fratribus crederet. Philippus itaque & Jollas, potum Regis prægustare soliti, in aqua frigida venenum habentes, eam prægustatæ potioni Regis supermiserunt. Quarto deinde die, cum milites partim mortuum suspicarentur, idque celari crederent, partim ejus desiderium ferre non possent, mœsti sese

go wyniesiono z bankietu napoły żywego, tak go wielki boł zdjął, że aby mu szable dodano, chcąc się zabić, wołał. Udali przyjaciele zdrowia onego odmianę z pijaństwa: ale poprawdzie zdrada była, ktorą potencya tych, co potym nastąpili, zakryła. Abowiem Antypater, już gotową truciznę dał był. Kassandrowi synowi swemu, ktory z bracią Filipem, i Jollą Krolowi do stołu zwykł służyć, napomniawszy pilnie, aby nikomu, okrom Larisseusza i braciey, nie dufał, ani wierzył. Otoż Filip i Jolla Podczaszowie truciznę w zimney wodzie mając, do skosztowanego napoju, ktory Krolowi podać mieli, sztucznie przylali. Czwartego dnia zatym gdy woysko, częścią że umarł, ale tego tają, podeyzrzenie miało, częścią, tey nieobecności jego znieść nie mogło, smutne na pokoy poszło, prosząc, aby

im

in regiam contulerunt, ut ſibi Regis videndi copia fieret orantes, atque a cuſtodibus ex mandato Regis intromiſſi ſunt.

V. Intuentibus lacrymæ obortæ præbuere ſpeciem iam non Regem, ſed funus eius, viſentis exercitus. Mœror tamen circumſtantium lectum eminebat, quos ut Rex aſpexit: *Invenietis*, inquit, *cum exceſſero dignum talibus viris Regem?* incredibile dictu, audituque; in eodem habitu corporis, in quem se compoſuerat, cum admiſſurus milites eſſet, duraſſe; donec a toto exercitu illo ad ultimum perſalutatus eſt, dimiſſoque vulgo, velut omni vitæ debito liberatus, fatigata membra rejecit. Propiuſque adire iuſſis amicis (nam & vox deficere jam cœperat) detra-

ctum

im Krola widzieć dopuſzczono, jakoż też pokoy otworzono z roſkazania jego.

V. Rycerſtwo jako nie na Krola, ale jako na pogrzeb jego płacząc patrzało. Lecz daleko znacznieyſza była żałość i smutek tych, co około łożka ſtali, na ktorych on poyrzawſzy rzekł: *znaydziecie po śmierci moiey godnego Krola takowych?* niepodobna rzecz do wymowienia i do ſłuchania, jako jednoſtaynie trwał, lud do ſiebie przypuściwſzy, aż go wſzyscy pożegnali do jednego. Potym odprawiwſzy ich, by to już wſzyſtek dług żywota zapłacił, upracowany legł, a przyjaciołom bliżey przyſtąpić (bo i głos uſtawał) kazawszy, pierścien z palca zdiął, i Perdyce oddał, roſkazując wſzyſtkim, żeby ciało do Hamona odnieśli i tam pogrzebli. Gdy go pytali: *komu*

ctum annulum digito Perdiccæ tradidit; adjectis mandatis, ut corpus ſuum ad Hammonem ferri juberet. Quærentibus his, cui relinqueret regnum, reſpondit: *Ei qui eſſet optimus. Cæterum prævidere jam, ob id certamen magnos funebres ludos parari ſibi.* Rurſus Perdicca interrogante, qando cæleſtes honores haberi ſibi vellet, dixit: *Tum velle, cum ipſi felices eſſent.* Suprema hæc vox fuit Regis, & paulo poſt extingvitur. Ac primo ploratu, lamentiſque & planctibus tota regia perſonabat: mox, velut in vaſta ſolitudine, omnia triſti ſilentio muta torpebant; ad cogitationes, quid deinde futurum eſſet, dolore converſo. Nobiles pueri cuſtodiæ corporis ejus aſſueti, nec doloris magnitudi-

państwo zdawaſz? odpowiedział: *naylepſzemu. Aleć widzę dobrze, jako dla tego ſporu, ſiła będzie krwie rozlania.* Pytał jeſzcze drugi raz Perdyka: *kiedy sobie ofiary czynić każeſz?* *kiedy*, mowi, *w ſzczęściu będziecie.* To była oſtatnia jego mowa, trochę potym ſkonał. Nayprzod tedy okrutny płacz i lamenty na pokoju powſtały, zaczym jako na puſtyni, milczenie wſzędy wielkie a smutne naſtąpiło, gdy ſię obrocił żal do myśli, co ſię daley dziać będzie. Harcerze lud on młody, domow przednich, ani żalu tak wielkiego wytrwać, ani ſię też na pokoju zoſtać mogąc, by ſzaleni włocząc ſię po mieście płaczem, ſmutkiem, narzekaniem wſzelkim w takim przypadku zwyczaynym ulice wſzyſtkie napełniali.

tudinem capere, nec ſe ipſos intra veſtibulum regiæ retinere potuerunt: vagique & furentibus ſimiles, totam urbem luctu ac mœrore compleverant; nullis quæſtibus omiſſis, quos in tali caſu dolor ſuggerit.

Ergo qui extra regiam adſtiterant, Macedones pariter, barbarique concurrunt; nec poterāt victi a victoribus in communi dolore diſcerni. Perſæ juſtiſſimum ac mitiſſimum dominum; Macedones optimum ac fortiſſimum Regem invocantes, certamen quoddam mœroris edebant. Nec mœſtorum ſolum, ſed etiam indignantium voces exaudiebantur, tam viridem, & in flore ætatis fortunæque, invidia deûm ereptum eſſe rebus humanis. Vigor ejus, & vultus educentis in præ-

lium

A tak i Macedonowie i obcy żołnierze, ktorzy około pokoju ſtali ſpolnie bieżeli; zwyciężonych od zwycięzcow trudno było rozeznać, gdy Persowie przednie ſprawiedliwego i łaſkawego a ludzkiego Pana, Macedonowie nad schwał cnego i walecznego Krola wołając, by sporem jakim płakali. Słyſzeć było nie tylko żałosne, ale i narzekające, a gniewu pełne głosy, że tak czerſtwego i prawie w kwiecie samym Pana, zazdrośliwi Bogowie ludziom przez śmierć wydarli. Ona czerſtwość jego, ona twarz gdy rycerſtwo ſzykował, gdy pod miaſty leżał, gdy na murach ſtawał, gdy przy rzeczy swey, męże kto-

lium milites, obsidentis urbes, evadentis in muros, fortes viros pro concione donantis, occurrebant oculis. Tum Macedones divinos honores negasse ei pœnitebat, impiosque & ingratos fuisse se confitebantur, quod aures ejus debita appellatione fraudassent. Et cum diu, nunc in veneratione, nunc in desiderio Regis hæsissent; in ipsos versa miseratio est. Macedonia profecti, ultra Euphratem mediis hostibus novum imperium aspernantibus destitutos se esse cernebant: sine certo Regis hærede, publicas vires ad se quemque tracturum. Bella deinde civilia, quæ secuta sunt, mentibus augurabantur: iterũ, non de regno Asiæ, sed de Rege, ipsis sangvinem esse fun-

rzy sobie dobrze poczynali, darował, postać na oczy wszystkim przychodziła. Dopiero Macedonowie że mu Boskiey chwały nię dali, żałowali, niewdzięcznymi i bezbożnymi się zowiąc że mu słusznego nazwiska zaprzeli. Tak długo i czcząc i żałując go, sami siebie płakali. Widzieli, jako z Macedoniey aż za Eufrates rzekę zajachawszy, w śrzodku nieprzyjaciela nowemi rządy gardzącego osierociali , bez Alexandrowego potomka, bez dziedzica Państwa stanęli. Wrożyli sobie, jako każdy będzie chciał tey mocy i gotowości żołnierskiey na swą stronę użyć, jakie nastąpią walki domowe, w czym się nie omylili: jako znowu przyidzie nie dla państwa Azyey, ale o Krola krew wylać, nowymi ranami dawne blizny szarpać i odnawiać, iako starzy i słabi, u własnego Krola do domu się prosiwszy, umrzeć i zginąć za pano-

dendum: novis vulneribus veteres rumpendas cicatrices: senes, debiles, modo petita missione a justo Rege; nunc morituros pro potentia forsitan satellitis alicujus ignobilis.

Has cogitationes volventibus, nox supervenit, terroremque auxit: milites in armis vigilabant: Babylonii alius e muris, alius e culmine sui quisque tecti prospectabant, quasi certiora visuri: nec quisquam lumina audebat accendere; et quia oculorum cessabat usus, fremitus, vocesque auribus captabant: ac plerumque vano metu territi, per obscuras semitas, alius alii occursantes, invicem suspecti & solliciti ferebantur. Persæ comis suo more detonsis, in lugubri veste, cum conjugibus ac liberis, non

wanie, a podobno jakiego drabanta abo Ceklarza nikczemnego muszą.

Przy tych myślach zapadła ich noc, i strachu im przyczyniła. Woysko więc we zbroi czuło, a Babilończykowie jedni z murow, drudzy zwierzchu domow swych, jakoby co pewnieyszego chcąc widzieć, patrzali: nikt nie śmiał świecę zapalić: zaczym nic nie widzieć, tylko zgiełk a głosy słyszeć było: często niepotrzebnie strwożeni, w ciemnych się ulicach potykając, sobie spolnie podeyrzeni i smutni chodzili. Persowie włosy wedle zwyczaju swego ogoliwszy, w żałobnych szatach z żonami i dziećmi chodzili, nie jako zwycięzcę i nie dawno nieprzyjaciela, ale jako narodu swego przednie sprawiedliwego

ut victorem, & modo hostem, sed ut gentis suœ justissimum Regem, vero desiderio lugebant. Assveti sub Rege vivere, non alium, qui imperaret ipsis, digniorem fuisse confitebantur. Nec muris urbis luctus continebatur; sed proximam regionem ab ea, deinde magnam partem Asiæ cis Euphratem, tanti mali fama pervaserat. Ad Darii quoque matrem celeriter perlata est. Abscissa ergo veste, qua induta erat, lugubrem sumpsit: laceratisque crinibus, humi corpus abjecit. Assidebat ei altera ex neptibus, nuper amissum Hephæstionem, cui nupserat, lugens; propriasq; causas doloris in communi mœstitia retractabat. Sed omnium suorum mala Sisygambis una capiebat. Illa suam, illa neptium vicem flebat:

re-

Krola prawdziwie płakali. Przyzwyczaiwſzy ſię do panowania Krolow, żadnego ktoryby im był ſłuſzniey mogł rozſkazować nie nayduiąc wyznawali. Więc też żałości nie mogł w sobie Babilon zamknąć, gdyż prędko do państwa bliſkiego, i do wielkiey części Azyey za Eufrates rzekę przeſzła. Niemieſzkaiąc i do matki Daryuſzowey dopadła, ktora ſzatę na ſobie zdrapawſzy, inną żałobną wzięła, włosy ladaiako pomieſzała, i na ziemi ſię porzuciła. Siedziała podle niey wnęczka, męża swego Hefeſtyona, za ktorego była nie dawno poſzła, zmarłego płacząc, właśnieyſze przyczyny żalu, w poſpolitym onym wſzyſtkich smutku, mniey ważąc. Ale Syzygambis sama iedna miedzy wſzyſtkiemi swoiemi boleściami nayzwiękſzą czuła. Tamta swego, ona swey wnęczki nieſzczęścia płakała: świeży upadek dawne

wſzy-

recens dolor etiam præterita revocaverat. Crederes modo amiſſum Dariū; & pariter miſeræ duorumfiliorum exequias eſſe ducendas. Flebat mortuos ſimul vivoſque. *Quem enim puellarum acturum eſſe curam? Quem alium futurum Alexandrum? Iterum eſſe ſe captas; iterum excidiſſe regno: qui mortuo Dario ipſas tueretur, repeperiſſe; qui poſt Alexandrum reſpiceret, utique non reperturas.* Subibat inter hæc animum, octoginta fratres ſuos eodem die ab Ocho ſæviſſimo Regum trucidatos, adjectumque ſtragi tot filiorum patrem: e ſeptem liberis, quos genuiſſet ipſa, unum ſupereſſe: ipſum Dariū floruiſſe pauliſper, ut crudelius poſſet extingui. Ad ultimū dolori ſuccumbit: obvolutoque capite, acciden-

wſzyſtkie wznowił. Wierzyłbyś był koniecznie, że dopiero Daryuſz zginął, a że dwum synom pogrzeb odprawować miała. Zywych i zmarłych płakała weſpoł. *A ktoż już*, mowi, *napotym o pannach ſtaranie mieć będzie? kto drugim będzie Alexandrem? znowuśmy więźnie, znowuśmy Kroleſtwo utraciły. Po śmierci Daryuſzowey otośmy były obrońcę znaleźli, ktoby po Alexandrze i poyrzał na nas, nigdy nie znaydziemy.* W tym przychodziło jey na pamięć jako niecny okrutnik Krol Och, ośmdzieſiąt braciey iey zabił, a przy tak srogim pogłowiu, i Oyca, jako z ſiedmi synow jeden tylko żyw zoſtał Daryuſz, a ten krotko panował, aby tym okrutniey zginął. Nakoniec przemogła ją żałość, więc głowę zawinęła, od wnęczki i wnęka przypadających na kolana odwrociłaſię, jedzeniem nakoniec i żywotem pogardziwſzy piątego dnia wedle przeſię-

wzię-

cidentes genibus suis nepotem neptemque aversata, cibo pariter abstinuit & luce: Quinto, postquam mori statuerat, die extincta. Magnum profecto Alexandri indulgentiæ in eam, justitiæque in omnes captivos, documentum est mors hujus: quæ cum sustinuisset post Darium vivere; Alexandro esse superestes erubuit.

Et hercule; juste æstimantibus Regem liquet, bona naturæ ejus fuisse; vitia vel fortunæ, vel ætatis. Vis incredibilis animi, laboris patientia propemodum nimia, fortitudo non inter Reges modo excellens; sed inter illos quoque, quorum hœc sola virtus fuit: liberalitas sæpe majora tribuentis, quam a Diis petuntur: clementia in devictos: tot regna aut

red-

wzięcia swego umarła. Zaiste jey śmierć nie ladajakim jest świadkiem Alexandrowey łaskawości przeciwko niey, i sprawiedliwości, ktorą z więźniami zachował, gdyż ona przełomiwszy na sobie, aby po zginieniu Daryuszowym żyła, po ześciu tego, więcey żyć wstydała się.

I zaprawdę ktoby go słusznie chciał sądzić, uznałby naturę w nim barzo dobrą, a zdrożności ktore się znaydowały, szły abo z fortuny abo z wieku młodego. Animusz dziwny do wierzenia był niepodobny, trwałość na pracę niemal zbytnia. Męstwem nie tylko Krole, ale i te, ktorych ono własne być miało, przechodził. Tak był szczodrobliwy, że więcey dawał niżeli kto u Bogow zwykł prosić. Więc jaka jego łaskawość ku zwyciężonym? barzo wiele Krolestw abo przywrocił, choć je był wojennym prawem

reddita, quibus ea dempſerat bello, aut dono data: mortis, cujus metus cæteros exanimat, perpetua contēptio: gloriæ laudiſque ut juſto major cupido; ita ut juveni & in tantis admittenda rebus. Jam pietas erga parentes; quorum Olympiada immortalitati conſecrare decreverat: Philippum ultus erat: jam in omnes fere amicos benignitas, erga milites benevolentia, conſilium par magnitudini animi, & quantam vix poterat ætas ejus capere, ſolertia: modus immodicarum cupiditatum: veneris intra naturale deſiderium uſus, nec ulla, niſi ex permiſſo voluptas: ingentes profecto dotes erant. Illa fortunæ: Diis æquare ſe, & cæleſtes honores accerſere, & talia ſvadentibus oraculis crede-

wziął, abo komu innemu darował: śmiercią, ktorey ſtrach inne przeraża, uſtawicznie pogardzał: chwały i ſławy poprawdzie nad ſłuſzność barziey pragnął, ale ſię to, jako młodemu człeku, i w takowych ſprawach, przebaczyć może. Nuż pobożność jego przeciwko rodzicom jaka; gdy matkę chciał miedzy Boginie wpiſać, a Filipowey śmierci zemścił ſię: takaż niemal przeciwko wſzyſtkim przyjaciołom łaſkawość; przeciwko żołnierſtwu życzliwość; baczenie i rada wielkości animuſzu rownała, a czuyność prawie nad lata: zachowanie miary w zbytnich żądzach, Wenery tyle ile natura dopuſzczała, używanie, roſkoſz, i ta nie inna, chyba godziwa; były w nim dary niewypowiedziane. Zdrożności zaſię, ktorymi go fortuna zarzucała te: że ſię Bogom rownał, i czci ich ſobie życzył, iż gdy mu takowe rzeczy rozmaite wieżdżbie-

credere, & dedignantibus venerari ipſum, vehemetius, quampar eſſet, iraſci; in externum habitum mutare corporis cultum: imitari devictarum gentium mores, quas ante victoriam ſpreverat. Nam iracundiam & cupidinem vini ſicuti juventa irritaverat, ita ſenectus mitigare potuiſſet. Fatendum eſt tamen, cum plurimum virtuti debuerit, plus debuiſſe fortunæ, quam ſolus omnium mortalium in poteſtate habuit. Quoties illum a morte revocavit? quoties temere in pericula vectum perpetua felicitate protexit? Vitæ quoque finem eundem illi, quem gloriæ, ſtatuit. Expectavere eum fata, dum Oriente perdomito, aditoque Oceano, quidquid mortalitas capiebat, impleret.

Huic

nia radziły, wierzył i szedł za nimi, a ktorzy go chwalić niechcieli, nad przystoyność się ku nim obrażał; ochędostwo ciała i szaty cudzoziemskie biorąc, narodow zwyciężonych obyczojow nasladował, choć się nimi przedtym brzydził. Bo zapalczywość i do wina chciwość, jako młodość nieciła, tak starszy wiek mogł snadnie uskromić i ugasić. Musi to przecię każdy przyznać, że acz siła był cnocie i męstwu powinien, więcey jednak fortunie, ktorą sam jeden ze wszystkich ludzi na świecie miał w rękach, i jako chciał nią kierował. Ilekroć go od śmierci wybawiła? ilekroć marnie a bez rozumu i upornie drącego się na niebeśpieczenstwa, szczęśliwie zawżdy zasłaniała, w tymże kresie żywot, w ktorym i sławę jego, stawiąc. Czekała go śmierć, ażby wschod słońca zwojowawszy i Ocean obiegłszy czegoby jedno człek mogł, dokazał. Szu-

Huic Regi Ducique succeſſor quærebatur: sed major moles erat, quam ut unus ſubire eam poſſet. Itaque nomen quoque ejus, & fama rerum, in totum propemodum orbem, Reges ac regna diffudit; clariſſimique ſunt habiti, qui etiam minimæ parti tantæ fortunæ adhæſerunt.

VI. Cæterum Babylone (inde enim divertit oratio) corporis cuſtodes, in regiam principes amicorum, duceſque copiarum advocavere: ſecuta eſt militum turba, cupientium ſcire, in quem Alexandri fortuna eſſet tranſitura. Multi duces frequentia militum excluſi regiam intrare non poterant; cum præco, exceptis qui nominatim citarentur, adire prohibuit: ſed precarium ſpernebatur

kano takowemu Krolowi i Hetmanowi następce, ale to ciężar był większy niżeliby mu jeden mogł kiedy zdołać. Otoż też imie jego i sława dziejow, niemał świątu wszystkiemu dała Krole, a tych miano za naywiększych, ktorzy mogli choć naymniey jego fortuny zażyć.

VI. W Babilonie, (bośmy stąd od rzeczy ustąpili,) harcerze, abo straż zdrowia jego, na pałac przednieyszych jego przyjacioł i Hetmanow zwołali, za ktorymi i żołnierz poszedł, chcąc wiedzieć do kogoby Alexandrowa fortuna przeszła. Siła Pułkownikow i Rotmistrzow dla tłumu Rycerstwa na pokoy nie weszło, wołał wprawdzie podwoyski, aby nikt nie wchodził okrom tych, coby ich z regestru czytano, ale roskazowania proszącego, nikt niesłuchał. Tam nayprzod wznowiony był okru-

tnie

batur imperium. Ac primum ejulatus ingens ploratusque renovatus est: deinde futuri exspectatio inhibitis lacrymis silentium fecit. Tunc Perdicca regia sella in conspectum vulgi data, in qua diadema vestisque Alexandri cum armis erant; annulum sibi pridie traditum a Rege, in eadem sede posuit: quorum aspectu rursus obortæ omnibus lacrymæ integravere luctum. Et Perdicca, *Ego quidem*, inquit, *annulum, quo ille regni atque imperii vires obsignare erat solitus, traditum ab ipso mihi, reddo vobis. Cæterum quanquam nulla clades huic, qua affecti sumus, par ab iratis Diis excogitari potest: tamen magnitudinem rerum, quas egit, intuentibus credere licet, tantum virum Deos accommodasse rebus humanis:*

tnie wielki płacz i narzekanie; a potym gdy łzy otarli, rządy przeszłe i oczekiwanie ich nakazało im milczenie. Powstał Perdyka, wystawił Krolewski stołek wprzod, na ktorym korona, szata i zbroja Alexandrowa leżała, sam też pierścień od niego sobie przed dni kilką dany, położył tamże, na co wszystko patrząc, znowu się łzami zalewali, i płakali. Uczynił rzecz Perdyka do nich: *Jać wam*, mowi, *pierścień, ktorym on koronne sprawy, i listy pieczętował, i mnie go dał, ato oddawam. Aczkolwiek rozgniewani Bogowie plagi większey nad tę, ktora na nas, padła, wymyślić żadnym sposobem nie mogą, jednak patrząc na tak wielkie jego dzieje, godzi się nam wierzyć, że Bogowie takowego męża światu temu pożyczyli byli, skąd jakoby się był jedno odprawił, prędko go między się wziąć mieli. Przetoż, ponieważ nic innego nie zostawa, jedno co zwykło po końcu życia, jako nayrychley ciału ostatnią posługę uczyńmy*

my

nis: quarum ſorte completa, cito repeterent eum ſuæ ſtirpi. Proinde quoniam nihil aliud ex eo ſupereſt, quam quod ſemper ab immortalitate ſubducitur; corpori nominique quam primum juſta ſolvamus; haud obliti, in qua urbe, inter quos ſimus, quali Rege ac Præſide ſpoliati. Tractandum eſt, commilitones, cogitandumque, ut victoriam partam inter hos, de quibus parta eſt, obtinere poſſimus. Capite opus eſt: hocne uno, an pluribus, in veſtra poteſtate eſt. Illud ſcire debetis, militarem ſine duce turbam corpus eſſe ſine ſpiritu. Sextus menſis eſt, ex quo Roxane prægnans eſt; optamus ut marem enitatur: ejus regnum Diis approbantibus futurum, quando adoleverit: interim a quibus regi velitis, deſtinate. Hæc Perdicca.

my, pamiętając w ktorym mieście, miedzy ktorymi ludzmi jesteśmy, i jakiego nam Krola i Pana wydarto. Radzić nam trzeba Panowie towarzysze, abyśmy zwycięstwo miedzy tymi, z ktorycheśmy go dostali, zatrzymać mogli, głowy potrzeba; jedney abo kilku, to jest w waszey mocy. Wiecie dobrze, iże bez Hetmana oboz, ciało jest bez dusze. Już to Miesiąc szosty jako Roxana brzemiena: życzymy potomka płci męskiey, ktoryby z woli Bogow za laty państwo objął, a zatym na ten czas gubernatory wedle upodobania naznaczcie. To Perdyka.

Tum Nearchus: *Alexandri sanguinem ac stirpem regiæ majestati convenire, neminem,* ait, *posse mirari. Cæterum expectari nondum ortum Regem, & qui jam sit præteriri; nec animis Macedonum convenire, nec tempori rerum. Esse e Barsine filium Regis; huic diadema dandum.* Nulli placebat oratio: itaque suo more hastis scuta quatientes, obstrepere perseverabant. Jamque prope seditionem pervenerant, Nearcho pervicacius tuente sententiam. Tum Ptolomæus, *Digna prorsus est soboles,* inquit, *quæ Macedonum imperet genti, Roxanes vel Barsines filius; cujus nomen quoque Europam dicere pigebit, majore ex parte captivi. Cur Persas vicerimus, ut stirpi eorum serviamus? quod justi illi Reges Dari-*

us

Na co Nearch tak odpowiedział: *Nie może się temu nikt dziwować, że krew Alexandrowa majestatu Krolewskiego jest godna, ale czekać, ażby się Krol urodził, a tego ktory jest gotow odstąpić, ani Macedonom przystoi, ani wedle czasu teraźnieyszego jest. Ono mamy potomka jego z Barsyny, tegoż koronuymy.* Zadnemu się mowa jego nie podobała, dla czego wedle swego zwyczaju włoczniami o puklerze kołatali, i aby daley nie mowił, przeszkadzali, tak, że niemal do sedycyey przychodziło, gdy Nearch uporniey zdania swego bronił. Otoż Ptolomeusz jął mowić: *Niepospolity potomek tak Roxany jako Barsyny, godny aby Macedonom panował, ktorego i imienia wstyd będzie w Europie wspomnieć, po wielkiey części poimańca i więźnia. A dla czegożeśmy zwojowali Persy, podobno abyśmy potomstwu ich poddani byli? nigdy tego oni, choć*

us & Xerxes tot millium agminibus, tantisque classibus nequicquam petiverunt. Mea sententia hæc est, ut sede Alexandri in regia posita, qui consiliis ejus adhibebantur, coeant, quoties in commune consulto opus fuerit: eoque, quod major pars eorum decreverit, stetur: Duces Præfectique copiarum his pareant. Ptolemæo quidam, potiores Perdiccæ assentiebantur. Tum Aristonus orsus est dicere: *Alexandrum consultum, cui relinqueret regnum, voluisse optimum deligi. Iudicatum autem ab ipso optimum Perdiccam, cui annulum tradidisset. Neque enim unum eum assedisse morienti, sed circumferentem oculos, ex turba amicorum delegisse, cui traderet. Placecere igitur, summam imperii ad Perdiccam deferri.* Nec dubitavere,

ſprawiedliwi Krolowie Daryuſz i Xerxes tak wielą tyſięcy ludu, morzem i lądem dokazać nie mogli. Przetoż moja rada ta jeſt; niechay ſtołek Alexandrow na pokoju położywſzy, ſchodzą ſię ci, ktorzy przy nim zawſze zaſiadali, ilekroć tego napotym ukaże potrzeba, a co ſię większey części tychże Panow będzie zdało, na tym niech przeſtaną wſzyscy: Pułkownicy i Rotmiſtrzowie niech będą im poſłuſzni. Niektorzy pochwalili zdanie jego, ale Perdyki celnieyſzy nie odſtępowali, zaczym Aryſton powſtał, i tak mowił: *Gdyśmy Alexandra pytali, komuby zoſtawował państwo, odpowiedział, że naylepſzemu: a tego daniem pierścienia swego oznaczył i ukazał Perdykę. Abowiem nie samci on tylko był przy umierającym, a do tego Alexander po wſzyſtkich poyrzawſzy przyjaciołach, dopiero jemu pieczęć koronną oddał. Otoż zda mi ſię ſłuſzna,*

vere, quin vera censeret: itaque universi procedere in medium Perdiccam, & Regis annulum tollere jubebant. Hærebat inter cupiditatem pudoremque, & quo modestius, quod appetebat, exspectaret, pervicacius oblaturos esse credebat. Itaque cunctatus, diuque quid ageret incertus; ad ultimum tamen recessit, & post eos, qui sederant proximi, constitit. At Meleager unus e ducibus confirmato animo, quem Perdiccæ cunctatio erexerat, *Nec Dii siverint*, inquit, *ut Alexandri fortuna, tantique regni fastigium in istos humeros ruat: homines certe non ferent. Nihil dico de nobilioribus quam hic est, sed de viris tantum; quib invitis nihil perpeti necesse est. Nec vero interest, Roxanes filium quando-*

que

aby był naſzym Krolem. Nie wątpił nikt z Macedonow, że Aryſton do rzeczy mowił, zaczym wſzyscy Perdyce w pośrzodek wyſtąpić, i krolewſki Sygnet wziąć kazali. Ale on i pragnął tego doſtojeńſtwa, i wſtydem ſię zatrzymawał, rozumiejąc, że imby ſię ſkromniey zbraniał, tym uporniey mieli nań naſtępowac, i tak ociągając ſię, i długo coby działać niewiedząc, nakoniec też odſtąpił, i za tymi co byli bliſko, ſtanął, czym Meleagrowi Pułkownikowi jednemu ſerce otrzeźwił, gdy za onym ociąganiem śmiałości nabrawſzy, tak mowić począł: *Niechay tego Bogowie,* mowi, *nie dopuſzczają, aby fortuna Alexandrowa, i tak wielkiey Monarchiey władza, na tych ramionach ulec miała: ludzie tego zaprawdę nie pozwolą ani ścierpią. Nie mowię tu nic że są nadeń więkſze i ſtarożytnieyſze familie, ale o mężach, ktorzy poniewoli niczego cierpieć nie mogą, i*

que genitus erit, an Perdiccam Regem habeatis; cum iste sub tutelæ specie regnum occupaturus sit. Itaque nemo ei Rex placet, nisi qui nondum natus est: & in tanta omnium festinatione, non justa modo, sed etiam necessaria, exactos menses solus expectat, & jam divinat marem esse conceptum: qvem vos dubitatis paratum esse, vel subdere? Si medius fidius Alexander hunc nobis Regem pro se reliquisset, id solum ex his, quæ imperasset, non faciendum esse censerem. Quin igitur ad diripiendos thesauros discurritis? harum enim opum regiarum utique populus æst heres. Hæc elocutus, per medios armatos erupit: et qui abeunti viam dederant, ipsum ad pronuntiatam prædam sequebantur.

VII.

nie będą. Jednakowo to, syna Roxany kiedy ſię urodzi, abo Perdykę za Krola wziąć, ponieważ ten pod płaſzczem opiekuńſtwa, państwo oſiądzie, dla ktorey też przyczyny, nikogo Krolem niechce, jedno co ſię jeſzcze nie narodził, i gdy ſię wſzyscy w tey mierze nie tylko ſłuſznie ale i potrzebnie pośpieſzają, sam ażby mieſiące wyſzły czeka, na to wotując, i że ſię syn urodzi prorokuje, na ktorego mieyſce bez wątpienia podłożyć może. Zaprawdę by go nam był Alexander za Krola zoſtawił, ze wſzyſtkiego jego roſkazania, radziłbym był tego jednego nieſłuchać i nie czynić. A tak czemuż nie bieżycie do podziału ſkarbow? tychci jeſt dziedzicem poſpolſtwo. I to rzekłſzy przez pośrzodek zbroynego ludu rzucił ſię, a ktorzy go przepuścili, za nim do łupu poſzli.

VII. Jamque armatorum circa Meleagrum frequens globus erat, in ſeditionem ac diſcordiam verſa concione; cum quidam pleriſque Macedonum ignotus ex infima plebe, *Quid opus eſt* inquit, *armis, civilique bello, habentibus Regem, quem quœritis? Aridœus Philippo genitus, Alexandri paulo ante Regis frater, ſacrorum cœremoniarumque conſors modo, nunc ſolus hœres, prœteritur a vobis. Quo merito ſuo? quidve fecit, cur etiam gentium communi jure fraudetur? Si Alexandro ſimilem quœritis, nunquam reperietis: ſi proximum, hic ſolus eſt.* His auditis, concio primo ſilentium velut juſſa habuit. Conclamarit deinde pariter, *Aridœum vocandum eſſe, mortemque meritos, qui concionem ſine eo habuiſſent.*

Tum

VII. Już był około Meleagra zbroyny lud gęſty, gdy ſię wſzyscy do sedycyey porwali, a w tym jeden Macedończyk rodu podłego, ſiłom nieznajomy zawołał: *coż wam po tey broni i rozlaniu krwie domowey, Krola mając ſzukacie Krola? ono jeſt Arydeuſz z jednego Filipa Oyca, Alexandrow brat, domowych tychże ofiar uczeſtnik, teraz sam dziedzic, a zapomnieliście go niewiem dla jakiego jego uczynku, co winien, czemu ma narodom wſzyſtkim prawo zwyczayne i poſpolite tracić? jeśli podobnego Alexandrowi ſzukacie, nigdy nie znaydziecie, jeśli pierwſzego po nim, ten sam jeſt.* To uſłyſzawſzy Rycerſtwo, jakoby z roſkazania jakiego zmilczało nayprzod, potym głośno wſzyscy zawołali, po Arydeuſza poſłać, akto bez niego będzie seymował, na gardle karany będzie. Tamże Piton roſpłakawſzy ſię jął mowić: *dopiero nader*

Tum Pithon, plenus lacrymarum orditur dicere: *Nunc vel maxime miserabilem esse Alexandrum, qui tam bonorum civium militumque fructu & præsentia fraudatus esset: nomen enim memoriamque Regis sui tantum intuentes, ad cætera caligare eos.* Haud ambigue in juvenem, cui regnum destinabatur, impensa probra, quæ magis ipsi odium, quam Aridæo contemptum attulerunt: quippe dum miserentur, etiam favere cœperunt. Igitur non alium se, quam eum, qui ad hanc spem genitus esset, regnare passuros, pertinaci acclamatione declarant, vocarique Aridæum jubent. Quem Meleager infestus invisusque Perdiccæ, strenue perducit in Regiam: & milites Philippum cōsalutatum Regem appellant.

Cæte-

wielkim nędznikiem jeſt Alexander dobrych swoich ziomkow i Rycerſtwa życzliwego poſtradawſzy, gdyż tylko na imie jego patrzą, samego wſpominają, oſtatka widzieć oczyma całymi i zdrowymi niechcą. Bez wſzelkiey wątpliwośći na zelżywość i wzgardę Arydeuſzowi to mowił, co przecię wſzyſtko z nienawiścią na samego padło, bo lutując ſię poſpolſtwo, życzliwość pokazowało, i tudzież upornym wołaniem oświadczało, że nikomu okrom niego krolować, gdyż na to ſię urodził, nie dopuszczą, i tak po niego poſlali. Nic nie mieſzkając, dosyć go ochotnie i potężnie Meleager Perdyki nieprzyjaciel głowny przyprowadził na pałac, a żołnierze Filipem nazwali, i pozdrowili Krolem.

Cæterum hæc vulgi erat vox; principum alia ſententia. E quibus Pithon conſilium Perdiccæ exequi cœpit, tutoreſque deſtinat filio ex Roxane futuro, Perdiccam & Leonnatum ſtirpe regia genitos. Adjecit, ut in Europa Craterus & Antipater res adminiſtrarent. Tum jusjurandum a ſingulis exactum, futuros in poteſtate Regis geniti Alexandro. Meleager haud injuria metu ſupplicii territus, cum ſuis ſeceſſerat. Rurſus Philippum trahens ſecum, irrupit in regiam clamitās, *ſuffragari ſpei publicæ de novo Rege paulo ante conceptæ robur ætatis: experirentur modo ſtirpem Philippi, & filium ac fratrem Regum duorum: ſibimetipſis potiſſimum crederent.* Nullum profundum mare, nullum vaſtum

Co jednak pospolstwo broiło, to Senatorowie inaczey sprawowali. Z tych jeden Piton radę Perdyki do exekucyey i skutku jął przywodzić, opiekuny potomku przyszłemu z Roxany, Perdykę i Leonnata, ktorzy się byli sami w domu Krolewskim urodzili, naznaczył. Do tego dekret udziałał, aby Europą Krater i Antypater rządzili. Nakoniec przysięgę wszystkim czynić przyszłemu potomkowi Alexandrowemu kazał. Tu Meleager, i słusznie, przelększy się karania na gardle, z swoimi Partyzanty ustąpił, a trochę zmięszkawszy, powtore Filipa z sobą ciągnął i w padł na pokoy, wołając: *iż Elekcya już uczyniona pożyteczna jest Rzeczypospolitey: doznaycie sił tylko Filipowego syna, i brata Alexandrowego Krolow dwuch krewnego; sobie samym raczey wierzcie.* Zadne głębokie, żadne niespokoyne owo ściśle morze tak wielkiey burzliwości, jaką pospolstwo zwy-

kło

ſtum fretum & procelloſum, tantos ciet fluctus; quantos multitudo motus habet: utique ſi nova & brevi duratura libertate luxuriat. Pauci Perdiccæ modo electo; plures Philippo, quam ſperaverat, imperium dabant. Nec velle, nec nolle quidquam diu poterant, pœnitebatque modo conſilii, modo pœnitentiæ ipſius. Ad ultimum tamen in ſtirpem regiam inclinavere ſtudiis. Ceſſerat ex concione Aridæus principum authoritate conterritus; & abeunte illo conticuerat magis, quam languerat militaris favor. Itaque revocatus, veſtem fratris eam ipſam, quæ in ſella poſita fuerat, induitur. Et Meleager thorace ſumpto, capit arma: novique Regis ſatelles ſequitur: phalanx haſtis clypeos quatiens,

kło, nie czyni, a zwłaſzcza kiedy ſię mu jaka nowa, i nie długo trwała wolność trafi. Trocha ich ſtało przy Perdyce obranym, więcey Filipowi nad mniemanie jego życzyło. Jednak ani chcieć ani niechcieć czegokolwiek długo mogli, dopiero ſię wſtydzili przedſięwziętey rady, dopiero wſtydu żałowali, aż naoſtatek na pokoleniu Krolewſkim przeſtali. Arydeuſz poważnością Senatorſką uſtraſzony, już był uſtąpił na ſtronę, lecz po jego odeyściu, raczey umilkła była, niżeli uſtała Rycerſtwa przeciwko niemu życzliwość. Otoż znowu przyzwany, ſzatę Alexandra brata, ktora na ſtołku leżała, wziął na ſię, a Meleager w kaftan ſię ubrawſzy, i broń inną zwyczayną wziąwſzy, za nowym Krolem, jako Harcerz ſzedł. Rycerſtwo też kopijami w puklerze tłukąc, groziło ſię krwią tych ziemię polać, ktorzy nie mając nic do państwa, przecię go chciwie dosyć ſzukali, *Chcemy,*

mowi-

ens, *expleturam ſe ſangvine illorum qui affectaverant nihil ad ipſos pertinens regnum minitabatur: in eadem domo, familiaque imperii vires remanſuras eſſe: hæreditarium imperium ſtirpem regiam vindicaturam: aſſuetos eſſe nomen ipſum colere venerarique: nec quenquam id capere, niſi genitum, ut regnaret.*

Igitur Perdicca territus, conclave in quo Alexandri corpus jacebat, obſerari jubet. Sexcenti cum ipſo erant ſqectatæ virtutis: Ptolomæus quoque ſe adjunxerat ei, puerorumque re gia cohors. Cæterum haud difficulter a tot millibus armatorum clauſtra perfracta ſunt. Et Rex quoque irruperat ſtipatus ſatellitum turba, quorum princeps erat Meleager. Iratuſque Perdicca, hos qui Alexandri

cor-

mowili, *aby Krolewſka doſtoyność, i ſiły w jedney familiey i domu zoſtały: dziedzicznego pańſtwa przy nim bronić będziemy: czcić i ſzanować jego imie przyzwyczailiśmy ſię, i nie dopuścimy, aby inſzy krolował, chyba ten, ktory ſię na to urodził.*

A tak Perdyka uſtraſzony, gmaſzek, w ktorym ciało Alexandrowe leżało, zamknąć kazał. Człeka przy ſobie przebranego i doświadczonego ſześć set miał. Ptolomeuſz też złączył ſię był z nim, i rota krolewſka zwyczayna. Ale tak wiele ludu zbroynego, nie trudno wyłamało drzwi do gmaſzku, kędy i Krol w padł z Drabanty swoimi, nad ktorymi był Meleager. Perdyka rozgniewawſzy ſię, tych co chcieli bronić Alexandrowego ciała, na ſtronę

corpus tueri vellent, ſevocat: ſed qui irruperant, eminus tela in ipſum jaciebant: multisque vulneratis, tandem seniores, demptis galeis, quo facilius noſci poſſent, precarios, qui cũ Perdicca erant cœpere, ut abſtinerent bello, Regique & pluribus cederent. Primus Perdicca arma depoſuit, cæterique idem fecere. Meleagro deinde ſuadente ne a corpore Alexandri diſcederent; inſidiis locum quæri rati, diverſa regiæ parte ad Euphratem fugam idtendunt. Equitatus, qui ex nobiliſſimis juvenum conſtabat, Perdiccam & Leonnatum frequens ſequebatur: placebatque excedere urbe, & tendere in campo. Sed Perdicca ne pedites quidem ſecuturos ipſum deſperabat: itaque, ne abducendo equites ab-

ru-

odwiodł, a owi ktorzy byli wpadli, broń zdaleka nań rzucali. A gdy siła było rannych, i starszy szyszaki, aby ich tym łacniey poznano, zdjęli, ci co około Perdyki stali, prosili go aby woyny niezaczynali, Krolowi i ludowi większemu ustąpili. Dla czego sam pierwey zbroję z siebie zdjął, toż też i drudzy udziałali. Radził potym Meleager Krolowi i Partyzantom od ciała nie odstępować, iż podobno strona mieysce zdradzie upatruje, zaczym Perdyka i Leonat rożnymi drzwiami pokojowymi ku Eufrates rzece uchodzić pomyślali. Konni (była to młodź przednich domow) mało nie wszyscy szli za nimi, poniewasz zdało się im wyciągnąć z miasta w pole. Ale iż Perdyka nie wątpił, że i piechota miała za nim iść, tedy aby się nie zdał konnych odrywać od drugiego woyska, został w mieście.

rupisse se a cætero exercitu videretur, in urbe substitit.

VIII. At Meleager Regem monere non destitit, *jus imperij Perdiccæ morte sanciendum esse: ni occupetur impotens animus, res novaturum: meminisse eum, quid de Rege meruisset: neminem autem ei satis fidum esse, quem metuat.* Rex patiebatur magis, quam assentiebatur. Itaque Meleager silentium pro imperio habuit; misitque Regis nomine, qui Perdiccam accerserent. Iisdem mandatum, ut occiderent, si venire dubitaret. Perdicca nuntiato satellitum adventu, sedecim omnino pueris Regiæ cohortis comitatus in limine domus suæ constitit: castigatosque & Meleagri mancipia identidem appellans, sic animi vultusque constantia terruit, ut vix

men-

VIII. Meleager jednak nieprzeſtawał namawiać i upominać krola, *aby śmiercią Perdyki państwo sobie ugruntował, by rozruchow jakich w tym nie narobił, jeśliby go niepoprzedził. Mogłbyś*, mowi, *pomnieć, coć zbroił, a jakoć ſię zaſłużył. Nie dokońcać ten jeſt wierny, ktorego ſię ty lękaſz.* Krol raczey dopuſzczał, niżeli pozwalał na to, co radził, kędy on milczenie za roſkazanie sobie wykładając, imieniem jego do Perdyki posłał, a jeśliby przyść niechciał, aby go zabili, kazał. Gdy mu znać dano że Ceklarze przyſzli, wziął z sobą ſzesnaſtu z roty Krolewſkiey, i ſtanął we drzwiach goſpody swojey, i tam ich fukając, częſtokroć niewolnikami Meleagrowymi nazywał, na koniec twarzy i serca ſtatecznością i ſtałością potrwożył tak, że ledwie przy so-

mentis compotes fugerent. Perdicca pueros juſſit equos conſcendere; & cum paucis amicorum ad Leonnatum pervenit; jam firmiore præſidio vim propulſaturus, ſi quis inferret.

Poſtero die indigna res Macedonibus videbatur, Perdiccam ad mortis periculum adductum; & Meleagri temeritatem armis ultum ire decreverant. Atque ille ſeditione proviſa, cum Regē adiſſent, interrogare eum cœpit *An Perdiccam comprehendi ipſe juſſiſſet.* Ille *Meleagri inſtinctu ſe juſſiſſe*, reſpondit: *Cæterum non debere tumultuari eos; Perdiccam enim vivere.* Igitur concione dimiſſa Meleager equitum maxime defectione perterritus, inopſq; conſilii (quippe in ipſum periculum reciderat, quod inimico paulo ante intenderat)

tridu-

bie będąc, uciekli. Potym kazał aby rota ona krolewska na konie wsiadła: z nimi i z trochą przyjacioł do Leonata jachał, kędy już był duższy na gwałt, jeśliby go potrzeba jaka ukazała od kogo.

Nazajutrz zdała się Macedonom rzecz barzo niegodna, że Perdyka był przyszedł o zdrowia niebeśpieczeństwo i chcieli się tego na Meleagrze mścić mieczem. Lecz uradziwszy i postanowiwszy sedycyą, poszli pierwey do Krola, i pytali go, *jeśli był kazał Perdykę poimać*. Powiedział, *że kazał, ale za namową Meleagrową: wszakoż tumultow żadnych nie potrzeba: Perdyka bowiem żyie*. Po rospuszczonym rycerstwie, Meleager naybarziey odstąpieniem konnego woyska strwożony, (bo już niebeśpieczeństwo ktore nieprzyjacielowi trochę przedtym gotował, na samego się waliło,) całe niemal trzy dni rozmaite rady przed się biorąc, a ni-

triduum fere consumpsit incerta consilia volvendo. Et pristina quidem regiæ species manebat: nam & legati gentium Regem adibant, & copiarum duces aderant, & vestibulum satellites armatique compleverant. Sed ingens sua sponte mœstitia ultimæ desperationis index erat; suspectiq; invicem non adire propius, non colloqui audebant; secretas cogitationes intra se quisque volventes: & ex comparatione Regis novi, desiderium excitabatur amissi. *Ubi ille esset, cujus imperium, cujus auspicium secuti erant: destitutos se inter infestas indomitasq; gentes, expetituras tot cladium suarum pœnas, quandocunque oblata esset occasio.* His cogitationibus animos exedebant; cum annunciatur,

czego pewnego nie ſtanowiąc, ſtrawił. Jużci Krol na majeſtacie swym ſiedział, gdyż i legacyi wielu narodow ſłuchał, i Hetmani obecni byli, i Harcerze i żołnierze we zbroi przed pokojem wartowali. Wſzakoż przecię okrutny ſmutek oſtatnią prawię deſperacyą wydawał, jeden drugiemu podeyrzany bliżey przyſtąpić ani rozmawiać śmiał, tajemne myśli w sercu przewracając, a na nowego Krola patrząc, i ſobie go rozbierając, dawnego pragnął. *Kędy jeſt*, tak w sobie mowili, *za ktorego panowaniem, za ktorego ſzczęściem tuśmy zaſzli? odbieżano nas między nieprzyjaźnymi, i nieuſkromionymi narody, ktore tak wielkich upadkow swych za podaną jakokolwiek okazyą zemſzczą ſię na nas.* Gdy myślami takowemi ſerca swe trapili, przyſzła wieść, że konni, ktorzy ſtronę Perdyki trzymają, pola wſzyſtkie około Babilonu oſiedli a zboże i żywność, co

tur equites, qui ſub Perdicca eſſent, occupatis circa Babylonem campis, frumentum, quod in urbē invehebatur, retinuiſſe. Itaq; inopia primum, deinde fames eſſe cœpit; et qui in urbe erant, aut reconciliandam gratiā cum Perdicca; aut armis certandum eſſe cenſebant.

Forte ita acciderat, ut qui in agris erāt, populationem villarum vicorumq; veriti, confugerent in urbem: oppidani, cum ipſos alimenta deficerent, urbe excederent: & utrique generi tutior aliena ſedes, quam ſua videretur. Quorum conſternationem Macedones veriti, in regiam coeunt; quæque ipſorum ſententia eſſet, exponunt. Placebat autem legatos ad equites

mitti

do miasta wieziono zajęli, i zatrzymali. Nayprzod tedy niedostatek, potym głod powstał. Macedonowie co w mieście byli, abo ich przejednać, abo się z nimi bić i rosprawić radzili.

Trafiło się w tym, że ci ktorzy po wsiach i folwarkach mieszkali, bojąc się wsi i mieścinek plondrowania, do miasta zuciekali: owi zaś, to jest Babilończykowie, przyszedłszy do niedostatku, z miasta się wynosili, a stronie obojey cudzy kąt niż własny zdał się beśpiecznieyszy. Ktorych zamieszania takowego obawiając się Macedonowie, na pałac się zeszli, i tam, coby w tey mierze rozumieli, wotowali. Uradzili Posły do konnych, aby niezgody i buntow

a woyny

mitti de finienda discordia, armisque ponendis. Igitur a Rege legatur Pasas Thessalus, & Amissas Megalopolitanus, & Perilaus: qui cum mandata Regis edidissent; *non aliter posituros arma equites, quam si Rex discordiæ auctores dedidisset*, tulere responsum. His renuntiatis, sua sponte milites arma capiunt: quorum tumultu e regia Philippus excitus, *nihil*, inquit, *seditione est opus: nam inter se certantium præmia, qui quieverint, occupabunt. Simul mementote rem esse cum civibus, quibus spem gratiæ cito abrumpere, ad bellum civile properantium est. Altera legatione an mitigari possint, experiamur: & credo nondum Regis corpore sepulto ad præstanda ei justa omnes esse coituros. Quod ad me attinet, reddere hoc imperium ma-*

lo,

a woyny zaniechali, wyprawić. Krol przytym zaraz z woli Panow radnych Pazę Teſſalczyka, Amiſſę Megalopolitana i Perylausa naznaczył, ktorzy wolą jego do nich odnieść mieli, a takowy reſpons i odprawę jachawſzy wzięli; *Ze inaczey przedſięwzięcia nie odſtąpią, jedno aż im Krol tey niezgody herſzty wyda.* Co gdy wrociwſzy ſię opowiedzieli, żołnierze do broni ſami z dobrey woli i chciwie porwali ſię, ktorych zgiełkiem i tumultem na pałacu wzruſzony Filip wypadł, i rzekł: *Nic po sedycyey, bo ci ktorzy jey nie pomogą, pewnie rozwadzą, i wſzyſtko opanują. Trzeba pamiętać, że z ſwoimi jeſt ſprawa, ktorym nadzieję do łaſki tak ſkoro odeymować nie zwykli, jedno co woyny domowey pragną. Jeſzcze ich drugą legacyą pokuśmy, owo ſię obaczą i ubłagać dadzą: jakoż na pogrzeb krolewſki dotąd nie odprawiony mam za to, że ſię zjadą wſzyscy. Co ſię oſoby mey dotycze, pańſtwo to wolę zdać, niżeli*

lo, quam exercere civium ſangui-ne: et, ſi nulla alia concordiæ ſpes eſt, oro quæſoque, eligite potiorem. Obortis deinde lacrymis, diadema detrahit capiti: dexteram, qua id tenebat, protendens, ut, ſi quis ſe digniorem profiteretur, acciperet. Ingentem ſpem indolis ante eum diem fratris claritate ſuppreſſæ, ea moderata excitavit oratio. Itaque cuncti inſtare cœperunt, ut quæ agitaſſet, exequi vellet. Eoſdem rurſus legat petituros, ut Meleagrum tertium ducem acciperent. Haud ægre id impetratum eſt: nam & abducere Meleagrum Perdicca a Rege cupiebat, & unum duobus imparem futurum eſſe cenſebat. Igitur Meleagro cum phalange obviam egreſſo, Perdicca equitum turmas antecedens occurrit.

niżeli go przez krew domową wylaną dzierżeć: i jeśli nadżieję żadney inſzey do zgody niemaſz, pilnie a pilnie proſzę, obierzcie na to godnieyſzego: a zatym łzami ſię tudzieſz zalawſzy, prawą ręką zdjętą Koronę z głowy podawał, aby ktoryby ſię czuł godnieyſzym, nie mieſzkając wziął. Niewypowiedzianą o cnocie jego nadzieję, dotąd zacnością brata Alexandra zaćmioną, wſzyſtkim mowa tak ſkromna pokazała i udziałała, dla czego wſzyscy wołali aby myśli i przedſięwzięcia swe konał. Przetoż powtore tychże wyprawił, żądając, aby Meleagra za trzeciego Hetmana miedzy ſię wzięli, co też nie trudno otrzymali; gdyż Perdyka, Meleagra od Krola odłączyć chciał, i że jeden rownać i zdołać dwom nie mogł, dobrze baczył. Gdy ſię tedy Meleager z woyſkiem ruſzył, zajachał mu pierwſzy przed konnym ludem idąc Perdyka. Oboja część woyſka pozdrowiwſzy ſię, ſpola ſię zaraz wje-

dno

rit. Utrumque agmen mutua salutatione facta coit; in perpetuum, ut arbitrabantur, concordia & pace firmata.

IX. Sed jam fatis admovebantur Macedonum genti bella civilia. Nam & insociabile est regnum, & a pluribus expetebatur. Primum ergo collegere vires, dein disperserunt; & cum pluribus corpus, quam capiebat, onerassent; cætera membra deficere cœperunt: quodque imperium sub uno stare potuisset, dum a pluribus sustinetur, ruit. Proinde jure meritoque populus Romanus salutem se principi suo debere positetur; cui noctis, quam pene supremam habuimus, novum sidus illuxit. Hujus hercule, non solis ortus lucem caliganti reddidit mundo, cum sine suo capite

dis-

dno zgromadziła, na wieki, jako rozumieli, zgodę i pokoy ſtanowiąc.

IX. Lecz Fata już woynę domową na Macedony waliły, bo majeſtat krolewſki towarzyſza nie rad widzi, a ſiła ich życzyło go ſobie. Naypierzod tedy złączyli ſiły, a potym je rozerwali, i gdy żołądek zbytnim pokarmem obciążyli, inſze członki zemdlały: a tak Kroleſtwo ono, ktoreby pod jednego panowaniem ſtać mogło, gdy ſiła ich panuje wnim, upada. Dla czego ſłuſznie prawie Rzymianie całość swoję wſzyſtkę Panu ſwemu przyznawają, ktorego, noc niemal nam oſtatnią, nowa gwiazda objaśniła. Swiatłość iey zaprawdę a nie ſłoneczna świat ślepy oświeciła, gdy członki bez własney głowy potrwożone, lękały ſię. Jako on wiele ogniow zagaſił? jako wiele mieczow połamał? jako

discordia membra trepidarent. Quot ille tum extinxit faces? quot condidit gladios? quantam tempestatem subita serenitate discussit? Non ergo revirescit solum, sed etiam floret imperium. Absit modo invidia, excipiet hujus seculi tempora, ejusdem domus, utinam perpetua, certe diuturna posteritas. Cæterum, ut ad ordinem, a quo me contemplatio publicæ felicitatis averterat, redeam; Perdicca unicam spem salutis suæ in Meleagri morte ponebat: vanum eundem & infidum, celeriterque res novaturum, & sibi maxime infestum occupandum esse. Sed alta dissimulatione consilium premebat, ut opprimeret incautum. Ergo clam quosdam ex copiis, quibus præerat, subornavit; ut quasi igno-

raret

ko srogą burzliwość a nawałność pogodą i jasnością prętką uskromił? przetoż też państwo, nie tylko się odmładza, ale i kwitnie. Nikt jedno niechay nie zayzrzy, tenże dom, jeśli niewiecznie, czego życzę, pewnie długowiecznie będzie panował. Ale wracając się do historyey, skąd mię było uważanie Rzeczypospolitey oderwało; Perdyka zdrowia swego nadzieię wszystkę tylo w zginieniu Meleagrowym pokładał, sądząc rzecz potrzebną, rychło go w tym jako niestatecznego, niewiernego, do wznawiania i wzruszania rzeczy prętkiego, swego oraz nieprzyjaciela głownego poprzedzić. Inszą tedy drogą zamysły swe prowadził, aby nieostrożnego pożył. Bo niektorych potajemnie w pułkach swoich naprawił, aby jawnie i w głos narzekali, że Meleagra jemu zrownano. Ktorych mowę do siebie odniesioną Meleager słysząc, a okrutnym gniewem zapalony

zniesć

raret ipſe, conquererentur palam, Meleagrum æquatum eſſe Perdiccæ. Quorum ſermone Meleager ad ſe relato, furẽs ira, Perdiccæ, quæ comperiſſet, exponit. Ille, velut nova re exterritus, admirari, queri, dolentiſq; ſpeciem oſtentare ei cœpit: ad ultimum convenit, ut comprehenderentur tam ſeditioſæ vocis auctores. Agit Meleager gratias, amplexuſque Perdiccam, fidem ejus in ſe ac benevolentiam collaudat. Tum communi conſilio rationem opprimendi noxios ineunt: placet exercitum patrio more luſtrari: & probabilis cauſa videbatur præterita diſcordia.

Macedonum Reges ita luſtrare ſoliti erant milites, ut diſciſſæ canis viſcera ultimo in campo, in quem deduceretur

exerci-

znieść jey cierpliwie nie mogąc, oznaymił Perdyce. Ten jakoby nowiną jaką przeſtraſzony, jął ſię to dziwować, to narzekać, to żal pokazować, aż nakoniec uradzili, takowe buntowniki poimać kazac. Za co mu podziękował Meleager, i obłapił go, ſtateczną przyjaźń jego i życzliwość przeciwko sobie wyſławiając. Namowili takowy poſtępek do karania: woyſko wedle pewnego a oyczyſtego zwyczaju oczyścić, co niezgoda przeſzła ukrywała, i jako za ſłuſzność, do Meleagra udawał.

Tego oczyścienia Krolowie Macedońscy ſposob taki mieli: ſtawili w pola woyſko, pieſze przeciwko konnym, toż ſukę na-

exercitus, ab utraque abijcerentur parte: intra id ſpatium armati omnes ſtarent, hinc equites, illinc phalanx. Itaque eo die, quem huic ſacro deſtinaverant, Rex cum equitibus elephantiſque conſtiterat contra pedites, queis Meleager præerat. Jam equeſtre agmen movebatur, & pedites ſubita formidine ob recentem diſcordiam, haud ſane pacati quidquam expectantes; parumper addubitavere, an in urbem ſubducerent copias: quippe pro equitibus planities erat. Cæterum veriti, ne temere commilitonum fidem damnarent, ſubſtitere, præparatis ad dimicandum animis, ſi quis vim inferret. Jam agmina coibant; parvumque intervallum erat, quod aciem utramque divideret. Itaque Rex cum una

ala

poły, i wnętrze iey także rościąć, jednę część za piechotę, drugą precz za konne wyrzucić kazali, we śrzodku żołnierſtwo przerzeczone zbroyne ſtało. Dnia tedy nabożeńſtwu temu naznaczonego, ſtanął Krol w polu z konnymi i ſłoniami przeciwko piechocie, ktorą Meleager ſprawował, kędy gdy ſię ruſzały konne pułki, pieſzy dla świeżey prawie niezgody i rozruchow ſtrwożeni, i łaſki ſię żadney nie ſpodziewając, poniekąd jęli wątpić, jeśli nie do miaſta odſtępować, bo rownina prawie dobra była i ſposobna dla konnych; jednak bojąc ſię głupie jako i nieoſtrożnie braciey swey wiary a dufałości obrazić, ſtanęli gotowi na odpor, jeśliby kto przytarł. A już byli ku ſobie barzo bliſko przyſzli, i maluchny plac ich dzielił, dla czego Krol z jednym uſcem około jeżdząc, buntownikow ſię, ktorych sam miał bronić, aby wydali koniecznie, upominał,

ala obequitare peditibus cœpit, diſcordiæ auctores, quos tueri ipſe debebat, inſtinctu Perdiccæ ad ſupplicia depoſcens: minabaturque, omnes turmas cum elephantis inducturum ſe in recuſantes, ſtupebantque improviſo malo pedites. Nec plus in ipſo Meleagro erat aut conſilii aut animi. Tutiſſimum ex præſentibus videbatur expectare potius, quam movere fortunam. Tum Perdicca, ut torpentes & obnoxios vidit, trecentos fere, qui Meleagrum erumpentem ex concione, quæ prima habita eſt poſt mortem Alexandri, ſecuti erant, a cæteris diſcretos, elephantis in conſpectu totius exercitus objicit; omneſque belluarum pedibus obtriti ſunt, nec prohibente Philippo, nec auctore, apparebatque, id modo

pro

na gardle ich za namową Perdyki chcąc karać, czego jeśliby ſię zbraniali, tedy groził, na nie wſzyſtkie konne i ſłonie nawieść: zaczym nieſpodziewanym onym nieſzczęściem trwożyli ſię pieſzy. I w Meleagrzeć nie więcey ſerca abo rady było, jednak zdało ſię im naybeśpieczniey dalſzey czekać, a nie kuſić fortuny. Perdyka bacząc, jako ſię ociągają, onych niemal trzyſta, co ſię byli za Meleagrem do ſkarbow porwali i bieżeli z pierwſzego Seymiku zaraz po śmierci Alexandrowey, od innych na ſtronę odwiodł, i w oczach prawie wſzyſtkiego woyſka na ſłonie wpędził, ktorych nogami podeptały, czego ani kazał, ani bronił Filip, i znać było dobrze, że to miał pochwalić, czegoby była nie zganiła ſortuna i koniec. To i wrożką, i początkiem woyn domowych Macedonom było. Meleager nie rychło zdrady Perdyki doſzedł, przecież na ten

pro suo vindicaturum, quod approbasset eventus. Hoc bellorum civilium Macedonibus & omen, & principium fuit. Meleager sero intellecta fraude Perdiccæ, tum quidem, quia ipsius corpori vis non afferebatur, agmine quietus stetit: at mox, damnata spe salutis, cum ejus nomine, quem ipse fecerat Regem, in perniciem suam abutentes videret inimicos, confugit in templum. Ac ne loci quidem religione defensus, occiditur.

X. Perdicca, perducto in urbem exercitu, consilium principum virorum habuit, in quo imperium ita dividi placuit, ut Rex quidem summam ejus obtineret: Satrapes Ptolomæus esset Ægypti & Africæ gentium, quæ in ditione erant. Laomedonti

Syria

czas, iż mu gwałtu żadnego nie czyniono, z pokojem ſię zachował: ale wnet o ſobie zwątpiwſzy, bacząc iż nieprzyjaciele Krołem, ktorego on był obrał i koronował, przeciwko niemu kierują, do kościoła uciekł, kędy ſię mieyſcem świętym nie obronił, bo tamże go zabito.

X. Perdyka z pola woyſko do miaſta zwiodłſzy, przednieyſze Pany do rady zwołał, gdzie ſpolną namową tak rozrządzili pańſtwo. Zoſtawili Krolowi zupełną moc i władzę nad wſzyſtkiemi. Ptolomeuſzowi Wojewodztwo w Egipcie dali, i narody, ktore w Afrycę będąc, tamże też przynależały, przyłączyli. Laomedon wziął

Syria cum Phœnice data eſt: Philotæ Cilicia deſtinata: Lyciam cum Pamphilia & majore Phrygia obtinere juſſus Antigonus: In Cariam Caſſander, Menander in Lydiam miſſi: Phrygiam minorem Helleſponto adjunctam, Leonnati provinciam eſſe juſſerunt. Cappadocia Eumeni cum Paphlagonia ceſſit. Præceptum eſt, ut regionem eam uſque ad Trapezunta defenderet, bellum cum Arbate gereret. Solus hic detrectabat imperium. Python Mediam Lyſimachus Thraciam, appoſitaſq; Thraciæ Ponticas gentes obtinere juſſi. Qui Indiæ, quique Bactris & Sogdianis, cæteriſq;, aut Oceani, aut Rubri maris accolis, præerant, quibus quiſq; finibus habuiſſet, imperii etiam jus obtineret: Perdicca cum re-

ge

Syryą i Fenicyą: Filota Cylicyą, Antygon Licyą, Pamfilią, i wielką Frygią, Kaſſander Karyą, Menander Lydyą objął. Leonnata do małey Frygiey i Helleſpontu poſłano: Kappadocyą i Paflagonią Eumenowi zlecono, aby te tam kraje aż po Trapezunt trzymał, i woynę z Arbatem, ktory ſię sam opierał i poddać niechciał, wiodł, kazano. Pitonowi doſtała ſię Medya, Lizymachowi Tracya, do tego obiema narody Pontyckie przydano, a oſtatek kędy kto, i poki dzierżał, w Indyey, Baktrach, Sogdyanach, u ludu nad Oceanem, nad czerwonym morzem, aby napotym ſprawował i panował, uradzono. Uczyniono też Dekret, żeby Perdyka obecnie zawſze przy Krolu mieſzkał, i Hetmanem woyſka jego był. Mniemali tak niektorzy, iż Alexander podział Kroleſtw na teſtamencie uczynił, alem ja tego doſzedł, że to plotki, chociaż Authorowie nie inaczey twierdzą. Każdy ſwego pańſtwa, ktore ſię mu

było

ge esset, copiisque præesset, quæ Regem sequebantur. Credidere quidam, testamento Alexandri distributas esse provincias, sed famam rei, quanquam ab authoribus tradita est, vanã fuisse comperimus. Et quidem suas quisq; opes, divisis imperii partibus tuebantur, quas ipsi fundaverant, si unquam adversus immodicas cupiditates terminus staret. Quippe paulo ante Regis ministri, specie imperii alieni procurandi, singuli ingentia invaserant regna, sublatis certaminum causis, cum & omnes ejusdem gentis essent, & a cæteris sui quisque imperii regione discreti. Sed difficile erat eo contentos esse, quod obtulerat occasio: quippe sordent prima, cum majora quæque sperantur. Itaque omnibus expediti-

było dostało, bronił, gdyż ich wszystkich mieczem samiż dobili, by tylo byli chciwości swe zbytne w czasie potomnym hamowali, i w kresach pewnych je trzymali. Abowiem trochę przedtym będąc sługami Krolewskiemi, teraz zaś jakoby państw jego gubernatorami, wnet się rzucili każdy z nich do Majestatu i koron głownych Krolestw, a to zgodnie będąc zwłaszcza jednego rodu ludzie, i nad to, od siebie granicami dalekiemi odlegli. Lecz i na tym trudno im było przestać co szczęście darowało, boć też i owemu zda się pierwsza fortuna licha, co się spodziewa większey, dla czego zdało się łacniey potym wszystkim krolestwo rozpostrzenić, niż go było wziąć.

Wy-

ditius videbatur augere regna, quam fuiſset accipere.

Septimus dies erat, ex quo corpus Regis jacebat in ſolio; curis omnium ad formandum publicum ſtatum a tam ſolenni munere averſis. Et non aliis, quam Meſopotamiæ regioni, fervidior æſtus exiſtit: adeo, ut pleraq; animalia, quæ in nudo ſolo deprehendit, extinguat; tantus eſt vapor ſolis, & cœli, quo cuncta velut igne torrētur. Fontes aquarum & rari ſunt, & incolentium fraude celantur. Ipſis uſus patet, ignotus eſt advenis. Ut tandem curare corpus exanimum amicis vacavit, nulla tabe, ne minimo quidem livore corruptum videre, qui intraverant: vigor quoque, qui conſtat ex ſpiritu, non deſtituerat. Itaque Ægyptii Chaldæique

juſ-

Wychodził siodmy dzień, jako było Krolewskie ciało na Majestacie położono, bo się byli wszyscy od tak wielkiey posługi, do rosprawienia państwa obrocili. Chociaż tedy żadna kraina goretsza nad Mezopotomią nie jest, bo tu i bestye na gołey ziemi zdybane, od ognia słonecznego giną, i wszystko słoneczna i powietrzna gorącość wniwecz obraca: źrzodła i rzadko się znayduią, i obywatele ich taiąc sami używaią, a gość nie wie o nich. Przecież skoro się jedno ułacnili, do tey posługi przyjaciele, żadney gniłości abo siności w ciele nie naleźli, co byli do niego weszli, i rzeźwość na twarzy, ktorą duch sprawuje, jeszcze trwała. A tak roskazali go Egiptcyanom i Chaldeyczykom, wedle ichże zwyczaju, wywnętrzyć, ktorzy nieśmieli się go, jakoby żywego tknąć, potym prosiwszy, aby się rękami śmiertelnymi godziło im dotykać, wywnętrzyli, i rozmaitą wonnością natarli: na majestacie złotym ciało, a w gło-

jussi corpus suo more curare, primo non sunt ausi admovere, velut spiranti, manus: deinde precati, ut jus fasque esset mortalibus attrectare eum, purgavere corpus, repletumq́; est odoribus. Aureum solium, & capiti adjecta fortunæ ejus insignia. Veneno necatum esse credidere plerique: filium Antipatri inter ministros, Jollam nomine, patris jussu dedisse. Sæpe certe audita erat vox Alexandri: *Antipatrum regium affectare fastigium, majoremque esse præfecti opibus, ac titulo Spartanæ victoriæ inflatum. omnia a se data asserentem sibi.* Credebant etiam, Craterum cum veterum militum manu ad interficiendum eū missum. Vim autem veneni, quod in Macedonia gignitur, talem esse constat, ut ferrum quoq́; exurat, ungu-

læ

a w głowach znaki ſtanu krolewſkiego położono. Tak rozumiano i wierzono, że od trucizny umarł, a ſiła ich domniemawało ſię, że mu ją z roſkazania Oyca ſwego Antypatra ſłużąc z drugiemi do ſtołu Jolla dał. Zaiſte mawiał często Alexander: *że ſię Antypatrowi barzo chce Kroleſtwa wyroſł z gubernatora, wieścią zwycięſtwa Spartańſkiego nadęty, wſzyſtko od niego mając, nic nieprzyznawa, jedno sobie samemu.* Wierzono i to, że był Alexander Kratera z ſtarym żołnierzem do domu odeſłał, aby Antypatra ſprzątnęli, roſkazawſzy. A trucizna ktora ſię w Macedoniey rodzi, tak okrutna jeſt, że i żelazo wniwecz obraca, tylko ją beſtyey kopyto utrzymać może. Zrzodło zowią Styx, z ktorego ciecze. Tę tedy, powiadają, Kaſſander przywiozł, i bratu Jolli oddał, ktory ją do oſtatniego Alexandrowi napoju wlał. Lecz wieści i powieści takowe o tych

oſobach

læ jumenti duntaxat patiens. Stygem appellant fontem, ex quo pestiferum virus emanat. Hoc per Cassandrum allatum traditumq́; fratri Jollæ, & ab eo supremæ Regis potioni inditum. Hæc utcunq́; sunt tradita, eorum, quos rumor asperserat, mox potentia extinxit. Regnũ Macedoniæ Antipater, & Græciam quoque invasit: soboles deinde excepit, interfectis omnibus, quicunq́; Alexandrum etiam longinqua cognatione contigerant. Cæterum corpus ejus a Ptolomæo, cui Ægyptus cesserat, Memphim, & inde paucis post annis Alexandriam translatum est: omnisq́; memoriæ ac nomini honos habetur.

FINIS.



oſobach potencya w krotce zatłumiła. Abowiem państwo Macedońſkie i Grecyą Antypater oſiadł, potomſtwo za nim naſtąpiło, wſzyſtkich, choć barzo dalekich Alexandrowi powinnych wygubiwſzy. A ciało Ptolomeuſz, ktoremu ſię był przy podziale Egipt doſtał, nayprzod do Memfim, ſtąd po kilku lat do Alexandryey przenioſł, kędy pamiątka i ſława Alexandrowa kwitnie.

KONIEC.

